

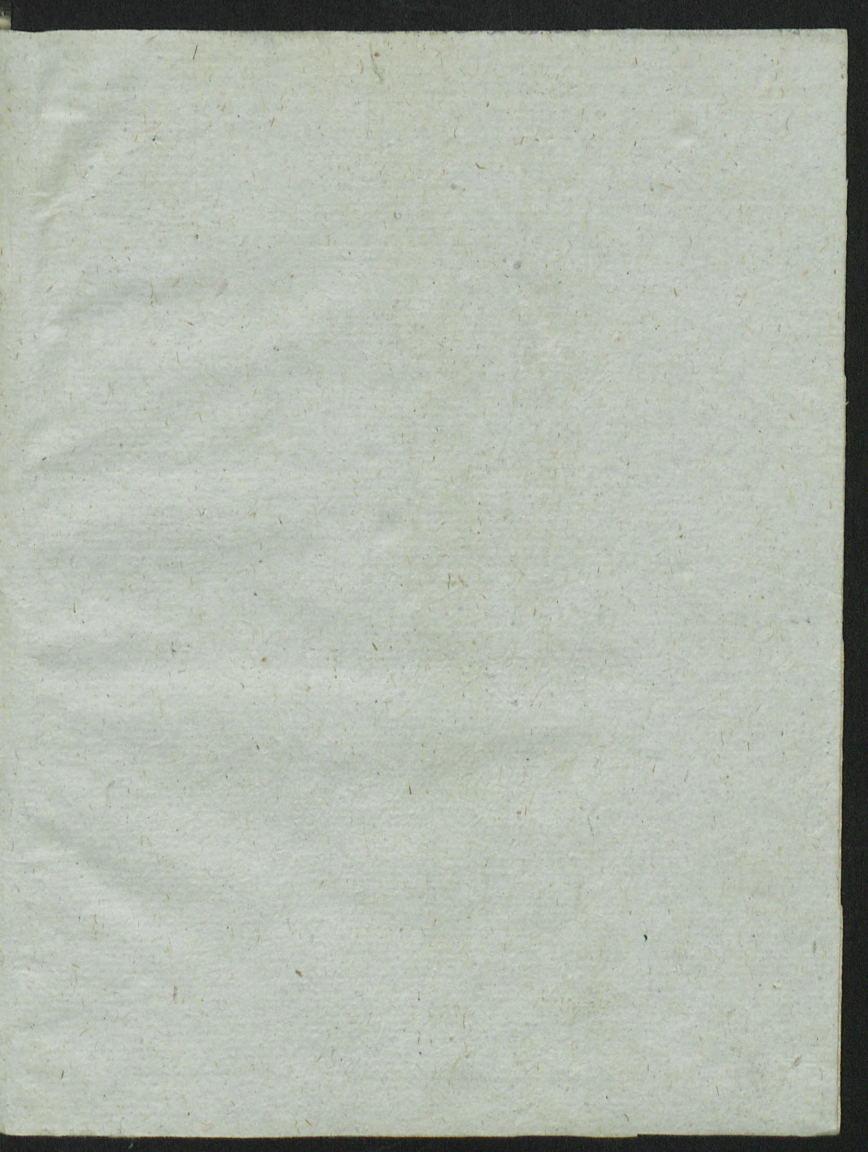
BIBLIOTEKA

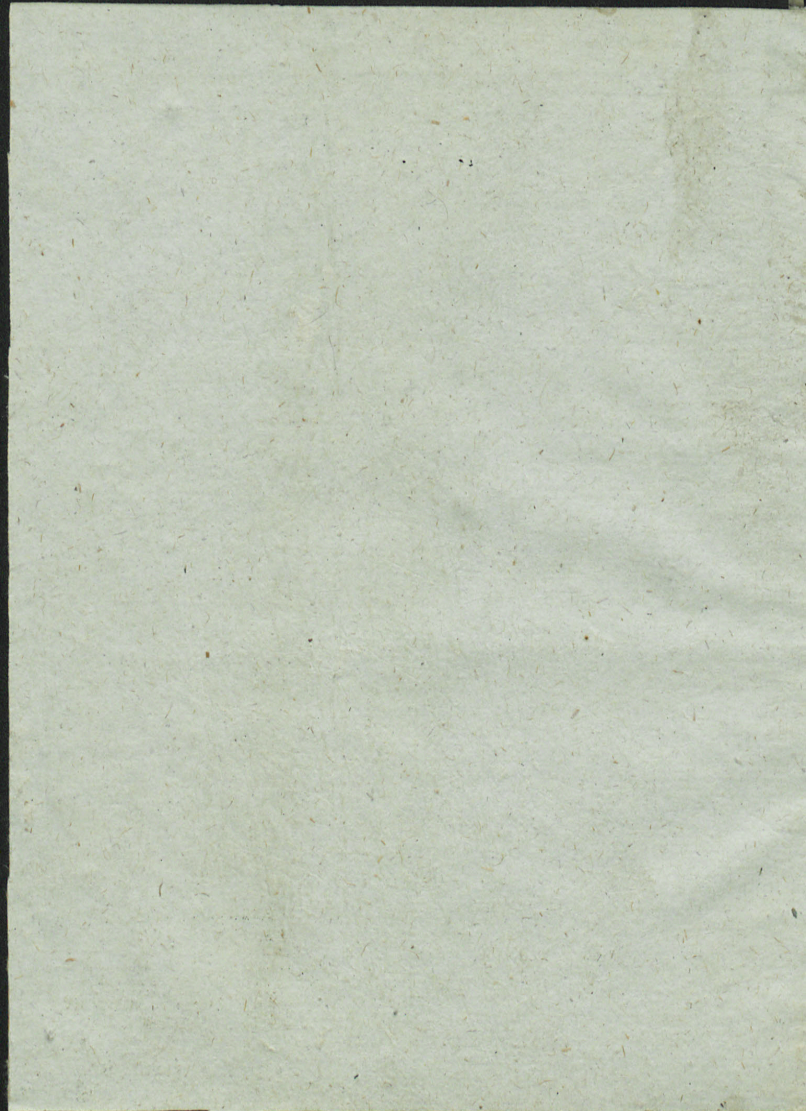
Zakl. Nar. im. Ossolińskich

XVII

701

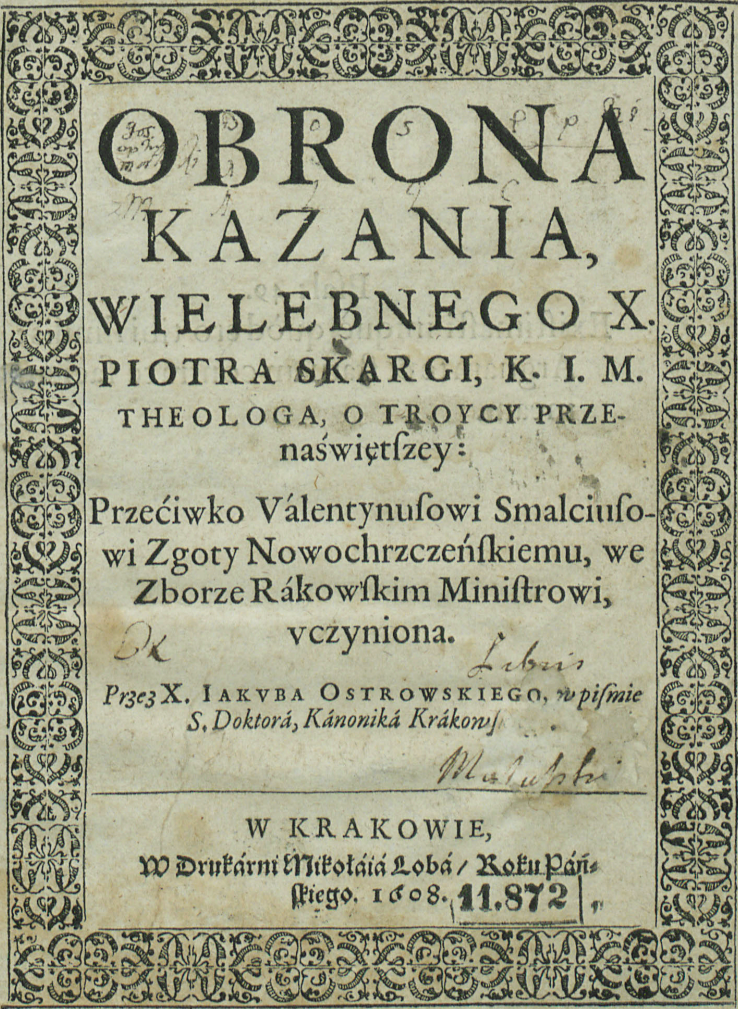






Amo 69 4



*Int. op. 17. 18. 19.*

**OBRONA**  
**KAZANIA,**  
**WIELEBNEGO X.**  
**PIOTRA SKARGI, K. I. M.**  
**THEOLOGA, O TROYCY PRZE-**  
**naświętszey:**

Przećiwko Wálentynusowi Smalciusowi  
 Zgoty Nowochrzeńskiemu, we  
 Zborze Rákowskim Ministrowi,  
*Ok* **vczyniona.**

*Libris*  
 Przez X. IAKUBA OSTROWSKIEGO, w piśmie  
 S. Doktorá, Kánoniká Krakowsj.  
*Malub.*

W KRAKOWIE,  
 W Drukárni Mikoláia Loba / Roku Pańs  
 kiego. 1608. **11.872**

*Collegii Ave. S. Mich et Joseph*

Pfal: 49.

Existimasti iniquè quòd ero tibi similis:  
Arguam te & statuam contra te faciem  
meam.



XVII-701-III



VRODZONEMV PANV IANOWI  
BAPTISCIE CETYSOWI,  
ZBORV RAKOWSKIEGO  
SVPERINTENDENTOWI, PANV Y  
przyiacielowi memu kaskawe<sup>o</sup>,

*Author vszego dobrá winsuie.*

**N**Je dawnemi czasy ze Wloch przyiacha-  
wszy / zastałem silá mierzadu / tym nieszczesnym Ro-  
koszem przyczynionego w Oyczyźnie naszey / Kto-  
rym / gdyby to prawda byla / co wiec mowia ( iż mierzadem  
Polstá stoi ) pewnie / zeby do skonczenia swiata stala / a  
bowiem tak wielki jest / ze by też wysytek mierzad co go jest  
po wysytkim swiecie w tupe zlozyl / z tym tu naszym zro-  
wnány / rzademy sie zdal byc. Lecz między inszym nie-  
czytal w ksiazce nowo wydány przez Pana Ministra Zbo-  
ru Rakowskiego / w ktorey to / Lait swieconemu / Mini-  
ster / abo po naszymu poslugacz / Kaplanowi / przyblaka-  
niec z iaktis Gocy / Synowi Koronnemu / Kata jednego nau-  
czyciel / Kaznodziej wysytkiey Korony Polstiey / Vicent Do-  
ktorowi / Valentinus Smalcus / wielkiey slawy X. Pio-  
trowi Skardze / tak laie / tak zlorzeczy / ze y wspomniec o-  
tropno. Jesze co wietsha / czynil to we Zborze / gdzie sie  
na nabozenstwo schodza / wietsha / ze na kazaniu gdzie tylko  
slovo Boze przepowiadac sie godzi / wietsha / ze przed  
Chrystyany / ktorych miasto pomnozenia w cnotach / do  
zgorzenia przywieśc mogl ; wietsha / ze to czynil / ktory sie  
nauuczycielem prawdy / nasladowca P. Chrystusowym /

zwierciadłem skromności / wzorem pokory / zgoła przykładem  
 wszelkiej cnoty Chrystyjańskiej być wdanie : A nakoniec  
 że nie tylko ięzykiem przed obecnymi / ale y ręką na piśmie  
 przed odległymi / te swoje kłamania y potwarzy nań wydał.  
 Nie dziwnie Pánu z Moskorzewá / bo wždy on iáko Syn  
 Koronny / y zgoła wolny słáhcic / wie co mu wolno / á ile  
 teraz / gdy Práwa swarwola stánowi / á sáblá dekretá wy-  
 dáie / nie wważáiac iż to tylko czynić jest zdrowo / nie co wola-  
 no / ále co przystoyno : Dla tegoż X. Skárdze częścią káie /  
 częścią przymawia / y pisinem sczypie. Podobno mu dáł  
 przyczynę X. Skárgá : bo ták powiáda : Ze nas do K. J.  
 M. zle wdáie / Turkámi / Żydámi / nazywa. Pytam gdzie :  
 Na kázaniu / mowi / y w swym piśmie / ktorým sie nam wsty-  
 dzic káże : Znowu pytam / iesli tam gdzie nápisal / Pán Mo-  
 skorzewski Żydem ábo Turczynem jest : Niemáś podobno.  
 Tylko że to mowi : Aryanisam Żydámi nowemi / bo ták iá-  
 ko y owi máto co ábo nic o Pánu Chrystusie trzymáia. A  
 że sie on Aryanem być nie zna / iáko z písniá tego báczé / cze-  
 muż sie zá to wymuie / y mowić smie / że mie do K. J. M.  
 oskarża : Wsystko to ięzykiádem nápełniony spráwnie / dla  
 tego to uczynil / nie żeby mu co X. Skárgá záwinil / ále żeby  
 w iego osobie tegoż zgromádzienia / niewinne ludzic ohydžil /  
 y we wlokl to ná nie / że oni sie Polityka opiekáia. Czym  
 swowolny gmin záostrzywšy / tego dokázal / áby ná nie ięzy-  
 ki swe obrociły / y kiedyby možna rzecz / te owiec Jezu Chry-  
 sta w kóściele żyacych powšechnym / pilne strože / á pokat-  
 nych Zborowych błedow ćwiczone burzyciele / iáko kolwiek  
 zniesli. Ale z tego nic / zle to działo nárychtował / pewnie  
 chybi celu / y owšem strzáška sie dá Bog / y strzelcá rychley  
 wgodzi : Często bowiem pełni sie ono / Ze [ *Authorem scelus  
 repetit, suáq, premitur exemplo nocens.* ] Nie dziwnie sie y o-  
 wemu drugiemu co sie słáhcicem tytułue / záprzawšy  
 imienia / że sczypie sławę niezgániona człowieká pobożne-  
 go : bo

Potwarz  
 ná riedzá  
 Skárga.

Intencya  
 P. z Mosk-  
 korzewá.



go : bo iáko gdy pies ná mie z zapłócia szeke / málo dbam :  
táť też y tego zaprzáncá zátáionego málo sobie wáze / gdyž  
niewiem kto jest / ále iesli po glosie znáć stowiká / tedy y z iego  
go písma poznáć / że iákis nieśláchetny śláhcic / bo to piśe  
czego wczúwość śláchecka nie dopuszcza. A wiecby sie dźi  
wować / że z niewczúwey geby plugáwe stowá leca ? Wiet  
syby dźiw / kiedyby co dobrego wynisć miáto : Lácno ten  
bowiem ná cudza sie wczúwość targa / kto swoie / ábo  
strácił / ábo ná frot puscił. Lecz Minister / ktory táť be  
spiecznie ( że nie rzeka wśetecznie ) iáko śkápa wyuzdána /  
niewypárzona geba puscił sie ná czci godnego Ráznodzie  
ie K. J. M. Izali to niegodna podźiwienia ? Izali táť od  
písma / prośe ? Widze co zá skromność Chrystiánska wy  
murzyła sie teraz. Szkodá iuž skorce bárániey / ktora sie przy  
obloczy wierzyć / bo ma kły wilcze : niech sie iáko chce wdá  
ie / znáć lwá po pázurze. Nie tylko bowiem sáмого siebie  
Pan Minister / co zac z wewnátrz jest wyráził / ále też y Zbor  
Rákowski nie pomálu obelzył. Silá ich bowiem z iego pi  
sma wzna / co táť ná nábożeństvo / kiedy tákie kázanie.  
Stárze sie tedy przed W. M. náń / y dla tego to písma mo  
ie do W. M. obrácam / abys W. M. obaczył / że ten Pan  
Minister / y nie przystoynie / wczúwemu káplánowi káiał /  
y nieumietetnie iego Duchá Bożego pelne / y náuki praw  
dźiwey kázanie / wykretami swemi splugáwić śmiał. Wiem  
że W. M. Zboru támeicznego bedac nieposlednim Su  
perintendentem / mási moc nie tylko strofowáć go / ále y  
stáráć / ále y z vrzedu / iáko náń wysádzic / táť y złożyć. Pro  
śe / wkáż to W. M. ná nim / czymby sie y drudzy od tákiego  
wśetecznego bespieczeństwa hánowáli / bo kto swey woli  
nie zakázuie / gdy moze / iákoby czynic ia roskázuie. A iesli  
mu W. M. to co wczynil schwáli / toć rzeka / że zle czynic  
jest cnotá / á káiac ludziom jest Zborowe nábożeństvo / y co  
P. Chrystus mowil / niekiedy Pháryzeusom / toby mogli

rzec każdy Kalkowianom / że są grobami malowanemi / wil-  
cy owca skora przyodzianemi / po wierzchu tytuł wosłkietey  
pobożności noszący / a wewnątrz wosłkietey złości pełni.  
Czego ja do tad o nich nie trzymam / y nie bede aż obaczę /  
co za koniec mego żądania zstanie sie. Ja P. Ministrowi  
z mey strony / ile mi P. Jezus Chrystus Bogu naywyższemu / Eto-  
regu staray bronie / y do gardła bronić chce / odpisuję / y tego  
wykłady pisma iakowe są / na iawia wystawiam / aby każdy  
obaczył / że ten prawde / w tym inszym zatlumiacie / sam  
wymyslow / Bogu / s. pismu / Kościolowi / Doktorom /  
swoim przodkom y tego Zboru Silarom : nakoniec y sobie  
przeciwnych wczę / y iemi ludzie nieostrożne na duszy trwie /  
y wiecznie zabija. W. M. iako baczny wdzięcznie to pismo  
od sąsiada swego / y przyiaciela dawno znaiomego przyia-  
wszy / prośe / bez affektu czytay / a wedle sumnienia / iesli P.  
Minister słusnie y z prawda zgodnie refutował X. Skardz-  
ne kazanie uznać chćiey / vsam że oley nie wronie / prawdy  
nikt nie zatlumi / X. Skardzyniego kazania iako Pan Mini-  
ster swym pismem z nieysca nie ruszył / tak y W. M. swym  
uznaniem / nie tylko nie naganił / ale rączey rzecześ : Co na-  
pisał to napisał. Proznoć / nie swoje wymysły nowe / ale sta-  
rowieczne z pismem s. zgodne nauki o Bogu w Troycy ie-  
dynym powiedziat / szkoda sie nam targać na to / czego wszy-  
stek świat broni / prozno tego przec / co niebo y ziemia / y pie-  
tlo wyznawia. Rączey y my iesli pragniemy zbawienia /  
wyznamy. Że Jezus Chrystus jest Bogiem naywyższym z  
Oycą przed wieki / a z Matki w czasie wrodzony / iedney  
istności z Oycem / y iemu we wsytkim rowny wedle Bo-  
stwa / mnieyszym / wedle przyietego czlowiecznistwa. Ale to  
podobno niepodobna doczekać sie po W. M. odmiány :  
Ja nie mam za niepodobna : bo iesli z Kalkwinianow nie ie-  
den postąpił do Kalkowianow / y od Wangelikow przysłał  
do Nowo chrzczenicow / sataniska chytrościa zwiedziony :  
czemuż



czemuż wąpić żeby ob Nowo chrześciców nie miał sie kto-  
ry wrocić do Kátholików Duchá s. lástka oświecony ? Ażá  
táť ieden uczynil ? Czy to v nas nowiná ? Mocen jest Pan  
Bog : Ze kogo przyzrzal do zbáwienia / umie podać mu  
śródky y wskázac droge do tegoż zbáwienia. Zna on ktorzy  
iego / y żaden ich nie wyrwie z reki. A iá życzac W. M. wse-  
go dobrego Páná Bogá proše / żeby W. M. dal / ze wszy-  
stkim światem / nie z iednym kátem Bogá w Troycy iedyn-  
go poznác / á poznawszy przystoynie chwálic / chwálac / ono  
wieczne błogostáwienstwo sobie zá pomoća Bóža záslużyć.  
Zálecam sie przytym przyiáźni y checi W. M.

*Vprzemy przyjaciel.*

*y sluzyc gotow.*

X. I. O. K. K.

Do Czy

# Do Czytelniká.

Anthens  
syn ziemie

**P**rzyznać to każdy musi / kto czytał kazanie o Troycy przesaświetsey przez X. Skárgę czynione / y w Druk podane / że nim Sekty wszystkie / ktore ieno inaczey niż trzeba / y niż sam Chrystus Pan nauczył / y niż wszystkie świat prawowierny wyznawa / o Bosstwie Pána Jezusa Chrystusa wyznawáia y ucza / nie tylko zwatlił / ále z gruntu obalił. Lecz iáko on dziwowidz / Herkulesow / byle sie ziemie dotknął / choć zabity ożywał. Ták y vpor Heretycki / byle ksiąg swych nauczycielow dopadł / z nich przepisytiac / krzesi to co iuz nie raz nászych odpowiedzia dostateczna iest vmorzona. A teraz nie dziwowy sie że ożyły / y ná tego niezwyćiezonego Herkulesa / trzy razem okrzyk uczynili / y pismo wydáli / chwala Bogu / tylko że słowa inše / ále rzecz z Socyna á Scatoriusa przepisa na / y iáko kolwiek wedle potrzeby wrychtowana. Lepiey dáć pokoy bylo / á tym czásem co innego robić / niżli cudze za swoje wdawác / á to co iuz nie raz potepionego nie wznauiác. Jednák ze konia nie wiezdzoného trudno vskromić / ázby náń iáki munstul wlozono. Ták vpor Heretycki trudno vhamowác / bo mu ani zgodne wyznanie wszystkiego swiata / ani ludzi Duchá swietego petnych / písania / ani pismo swiete wyraźne / iego vporu z głowy nie wybiie / ázby go sam Bog munstulkiem / lub miłosierdzia oświecáiac go / y do vznania prawdy náwracáiac / lub spráwiedliwosci zákrtyey smiercia / nie tylko doczesna / ále wieczna ochelznał : ták bowiem dopiero pozna swoy blad / y radby go zložyl / ále prozno / bo do odpuszczenia iuz w ten czas zamkione sa wrota. Lecz ia vsám že Pan Mistrer nie bedzie ták vporny / á za odpisem pohámnie sie nie czekáiac twárdsego hámulca. Przetoz podiatem sie tey prace / žeby sie ábo wiec prawdy nauczył / ábo iesti mu vpor inaczey rádši / przynamniey doznał tego / že iego wymysly nie miały sie zostac ná plácu ( y iáko sie iego mozgowi zdáło ) zwoycieswa otrzymác / ále ráczey prawda Kátholicka potepione y z gruntu



gruntu obalone być miały. Ktore to piśanie / bżiele ną trzy cze  
ści. W pierwszey części prawowierna nauce o przedwiecznym  
Bożwie Pána nášego Jezusa Chrystusa wyśławiam. W dru  
gicy / wymyślnie błedy Ministrowskie / ktorych w kazaniu swym  
dostackiem napowiedział / prawda porośechna zbuam. W  
trzeciey Ministrowskie refutácie / ktoremi o przedżiwney táie  
mnicy Troyce przeniaświersey / kazanie X. Skłargi vsiłował  
zburzyć / y prawdę Kátholicką niewinnym słucháčom zbo  
rowym / zá falsz udác. Zá pomoca Boża postáram sie do  
wiesć y ná oko pokázác / że sa sčyrym falszem / y dusi niewin  
nych zwiędzieniem. Ty Czytelniku łaskawy wważnie czytay / á  
gdzie obaczyś prawdę / tám sie miey / bo w tym zbáwienie zá  
wisto : Wierzyć že Jezus Chrystus jest prawdziwym Bogiem  
y czlowiekiem / y niemnieyszy bład Bożw iego co wwołozzyć /  
iáko y czlowieczestwu całosci wymowác. A ia Pána Boga  
prośić bede / zebyć dał y cheć do czytania / y rozum do poiecia /  
y sposobnosť do prawdy porośechney uznania / á łáskę wspo  
magáiaca bledow Sektárskich odbiezawsy / do prawdziwe  
go całym sercem náwrocenia.

# CZESC PIERWSZA.

W ktorey się prawdá Powszechna o Przed-  
wieczności Syná Bożego písmem świę-  
tym dowodzi, y ná iáwíá wy-  
stáwia.



**N**A nowe Chrystiány / ábo ráczey dwoybożány / iákich  
Dycowíe nášy nie ználi / ktorzy wedle wiary swoiey  
Bogá Oycá nawyżše go / Chrystusa Syná Bogá w  
czymonego / Duchá ś. moca w Bogu bedaca wyznawáia / y  
miásto iednego / dwu Bogow / to iest / wietšego y mniejšego  
wystáwíáia. Zacny Káznodzieia X. Piotr Skárgá nie mogli  
strášniejšego dšiatá nárychtowác / iáko gdy kázanie swoie /  
o przedšironey táiemnicy Troyce przenašwíetšey czynil / slo-  
wá P. Jezusowe / ktore opisał Mátheuš ś przytoczył / y one  
wedle prawowíernego wyznámia wyložyl. [Daná mi iest moc.  
&c] Ktoremi nie tylko Šydy / Turki / y inše Pogány / ále y te  
náše Nowo chrzceńce ná głowe porázil. Dowíodl bowiem  
iáwnie tego / že Chrystus Pan dwoiáká ma moc ná niebie y ná  
ziemi : Jedne dšiedziczná y nie wydáta / iáko Páwel ś. mo-  
wi / ále przedwíiecznym z Oycá wrodzeniem wzíeta : Drugá  
wystužona / gdy zstáwšy sie człowiekiem wniżywšy sie / zostal  
Oycu poslušnym áž do smierci krzyžowej / zá co wywýšyl  
go Ociec náde wšyštke stworzenie / y dal mu moc wšyštke /  
ná niebie y ná ziemi. Te oboie moc Páná Chrystusowe / ácz  
šárego y nowego Zakonu písmem wyrážnie y dostatecznie X.  
Skárgá ná iáwíá pokázal. Jednák Pan Míništer tym sie nie  
kontentnie / twárdey bowiem krzcyce / y iáko óšiel kiedy sie  
zácnie / ná ieden kšy niedba / ták y onemu kílká šwiádectwo z pí-  
smá pokázac málo to / trzebáby záraz wšyštke písmo náń o-  
buržyc. Czego nie mogli X. Skárgá choćby chciał wczymić /  
bo y slucháczom y časowí dogádzal. Jednák žeby sie tez y

Turko-  
wie dwu  
Bogow  
wyznawá-  
ia.

Matt : 28.

Dwoiáká  
moc P.  
Chrystus-  
wá.  
Philip : 2.

Míništer  
iáko óšiel  
wporny.



P. Ministrówi bogobzilo / przyczyni sie wiecey / przynamniey  
 iesli nie dla czego innego / tedy wzdy aby obaczyl / ze nam w  
 tey zbroynicy Chrystusowey / to jest / w pisimie s. dostate broni  
 na obronienie Boga nawyższego Jezusa Chrystusa. On nas  
 sam tego nauczył gdy mowi: [*Byście Mojżeszowi wierzyli y mnie  
 byście wierzyli, bo wiem on o mnie pisal*] A przeto wkazowal dro-  
 ge do pisimá. [*Bádaycie sie w pisimie*] Jakoby rzekl: tam dosta-  
 niecie broni wofeláctey na pokonanie tych olbrzymow / co prze-  
 ciw mnie sturmuia: á ia zeby wam nináczym nie schodziło /  
 [*Pośle Duchá swietego, który was nauczy czego teraz y Apostolo-  
 wie doskonale poiać nie mogą.*] Ktorego y ia niegodny wzstaw-  
 sy na pomoc / wniżenie prose / zeby mié wspomagal / bláhego  
 przeciw takim ogromnym nieprzyziácielom żołnierzá / malego  
 przeciw takim olbrzymom czci Bożey obroniciela / y zeby iáko  
 przedziwná spráwa tego jest poczety w żywocie naswietsey  
 Panny Máryey / y z niey na swiat wrodzony prawdziwym czło-  
 wiekiem / tak tegoż náuka / iż jest niewystowionym sposobem  
 z Oycá przedwiecznie wrodzony / prawdziwym Bogiem Je-  
 zus Chrystus Pan náš / Zborowi Rákowstiemu byl obiáwio-  
 ny. Moca tedy twoia o Duchu s. wzbroiony / ten pierwszy  
 wywod Kláde / ktorym Bostwá przedwiecznego Pana Jezu  
 Chrystá dowodze.

Ktory nim nápiše / pierwszy wzywam ná świádecstwo  
 niebá y ziemie / ze to wyznarwam o Jezu Chrystusie / co o nim  
 y niebo mowi: Ze jest naywyzszym Bogiem: Tak bowiem pi-  
 še Jan s. [*Trzey sá co świádecstwo dáia ná niebie: Ociec, Slowo, y  
 Duch s. a ci trzey jedno sá.*] to jest / iedney náctury / Bostwá / zgo-  
 lá Bog ieden w istnosci / á troiaki w personách: Albowiem  
 Bog Ociec rodzac syná z istnosci swey dáie mu Bostwo / iáko  
 doczesny ociec sláchéć rodzeniem dáie synowi sláhectwo.  
 A ktoreż wietše świádecstwo być może Bostwá P. Chrystuso-  
 wego / iáko to / ze Oycá ma Boga / ktory iáko czlowiek czło-  
 wieká / tak on Bog Boga wrodzil. Duch s. také od Oycá y Sy-  
 ná swym ná swiat postaniem / wyswiádeza go być Bogiē nay-  
 wyższym. Bo posláć Boga nie może ieno Bog / ale Jezus

Pisimo s.  
 jest zbroy-  
 nica pá-  
 ná Chrys-  
 tusowa.  
 Ioan: 5.

Ioan: 14.  
 Wzywá-  
 nie Duchá  
 s. o pomoc  
 ná Nowos-  
 czyszenie

Swiádec-  
 two nie-  
 bieście o.  
 p. Chry-  
 stusie iá-  
 kie jest.  
 1. Ioan: 5.

Chrystus Duchá s. Bogá prawdziwego postal. Tedyć Jezus  
 Duch s. Chrystus jest Bogiem. A iż Duch s. jest Bogiem najwyższym  
 świadczy pismo. Tak bowiem Zacharyasz mówi: [Błogosła-  
 wiony Bog Izraelski] Któryż to Bog? [Ten który mówił przez v-  
 sta Świątych, którzy od wieków są Prorokow jego.] Ale Duch s.  
 mówił przez Proroki: [Duchem s. natchnieni mówili Świeci]  
 mówi Apostoł: tedyć Duch s. jest Bogiem Izraelskim. A żeby  
 się długo nie bawić pismá wiecey nie przywodzac / wystawia  
 samego Zboru Rakowskięgo wyznánie / ktore Duchá s. ácz  
 niehcacy Bogiem być wyświadcza. [Wierzymy (tak Pan Mo-  
 skorzemski piše) Duchá s. być Bożym Duchem, to jest, mocą Bożą,  
 swiętą z áwždy w Bogu będącą. &c.]

Duch s.  
 Bogiem  
 jest.  
 Luc: 1.

2. Petr: 1.

In praefatione contra Scaram.  
 Chytróć  
 Zborowa.

Dowód  
 Boska  
 Duchá s.

Sap: 1.

P. Chry-  
 stus jest  
 prawdzi-  
 wym czo-  
 wiekiem.

Dziwnie się że nie napisał, tak iáko Apostołowie: Wierzy-  
 my w Duchá s. bo tak mowimy w skłádsie Apostolskim [Cre-  
 do in Spiritum sanctum, iáko Credo in Deum Patrem.] Podobno  
 wie, że to nam rozgá. Prawdá to / y dla tego tak wytracáią;  
 bo infa jest wierzyć Bogá / że jest / infa w Bogá / w nim v-  
 fność swa pokładájac: infa Bogu / to co rozkánie. A iż v-  
 fności y nádzicie nie pokładamy w żadney stworzoney rzeczy  
 przydzie koniecznie przyznáć / że Duch s. jest Bogiem / w kto-  
 rego tak wiára / iáko y w Bogá Oycá / y w Bogá Syná wie-  
 rzymy. Náđ to; cokolwiek jest w Bogu Bogiem jest / bo w  
 nim żadnych przypadków niemá. Ale tá moc Boska (to jest  
 Duch s.) w Bogu jest / tedyć Duch s. Bogiem być musí. A  
 dla tegoż pismo mówi: [Duch P. nápełnit okrag ziemi] Czego  
 iż stworzenie nie może uczynić / Tedyć Duch s. wszędzie będą-  
 cym jest prawdziwym Bogiem / który jest posłany nowym  
 sposobem ná świat od Bogá Oycá y Syná / aby rzadził / v-  
 czyl / poświęcał / cieszył kóściol Chrystusow prawdziwy / y  
 wyświadczał / że wiára tá jest prawdziwa. Wyznáwać iż Bog  
 Oćiec / Bog Syn / Bog Duch s. są trzy w personách / ie-  
 den w istności / wśzechmocności y Boskowie. Ziemiá także mó-  
 wi / że jest prawdziwym człowiekiem: [Bo trzy są co świádec-  
 two wydaia na ziemi, Duch krew, y woda, á te trzy rzeczy jedno są.]  
 bo wszyscyé trzy / iáko persone człowiecza stánowily / tak go  
 człowie-



człowiekiem być prawdziwym wyznawcą. Duch którego w <sup>ziemskie</sup> <sup>świadcze</sup> <sup>two o Pa</sup> <sup>nu Chry</sup> <sup>stusie.</sup>  
 mierając na krzyżu Dycu swemu oddał / krew y woda / ktora  
 z tego boku wlocznia przebitego wypłynęła / te trzy rzeczy coż  
 innego świadczyły / ieno że ten co na krzyżu wiisi jest prawdzi-  
 wym człowiekiem? Nie mniemay Manicheusie żeby miał  
 powietrzne ciało : bo ma duszę / ma krew y wodę. Nie rozu-  
 mieny Machomecie żeby nie miał prawdziwie vmrzeć / bo dus-  
 chą wypuszcza / krew / wodę z boku wyslewa. Nie watp o pra-  
 wdziwym człowieczeństwie Walentynianie / żeby ie albo z po-  
 wietrza miał wziąć / albo iaką obludą miał być / bo te trzy rze-  
 czy / człowieczeństwo prawdziwe wyznawają. A dla tegoć  
 Chrystus Pan / Piotrowi wyznawającemu / że był Synem  
 Boga żywego odpowiedział: [ *Ciało y krew nie obiarvit ci, ale* <sup>Matt: 14.</sup>  
*Ociec moy ktory w niebie jest.* ] Jakoby rzekł / żeś ty wyznał mie  
 być Bogiem / od Dycy to masz / bo on świadczy o mnie w nie-  
 bie : A zem też człowiekiem / krew y wodą na ziemi o mnie św-  
 iadectwo dała. Bogiem tedy y człowiekiem być go niebo y  
 ziemią wyznawa. A ia z Kościołem toż mówię / wierzę y sta-  
 tecznie wyznawam / że Chrystus Jezus jest Bogiem narodzi-  
 łym / y prawdziwym człowiekiem / dwie naturze złączony  
 w iedney personie / zstał się dosyćczynieniem y sprawiedliwo-  
 ściami naszą / y odkupiwszy nas został naszym prawdziwym Zba-  
 wicielem / ktory jest po spolu z Dycem / y Duchem świętym /  
 wszystkich wieków stworzycielem. Przetoż [ *Co Bog złączyt,* <sup>Matt: 19.</sup>  
*człowiek niech nie rozłącza.* ] A ia Jezu Chryste niech ce cie dzie-  
 lic / bobym był wseteczniejszy / niż ona falszywa matka / ktora  
 od Salomona domagała się dzieciecego rozdzielenia. [ *Malu-*  
*czkie dzieciatko Messyas (mowi Zsaias) jest nam urodzony, y Syn*  
*wam jest dany.* ] a iakoz go rozdzielać? Niech cały zosłanie. O  
 Salomonie / mowi Kościół powszechny matka prawdziwa.  
 Niech ta wiara kwitnie o Boże Dycze : niech błedy Sektar-  
 stwie niszczenia zbory się obalają / ale Kościół twoy y wiara w nim  
 prawdziwa niechay trwa na wieki.

Káci to są co nie tylko sukienkę ale y samego Chrystusa  
 dziela: [ *Antychrystem jest (mowi Jan 5.) ktory rozłącza Chrystusa* <sup>Ioan: 4.</sup>  
<sup>sa.</sup> ] co

sa. ] to jest / iedno z tych mu wymusié / ábo że go z Bostwá lupi /  
ábo że człowiekiem nie wyznawa. Niechce Kościolowi twe  
mu o wierzy niż Salomonie wydzierać skarbú / boby mie go  
2 Mach. 3 rzey niż Heliodora potkało / to jest / prawdziwego Bostwá /  
przedziwnym y nierozdzielnym zwiastiem złączonego od czło  
wicznostwá oddzielać.

2.Reg. 14. Niechce sie wáżyć ábym w Kościele tego niebieskiego Je  
ruzalem tarcze złote zdiawšy miał inne miedziáne zawiesić /  
to jest / ciebie włochány synu Boży / z tych tytułow ktore masz  
od Oycá odzierać / á inše tobie nie przystoyné wymyślać. Nie  
chceć o Jezu Chryste trzćiny miásto berlá dáwać / to jest / czcze  
mi cie tytułami Bostkiem / Bostwá iednáť nie máiacemi tytu  
łowác / Bogiem cie nazywác / á stworzeniem wyznáwác : ani  
korony cierniowey ná głowe twa kłaść / to jest / twemu Bo  
stwu przedwiecznemu / ktore masz od Oycá wyciąć / á iezy  
kiem kłamliwym iáko cierniem wpychać. Ale ráczey z Piotrem  
ś. y z tego namiestniki Kościol Chrystusów powšechny rzadzác  
cemi / y owce Chrystusowe pásacemi / wyznáć że / Tyś jest Ch  
rystus syn Boga żywego : Niech kto chce wyznáwa ináčey ?  
Káždy z nich zbládzi / y iáko chybia prawdy / táť y zbáwienia  
nie naydzie / bo tá tylko wiára zbáwienie dáie : Wierzyć że Je  
zus Chrystus jest prawdziwym Bogiem y prawdziwym czło  
wiekiem. Co iž táť jest / sam ty Jezu Chryste przez mie niegoda  
nego / obroń swoiey chwaly / á z Szawolow twoich przesłado  
wcow / náczyń Párolow twoich prawdziwých wyznawcow.

Turko  
wie trzći  
ne dáie  
p. Chry  
stusowi.  
Korona  
mu cierni  
siowa kła  
da.

Wiára  
Párbol  
cka.

## Argument Pierwszy.

**B**ędź iednorodzoným Synem Bożým / jest być naywyż  
szym Bogiem : Ale Jezus Chrystus jest Synem iednoro  
dzoným Bożým. Tedyć Jezus Chrystus jest Bogiem nay  
wyższym.

Wtora proposicja wiem że nie wraža P. Ministrá / bo  
ua to w pišmie wyráźnie / czego sie od nas nawiecey domaga /  
á choc



á choć ma rzecz w piśmie insemi stowoy opisána / przecie on  
wyráznego stowká nápiera sie niepotrzebnie.

Jz tedy Jezus Chrystus jest Synem Bozym iednorodzo-  
nym świádeczy Jan s. [Widzieliśmy chwate iego, chwate iáko ie-  
dnorodzonego z Oycá, pełnego láski y prawdy.] Jáko by rzekl: O-  
no [słowo] to jest Syná Bożego [ktore sie zstáto ciátem] to jest  
człowiekiem [Widzieliśmy, ták nápełnionego láski y prawdy] nie  
iáko prostego człowieka / ále iáko [Syná iednorodzonego Boże-  
go.] O którym Páwel s. mowi: [Ze w nim mieszka núselka z u-  
pełnośc Bostwá.] Jesli wšyšká / tedy tá wšyšká iáko y w Oyc-  
cu. O czym sam Jezus Chrystus mowi: [Wšyško co ma Ociec  
maie jest.] Lecz jz cokolwiek Bog ma w sobie / jest iego istno-  
ścia / tedyc Chrystus Jezus máiac wšyško ma Oycowška i-  
stnośc / y tym jest w naturze / co Ociec / ieno że ten Synem / á  
ow Oycem / ten vrodzony / á ow co vrodził / áden iednáť z  
nich nie jest wietšym áni mniešym / bo iedney istności / áden  
z nich pierwšym áni posledniešym / bo obá bez poczatku /  
ále poczetek z poczatku / Bog z Bogá. Mámy to y w wyzná-  
niu / ábo skládzie Apostolskim: [Wierze w Iezu Chrystá syna iego  
iedyne<sup>o</sup> P. náše<sup>o</sup>] to jest / że iáko wierze w Bogá / ktory jest Oyc-  
cem wšechmocnym / stwórzycielem niebá y ziemie / ták teź w-  
ierze w Jezu Chrystá / ktory jest synem Bozym iednorodzo-  
nym / tákže Bogiem wšechmogacym y stwórzycielem. A choć  
tego nie doložono / nie idžie zá tym žeby tym nie miał być / do-  
šyć že *contrarium* nie rzekli / nie wšechmocnego / nie stwórzy-  
ciela. Wiedzieli bowiem Apostołowie / že inše písma to mu  
przyznawáia / y Duch s. ktory ich náuczyl tego wyznánie / miał  
czáju sposobniešego przez námieštki ich ná iáwia wystá-  
wić / že on jest stwórzycielem rownym Oycu swemu. Ták bo  
wiem ná Koncilium Nicenškim przez vstá trzech set y osnmd-  
štu Biskupow obwołal Duch s. [Wierzmy w iednego Bogá Oyc-  
cá wšechmogácego twórcę rzeczy widomych y niewidomych: T w  
Pána Iezu Chrystá Syná Božego, vrodzonego z Oycá iednorodzone-  
go, Bogá prawdziwego, vrodzonego nie vczynionego, homoušion, to  
jest, spólyšnego Oycu, przez ktorego wšyškíe rzeczy, y ná niebie y  
ná zie

Ioan : 1.  
Chrystus  
jest synem  
iednorod-  
zonego.

Colof : 2:

Ioan : 16.  
wšyško  
co ma O-  
ciec ma  
Syn / o-  
prec tyt-  
tu.



*na ziemi uczynione są. Tymże zowie się sam P. Chrystus, gdy*  
Ioan: 3. *mówi: [Tak Bog umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego*  
1. Ioan: 4. *posłał.] Także Jan s. [W tym się pokazała miłość Boża, że Syna*  
*swego jednorodzonego posłał Bog na świat, żebyśmy żyli przezzeń.]*  
*Nakoniec sam Pan Mostorzewski w wyznaniu Zboru swego*  
*tak mówi.*

*[Wierzemy Páná Jezusá Názaráńského z Duchá s. poczetego,*  
*á z Máryey Pánný błogostánwioney vrodzonego Synem iego namiley-*  
*Sým y jednorodzoným, á Pánem y Bogiem nášým.]*

Wyzná-  
nie Nowo-  
chrześci-  
skie o pá-  
nu Chry-  
stusie.

*O iákož to piękne wyznánie kiedyby go ináčzey wykládać*  
*nie chcieli Nowochrześci: ale iáko spytaš / Jákimże go*  
*Pánem y Bogiem wyznawácie? Alie oni swoy piekielny iád*  
*w ten czas wynurza. Uczynionego (pry) y stworzonego.*

Psal: 77.

*Nie dziwuy się miłe Żydom / że go witáli do Jeruzálem /*  
*rozgi / háty przeden miotáiac / y synem go Dawidowým Mes-*  
*syášem prawdziwym być przyznawáli / á potym w kilka dni /*  
*odáršy z háty iego ná krzyž przybili / y zwodźciélem nazywáli.*  
*Nie dziwuy się kátom / co przed nim kłkáiac / Kolem go zwa-*  
*li / á potym mu w oczy plwáli / y hániebnie biczoráli. Wi-*  
*dziš je tož y Chryštyánie nowi czynia / Bogiem go y Pánem*  
*swým wyznawáia / á potym z Bosťwá lupia y odzieráia. [Všy*

r. Cor: 11.

*šwemi miłuiá go, (mowil Dawid o Żydách) á iezykiem swým*  
*sklámałi mu.] Alie coš inšého czynia rzkomo go chwala á ono*  
*ráčzey blužnia. Doczesne mu Pánštwó przypisúia / á wieczne*  
*mu Bosťwó odeymúia: Wánne niebieška wzgárdšiwšy mie-*  
*šá sie napieráia: to iest / Jezusá Chrystusá Bogá przedwicz-*  
*nego / pokárm Anyelški z niebá zestány: [Bo iáko piernyšy czło-*

Deut: 6.

*wiek (mowi Apostol) z ziemi ziemski] to iest / Adam / [tákw-*  
*tory człowiek z niebá niebieški] to iest / Chrystus / odrzućiwšy /*  
*miesem się pása / gdy Chrystusá tylko Bogiem uczynioným z*  
*człowieká / y Pánem stworzoným wyznawáia. A což to zá*  
*Bog iestli stworzony? Což to zá Pan iestli uczyniony? Jákož*  
*to prawdá co rzekł Bog / że [Chwały nie dam nikomu] Podo-*  
*bnáž to rzecž / żeby dwa Bogow być miáto / ieden wieťšy dru-*  
*gi mniešy? [Sluchay Izráelu P. Bog twoy Bog ieden iest.] Czy*

*moc Bo-*



moc Boża tak ograniczona / że sam rzadowi sprościć nie mo-  
 gac / przyiał sobie pomocnika? Czy sam zbawić człowieka nie  
 umiał albo nie mógł / ażby był stworzoney rzeczy do takiej pra-  
 ce użyt? Umiał stworzyć wszytko sam bez towarzysza / czemuż  
 by też rządzić nie miał umieć bez pomocnika? Zgola wszytkie  
 rzeczy pragna rzadu / toć tedy rządcow siła nie przypuszcza-  
 ia / zátym idzie. Jeden koniecznie jest co rządzi. bo iesli dwa  
 rządcow / Pytam albo sa zgodni / tak że co ieden chce / to y  
 drugi / albo niezgodni? Jesli niezgodni. Ktoryż z nich jest co  
 przodkuie / a ktory jest poslednieyszy? Poslednieyszym żaden  
 być nie może: boby nie był Bogiem / gdyż nic wietszego nád  
 Boga / za czym iedenby tylko był Bog. Jesli zaś zgodni / Py-  
 tam / albo iednego z nich wola jest dostateczna do odpráwie-  
 nia každego skutku bez drugiego / albo nie? Jesli dosyćczyn-  
 na / to drugiego wola zbytnia y niepotrzebna: za czym ieden  
 Bog tylko. Jesli zaś niedostateczna / ale pomocnika potrze-  
 buiaca / toć idzie za tym / że żadnego Boga niemasz / bowiem  
 Bog ma być wszytko mogacy. Zgola ieden Bog / a ten tylko  
 jest Bogiem / ktory nie tytuł sam nosi / ale istność Boża ma.  
 Pomierważ Bog jest swoia istnością. Inaczeż Bog taki tylko  
 tytułem przyobleczony / nie Bogiem ale ráczey bálwánem iesli /  
 ktory po wierzchu máiac postać ludzka wyobrażona / nie jest  
 przecie człowiekiem / bo dusze ludzkiej / y innych we wnetrznó-  
 ści nie ma / tak y on Bog tylko tytuł máiacy / nie jest práwym  
 Bogiem / bo nie ma Boskiej istności.

Entia no-  
 lunt male  
 disponi.  
 Dwa y rzą-  
 dźcow być  
 nie może.

Nota.

Bog ty tuś  
 łowny jest  
 bálwán.

Złóć ty iáko chcesz ołow po wierzchu / świecić sie złotem  
 będzie / a wewnątrz złotem nie będzie. Tákże y Pána Chrystu-  
 sa Chrystyáninie tytułuy iáko chcesz / lub Bogiem / lub Pánem  
 iáko mu istność Boska wymiesz / to on ani Pánem / ani Bo-  
 giem będzie. Nuż tedy zamknijemy te propozicia / że Jezus  
 Chrystus jest iednorodzoným Synem Bożym.

Pierwsza propozicia / ktora Nowo chrzczeniec bázro ko-  
 le / taka jest. Być iednorodzoným Synem Bożym / iesli / Być  
 naywyższym Bogiem. Tey dowiesć z písma za laska Duchá  
 ś. chce taki wywod czynie.

C

Jedno

Wywod. Jednorodzoným Synem być / iest sam tylko Synem być /  
nie przypuszczając nikogo innego do Synowstwa / bo iestliby  
było takich wiecey / iużby on nie iednorodzoným ani był / ani  
by zwány być mogł.

Alle Chrystus iest iednorodzoným / iako sie dowiodło.

Tedyć on tylko sam iest Synem Bożým / y nikogo innego  
do takiego Synowstwa nie przypuszcza.

Tu sie nam dowiedzieć trzeba iakie to Synowstwo / po-  
nieważ wielu tym tytułem pismo zowie / Dawid mowi: [ *Iam*  
Psaln: 81. rzekł żeście Bogowie, y synowie naywyższego w syfscy, a wy iako lú-  
Ioan: 3. dzie pomrzecie. ] *Dat im moc synámi Bożemi zostác. ]* Błogosławie-  
Matt: 5. ni ciśsy, Bo synámi Bożemi będą názwáni. ] Do zrozumienia tego  
Synow: stwo roz: wiedzieć trzeba / że iako Oycowstwo / tak y Synowstwo iest  
máite iá: rozmaite: Oycowstwo pierwsze iest [ *Paternitas propria* ] które  
Eo y D7co wstwo. sie przez rzeczywiste rodzenie zstawa. O którym Paweł s. mo-  
Ephcl: 3. wi: [ *Klekam ná koláná do Oycá Páná nášego Chrystusa. ]* A to zo-  
wie sie własne Oycowstwo. Drugie [ *Paternitas tráslata* ] kie-  
dy kto cudzородká sobie zá własnego syná przysposabia. O

Ephcl: 3. którym Paweł s. mowi: [ *Z ktorego wysyisko Oycowstwo ná niebie*  
*y ná ziemi. ]* Które to Oycowstwo zowiemy nie własne / Sy-  
nowstwo także / iedno iest własne / które sie wrodzeniem náby-  
wa / iako Krolawic Krolawstím synem dla tego iest / że iest od  
Krolá zrodzony. Drugie nie własne / które z láski pochodzi /

Synow: tego co sobie zá syná przywołacza / y dziedzicem czyni. Którym  
stwo nie to synowstwem wysyicy prawowierni Chrześcianié wczemí:  
własnie abowiem Jezus Chrystus Bog naywyższy z láski swey niewy-  
wosyftkim powiedzianey / wybawiwosy nas od wieczney śmierci / zá nas  
nalezy. dosyć wczyniwosy ná krzyżu sromotným umierając / sprawił to  
że nas synámi Bożemi poczynił. Jako to Paweł s. piętnie o

Galat: 5. pisał. [ *Gdy przystá zupełność czasu, pošlat Bog syná swego. Etc. aby*  
*tych co pod zakonem byli wykupit, że bysmy przysposobienie synowstkie*  
*wzieli. ]* Toż y Jan s. [ *Dat im moc zostác synámi Bożemi. ]* Já-  
ko by rzekł: Zasluzyl to dosyć wczynieniem swým / że Synámi

Ioan: 5. Bożemi zostáli ci którzy wierza w imie iego. Takie synow-  
stwo iest przysposobione / doczesne / stworzeniu należace / bo  
nie z ió



nie z istności Bożey przez rodzenie / ale z łaski osoblirwey Bo-  
 żey nabyte. Drugie synowstwo iest własne y rzeczywiście / ktore  
 sie przez rodzenie bierze / to żadnemu nie iest dane / ieno iedno-  
 rodzonemu Synowi Bożemu P. Jezusowi Chrystusowi. O-  
 czym świadczy Páwel s. [ *Ktory Synowi własnemu nie przepu-* Rom: 8:  
*ścił, ale go za nas wydał.* ] Własnemu mowi / nie przysposobio-  
 nemu / iako my / ale własnemu / ktoregom ia Bog Bogiem /  
 światłość światłości / wieczny wiecznym / wszechmocny ws-  
 sechmocnym / z istności mey vrodził. Toż y Jan s. [ *Abyśmy by-* r-Ioa: vlt.  
*li w prawdziwym Synie iego Pánu Chrystusie.* ] Prawdziwym mo-  
 wi / bo wszyscy inni co ich synami zowia / nie prawdziwi / ale  
 przysposobieni. A tamże dokładaiac objaśnia wyrażnie : [ *Ten*  
*iest Bog prawdziwy y żywot wieczny.* ] Jesli prawdziwy y wiecz-  
 ny / toć niedoczesny / ani uczyniony. O takim vrodzeniu mo-  
 wi Dawid : [ *Z żywota przed iutrzenką vrodzilem cie.* ] to iest / z i- Psal: 109:  
 stności mey przed wieki vrodzilem cie. Ktore rodzenie Pá-  
 wel s. wyraził iednym słowem gdy go zowie iásnością : [ *Ktory* Hebr: r.  
*bedac światłością chwaly iego.* ] Czemu go zowie iásnością ?  
 Sluchay Augustyna świętego. [ *Pátrzymy co za przyczyná, że syná* Augu: de  
*názwał światłością, iásność bowiem nie zowie sie ieno słoneczna,* verbis Do  
*ábo miesięczna, ábo iákiego innego światła. Coż to tedy iest? Izaż* mini ser:  
*tak śaleni będziemy, rozumieiac że Apostoł one niewypowiedziáną* 57.  
*zacność Bostwá z słońcem zrownal? Boże uchoway. Ale żebyśmy*  
*to z przykładu zrozumieli, iż iako iásność, z istności słoneczney po-*  
*chodzi, tak sie też syn z istności Oycowskiej rodzi. A iako słońce,*  
*nie iest pierwey niż światłość iego, choć z niego wynika, tak też wie-*  
*dzmy, że Oćiec nie iest piernyszym niż Syn, ani Syn poslednieyszy niż*  
*Oćiec.* ] Tamże niżej. [ *Iako iásność z słońcá vrodzoná nápełnia*  
*wszystek świat, á od swego rodziciela, to iest słońcá, nigdy nie odste-*  
*puie, tak syn z Oycá vrodzony, gdziekolwiek gdy iest, zawsze iednak*  
*przebywa w Oycu. A iako istotnie światłość w słońcu iest, y słońce*  
*w światłości, tak istotnie Oćiec w Synu, á Syn w Oycu.* ]

Coż tu może wyrażnieyszego być mowiono o vrodzeniu  
 synowskim z istności z Oycá przedwiecznie. Jako to Dawid  
 opisał : [ *Z żywota przed iutrzenką vrodzilem cie.* ] Wiem co

Nowochrzczeński  
347st.

na to mowi Zbor Nowochrzczeński: Abowiem opuścić w sy  
Lacinniki / do Żydow po ratunek sie wciela / mowiac: ze w  
Żydowskim tak napisano: [Żywoć od zarzy tobie rosa naro-  
dzenia twego.] Atoż / przy / nie o przedwiecznym rodzeniu tu  
pismo rozumie / ale o narodzeniu doczesnym / ktore sie zstalo  
w nocy. Wiem ze na to odpisal wczemie dosyć X. Smiglecki  
y dowiodl / iako to 70. tłumaczow / zgodnie y cudownie / ie-  
scze przed narodzeniem wedle ciála P. Chrystusowym slusnie  
przełożyli. Ale azaz vpor wkolysac kiedy moze? Wiec zeby  
nie rzekli / ze ich Żydowszczyzna wspomaga / ia mowie / ze ra-  
czych ich blad potepia. Abowiem gdy mowi: [Żywoć od  
zarzy tobie rosa narodzenia twego] sila tajemnic wyraża / gdy  
mowi [Rosa.] Wyklada obietnice / figure / prorocstwo / proza  
be starego zakonu / ktora za czasem miała sie wypelnic w Me-  
syasuna świat wrodzonym. Obietnica ktora blagostawiac  
Jakubowi Jzaak dal. [Niechay ci Bog (przy) da z rosy mies-  
ca spelnio bieſkiey y z tluſtoſci ziemi obſitoſc pſenice y winá.] Przez roz-  
umie Theodoretus Bosstwo / przez tluſtoſc ziemi czto-  
wieczność Chrystusowe / ktore miało być obſitoſcia [pſe-  
nice y winá] / to iest zbarwienia Jakobowego. O czym Anjot  
naſwietſza Pannie vperwia. [A będzie krolował ten ktorego  
porodziſ w domu Jakobowym na wieki.] A sam P. Chrystus  
wyznawa. [Jam iest ziarno pſeniczne / ktore gdy będzie v-  
morzone / wielki pożytek przynieſie.] A zaś: [Jam iest winna  
máćicá.] To wſyſtko ze sie o P. Chrystusie rozumie z pozad  
dacego tamże piſmá vznać każdy moze: Bo kiedyż Jakob Pa-  
tryarchá roſkázował pokoleniom: ráczey wiemy ze Labano-  
wi ſłużył. A kiedyż sie mu klámiali bráćia: ráczey wiemy ze E-  
zaego z ſtráchem vpominkámi blagał. Atoż kiedy dla Jako-  
bá przeſkety co mu zlorzeczył: ábo kto blagostawiony / kto  
mu dobro rzeczył: Ja o tym niwiewiem. To wiem ze sie to wſy-  
ſtko w Pánu Chrystusie wypelnilo. Ten sam roſkázue / bo  
[ma moc y na ziemi y na niebie.] Klámáia sie mu / bo [na imie  
iego káżde koláno kłeka / niebieſkie / ziemſkie / y piekielne.] Prze-  
ſkety co go bliſni Żyd / bo po ſwiećie / iako proch rozrzuceni.

Obpo-  
wiedz.

Wyklad  
tekstu Ży-  
dowskiego  
co w sobie  
zamyſla.  
Obietni-  
ca spelnio  
na.

Gen: 27.

Luc: 1.

Ioan: 12.

Matt: 28.

Philip: 2.

Przetle



Przeklęty Sektarz káždy/ bo z śwólátá zgládzony/ y iáko ofet z roley Bożey wyplerwiony/ to iest/ z kóściołá wyrzucony y wykłety. Przeklęty Nowochrzczeniec/ w kat ieden iáko smięci/ ábo truciźná wetkány. Czemu? Bo temu to Jákobowi nášemu/ w báránia skórke przyodzianemu/ od Oycá błogostáwionemu/ to iest/ P. Jezusowi/ ciátem nášym przyobleczonemu/ od Boga Oycá Bosłwem przedwiecznym wkorowanemu/ bluznierstwem swym czci wólóczy/ y onego z Bosłwá odzieráá. Błogostáwiony zá sie Kátholik po wšyftim świecie rozkwitly/ ktory P. Jezusá Chrystusa/ nie tytułnym/ ále rzeczywištym/ nie stworzonym/ ále stworzycielem/ nie mnieyszym/ ále naywzyszym/ nie doczesnym/ ále przedwiecznym P. Bogiem wyznawa: y iáko wziáł náukę od sáмого Chrystusa y Duchá swietego ták wierzy y wczy. Figura Gedeonová pelni sie/ że niepierwey nieprzyiaciele ludu Bożego/ mieli byc porázeni/ áz kiedy Rosá niebieská/ ná skórke báránia pádla/ y one wilgotnošcia nápelniá. Ták y nieprzyiaciele narodu ludzkiego/ nie pierwey stárći byc mieli/ ázby bylá [Rosá,] to iest Syn Boży z niebá zstápiwošy/ [skórke báránia nápelniá] to iest/ w żywocie Pámienskim/ ktory niewinnego báránká P. Jezusá w sobie/ Duchá s. spráwa poczáł/ y ciátem przyođział/ dziewiec miešciecy przemieškal/ w ten czas dopiro miał nástáć pokoy/ á šátan/ grzech/ smierc wieczná/ iáko nieprzyiaciele nášy mieli byc zwycięzeni. Proroctwo Dawidowe pelni sie w Chrystusie: [ Jáko deszcz zstápi ná runo/ á iáko krole spadááce ná ziemié. ] Abowiem iáko deždž gdy iest w obłokách/ nie iest widomy/ áz gdy spádnie ná ziemié/ ták y syn Boży póki byl v Oycá nie byl poznány/ áz gdy zstápiwošy z niebá/ zstáł sie czlowiekiem/ w ten czas dopiro y czlowiekiem y Bogiem od Apostolow/ co go dobrze/ czymby byl ználi/ wšyftkiemu swiátu byl opowiedziány. Prošba Oycow swietych išci sie/ ktorzy oczekiwááć Mesyasa z bawiciela swiátá/ wóšáli o one obietnice od Boga dána/ á przez Ezarása zápisána. [ Spušćcie rose z wierzchu/ á obłoki niech wyleia spráwie dliwego. ] Ktorego? Tego o ktorym Páwel s. mowi: [ Chry-

Błogostáwiony Kátholik ces mu.

Figura wpełniona. Iudic: 6.

Proroctwo wpełnione.

Esa: 41. Prošba Oycow s. wpełniona.

3. Cor: 1. **us** Jezus ktory sie nam zstal sprawiedliwoscia / poswieca  
 1. Petr: 3. niem / odkupieniem. Tego o ktorym Piotr s. mowil: [Chry-  
 sta: 45. sus za nas umarl / sprawiedliwy za niesprawiedliwych / aby  
 nas osiaronal Bogu.] A daley mowi tamze Bog: [Otworz  
 sie ziemia / a zakwitnawszy wypusc zbawiciela.] Ktorego ?  
 Tego ktorego Panna naswietla poczawszy z Duchu s. wyda-  
 la na swiat. O ktorym Aniol takie swiadcetwo dal. [On iest  
 zywot Bo ktory zbawi lud swoy.] Gdy zasie mowi Zydowszczyzna. [Z zy-  
 ip iest ist. wota] iakoby rzekla / z istnosci: bo co v nas zywot / to v Bo-  
 nosc ic<sup>o</sup>. ga istnosc. Takze gdy mowi [Od zorzy] rozumie przed wie-  
 ki. To bowiem obiasnia gdy nizey mowi: [Z toba poczatek]  
 iakoby rzekl / tys iest poczatkiem / przed toba niemasz nic pier-  
 wszego. Jako sam o sobie daie sprawe Zydow / gdy go pyta-  
 loan: 8. li / Ktoby byl? On rzekl: ] Jam poczatek ktory z wami mo-  
 wie. ] A daley zas: [W dzien mocy twej w swiatlosciach swie-  
 tych.] Jakoby rzekl: ze twoja moc / ktora masz rowna ze-  
 mna / iako y Bostwo / Wsyzscy co ich bedzie oswieconych do  
 A clo: 4. y beda poswieceni. Toz wyznawa o P. Chrystusie Piotr s.  
 [Sadnego imienia pod niebem ludziom nie dam / w ktorymby  
 smy zbawieni byli.] Gdy mowi Zydowszczyzna [Tobie naro-  
 dzenia twego.] to iest / Ta rosa obiecana / figurami prze-  
 znaczona / Proroctwem opowiedziana / od swiata pozadana  
 / a z moiej istnosci przed wielki wrodzona. to iest / Syn moy  
 wlochany: bedzie spuszczone na ziemie w ten czas kiedy sie w-  
 rodzi z nasienia twego o Dawidzie. A iako rosa spokojnie zie-  
 mie naparwiaac obfita czyni / tak y on w pokoiu zbawienie s-  
 Psal: 137. wiatu przyniesie. Zisci sie to com ci obiecal: [Z owocu zywo-  
 ta twego posadzze na stolicy twojej.] W czym posel Bozy Ar-  
 chanyol naswietla Pannie vperwia mowiac: [Da mu Pan  
 Leuit: 1. Bog stolice oyci iego Dawida.]

Powiedze mi mala trzodka Nowochrzezienstka / coe Zyd-  
 zydowski wyklad pomogl? Izali nie widzisz na oko / ze co Gre-  
 nie ratuje czyn y Lacinnik o Bostim rodzeniu rozumiecia / to Zydowin  
 ryzencow razem oboje rodzenie wyrazu / y wedle Bostwa przed wielki z  
 Oyci /



Oycá / y wedle człowieczeństwa w czasie z matki? Wyznają  
 że pod summieniem / iesli to pismo iáwnie twych bledow nie  
 obala? Ja sie zaiste dziwuię / że tak iásnych rzeczy obázyc nie  
 możesz? Ale iákoż masz dobrym iść gościńcem / ponieważ cie  
 slepi wodze twoi z niego zwiedli / á iáko sami ciemnymi / y cie-  
 bie do ciemności záwiedli. To ták odpráwiwszy / mowie : że  
 do Synowstwa przysposobionego mamy wszyscy práwowie-  
 ni prawo / y żaden go nas odsadzić nie może. Wszyscy z wśno-  
 ścia mozem mowić : [Oycze nasz / ktoryś iest w niebie.] Wszy-  
 scy iáko synowie / od niego w naszych potrzebách rátkunku że-  
 brać mamy : bo nas ták náuczyla prawdá wieczna / Jezus Ch-  
 rystus. [W cokolwiek będziecie prosić Oycá da wam.] Ale do  
 Synowstwa własnego / przez rodzenie z istności wziętego /  
 żaden tylko sam Jezus Chrystus Syn Boży nie może być przy-  
 puszczony : A dla tegoż / iednorodzony / bo tylko sam ták /  
 ktory z istności Oycowskiej wrodzony. Ták mowi Bog przez  
 Dawida : [Ja mu bede Oycem / á on mnie Synem.] A dru-  
 dzy synowie czemu tegoż przywileiu nie máia? bo nie sa tákim  
 synem / iáko ten : oni sa przez wczesniectwo / á ten przez wrodze-  
 nie : oni przysposobieni / á ten własný : y dla tegoż iam mu O-  
 ycem własným / á on mnie Synem własným. Toż y w Eziá-  
 asá mowi Ociec do Syná swego : [Tylko w tobie Bog iest /  
 á przez ciebie niemam Boga.] A iákoż to Boże Oycze? A  
 bos ty nie Bog? Bog / ale tenże co y Syn w Bostwie / choć  
 inisy w personie / bo ia Ociec / á on Syn. Tánież zaraz iego  
 rodzenie wedle ciała iáko by obecne przed soba máiac / wyra-  
 za / gdy mowi : [Záprawde tyś iest Bog zákryty Bog Izraél-  
 ski zbawiciel.] A iákoż mogl być / y kiedy bázniej zákryty /  
 iáko gdy postać máiac Bostá / wedle ktorey byl rowny Bo-  
 gu / ták sie wniżył / że też postać sluzebnicza ná sie wziął / y zstál  
 sie podobnym ludziom? Ták zákryty ta zastona postaci sluz-  
 zebniczey / że nie tylko w on czas Zydzi / ale y dzisia nowi  
 Chrystyánié poznac go nie moga ábo ráczey niechca. Bo  
 iáko niewidomy Izáák iáko ba rekami chcial poznac / oni  
 tákże po wierzchu mácaiac / czego sie dotkna zmy slami / to mu  
 przy-

Synow-  
 stwo wlas-  
 nie pánu  
 Chrystuso-  
 wi nalezy.

2. Reg. 7.

Esa: 45.  
 p. Chry-  
 stus tenże  
 Bog co y  
 Ociec.

p. Chry-  
 stus Bog  
 zákryty.

*Nápom:* przyznawoáia / á wiáry co im do vchá o nim powiáda / nie slus-  
nienie zbo-  
rowian.  
Luc: 5.

*Psál: 44.* przyznawoáia / á wiáry co im do vchá o nim powiáda / nie slus-  
nienie zbo-  
rowian.  
Luc: 5.

*Psál: 44.* Tak sie Thomasz niedowiárek domácal prawdzia-  
wey wiáry / gdy w glebá pálce wpušcił / y wyznał to co ma-  
być wyznano o P. Jezusie. A wy iesli rozum swoy oddawšy  
ná postuge Chrystusowe / nie smystom / ále wierze mieysce da-  
cie. Przyznacie to z Ÿwiety m Thomaszem : że Jezus Chry-  
stus iest Pánem y Bogiem : nie tytułem / ále rzeczą : nie swo-  
rzeniem / ále vrodzeniem : nie rozny m / ále z Oycem y z Duchem

*Dowód że*  
*P. Chry-*  
*stus iest*  
*własnym*  
*synem Bo-*  
*žym.*

*Ioan: 20.* s. [Wstępuje do Oycá mego y Oycá wášego.] Czemuž nie  
rzekł do Oycá nášego ? Wšak esmy teř synowie ? Prawdá /  
ále rozni od niego / nie tylko zacnošcia vředu / ktory ná Ÿwie-  
cie odpráwował / áni lástka ktoreyby byl pelen / áni cudami

*Chrystus*  
*syn zac-*  
*nieyšy*  
*nád wšy-*  
*škie.*  
*Heb: 1.*

ktore czynil / ále tym / że iest Synem Oycowškim / vrodzonym  
nie przyspobionym. On prosto z Oycowškiey iřnošci przed-  
wiecznie vrodzony / á my z lástki przezeń w czasie zá Ÿny Bo-  
že / ktorzysmy byli przedtym synami gniewu policzeni. Tego

*Dřit co*  
*znácy.*

dowodziš. Páwel do Žydow / kedy záraz ná Ÿwiádectwo Da-  
wida przywodzi. [Komuž kiedy (tak mowi) z Anyolow rzekł:  
Tys iest Synem moim : Jam cie bžis vrodzil.] Obácže to  
každy / že tu od synowštwá iednorodzonego / nie tylko ludzie /  
ále y Anyoly Bog wydziela / á tylko sámemu P. Jezusowi przy-  
znawa : Ktorego Bog Ociec z iřnošci swoy vrodzil. [Džis]  
to iest / przed wieki / bo w wiecznošci niemáš wczorá / y intra-  
ieno bžis / přeřšlego y przyřšlego času / ieno przytomny [V-  
rodzil]



rodził] nie przysposobil. A Zbor Chrystyjański co na to: **Mo** Sązut  
Nowoch  
rzeński  
wi, że sie to pismo o doczesnym rodzeniu rozumie / tak bowiem  
Paweł s. dowodzi: że sie ta obietnica wypełniła po zmar-  
twychostaniu P. Chrystusowym. Ale bardo sie myli / aby Pa-  
weł s. miał to rozumieć. Prawda / że Paweł s. po zmartwy-  
chostaniu to mówił / ale żeby to pismo o zmartwychostaniu Odpo-  
wiedź.  
rozumieć sie miało: niemáš tego w świętym Pawle. Znac  
to stad: Bo Paweł s. na onym kazaniu Żydom dowodził Bo-  
stwa Chrystusowego / ktorzy go człowiekiem tylko być rozu-  
mieli. Jakkoby Paweł s. to miejsce przywodził / kiedyby nie  
wiedział / że tu o Bostwie Dawid mówi: **Nowi Zbor** / że ro- Sązut  
Zborowy.  
zumie w prawdzie o Bostwie P. Chrystusowym / ale w czynio-  
nym w ten czas gdy go Bog wskrzesił od umarłych: **O** glu- Odpo-  
wiedź.  
pi rozumie. A wiešże co mówisz: **S**luchayże á rozumiey co  
sie zamyka w kazaniu Pawła s. Powiada Żydom że im Bog  
obiecáł **Mesyasá** / ktorego miał opowiadać **Jan s.** dájac Summá  
Kazania s.  
Pawła.  
mu świadectwo / że nie ta / ale ten / ktory po mnie przyšedł / iest  
**Mesyasem** / ktoregom ia niegodzien wstęgi v trzewiká roz-  
wiązać. A wy zabišcie go bez winy / y w grob wlozyli. Ale  
go Bog wskrzesił trzeciego dnia / y widziany iest od wielu / y  
my to opowiadamy / że wypełnił Bog obietnice synom wa-  
šym / wskrzesiwszy Jezusá. A żeby pokazał co zaczył / zaraz  
z **Dawidá** pismo przytoczył: [**Sy**neš ty moy iam cie dziś vro- Psal: 2.  
dził.] **J**akoby rzekł: nie chce swemi / ale Prorockiemi slovy  
mówić / y dla tego **Dawidá** ná plác przywozde / áza mu wie-  
rzyćie. Ten **Jezus** nie inšy iest ieno on / do ktore<sup>o</sup> mówi Bog  
**O**ćiec: [**Tyš** Syn moy dzisia vrodziłem cie.] Tenże od was wyklad  
słow Pa-  
wła s.  
zabity / trzeciego dnia wskrzeszony iest. **J**akoby rzekł: **O**nego  
**Syna** **Božego** przed wielki vrodzonego / sczerym człowiekiem  
mniemájac być / zamordowališcie / ale iednak obietnica **Boža**  
**stoi** / bo tenże przecie narod ludzki zbáwi choćia y iest zabity /  
nie rozumieyćie żeby byl śmierćia zgládzony do końca: pow-  
stał od umarłych / y iako wedle náture Bostkiey byl **Pánem** / tak  
y wedle náture czlowieczey bedzie. Dla tegož przywozi táma  
że y drugie pismo. [**N**ie dáj pánie świętemu widzieć skáżitel- Psal: 15  
ności

ności.] Aby tego dowiodł / że choć Żydowie chcieli zglądzić śmierć Mesyasa / przecie Boża obietnica wypełniła sie w ten czas / kiedy Chrystus powstał z grobu. Atoż widzisz że tu Paweł ś. nie mówi / żeby dzisiaj sie rodzenie rozumiało sie od zmarłych wskrzeszenie. Ale y tego pozwole spornemu / że y zmarłych wskrzeszenie / rodzeniem sie nazwać może / ale tak / iako y stworzenie / to jest Metaphoryczne nie własne / czego pisano często używa. [Boga ktory cie vrodził / opuściles.] Tam sie rozumie stworzył nie vrodził. A nasza mowa pospolita tego używa / gdy tego creatura zowiemy / tego co go na vrad ias ki wysadzi. Wiec y owo gdy kto z iakiego niebezpieczeństwa wynidzie / zwykl mowić: Jakobym sie vrodził. Tak też y Chrystus Jezus / ktory byl mniemany za straconego / że ożył / ias koby znou vrodził sie na świat. Jednak tego pozwalaiac nie pozwalami / żeby ta nie własna mowa / własney miała co wlotoczyć / mowie że sie też to tak rozumiec może / ale ono co Dawid mowil / że własna mowa iest / inaczey sie rozumiec nie może / ieno iako brzmi / to iest / że tam o wiecznym vrodzeniu / y własnym mowi / co sie do nie własnego przez wskrzeszenie przywodzi. Bo inaczey iestliby chcieli vpornie wskrzeszenie ro własnym zwać vrodzeniem / toby wedle nich Chrystus Pan byl dwaćroć vrodzony / wedle iedneyże natury / raz w Bethleem z Panny Maryey / drugi raz w Jeruzalem z grobu. Co iako nie krzeczy mowić / tak też y nie krzeczy spierac sie / żeby sie tu o rodzeniu własnym rozumiec miało. Zgola kiedyby nie miał Bog Ociec Syna własne / nie mowilby przez Izaiasa: [Ja ktory daie / że rodzę inni / izali sam nieplodnym zostane?] Kiedyby nie miał Syna / nie zwalibysmy go Oycem / ponieważ to sa relatiua, ktorych własność iest nie być iedno bez drugiego. Ale iż go wyznawamy być Oycem w składzie Apostolskim / tedyc ma Syna. A żebyś nie rzekł. Oycem iest / ale przez sposob stworzenia / nie rodzenia. A ia mowie / że to fałsz / bo tam zaraz wyznawamy: [Wierze w Boga Oycę / wszechmogacego stworzyciela nieba y ziemi.] Tu masz dwie rzeczy / Jedną / że pierwey był Oycem niż stworzycielem / za czym y Syna miał

Smartt  
wychrosta  
nie iest w  
rodzenie  
Metaph  
phoryczne  
Death:32.

Dawid o  
własnym  
rodze  
niu mowi

Isai: 66.

Ociec ma  
Syna.

Bog pier  
wey iest  
Oycem  
niż Stwo  
rzcycielem.



ną miał przed wieki / pierwey niż co stworzono / ponieważ y  
 wieki są stworzone. Druga / że go zowiemy Oycem y stworzy-  
 ciem / Oycem / względem rodzenia / stworzycielem wzglę-  
 dem stworzenia. A dla tego ś. Páwel zowie P. Chrystusa o-  
 brázem. [Ktoży jest obrázem Boga niewidzianego.] Obraz  
 wyráza tego czym obrázem jest. Pytam / Jesli tylko Chrystus  
 Pan jest człowiekiem / iákoś rzecz widoma ma wyrazić niewi-  
 dzianego ? Znáć że tu Páwel ś. mówi o Bóstwie Chrystusa  
 wym / ktore będąc teży istności wyráza dostatecznie Boga  
 Oycá. A dla tego mówi : [Philipie / kto mnie widzi / y Oycá  
 mego widzi.] Jesli rzeczesz / że ten obraz ną duszy Pána Chry-  
 stusowey jest : Mówie / że człowiek ma też duszę / á przecie nie  
 obrázem / ale ną wyobrażenie y podobieństwo Boże jest swo-  
 rzony. Ale obraz coś wiersze<sup>o</sup> jest / á zgotá nie co innego / ieno  
 iáko do Żydow pisac nazywá go [kztałtem istności tego.] To  
 jest być / tymże wedle natury Bogiem co y Ociec. Czego tám  
 Páwel ś. feroce dowodzi. A toć to jest co Salomon w Przy-  
 powieściach pyta : [Co za imie Oycá iego, y co za imie Syná iego,  
 izali wieś.] Jáko by chciał rzec : On Ociec Bog nawyższy / nie  
 wystowiony / wiem że ma Syna / ale iáko by go zwano / á ktoż  
 to wie ? Abowiem że teży natury jest co y Ociec / á Ociec nie  
 wystowiony / niewypowiedziany : Toć y syn także niewysto-  
 wiony y niewypowiedziany. Toż y Prorok przyznawa : [Vro-  
 dzenie iego ktoż wypowie.] Czemu ? Odpowiada mu Micheas  
 mówiac : [A ty Bethleem Ephratá, máteś między tyśiącem Iud-  
 skich miast, z ciebie wynidzie ktory będzie pánovat w Izráelu, á  
 wysście iego od dni wieczności.] Jáko by rzekł : Ten co sie wrodzi  
 w Betleem / wiedźcie że nie dopiero nastal / ale wysście iego  
 przed wieki. Ktoż tedy wypowie tak przedśiwne rodzenie ?  
 Ponieważ nie był nikt gdy sie działo : A Job cierpliwy dowa-  
 dzi tego gdy mówi cieśnac sie iáko mógł w swoim utrapieniu.  
 [Wierze że Odkupiciel moy żywie, á ostatniego dnia wstáne z grobu  
 y w ciełe mym wyrze Boga z bárwicielá mego.] Tu dwie rzeczy wi-  
 dzimy. Jedná / że odkupiciel Jezus Chrystus żył zá czasú Jo-  
 bá / to jest / był w swoiey istności / y dla tego mówi / [Żywie]

Colof: 17  
 P. Chrystus jest ob-  
 rzázem  
 Oycá swes-  
 so / iáko.

Ioan: 14.

Hebr: 1.  
 Obraz Bo-  
 zy co jest.  
 Prou: 20.

Iza: 53.  
 Mich: 5.

Chrystus  
 Pan przed  
 wieczny.

Job 19.

P. Chrystus był zá  
 czasú Jo-  
 bá / iáko.

Wiedz jeśli nie wedle człowieczeństwa / tedy przyznać musiemy / że wedle Bóstwa. Druga / że jest Bogiem zbawicielem. A jeśli mało na takim świadectwie / wierzymy samemu Chrystusowi / ktory Apostołom powiada: [Wyszedłem od Oycá] To znać / że pierwey był przed wrodzeniem na świat. A zaśie. [Ide do Oycá.] nie z strony Bostkiej natury / wedle ktorey nie przestalem być u Oycá / bo [Ociec we mnie á ja w Oycu.] Ale wedle człowieczey natury / ide y siedę na prawicy iego / y stamtąd zn owu przyjde sadzić żywe y umarłe. Podobno uporny Nio-wochrzczeniec rzecze: Kiedyby to tak było / że był pierwey nim sie zP. Máryey wrodził / tedyby to sam Chrystus był wyraźnie powiedział. A ia zaś tak. A wierzyś z nami / że sie Duchem s. poczał: Wierze / mowiś. Pytam. Czemuż te° Chrystus P. o sobie nigdziey nie powiedział: Mowiś że dosyć na ty. Jż Anioł powiedział. Chwała Bogu. A czemuż nie ma być dosyć / że drugi Anioł w ciełe / to jest / Jan s. Krzciciel o nim powiedział: [Oto bóránek Boży , oto ktory głádzi grzechy swiátá, ten jest o którym powiedzialem, po mnie przyszedł, ále przedemná spráwniony, bo pierwey był niżli ja.] Kiedyby tu Jan s. to bycie pierwsie miał wedle ciała rozumieć / falszyweby świadectwo było / bo on starszy sześcía miesięcy niż Pan Chrystus / ále znać / że to o Bostkiej naturze rozumie / wedle ktorey pierwey jest / tedyć miało by być na takim świadectwie dosyć. Zamykając tedy ten dowód / mowie: Że Oycorostwo / ktore sie własnym zowie / tylko samemu iednorodzonemu Synowi Pánu Jezusowi Chrystusowi służy / iáko go sam Bog Ociec wyswiadcza: [Ten jest Syn moy wkocharny tego sluchaycie.] Który że jest z istności iego wrodzonym / jest teyże natury co Ociec. Já czym Jezus Chrystus jest naywyższym Bogiem: A zá tym sczera y dowodná prawdá / com w pierwszey proposciciei polozył / że być iednorodzonym Synem Bożym / jest być onym naywyższym Bogiem.

Ioan: 16:

Ioan: 14:

Żárzut.

Odpo-  
wiedz.

Świadec-  
two Janá  
s. o przed-  
wieczno-  
ści.

Zámkniesz  
nie pierwo-  
siego argu-  
mentu.

Matt: 17.



# Argument wtory.

Ponieważ na dwu albo na trzech świadkach ma stawać  
wszelka prawda / mowi Pan Chrystus / dla tego y ia ten drugi Matt: 18.  
argument klade / zeby sie prawda o prawdziwym Bogu Pa-  
nu Jezusie Chrystusie gruntownie vmočila.

Ten ktory miał być postany na zbawienie narodu ludz-  
kiego / miał być Bogiem naywyższym: Ale Chrystus Jezus jest  
onym Mesyaszem / przez ktorego narod ludzki jest zbawiony :  
Tedyć Jezus Chrystus jest naywyższym Bogiem.

Pierwszey tedy propozyciey dowodzac / na ktorey wszystkie  
trudność zawisła. Tak mowie / że względem sprawiedliwo-  
ści świat nie mógł być zbawiony / ieno przez dosyćvczynienie  
Bogu rozgniewanemu. O tym wszystko pisino świadczy / y  
sam rozum że tak jest pokazuje : bo sprawiedliwość dzieie sie  
przez nagrodę / inaczey nie byłaby sprawiedliwość / ktorey na-  
tura wrocić co czyiego jest. Potwierdza tego y pisino : [*Ko-  
mum was przedal ? (mowi Bog do ludzi) Atoście wássemi grze-  
chami sa przedani.*] Atoż iesli przedani / toć było trzeba wyku-  
pić y dług zapłacić. Sam Mesyasz o sobie mowi : [*Czegom  
nie wydarł to placić bede. Odkupiles nas we krwi twoiey.*] mowi  
Jan s. [*Kupieni iesleście skarbem drogim*] mowi Pawel s. Esa: 50.  
Psal: 68.  
1. Cor: 6.  
Ściatek dla krotkości opuſzczam.

Alle dosyćvczynić *de rigore iustitie* nie mógł człowiek pro-  
sty / to iarna jest / y nie trzeba wielkich wywodow / przyczyna Stworze-  
nie nie mo-  
że dosyćvc-  
czynić za  
grzechy.  
tego ta. Ze wszystkie natura ludzka była grzechem zarazona w  
Ađanie Oycu swym / y bedac ze wszystkiego zlupiona przez  
grzech / nie miała czym dosyćvczynić / iako vboga ściatanska  
niemowlina. Druga / grzech popelniony ma iakies nieskonczony  
nie z tey miary / że nieskonczonego Boga obraził : Alle czlo-  
wiek jest skonczony / Przetoż niemógł dosyćvczynić / ieno ten  
ktoryby był takze nieskonczony : A iż rownego Bogu niemasi /  
ieno Bog / tedyć Bog sam dosyćvczynil: Jako niekiedy Jza-  
iasz obiecowal : [*Sam Bog przydzie y zbawi was,*] nie przez Anyo-  
1. Przyczyn-  
nik.  
2. Przyczyn-  
nik.  
Bog sam  
dosyćvczyp-  
nic za grze-  
chy mogł.  
Ila: 39.

ly/ iáko Łotá z Sodomy. Nie przez Proroki/ iáko Zyby z Egiptu przez Moyzesa. Nie przez Sedziaki/ iáko czynil przez Jozuego/ Gedeoná/ Samsoná. Nie przez Krole/ iáko niekie

Messaśa  
po czym  
poznac.

dy przez Saulá / ále osoba swa przyjdzie. A po czymże tego poznac Boga będzie Izaiasz? W ten czas (mowi daley) [Slepym sie oczy otworza, chromi beda skakac, niemi mowic.] Pytam/ gdyż sie to wypelnilo y ná kim? Opisuje to oboie Maa

Math: 11.

theus s. [Postal (powiada) Ian s. z wíezienia wcznie swe do Pána Chrystusa, pytaiac go, iesli on iest co mial przyjsc, czy inšego czekac trzeba? Odpowiedzial Pan Jezus: Idście powiedzcie Ianowi coście slyšeli y widzieli. Slepi widza, chromi chodz.] Jakoby rzekl: Niech ia o sobie nie swiadcze/ ále rączey patrzcie ná znaki/ ktore Prorocy opisali/ po ktorychby Boga Messyasa poznac. A iz powiedzial Izaiasz/ że potym poznac go / co ia czynie ná co y wy patrzcacie: Wiedzcież zem ia iest ten Bog/ ktory zbawic swiat mam. Skad sie dowodzi/ że P. Jezus iest onym Bogiem/ ktorego przyšcie w wlasney osobie swey Izaiasz obiecowal. O czym y Dawid s. tak swiadczy/ gdy Syná

Psal: 39.

nowiacego do Oycy swego wprowadza: [Ofiary ani obiaty za grzechy niechcietes, A iam rzekl: Atoz ide ná poczatku ksiag, o mnie napisano, abym wypelnit wola twa Boze moy ] to iest / Pó nierozadna rzecz ná swiecie stworzona nie mogla cie wblagac o Oycze moy / bo nie miala czym spráwiedliwosci twej dosyc wczynic. Ale iz wola twoia byla /zebym ia dosyc wczynil/ iáko ná poczatku ksiag iest zapisano: Atoz ia poyde y odpráwie te poslugy. Gdzież to ná poczatku ksiag? Kiedy mowi

Wyklad  
pisma Dawidowe  
go.

Gen: 2.

Bog do weza: [Nieprzyjazn poloze miedzy nasieniem twym, a nasieniem bialey glony, a ona zetrze glony twoie.] To iest / że biala glowa iedna wrodzi syna takiego/ ktory y ciebie satanie / y nasienie twe / to iest / grzech / smierc / zetrze y zwatli. Co sie w

Heb: 10.

Chrystusie wypelnilo. Tak wyswiadcza Pawel s. do Zydow / gdsie toz pismo Dawidowe przywodzac w Chrystusie Panie to byc wypelnione opisuje. Ale y sama stufnosć to pokazuje / że odkupiciel swiata / komiecznie mial byc prawdziwym Bogiem. Bo kiedyby byl czlowiek od tego innego zbawiony nie od Boga

Od Kupi-  
ciel Bo-  
giem iest  
prawdzi-  
wym.



od Boga / wieceyby mu powinien byl / niż Bogu co go stworzył. Ponieważ daleko wietrze jest dobrodzieystwo odkupienia / niż stworzenia. [Niech sadzi kto chce / mowi Augustyn s. co wietszego jest : czy stworzyć sprawiedliwe Anioły / czy ludzie grzeszne vsprawiedliwić ? Zaiste choćby też oboie było iedney wszechmocności : to iednak poslednieysze daleko jest wietsey litości.] Ale to być nie może / aby chwala powinna Bogu / miała sie komu innemu procz niego oddawać / tedyć koniecznie musiał być Bogiem ten / co nas odkupił. Takiego obiecowal Ezaiasz : [Oto Panna pocznie y porodzi Syna, a będzie nazwany Emanuel.] Co wszystkie iz o P. Chrystusie mowi / do wodzi Matheus s. gdy to Proroctwo przywodzac / przypisuje to P. Chrystusowi / wykładaiac zaraz to slowo [Emanuel,] Bog z nami. Jakoż to z nami : to jest w naturze nasey / gdy w personie Chrystusowey dwie naturze Boska y czlowieczna istotnie zlaczywszy swiat zbawil. Jako Pawel s. mowi : [Bog byl w Chrystusie iednaiac swiat.] Jakoby rzekl / ze nie tylko czlo wiekiem / ale y Bogiem Chrystus Jezus. Tegoż potwierdza Pawel s. na drugim miejscu mowiac : [W Chrystusie mieska woszelka zupełność Boswa, istotnie.] Nie mowi / mieska. [co minusimo modo] iako we wszystkich rzeczach stworzonych przez obecność / ani [communi modo] iako w swietych przez łaskę / ale [proprio modo] przez istność własna rzeczywiście. Co samze wykładaiac do Rzymian mowi : [Z ktorych jest Chrystus wedle cięta, ktory jest Bog nad wszystkie bogostawiony na wieki.] Tu każdy widzi / że co tam zowie zupełność Boswa / to tu wyklada / że jest Bogiem nade wszystkie na wieki : Za czym idzie / iz Bogiem jest nie [aquinocé] iako y ludzie ktorych nazywają Bogami : Ani względem urzedu / iako Mozesza Bog nazywa : Ja cie postanowie Bogiem Pharaonowym / Ale [uquinocé] to jest / własnym sposobem. Jako ten ktory jest iednym z Oycem / co o sobie sam czesto Żydom powiadał / dla czego Żydzi go chcieli zabić / nie tylko że Szabat zgwalcit zdrawiaiac chore / powiada Jan s. ale że Oycem zwal swoim Bogą / rownym sie czyniac Bogu. Bogiem tedy jest na wieki nie tylko [a parte

co jest  
iż to  
no  
2. Cor. 1.  
Ejai: 9.  
Math: 1.  
Chrystus  
Bog z nami  
mi iako  
jest.  
2. Cor. 1.  
Colof. 2.  
Rom: 9.  
Chrystus  
Bog naye  
wrzisy.  
Chrystus  
nie equi-  
uocé jest  
Bogiem.

post]

*post*] iáko Anyeli y dusze náše / ktore ná wieki trwác będą / ále  
 Mich. 1. [a parte ante] to iest przed wieki bez poczatku: Micheasz ták  
 Aug: con bnie Augustyn s. mowi / piszac przeciwko Aryanom: [Jáko  
 tra Aria- niemáš nic przed Oycem / ták niemáš nic przed iednorodzo-  
 nos. nym iego Synem spolwiecznym: bo że ten wrodzil / á ow v  
 rodzony / nie przeto už iest Ociec wedle czasu pierwszy / Albo  
 wiem iesli miedzy Oycem Rodzacy / á Synem wrodzonym  
 czas iáki iest / záiste že už czas iest przed Synem. Já czym y syn  
 nie moze być pierworodnym wshytkego stworzenia / poniewaz  
 y czas stworzeniem iest. [Ale iz Páwel s. zowie Chrystusa [pier-  
 Col: 1. wrodzonym stworzenia.] tedyc Chrystus musí być przed wshy-  
 stkim stworzeniem / zá czym y przed wiekiem. Jáko y pismo  
 mowi: [przez ktorego uczynione są wieki.] Nákoniec idzie zá  
 Ijai. 43. tym / że iest Bogiem naywyższym. Ażaz tego wyraźnie nie opi-  
 sal Izáiasz: [Sprawiles to zem musiał sluzyc w grzechách  
 twoich o Izraelu: Zádales práca w niepráwościach twoich.]  
 A któz to táki co táka práca odnósil? Ty o Jezu Chryste náš  
 zbáwicielu / kiedyś ná krzyżu sromotnym grzechy náše krowia  
 twoia nádrozsa zmywal: Ty cos ná stole drzewá krzyzowe-  
 go / dlug zá nas plácac skarb drogi odliczal / y ná tymże olta-  
 rzu ofiare wdzieczna gniew Oycowski blagáiac / zá wshytel  
 świat oddal. Dla tegož [iestes wysluchány / dla twey powa-  
 Heb: 1. żności] mowi Apostol: to iest / uczyniles dosyc iáko rowny  
 rownemu. Což wždy zacZ ten iest Izáiasz: Powiedz nam:  
 Ijai. 4. odpowíada [Przedemna nie iest Bog uczyniony / áni po mnie  
 p. Chry- będzie.] Pytam tu Nowochrzceńcow. Chrystus Jezus kiedy  
 Rus Bo- iest uczyniony Bogiem / czy przed Oycem / czy po Oycu? Je-  
 siem prá- sli pierwey / to Ociec mnieyszy niż Syn / bo poslednieyszym.  
 wdzierzym y przed- Jesli potym / to falsz co tu powíada Izáiasz: Że [áni po mnie  
 wiecznym Bog iest uczyniony.] Musím tedy zeznáć / że Chrystus nie iest  
 Ijai: 43. Bog uczyniony / ále z Oycá wrodzony. Dálej powiedáiac co  
 Math: 1. zacZ / mowi: [Jam iest zbáwiciel / á oprocz mnie niemáš in-  
 nie náswietsey: [On bowiem zbáwi lud od grzechow ich.]  
 Takze



Także Anieli pasterzom powiadała: [Urodził się wam zbawiciel.] Lecz y samo innie I E Z U S, mowi / że nikt inny nie jest zbawicielem / ieno Jezus Chrystus. Jesli tak / Toć jest onym Bogiem Izraelskim / o którym Ezaiasz pise. A niżej tamże mowi: [Iam iest sam który głódze twe dla mnie.] A to kto odprawił: Jan s. wskazuje go palcem / iako Marszałek swego Kroła. [Oto bóránek Boży, który głódzi grzechy świata.] Toż o sobie sam Jezus Chrystus Zydom powiada / kiedy paraliżem zarażonemu rzekł: [Miej ufność Synu, Odpuszczáá sie grzechy twoie] Alić zaraz w piśmie wczeni rzekli / ten bluźni: lecz Jezus wypuścił ich myśli / rzekł: [Wiedzcie że syn człowieczy ma moc odpuszczáć grzechy ná ziemi.] Toć tedy jest onym Bogiem Izraelskim: Bo [Ktoż może wczynić czystym z nieczystego ieno ty któryś sam Bogiem iest.] mowi Job. Rzeczę Nowożrczeniec / że to czynił nie swoia mocá / ále od Oycá dána. A ia odpowiem: że tego nie mowi Oycowska mocá odpuszczáć grzechy / á czego w piśmie niemáš nie trzeba przydáwać / bo takim przywykom nie wierzymi. Lecz y to ia pozwole / że moc te ma od Oycá dána / ponieważ y Boska náture ma od Oycá / bo Oćiec Syná / nie syn Oycá wrodził. Atoż iako Oćiec ma moc z swey istności odpuszczáć grzechy / tak y syn teyże istności bédac / ma też moc / odpuszczánia grzechow. Tak o sobie sam mowi v Jana s. [Iako Oćiec ma żywot w samym sobie / tak też y synowi dáł żywot mieć w samym sobie.] Ale iż w Oycu żywot nic innego nie jest ieno istność Boska / toć też y w Chrystusie żywot jest istność Boska / á iż nie może być ieno jedná istność / bo inaczey byloby dwa Bogow / áni rozdzielená / bo zá tym nie byloby doskonałego żadnego Boga. Wiec y to że z náture swey jest *simplicissima*, rozdzielić sie żadná miára nie może. Tebyć koniecznie zupełná w Oycu / zupełná w Synie / y dla tegoż y ten / y ow doskonałym Bogiem / táż co w Oycu / tá y w Synie / y dla tegoż sa jednym Bogiem / z strony istności / choć rozdzieleni w personách. Co o sobie samże P. Chrystus mowi: [Co mi dáł Oćiec wietśe náde wśytko iest.] Coż jest wietśego náde wśytko: Bóstwo. A przez toż tamże zaraz dokłada:

Luc: 7.  
Jezus iest  
zbawicielem.

zárzut.

Odpowiad.

moc iáko  
jest dána  
P. Chrystusowi.

Ioan: 7.

Jedná  
istność  
Boża  
NOTA

Ioan: 7d

[*Iay Ociec iedno ieslesmy.*] Co że o Bostwie rozumie/ znać: bo  
 Dydowie támże chcac go kámienowác rzekli mur: Nie o dobre  
 uczynki kámienniemy cie ále o bluźnierstwo / że ty bedac czło-  
 wiekiem czynisz sie Bogiem. Ten tedy P. y Bog náš zbawiciel  
 Jezus Chrystus/ że zá nas Božey sprawiedliwości dosyć uczy-  
 nil/ y zstál sie vsprawiedliwieniem y odkupieniem nášym/ mowi  
 Psał: 129. *Wypład miepścá Dawido- wogo.*  
 Apostol: Spelnit to co Dawid przepowiedział: [*Ze v Pána  
 miłosierdzie, y obfite odkupienie.*] Powiáda/ że iest *Miłosierdzie.*  
 bo to nie dla zaslug nášych/ ále dla sczerey swoey láski uczynil/  
 že dlugi náše záplácił / y prawdziwie boleści/ ktoreśmy mieli  
 cierpieć/ odniósł. [*Obfite odkupienie*] bo nie tylko dosyć/ ále nád  
 zamiar uczynil / gdy ták okrutnie dla nas swoy żywot položy-  
 wszy/ nie tylko že náše dlugi záplácił/ ále y do oyczynny wiesz-  
 ney przywrócił. Skąd każdy obáczyć može / że P. Jezus iest  
 prawdziwie naywyższym Bogiem/ ktory nas gdyśmy nie byli  
 stworzył/ y gdyśmy byli zgineli nálażł/ y záprzedane w niewo-  
 la wywiódl z niey/ á z synow śacáńskich Synami Božemi po-  
 czynil. Bo ták o nim Dawid mowi: [*Krol náš przed wieki be-  
 dacy, spráwil náše zbáwienie w poyśrzedku ziemie.*] Kiedyż to? W  
 ten czas gdy ná tysey gorze ná krzyżu byl záwiešony. Zá co mu  
 nie lza ieno mowić: Błogostáwiony ktory przyšedł w imie  
 Páńskie. Chwála badź ci synu Dawidow wedle człowiczeń-  
 stwá/ A Synu Božy wedle przedwiecznego Bostwá.

Dziękujemyć zá ták wielkie dobrodzieystwo / y iáko Bo-  
 gu prawdziwemu/ nie tylko pokłon czyniemy / ále y to co sero-  
 cem wierzymy á vszy o tobie wyznawamy/ Krwia náša wy-  
 świádczyć ieslesmy gotowi.





# Argument Trzeci.

Ponieważ smur troiaki trudno sie zerwać może / mowi pi-  
smo: *A* ia ten trzeci Argument klade aby sie prawda *Ka* Ecl. 4  
tholicka być niezwyctezona pokazala / y żeby tym smurem / nie-  
wiedzzone mozgi heretyckie vhamowala / y (iesli tak p. Bog  
przyezrzal) do siebie ich przyciaagnac mogla: Ten tedy argu-  
ment taki iest.

Ten ktory ma w sobie wlasności Boze / Bogiem iest pra-  
wdziwym.

Alle Chrystus Pan miał w sobie te wlasności Boze.

Tedyć Chrystus Jezus iest Bogiem naywyższym.

Do zrozumienia pierwszey propozictey / wiedziec mamy / Dwoiaki  
ze sa dwoiaki wlasności Boze / Jedne wdzielne / drugie nie- wlasności  
wdzielne. Boze. Wdzielne sa te ktorych Bog czlowieka wczesnikiem  
czynic / iesli / y kiedy / chce / może / Jako cudow czynienia / y  
innych skutkow ktore przyrodzenie przechodza. Te niedowo-  
dza tego / aby ten kto ie c. yni miał być Bogiem *simpliciter &*  
*absolutè* : ponieważ ie y ludzie czynia. Drugie sa ktore sie stro-  
zoney rzeczy wdzielic nie moga / ale samemu Bogu naleza.  
O ktorych mowi: [ *Chwały moiey nie dam nikomu.* ] iako iest Ioan. 4.  
sprawa stworzenia / odkupienia / grzechow odpuszczania / cu-  
dow sposobem Bozym czynienia / y inne: Te dowodza nie o-  
mylnie / ze kto takie wlasności ma w sobie / iest Bogiem nay-  
wyższym y prawdziwym. Przyczyna tego ta iest / ze wlasny sku- NOTA  
tek kazdey rzeczy / nasladuie natury oneyze rzeczy / y kto nie ma  
natury iakiey rzeczy nie może skutkow tey odprawowac: Jako  
kto nie ma natury czlowieczey / nie może sie smiac / ani mo-  
wic: tak też kto niema natury Boskiej / y sprawo wlasnie Bo-  
skich odprawowac nie może. Za czym idzie / ze ten kto ie od-  
prawuie / koniecznie Boska nature miec musi: Ktora iz iest  
tylko iedna / iako y ieden Bog / a tenze sam naywyższy / Tedyć  
Bogiem naywyższym iest bez wszelkiey watpliwosci. p. Chry-  
Jezus Chrystus / miał w sobie wlasności Bogu samemu na- stus miał  
leżace wlasności  
Boze.

leżące / Kieby sie pismem dowiedzie za pomoca Boża / nie wie-  
 rze żeby kto byl tak uporny / aby nie wyznał tego / **Jż Chrystus**  
**Jezus** jest Bogiem naywyższym. Poczyniemy tedy dowodzić  
 tego. Pierwszy dowod ten jest. Nieć zupełność Bosstwa / jest  
 być Bogiem / abowiem żadne stworzenie zupełności takiey  
 mieć nie może / gdy to jest nieogarnione / a stworzenie grami-  
 cami okryślone. A iż Chrystus Pan ma w sobie cała zupeł-  
 ność Bosstwa: mowi s. Paweł: [*W którym mieśka wśyśkã z u-*  
*pełnośc Boswã.*] Tedy Chrystus Pan jest Bogiem. A wśak  
 też Panna Mária pełna / y Szepan s. pełny. Prawda / ale  
 [*ex parte subiecti*] pełni / to jest / ile sie w nich zmieścić mogło /  
 w jednym wiecy / w drugim mniej / przecie iednak żaden nie  
 ma wśyśkiey zupełności. Ale Pan Chrystus [*In summo gradu*  
*intensionis*] tak pełny jest / że sie też y na drugich vlewa. [*Z u-*  
*pełności tego (mowi Apostol) wziełiśmy wśyścy.*] Druga / oni  
 pełni / ale darow z łaski Bożey pochodzacych / lecz Chrystus  
 Jezus pełen samey istności Boskiej. W czym jest bårzo wiel-  
 ka różnica. ci mają promień słoneczny / a on samo słonce: ci  
 strumień / a on źródło / z ktorego wśyśtko pochodzi / y w nim  
 sie zamyka. Drugi dowod / Madrość y Wiadomość wśelã  
 ka Boska kto w sobie ma / jest Bogiem. Lecz w Pãnu Chry-  
 stusie / mowi Apostol: [*Zakryte sã wśyśkie skãrby mądrosći y*  
*wiãdomości Bożey.*] tedy jest Bogiem: A dla tegoć wiedział  
 myśli ludzkie co samemu Bogu nalezy / Jan s. piše: [*Gdy wy-*  
*żrzał myśli ich rzekł: czemuż myślicie zle w sercãch wãśyech.*] A  
 wśak mowi Ewangelista / [*Pomnażal sie w mądrosći.*] A o sa-  
 dnego dnia godzinie powiedział że niewie. Prawda / pomna-  
 żal sie iako w leciech tak y w wiadomości / to jest wedle czło-  
 wiczeństwa / ktore pomnażanie dwoiako sie działo: Jedno  
 względem samego Chrystusa / gdy wiadomości dochodził  
 przez doświadczenie wedle człowieczey natury. Tak mowi s.  
 Paweł. [*Bedac Synem Bozym nauczył sie z tego co wciãrpiat po-*  
*stuszeństwã*] ktora to wiadomość zowia *Experimentalis*. Dru-  
 gie pomnażanie działo sie względem ludzi / gdy skutki mądros-  
 ści swey pokazywac ludzie do siebie przyciagal / zaczął im da-  
 ley tym

1.  
 Dowod  
 zupełności  
 Boswã.

Colof: 2.  
 żãrzut.

Odpo-  
 wiedz.

Ephes: 4.

2.  
 Dowod  
 mądrosći  
 Bożey z u-  
 pełnośc.  
 Colof: 2.

Luc. 11.

Luc. 2.  
 żãrzut.  
 Odpo-  
 wiedz.

Pomna-  
 żal sie P.  
 Chrystus  
 w mądros-  
 ści dwoi-  
 iako.  
 Hebr: 1.



ley tym bardszy bywała ob swiata poznana nauka iego. Ale  
 względem mądrości Bożey pomnożenia żadnego nie miał /  
 bo iey był pełen / tak / że też y dusza naswietsha iego z Bosstwem NOTA  
 złączona / wszystko cokolwiek było / iest / y będzie czyniono / mo-  
 wiono / myslono / od punktu poczęcia w żywocie Panny Ma-  
 ryey / zaraz y zawsze wiedziała / y iakoby na obecne patrzała /  
 tak Jan s. mowi o nim : [ *On bowiem wiedział co było w czo-* Ioan : 2.  
*wieku.* ]

A co mowi / że o godzinie sadne<sup>o</sup> dnia niewie : Rozumiey O sadnim  
 że niewie względem Apostoloro / tak / żeby im oznaymić miał dniu iako  
 ponieważ nie potrzeba im tego było. Ale względem siebie w nie wie P.  
 iedział / iako ten ktory bedac sedzia żywych y umarłych / w ie- Chrystus  
 go mocy iest kiedy chce złożyć czas y godzinę sadowi. Jako o Heb : 4.  
 tym daie świadectwo Pawel s. [ *Niemáš (mowi) żadnego stwo-*  
*rzenia niewidzianego przed obliczem iego , ale wszystkie iawnie y od-*  
*kryte oczam iego.* ]

Trzeci dowod / iako stworzyć rzeczy / tak y rzadzić y ca- 3.  
 łość ich zachować iest własność Boża / żadnemu stworzeniu Dowod.  
 nie wżyczona. Ktora iż P. Chrystus ma w sobie / toć musi być Stworze  
 Bogiem. Tak Pawel s. mowi : [ *Badz to Trony y Pańswá, Prze-* nie.  
*tożeństvá, moc árstvá, y wszystkie rzeczy przezeń y w nim stworzone*  
*sá.* ] Tu obácze Anielskim tworca / iawnie go wyznarwa / o P. Chry  
 ktorym y Jan s. mowi : [ *Przezeń wszystkie sie zstáto, á bez niego* stus iest  
*nie czyniono niczego* ] Atoż ten iako stworzył / tak spráwuie. [ *Za-* stworzys  
*trzymaná (mowi Apostol) wszystko słowem mocy swey.* ] Wiech cielem.  
 że nie mowi Nowochrzczeniec / że wszystko odpráwuie nie on / Ioan : 1:  
 ále Bog przezeń. Zabiezał temu samże / gdy mowi : [ *Oćiec* Heb : 1.  
*moy spráwuie do tąd, ále y ia spráwuie.* ] Tu widzisz / że y Oćiec Wie przez  
 y on / rownie odpráwuia obá [ *ut principale agens,* ] Bo tamże Chrystusá  
 dokláda : [ *Cokolwiek bowiem on czyni, toż y Syn własnje czyni.* ] stus sam  
 Atoż iestli Oćiec własná / tedy y Syn własná mocá wszystko czy- czyni.  
 mi. Ani niechay nie bluźni / żeby to stworzenie Aniołow y in- Ioan : 5.  
 nych rzeczy miało sie zstáć przez pojednanie / ktore sie zstáto Przez po  
 śmiercia P. Chrystusowa : bo Jan s. mowi : [ *To było ná pocz- jednánie*  
 tku u Bogá, wszystko przezeń zstáto sie. ] Jesli mowi / byl ná po- nie rozu-  
 czátku mie sta  
stworzes  
nie. Cze  
mu?  
Ioan : 1.

czasku Syn Boży / a wszystko sie przezeń zstało / tedyc zstało  
sie / y ono włásne z niczego stworzenie : ponieważ zbawienie  
nie od początku / ale práwie ná końcu swiáta zstało sie. Dru-  
ga / kiedyby Páwel s. rozumiał / to stworzenie spráwione byc  
przez poiednánie / tedyby nie powtarzał tedney rzeczy dwa-  
kroć / ale że inſe iest poiednánie / a inſe stworzenie / dla tegoż  
Col. 1. wyznawſy że stworzył / gdy mowi : [ *W którym wszystko iest stwo-  
rzono, y widome y niewidome, bądź Mocárſtwa, bądź Throny, wszy-  
ſtko przezeń y w nim stworzone iest.* ] Tánże dokládáiác zaráz mo-  
wi o poiednánii / iáko o róžney rzeczy : [ *Podobáto ſie Bogu prze-  
zeń poiednać, blagáiąc przez krew krzyżá iego, bądź co iest ná zicmi,  
bądź ná niebie.* ] Nákoniec / kiedyby stworzenie miało ſie roz-  
mieć poiednániiem / toby ſto za tym / że y tá niema ziemiá / y  
niebo / zwierzetá / do tego poiednánia należały. Bo mowi  
Páwel s. [ *Wszystko przezeń stworzono iest.* ] Toć y niebo / y zie-  
miá / y wszystkie zwierzetá / Jáko y v Salomoná ſámá ma-  
rou: 8. rość Boża (to iest ſyn Boży) mowi : [ *Z ním bylá wszystko  
tworzác.* ] Które z kímby poiednáne byc miały / niewiem : gdyż  
nikomu nie záwinily. Wiec iáko by to k rzeczcy / żeby zwierze-  
tá nieme miały należec do wylania krwi P. Chryſtufowey ?  
niechay rozſadzi ſam Nowochrzeſciec.

4.

Dowód  
cudow czy-  
nienie.

Czwarty dowód cudow czynić ſposobem Bogu należą-  
cym nie może ieno Bog / abowiem cudá ſa nád przyrodzenie /  
a nád przyrodzenie czynić tylko Bogu zeydzie ſie / ktory iáko  
ieſt przyczyna wſyſtkich przyczyn / ták teź iest przyczyna wſy-  
ſtkich skutkow z nich pochodzących. A iż Chryſtus Pan cudá  
czynił ſposobem Bogu należącym / choćbym ia milczał / ſá-  
mo piſmo wola y wyſwiádecza. Naprzod poloźmy te cudá  
które málo ſie cóś vmykáia od ſtworzenia / to iest / náturey ies-  
dneý w druga odmienienie. Cze° żadna rzecz ſtworzona doká-  
zac nie moze. Co iż Chryſtus P. uczynił w Chanie Gálileýſkiey  
Transub-  
ſtanciacio  
zázut.  
Odpo-  
wiedz.  
A iáko by to k rzeczcy / żeby zwierze-  
tá nieme miały należec do wylania krwi P. Chryſtufowey ?  
niechay rozſadzi ſam Nowochrzeſciec.

ſie o to



ſie o to kuſa / rychley ze złota ołow wezymia / niż z ołowu zło-  
to / to ieſt / przedcy to co máia vtráca / niż tego o co ſie ſtára-  
ia / doſtana. Ale day to: Niechby tego ktory dokazał / ieſzcze  
przeto ſtworzycielem być nie może / bo nie ſpoſobem Bogu  
należacym / ale przyrodzonym to odpráwnie / to ieſt / *Appli-  
cando actiua paſſiuis*, w merychlym czáſie / z práca y pomo-  
czy materyalnych do tego ſłużacych / ktory ſpoſob ieſt bie-  
gu przyrodzonego / bo tákże ſtońce czyni / gdy promienim ſwo-  
im / materya ſpoſobna ogrzewáiac / zá czáſem przemienia w  
złoto. Ale záraz ſłowem iednym odmienié náтуры / iáko Chry-  
ſtus Pan czynił ſámiemu to náleży / ktory tworząc ſwiát / rzekł:  
á zſtal ſie. Wiec y rozmnożenie rzeczy / iáko onego pieciorgá  
raz / drugi ras ſiedmiorgá chleba / te tákże záraz y ná iedno prze-  
żegnánie / niſt nie może weczynić / ieno ten / ktory wſyſtko ſwo-  
rzył / temu bowiem wſyſtko co ieſt ná ſwiećcie poſlušne być  
muſi. Nuż o lezeniu ſlepych / paráliżem zárázonych / opu-  
chlych / á oſobliwie o wſkrzeſzeniu vmártych / co rzeczemy?  
podobno może to rzecz ſtworzona weczynić / áby vmárly miał  
być wſkrzeſzony? *A priuatione ad habitum non datur regressus*,  
mowi przyrodzenie: Kto vmárł / tego niemáſi. A ktoż to mo-  
że? Poſtuchaymy co / y kto mowi przez Moyzeſá: [*Pátrzyacie*  
*zemia ieſt ſam, á niemáſi inſe*° *Bogá procz mnie. Ia zábié. ia ożywie,*  
*á niemáſi ktoby z reki moiey mogł wyrwáć.*] Co iż Chryſtus Je-  
zus toż o ſobie mowi w Janá ſ. poſtuchaymy: [*Iáko Oćiec krze-  
ſi vmárte y ożywia, ták y Syn ktorych chce ożywia.*] Tu dwie rzeczy  
mamy. Jedná / że Chryſtus Pan wſkrzeſzać może: Drugá / że  
to nie cudza ale ſwa móca / y wedle woley właſney czyni. Já-  
ko y Luťáſ ſ. ſwiádeczy: [*Moc z niego nychódziła.*] á ieſli z nie-  
go / toć właſna iego: Co oboie / właſnym Bogiem być go wy-  
znawa. Znác to y ſtád gdy o ſobie mowi w Janá ſ. [*Zaden duſe*  
*meý odemnie nie bierze (to ieſt / przez zábitá ſmierć) ale ia ia ſam klá-  
de od ſiebie, mam moc polożyć ia, y mam moc znouu wziáć ia.*]  
Coż wyrażniey może ſwiádeczyć / że on ieſt Bogiem / iáko moc  
takowa / vmrć y ożyć kiedy chce? Tym Argumentem do-  
wodził ſam Chryſtus Jezus dydom / że był Bogiem / gdy bo-  
wien

Multipli-  
caatio cri-  
tium.

Deut: 32.

Ioan: 8.

Luc: 6.

Ioan: 10.

wolem z Kościoła wypędził przebawiające. Żydowie widząc  
Łoan: 2. takąową jego moc przedziwną / pytali go: [Co za znak nam po-  
każesz iżże to czynisz.] A on na to. [Zburzcie ten Kościół, a ja go trze-  
ciego dnia zbuduję.] Oni rzekli: [Czterdzieści sześć lat budowa-  
no go, a ty chcesz za trzy dni postawić.] A on to mówił (dokłada  
Ewangelista) [o Kościele ciała swego.] Jakoby rzekł: Sem sam  
i eden tak siłą wygnal y pobit. Chcecie wiedzieć i tak to moca  
czynie: Ta / ktora y siebie samego od was zabitego wskrzese /  
a iż tego dokazać nie może / ieno ten ktory ma żywot y śmierć  
w ręk / to jest Bog / Tedyć y ia moca ta czynie to co widzi-  
cie / bom jest prawdziwym Bogiem / choć ia wy temu nie wia-  
rzyćie.

Dziwowali sie niekiedy uczniowie że rozkazywał / sukaiac  
wiatry y morze / y mówili: [Ktoż wszdy to taki co y wiatrom rozka-  
Luc: 8. zuie.] Kto? Ten ktory tamże cme satanow z opetanego  
wyrzucił / y dopuscił im na ich prozbe w trzode wiepa  
rzow wnieść. Zgadnicież teraz kto to taki? Co bezwoley tego  
satan nic uczynić nie może. Zgola musi każdy rzecz z Ni-  
ko

Łoan: 2. dymem: [Wiemy żeś z niebá przyszedł nauczycielu, a boniem żaden  
nie może tych cudow czynić, ktore ty czynisz, chyba by był z nim Bog.]

Bog jest z  
P. Chrystu  
sem iako.  
Łoan: 14. samże Chrystus) zem ia w Oycu, a Ociec me mnie jest, przynam-  
niey dla samych cudow wierzićie.] Czynieć w prawdzie y po dziś

Łoan: 14. dzień świeci Boży na potwierdzenie prawdziwey nauki w ko-  
Świeci  
czynieć cu-  
da moco  
cudz. dzień  
świeci  
Boży na  
potwierdzenie  
prawdziwey  
nauki w ko-  
ściele  
powo-  
fechnym  
cudá  
wielkie /  
lecz nie  
sposobem  
Boskim /  
to jest  
nie  
własna  
moca /  
ale tego  
ktory  
ich  
przepowia-  
dać

Łoan: 14. wángelia postal / bo im to obiecal: y dla tegoż Piotr s. y inni  
własny  
moco cu-  
da czynil. cuda  
czyniacy  
wzywali  
imienia  
Pana  
Jezusowego  
przy  
takiey  
sprawie /  
bo tego  
nie  
swo  
ale  
onego  
moca  
doka-  
zowali.  
Chry-  
stus  
Pan  
zaś  
ie /  
iż  
własna  
moca /  
dla  
tegoż  
rozkazy-  
wać /  
sukaiac

Łoan: 11. iako Pan / dotkniem / weyżrzeniem / iako Bog wuda czynil /  
Chrystus  
czemu  
czinil  
sem  
mod-  
lit  
swo  
cu-  
da  
czyniac  
czásen  
sie  
tez  
modlit  
y  
plakal /  
iako  
krzesiac  
Lazarza /  
ale  
to  
czynil  
nie  
dla  
swego /  
ale  
dla  
tych  
co  
na  
to  
patrzali  
potrzeby /  
iako  
to  
tam  
wypisano  
v  
Janá  
s. to  
jest /  
krotko  
mowiac  
zeby  
wwie-  
rzyli /  
iż



rzyli/ iż od Oycá jest posłany y iednego Bostwa iest z Oycem/ żeby zaś nie rzekli/ że dwa Bogow: ieden w niebie/ á drugi ná ziemi inšy. A odpuszczanie grzechow/ co sie Ponurzaniecom zda: Pytam ich iáko mocá czynić sie może: Gdy Mágdale nie potutniacey Chrystus Pan rzekl: [Odpuszczonec/sz grzechy] záraz spol siedzacy zdsiwili sie mowiac: [Iktoz to iáki co y grzechy odpuszcza?] Kiedyby to mogli czlowiek uczynić/ czemużby sie dżiwowali. Ale wiedzieli/ że sámemu Bogu to należy/ dla tego sie zdumiewáta. Tego poświadcza Job: [Ktoż może czyslym uczynić z nieczysłego, ieno ty któryś sám Bog iest.] A iż to Chrystus Pan czynil/ toć on Bogiem iest. Cudá tedy ktore czynil/ woláta ná wysytkie Sektarze: Iż Jezus Chrystus iest ná wyśszym Bogiem.

Luc: 7.

Piaty dowod. Osiátanie błogostáwienstwo náše w Bogu sámym iest.

5.

Dowod.

Alle iż Jezus Chrystus/ iáko y Ociec iest nášym błogostáwienstwem.

Tedy iest Bogiem iedney istności z Oycem.

Ták mowi Jan s. [Kto ma Syná ma żywot, kto go nie ma, nie ma żywota] Lecz y sám to Chrystus Pan powiáda v Janá s. [Ten iest żywot wieczny, ábyście poználi sámego Bogá y ktorego postal Iezusá Chrystusá.] Jáko by rzekl: w niebie nagroda ludzi dobrych/ to iest/ w Bogu Oycu/ same tylko Bostwo/ á w Jezusie Chrystusie/ nie tylko Bostwo toż co w Oycu/ ále też y czlowieczienstwo/ ták wielce w wielbione/ y hoynie od Bogá wraczone widzieć. Jáko to Jan s. pieknie wykláda mowiac: [Wiemy że Syn Boży przysedł y dáł nam zmysł, ábychmy prawdziwego Bogá poználi, y byli w prawdziwym Synu iego, ten iest prawdziwy Bog y żywot wieczny.] Czegoz sie tu iesze wiecey domágáć heteretyk może? Jest o tym y v Prorokow obietnicá: [Wskrzese Dawidowi (mowi Bog) pokolenie spráwiedliwe, á to iest imie którym go nazowá Pan náš spráwiedliny.] Gdzie Zydowski tert kładzie/ Tetragrammaton, Ktore imie nie wymowióne v nich/ tylko sámemu náwyśszemu Bogu sluży. Co w nowym záko-

J. Ióan: 6.  
Ioan: 17.

Błogostáwienstwo w niebie ktore iest

Hier: 23.

Pau: ad Titum 2.

wioney nądzieie wielkiego Boga y zbáwiciela nášego Jezusa Chry-  
stusa.] Skąd widzisz/ że Chrystus jest y błogosławioná nądzie-  
ia nášá wiecznego żywotá/ y tenże jest wielkim Bogiem. Cze-  
goż ci wiecey potrzeba ieszcze Nowochrześcizne? Izali z tych  
wymodow nie widzisz ná oko/ co wysytek świat widzi/ że Je-  
zus Chrystus jest Bogiem naywyższym? Musisz wyznac go  
ábo stworzycielem/ ábo stworzeniem: Jesli rzeczesz że swo-  
rzyciel: Chwała Pánu Bogu zec sie mozy wyczyscil z iádu  
piekielnego y poznales prawde nieprzekonána. Jesli rzeczesz  
ze stworzenie/ to wysytek Zbor przeklety jest: Bo mowi pía-  
sno: [Przeklety ktory nądzieie ma w czlowieku.] Musze tu przy-

Hier: 7.

Wyznanie  
Sborowe  
Dziewne.

[Wierzymy, mowia, że wiara w Pána Chrystusa, nic inšego nie jest  
ieno wšność weń, á przezeń w Boga, to jest po prostu mowiac: Za-  
chowanie rozkazán Pána Chrystusowych, pod nądzieia żywotá  
wiecznego.] W którym to wyznaniu/ co słowo/ to figiel/ y nie

4. Cor: 13

miál tak síta kontradykcy/ iáko słow. Naprzod wiara w  
Pána Chrystusa/ jest wšność weń. A ktož to powiáda? Mus-  
reť. Nie tak Páwel s. [Teraz trwáia trzy rzeczy, Wiara, Nądzie-  
ia, Miłość.] Skąd znać/ że to rzeczy rozne: inša jest wiara/  
inša nądzieia/ inša miłość. A widziszże iáko to wyznanie fore-  
mne? Daley zaś: [Dufność weń, mowia y przezeń.] Jesliž weń-  
iákož przezeń? Przeciwneć to rzeczy: bo/ weń, wšac jest/ iáko  
w ostatnim celu nądzieie swa polozyć/ á/ przezeń, jest áppello-  
wac daley/ nie kontentuiac sie tym ktoremu poczał wšac/ ále  
inšego szukać. Chyba žebyście tak wierzyli. Wšamy/ weń, iá-  
ko w prawdziwego Boga/ w którym tylko nądzieie pokládac  
godzi sie: azás wšamy/ przezeń, iáko przez poysrzednika/ kto-  
ry vmáršy dla nas w przyietey náturze ludzkiej/ wšat zmar-  
twych/ y wšadšy ná prawicy Boga Dycá/ jest nášym rzecz-  
nikiem/ poysrzednikiem/ y wšamy/ že przezeń o co ieno prošic  
bedziemy/ otrzymamy. Taká wšność rozna wedle gžnych ná-  
tur/ to jest/ ludzkiej y Bostkiej moze stac/ ále wedle iedney iáko  
Zbor wyznawa/ to jest/ samey tylko ludzkiej náтуры/ niewiem  
iáko to zgodšic/ y weń/ y przezeń wšac. Gdy zaś mowia: [Wšac

przezeń



przezeń w Bogá.] y wykládáia że to jest [Záchowanie przykazań  
 Pána Chrystusowych.] Dziwna iákás Alchimia stroia / ktora  
 rzecz w rzecz przemieniaia. Naprzod bowiem z wiary wczy-  
 nili nádziecie / z nádziecie zaś wczynili záchowanie przykazań.  
 Ponieważ te trzy rzeczy są v was zá jedno: Pytam kiedy Zbo-  
 rowník ábo lichwe z kogo zedrze / ábo z cudzoloży / co jest prze-  
 čiv przykazaníu / to záraz y wiare tráci: Jesli tak / toč v was  
 síla jest bezwierných / bo síla grzešacych. A iesli prawde rzekł  
 Dawid: Wšyscy bo [Káždy čtlowiek kłamčá.] Jesli zaś  
 rzeczećie / že nie tráci / Toč Wiara / tážse Nádzieia / tážse y pe-  
 nienie mándatorow / musá býć rozne rzeczy: Já czym wyzná-  
 nie wáše jest bárzo nieperwne / y nádzieia wáša bárzo licha /  
 ktora sie pokláda w čtlowieku stworzoným. Ktorego iž Bo-  
 giem zowiećie y Pánem swým / y inž rozumiećie / že wam to  
 nádzieie czynić ma do zbáwienia / bárzo sie mylicie / nie zna  
 Bog mniejšego Bogá / sam ieden jest. A choć powšechny  
 Košciol Troyce býć wznawá / przećie nie trzech Bogow kła-  
 dzie: bo wšyškíe trzy persony / iedney istnošci są / žádna nie  
 stworzona / nie pierwsza / nie posłedniejsza. Wyzás iednego  
 przedwiecznego / drugiego w čásie vrodzonego: Jednego  
 nayvyššego / drugie<sup>o</sup> mniejše<sup>o</sup> wznawáiac / nie innego nie  
 czyniećie / ieno dwu Bogow roznych chwalećie. Owo ták / iáko  
 mánná rozny smáček czynila / stonice w Egipćie iednych  
 ošwiećáto / drugich záćimáto / morze czerwone / iednym žy-  
 wo przebiežec dopušćito / drugich zátopilo. Táť y Chrystus  
 Jezus iednym jest ná chwalenie / drugim ná blužnienie / ále  
 tež záťym co go chwala y czeša / ná zbáwienie: á co go blu-  
 žnia y z Bostwa odšteráia ná potepienie. Čemu: [Bo mu  
 dána moc y ná niebie y ná žemi.] Wšedšie rzadši / bo wšyškíto  
 stworzył: wšedšie rozkázuie / bo wšyškíto práca šmierći swey  
 nápráwił. A dla tegož šmieie wyprawuie Apostoly / nie do  
 iednego káta / ále ná wšyšké šwiát. [Idžćie (mowi) wčćie w-  
 šyškíe narody, chřczac ie w imie Oycá, y Syná, y Duchá š.] iáko  
 by rzekł: Já ktorym jest wšechmogacy Bog / chce zholdo-  
 wáć przez was wšyšké šwiát. Idžćiež šmieie / choć was tyl-

Alchimia  
 lhowych  
 rčeníška  
 dziwna.  
 Nota.

Psal: 136

lhowych  
 rčenícy w  
 stworze-  
 níu poklá-  
 dáio náš  
 dzieia.

Dwuybož-  
 nicy žbož  
 rowánie.

Chrystus  
 iednym ná  
 zbáwie.  
 nie / dru-  
 gim ná po-  
 tepienie.

Chrystus  
 Bogiem  
 jest wšech-  
 mogacy  
 cpm.

To jedenaście, nic to / choć z trudną nauką wyznawać Bo-  
 gą jednego we trzech personach: nic to / choć nie z łacnym  
 przykazaniem do czynienia, iako [Zaprzeć się samego siebie, ś-  
 miąć wżgardzić, krzyż nieść, nic to.] Czemu? Bom [la z. w.ami  
 aż do skończenia świata.] Ja was rybitwów uczynie, zwyciężce  
 naokrutnieyszych Tyrannów / ia trudność wiary o prawdzi-  
 wym Bogu obiaśnie, tak że powolne serca z chęcią wwierza-  
 y dla takiej wiary na śmierć, iako na wesle z radością poyda.  
 Ja włacnie przykazania, ze sie lekkiem do wykonania stana. A  
 nakoniec ia z wami bedac, bede to wyznanie o Bogu Oycu,  
 Synu y Duchu ś. rozmnażal y rozszerzal. A wpornych, ktorzy-  
 by inaczej niż ia przez was wczyc bede wyznawali, tлумić, ni-  
 szczyć, do czesnie y wiecznie karac bede. Pełni te obietnice Je-  
 zus Chrystus widzimy na oko. Niszczy sekty y herezyarchy / a  
 rozszerza Kościół, y w nim wczace prawdy powszechney / y te-  
 raz za iego pomoca narychujemy to działo Ewangeliey świe-  
 tey, ktorego wżyl X. Skargá przeciwko Dwoybożanom Nie-  
 chrzczonym / a z każdego słowa kule ognista uczyniwoşy, woşy  
 sŕkie bledy náuce Kátholickiey przeciwne obalamy.

Heretyki  
 sam Bog  
 niszczy.

Działo ná  
 Heretyki  
 burzące.

Nota.

[Daná iest] toć fałsz / żeby Syn miał sobie postać Boską /  
 wedle ktorey iest rownym Oycu nie prawdziwie przyznawać /  
 ponieważ mu ia dał Oćiec przez sposob wrodzenia / iako jed-  
 norodzonymu Synowi. [Mnie] Toć fałsz / żeby Syn nie był  
 persona infa niż Oćiec. [Wszystká] Toć fałsz / żeby Chrystus  
 Pan nie miał tego wszystkiego co Oćiec. [Moc] Toć fałsz / że  
 by nie był wszechmogacym / nie mogac coby ieno chciał wczyc  
 mić. [W niebie] Toć fałsz / żeby nie był Bogiem / gdyż tam za-  
 den rzadzić ieno sam Bog nie może. [y ná ziemi] Toć fałsz / że  
 by nie miał prawdziwego człowieczeństwa przyiać ná ziemi  
 zstapiwoşy z niebá. [idźcieś] Toć fałsz / żeby sie godziło wdzie-  
 rac ná opowiedanie Ewangeliey / nie bedac rzad, ie posłany.  
 [Wczcie] Toć fałsz / że każdy ma Duchá swietego / każdemu wol-  
 no pisno wykłádać. [Wszystkie] Toć fałsz / aby trzodká Chry-  
 stusowa y Kościół iego miał być mály / tylko w jednym Ka-  
 cie / a nie ráczey powszechny. [Narody] Toć fałsz / żeby tylko

doma.



domá Ewángelia powiádać / co Sektarze czynia / á do Po-  
 gan chodzić nie trzebá / co sámí Kátholicy odpráwíu. [Chr-  
 czac] Toć fals / žeby chrzest Ceremonia tylko / á nie Sátrá-  
 mentem koniecznym potrzebny do zbáwienia byl. [Ie] Toć  
 fals / žeby kogo ode chrztu odrzucáć / badz to doroste / badz  
 nie doroste : bo iáko wsfyftim zbáwienia / ták y chrztu po-  
 trzebá. [Wimie] Toć fals / žeby dwáy Bogow być miáto /  
 gdyz wsfyftich trzech iedno imie / to iest / iedná istnosť. [Oy-  
 cá, Syná, y Duchá swiętego] Toć fals / žeby Bog ieden nie  
 byl w personách troisty. [Vczac ich] Toć fals / žeby pisimo  
 przyimowáć tylko / á inne náuki wstnie podáne y náuczony zwoy  
 czátem stárodawnym záchowane odrzucáć trzebá. [Zácho-  
 wác] Toć fals / žeby wiára sámá zbáwić miáta. [Wsfyftko] Toć  
 fals / žeby w rozkazaniu Pániskim co bylo niepodobne<sup>o</sup> do wy-  
 konania. [Com nam rozkazal] Toć fals / žeby nie byl Chry-  
 stus zakonodawca. [A ia z wámi iestem] Toć fals / žeby zebra-  
 nia powsechne miály bládzic y falszywa náuke powiádać [Az  
 do skończenia] Toć fals / žeby kiedy wiára Chrystusowá blu-  
 znierstwy Sektárskimi (iáko sie chlubia) miála być obálona.  
 [Swiátá] Toć fals y nieprawdá / žeby swiát nie miál mieć koñ-  
 cá. Niechayze bedzie pochwalone imie twe Jezu Chryste /  
 żeś táka obrone zostáwił Kościółowi twemu / áborwíem iá-  
 kos niekiedy sam / gdy cie do Ogroycá imáć przysli siepácz-  
 stowem iednym pogromil / ták y Kościół twoy powsechny /  
 wsfyftkie káty / co cie tápáć / to iest rozumáni swemi ogárnáć /  
 krepowáć / to iest / wynysláni swemi grániczyc / z hat odzie-  
 ráć / to iest / bluznierstwy swemi z wlásnosci twych lupic w-  
 pornie vsilnia Kościół twoy stowem twym obala y w niwecz  
 obráca. Nie wzywa mieczá / nie rozlewa krowie / nie czyni gwał-  
 tu / niehcacych nieprzymusa / iáko Heretycy czynia : Ale szcy-  
 rym stowem twym / iákos go náuczyl / ludzie / badz przez wíla-  
 ká piekielnego / z Kościóla wykrádjone / to iest / Heretyki Se-  
 ktami rozniemi omamione / badz w ciemności piekielney wy-  
 lagnione / to iest / Pogány niewierne do uznania prawdy / do  
 wwierzenia w cie y tobie przywodzi y náwráca : Nie bo / żeś

Kościół  
 nie przy-  
 musa do  
 wiary.

ty jest ten ktory masz moc na niebie y na ziemi / y spelni sie cos  
 rzekl przez **Ezaiasa**: [ *Iam jest Bog, a niemasz innego, przyślą-  
 tem na mnie samego. Wnidzie z ust moich slowo, a nie wroci sie,  
 iz bedzie mi sie klaniato w wszelkie kolano, y przyśięgac w wszelki ięzyk* ]  
**Iza**: 46. **Chyistus**  
**Bog** p: a:  
 wdziay.  
**Rom**: 4. **Co** ze sie o tobie rozumie / świadczy **Pawel** s. powiadaiac:  
**Philip**: 2: [ *Zec sie pokloni w wszelka rzecz stworzona* ] **Czemu**? Ześ ty jest on  
**Bog** / oprocz ciebie niemasz innego / iako **Ezaias** opisuje. A  
 Przecoz tobie vsa iako wszechmocnemu / że ty sam **Kosciola**  
 twego od **sturmow Heretyckich** y **Poganstkich** obronis: **Ch-**  
**wale** y **czesć** twoie / y **prawde** **Katholicka** / o **Bogu** w **Troycy**  
 iedynym wcale nienaruszona zachowasz. **Wszystkie** **vporne** **Se-**  
**ktarze** **potlumisz** / y **za** **czasem** **wynisycisz**. A **sprawisz** **to** / że **wszy-**  
**scy** **iednostaynym** **sercem** **wierzyc** / y **iednymi** **vsty** **wyznawac** /  
 a iako **Seraphinowie** w **niebie** / tak y **my** **na** **ziemi** **spiewac** / w  
**Kosciele** **trzym** **bedziemy**: **Swiety** / **swiety** / **swiety** **Bog** **za-**  
**stepow**: **Swiety** **Bog** **Ociec**: **Swiety** **Bog** **Syn**: **Swiety**  
**Bog** **Duch**. **Nie** **trzy** **Bogowie** / ale **ieden** **Bog** / **iedna** **Troy-**  
**ca** / **trzy** **persony** / **iedna** **istnosć** / tak w **Oycu** **co** w **Synie** y w  
**Duchu** **swietym** **nie** **mnieysza** / **nie** **poslednieysza**. **Abos-**  
**wiem** **tylko** **sam** **ieden** **Bog** w **Troycy** **iedyny** / **ktore-**  
**mu** **badz** **chwala** **na** **wieki** **wiekow**.

Amen.





# CZESC WTORA.

W ktorey błędow y fałszu pełne kazanie Mi-  
nistrówskie wystawia się ná iáwíá, á písmem  
świętym potępia.

**I**esli słucháczé Zborowi / cierpliwie tego Kazania Ministro-  
wskiego dosłucháli / przyznáć im musé / iż sa bázro gorliwi  
do słuchania náuki swoch przepowíadáčow / bo nie tylko że  
táť dlugie / gdyžem go ia ledwie zá trzy dni przeczytał / ale táť  
nieforemne / y porzadku w sobie żadnego nie máiace / że sie zdži-  
wié musé / iáťo słucháć / táť dlu<sup>o</sup> / táť rzeczy płonnych mogli.  
A nie darmo samże P. Minister fol. 3. mowi: *Lecz iuz przystap-  
my do rzeczy.* Jáťoby rzekł: bo to com powiedział wielkie by-  
łó nie krzeczy. Ażáź to krzeczy wykládac / [*Docete, czynćie v-  
czćie*] Jesliž Greckiego / tedy bázro złe / bo wšyscy tłumáczá /  
[*Docete, vczćie.*] Widze / że ábo po Grecu iáťo y po Lácínie  
nie umie / ábo tym słowkiem chce prawde w czymkolwieť zá-  
mydlíc: Bo iesliby táť wykládac sie miáťo / czemuž Minister  
owego pozad idácego / [*Docentes eos seruare,*] nie przyłóżył /  
[*Czyniac ich vczniámi chowác wšysťkie rzeczy*] ale kiedy to przy-  
łóżył / *Vczac ich.* Czemuž teź y pierwszego *docete* nie táťže? A  
to podeyżrzána rzecz / że piše [*in nomine ná imie.*] Czemu nie  
w imie / iáťo Lácína brzmi. Wšysťko to siáťki na prawde / bá-  
y tey Greczyzny / áreťkuly do person przydáiac nie potrzebnie  
záżył: bo iesli chciał z originalu słowa przywodzić / tedyć Ży-  
dowšczyzny bylo trzebá rufyć / gdyž Mátheus s. sam po Ży-  
dowštu Ewángelia písal. Tuž ále / áza sie y nam ná Pána  
Ministrá Greczyzná ie<sup>o</sup> przyda / y co chce máťo vťowić / áza  
sie sam rychley vplata. Ażáź to krzeczy co mowi fol. 2. [*Chry-  
ścć dzieći myšle, sa ludzkie wymyšly.*] Táť sie to zda iego mozgo-  
wi / ale méch zpyta Nikodema / czego sie náuczyl od P. Chry-  
stusa / pewnie nic infego ieno že [*Kto sie nie odrodži z Duchá á  
wody, nie moze wniść do krolestwá Božego.*] to iest / kto sie nie o-  
chrzći

Kazanie  
Ministro-  
wskie iáť  
Eie.

Nie krze-  
czy pier-  
wsze.

Swiátek  
ná práwo-  
da tłumá-  
czenie ná  
nistrówce.

2.  
Niefkrze-  
czy.

Ioan. 3.

Dziatki  
máia być  
chrzestone.

Ierem: 1.  
NOTA.

J. Cor. 15.

Math: 9.

Tit. 8.

Jakiey  
wiary Bog  
potrzebu  
je ná chz-  
ście w  
dziatkách

šbor Rá-  
kowski  
przykłada  
ieš/ Cze-  
mu.

3.  
Nie krze-  
sty.

chrzci zbawion nie będzie: toć každého chrzcie trzeba chceli  
być zbawion: toć y dziatki / bo inaczey nie bylyby zbawione.  
Ale nie máia wiary mowi Nowochrzestaniec: A Jeremiaš  
miał wiare nim sie wrodził / a przecie Bog mowi: [*Pierwey*  
*nimes z żywota nysedł po świecie cie.*] Jesli grzech pierwo-  
rodny nie jest iego / bo z Adama nań wlaány / a przecie jest iego.  
Czemuż wiara cudza / gdy ia zań kto inšy wyznawa / nie ma  
być iego / choć nie własná iego: Spráwił to Jezus Chrystus /  
y dla tegoć go Adameem drugim zowie Páwel s. Ze iáko A-  
dam pierwešy swym grzechem zaráził. Tak Chrystus swa tá-  
ška z niego ná chrzcie obmywa: A iesli [*Obštuie grzech, dáleko*  
*bárziey obštuie tášká*] mowi Apostol / to jest / iesli może cudzy  
grzech zarázić kogo / dáleko wiecey cudza wiara może pomoc  
do zbawienia drugiemu. [*Tedy wyrzał wiare nošacych był wzru-  
šony Pan Chrystus do wleczenia páralizem zarážonego.*] Swiáda-  
czy Ewángelišta: Czemužby ná wiare košciola swego ktorey  
ná chrzcie dziateczkom wšyca / przez inne doroste nie miał  
mieć wzgledu: Pátrz co mowi Apostol: [*Nie z uczynkow kto-  
rešmy uczynili, ále według miłošierdzia swego zbáwił nas przez ka-  
piel odrodzenia.*] Widziš že tu Bog nie tylko ná wiare skutecz-  
na / ktora zowia *Actualem* pátrzy / y dla niey zbawia: ále czá-  
sem wlaaná od P. Boga / ktora *habituałem* zowia zbawieć mo-  
že / ile gdy skuteczna (iáko w dziatkách widziemy) być nie mo-  
že: A wždy Minister zowie to wymyšłami ludzkiemi. A kiedy-  
bym ia rzekł / že ich ponurzanie jest wymyšłem y zabobonem z  
A gdy rzekę / že Šbor Rákowski jest od Boga wykłery / že nie  
tylko dziatkom chrzest / ále y dorostym uź ponurzanie wy-  
dárł / y iáwnie przykazanie P. Jezusa Chrystusa gwałcac / lu-  
dzie ná potepienie posyla: Bo co Chrystus Apostolom rzekł:  
[*Idźcie chrzćcie w imie Oycá, Syná, y Duchá s. kto sie ochrzci á*  
*wwierzy, zbáwion będzie.*] To Šbor mowi: Nie chrzćcie ani  
nurzaćcie młogo. A ia dołozę: To teź będziecie pátrpieni.

A záž to krzeczy co Minister mowi tamže: [*Nawietše jest*  
*obelženie wiary Chrzešćiańskiey, wyznáwác, že Bog Chrzešćiań-  
ski jest Bog w Trojcy iedyny.*] nie tylko to nie krzeczy / ále szery  
falsz



falsz y nie wiára / bo takowe wyznánie iest od Jezusa Chrystu-  
 sa náuczzone / od Duchá s. wtwierdzone / od wśystkiego św-  
 iátá przyiete / y od wśystkich stanow nazacnieyszych záwśe  
 wierzone / tylko od niechrzconych Ministrów ze Zboru wy-  
 gnáne. Zda mi sie że wiecey wczéiwości ma Kościól z wyzná-  
 nia Troyce swietey iednego Bogá / niż Zbor Kákowski swo-  
 ich dwu Bogow / iednego wczynionego / á drugiego niestwo-  
 rzonego : Znáć to snad / bo z Kościólem wśystek swiát to w-  
 ierzy / á ze Zborem tylko ten co poczawśy bładzić / do końca  
 bładzi / ponieważ w nim rzadki ktoryby z błedu Kálwińskie-  
 go nie przybłakal sie do błedu dwoybożnego. A co mowi / że  
 tego słowa *Troyca* niemáś w pisimie / dla tego takie wyznánie  
 iest / nie wczéiwe : siłaby niewczéiwości bylo we Zborze z tey  
 miáry. Pytam gdsie to nápisano / *Nie trzebá sie chrzcić* / á prze-  
 cie to wáś Socyn śmiat nápisáć ? Pytam gdsie to w pisimie  
*Ze ciáto Chrystusowe z obućiem y z sukniá zostáto w obloku gdy*  
*ustępował do niebá.* A wždy to Pan Lubieniecki zá pisimó v-  
 dáie. Pytam kto to czytal w pisimie s. *že dziatki mále nie wstá-*  
*na z martwych ?* A wždy to y Pan Moskorszewski twierdzi bro-  
 niac Socyná. Ale ktożby sie tego náliczył / co oni wierzyć ka-  
 żá / á w pisimie o tym nie tylko stowá nie máia / ále ráczey prze-  
 čéiwna rzecz swym wymystom czytáia. Ny záste wśystko w  
 pisimie mamy / co wyznawamy / y co smie Minister mowić :  
 že niemáś Troyce s. w pisimie. To hániebna niewczéiwość :  
 Azáś Jan s. nie mowi : *Trzey są w niebie, Oćiec, stowo y Duch*  
*s. á ci trzey iedno są.* Azáś Chrystus Pan nie mowi : *Chrzćicie w*  
*imie Oycá, Syná, Duchá s.* Tu kiedy mowi : *Oćiec, Syn, Duch.*  
 to máś trzy persony / gdy mowi / *imie* / nie imioná / to rozu-  
 mie iedne istność / zlože to w kúpe trzey iedno / á iednym sto-  
 wem *Troyca*. Coż iest / czy Minister nie czytal písniá s. czy  
 tak ólsnal / że tego nie widział ? Patrząyże każdy iáko tu w sa-  
 mey Przegmowie nápowiedział wiele nic krzeczy / czegoż sie  
 tam w samym Kazaniu Chrystyáńskim doczytamy ?

z Kośció-  
 lem wśys-  
 tek swiát  
 wyznawa-  
 Troyce s.

NOT A

Błój do  
 wochrze-  
 ście prze-  
 cze w  
 pis-  
 imu.

In libro  
 con : Skar  
 gam.

Troyca s.  
 iest w pis-  
 imie.

Minister. fol: 7. Nie zgodna to nauka z pismem, aby każdy czło-  
 wiek miał mieć Anyolá, który go strzeże. Odpowiedz. Pan Mi-  
 nister nápowiedziawszy sílá o zwierzchności Pana Chrystu-  
 soweý nád Anyolámi / wtraca te¿ y to / że stro¿oro z nich lu-  
 d¿iom nie dáie. Pytam / czemu? ábo nie mo¿e im tego rostká-  
 zác / ábo lud¿iom tego nie potrzebá. Jesli nie mo¿e / toć nie  
 wsfysiké zwierzchność ma nád nimi / co iest przeciw Mini-  
 strowi. Jesli dla tego że nie potrzebá / to plotki: bo kto ma  
 nieprzyziácielá wstáwnie o zdrowiu iego przemyśláiace / mu-  
 sí mieć obronice záwofe przytomnego. A i¿ Szátan iáko lew krá-  
 zy sukáiac kogoby požárt. tedyc musí byc Anyol ktoryby od nie-  
 go bronil. Co že Bog ták spráwił / świádeczy Dawid: Anyo-  
 tom swoim rozkazát o tobie , aby cie strzegli we wsfyskich drogách  
 twych. Jesli we wsfyskich / toć záwofe / dáie to znác sam Pan  
 Chrystus / gdy mowi: Pátr¿cie, żebyście nie wzgárdzili namniey-  
 ssego z tych, bo Anyeli ich widzá twarz Oycá mego który w niebie  
 iest. Jesli ich / toć znác że włásnego máia / y dla tego Anyoly  
 zowie Apóstol *Usluguácemí Duchámi, którzy ná posługę bywá-  
 iá posláni.* to iest / skoro sie człowiek ná swiát wrodzi / záraz mu  
 Bog pošle z niebá stro¿á, ktory mu wsfugnie w potrzebách iego  
 / bez iákiego á¿ do śmierci opuśczenia. Znác to z mowy o-  
 nych Chrzesćcian / ktoryy gdy Piotr kólátal / do ich domu z  
 wiefzenia wyszedfy rzekli / że to nie Piotr, ále ráczey Anyol iego.  
 A i¿ Pan má wiefšá obrone swoich ni¿ šátan chytrósci / iáko  
 Minister wyznawa fol: 14. tedyc dla tego nie tylko iednego /  
 ále y wieceý Anyolow pošyla Bog / kiedy iáka potrzebá czło-  
 wiekowi przypádnie: Jáko Tobiaszowi / Eliaszowi / Dánie-  
 lowi / y wielom innym uczynil / ále ci ná czas tylko przybywá-  
 iá / y odpráwiwsfy rzeczy zlecone / człowieká opuścáia. Stro-  
 ¿owie záš włásni nigdy od człowieká nie odchodzá. Lecz iá-  
 widze / i¿ Ministrowie Nowo chrzesćenscy / iáko zbórcy ná le-  
 sie odšieráia ká¿dego / że wsfyskiego co ieno má: tády oni / y  
 Pana Chrystusa z Bostwá przedwiecznego odárli / y dšiatki  
 ze chrztu oblupili: dorostym pomurzánie wydárli: Wsfyskim  
 lud¿iom Anyoly stro¿e odieli: Wie Bog czego sie nákomiec  
 nie ma

Stro¿á  
 Anyolá  
 człowiek  
 potrzebuie  
 1. Petr: 5.  
 Psal: 90.

Mat: 18.

Heb: 1.

Act: 12.

Bog poš-  
 luyš iest  
 ni¿ drábel

Miništro:  
 wie iáko  
 zbórcy.



nie imo czynić. Owo zgoła nie wysiedzi sie żadna rzecz przed  
nimi w pokoju: a przecie śmieia mówić: że sie pisma trzy  
mają.

Minister fol: 11. Chrystus miasto Bogá samego dzierżi we Zbo-  
rze rzadzi. Odpowiedz. A to który Apostoł napisał? Pytam/  
gdzie to w piśmie? A także to z piśmieniem sie zgadzają / mówić  
przeciw wyrażonemu piśmiu? Paweł s. zegnając sie z Ephe-  
zyczykami / mówi do starszych przelożonych: *Strzeżcie sie y n-*  
*szyskiej trzody, nád którą postawił was Duch s. Biskupami, żeby-*  
*ście rzadzili Kościół Boży, którego dostał krwią swoią. Duch S.*  
stanowi w Kościele Biskupy / toć w Kościele rzadzi. Tu już  
jedno musi Minister przyznać / ábo że Duch s. jest persona  
Boża ábo nie: Jesli jest persona / to z nami wyznawa Troy-  
ce s. iesli nie jest persona / Pytam / czymże jest? Rzecz wedle  
Zborowego wyznania / że jest moc Boża w Bogu zarobe-  
bedaca. Tu znówu pytam: Takowa moc którego Bogá jest /  
czy Oycá / czy Syná? Jesli rzeczesz że Syná / Toć Syn jest  
Bogiem najwyższym wedle wyznania: iesli Oycá / Toć O-  
ciec rzadzi Kościół mocá swá w nim bedaca. Jesli rzadzi O-  
ciec / toć to fałsz co Minister mówi: że Chrystus rzadzi miá-  
sto Bogá. Awo Pan Minister Zboru Rakowskiego uczynił  
Pána Chrystusa iakoby Włodárzem v Bogá / co miasto nie-  
go / iakoby już starego Zakonu práca zmordowanego / Koś-  
ciół nowego Zakonu rzadzi. Toć to nie wczciwość w setecz-  
na P. Ministrze / tak o Bogu mówić / kiedybys sie zgadzał z  
piśmieniem mówiłbys / że y Bog Ociec rzadzi Kościołem swym  
iako stworzyciel / rzadzi Bog syn iako odkupiciel / bo go krwią  
swoią nábył / mówi Apostoł. Rzadzi Duch s. iako náuczyciel /  
iako sam Chrystus obiecowal: *Posle wam pocieszyciela in se-*  
*go, który was będzie wczyl w szyskie.* Ci trzy jednako rzadza / y ie-  
dna władza / bo jednym Bogiem sa w naturze / chocia trzy  
w personách / A ci trzy jedno sa / mówi Jan s.

Min: fol: 11. Nie wszyscy Anytolowie patrzą ná oblicze Boże: *Esai: 6.*  
bo sie, pry, (mówi Ezaiasz) zástaniái skrzydłami. Odpo: Je-  
no tego nie dostawa / żeby Ministrowie y Anyoly z ich błogo-

Act: 20.

NOTA

Peto ná  
Ministrá

Minister  
bluźnier-  
ca.

Act: 20.

Esai: 6.

Minister sławieństwa odarli: Ale widze żeć sie iuż y ná nie targaia. An-  
 ydziera yelstie błogosławieństwo nie inse jest / ieno pátrzyć ná Boga  
 błogosła wieniństwo swoiego. *Błogosławieni czystego sercá, bowiem oni Boga wyjrza-*  
 Anyotom. mori P. Chrystus w Kazaniu swoim. Dawid także: *Bedzie*  
 Math: 5. *widziány Bog Bogow w Synie. Co y Páwel s. twierdzi: Widzie-*  
 Psał: 83. *my teraz iáko przez zwierciádło Boga, ále w ten czas wyjrzemy go*  
 Błogosła: *twarz w twarz. Skad każdy znać moze, że wshylych miejsc kań*  
 wieniństwo *cow niebieskich jest błogosławieństwo widzieć Boga. A iż*  
 niebieskie *powiáda P. Minister / że niektorzy Angeli nie widza Boga:*  
 ktore jest. *Tedyć błogosławieństwa bedac w niebie nie máia. O beze-*  
*cnie bliźnierstwo Heretyckie / což wždy cále zostáwisi? Bo*  
 Salsz wri *muż wždy kiedy przepuścisi? Zákrywáia twarz / pry / skrzydlá-*  
 nijsiowski *mi / mori Kazáisi / y dla tego nie widza Boga. Co mi zá con-*  
*sequentia? Kiedy kto w słońce chce poyrzec / musi nieiáto o-*  
*czy reka zástónic / bo kiedyby ták prosto poyrzal / nie moglby*  
*widzieć dla wielkiej iásnosci słońeczney. Táć y Seraphino-*  
*wie áby wkazáli iáka jest slićznosc Máiestatu Bozego: przeto*  
*sie Prorokowi wkazály / zákrywáiac oczy / wczac go przez to /*  
*że ná wielmozność Boza / iesliże nam przez spáry pátrzáć przy*  
*chodzi. A což czlowiekowi smiertelnemu? Niechby sie y*  
*Minister náuczyl od nich / ná Boga y iego spráwy táć bezpie-*  
*cznie nie zmykáć ięzyká swego / y nie táć iáko prawda káże / ále iá*  
*ko mu sie zda o tájemnicách ie<sup>o</sup> skrytych mowic. Spráwy iego*  
*rozumem swym miarkowác / y swemi wymyslami iego*  
*madrosć nieobietá y prawde niestonczona zátlumiác.*

Min: fol: 13. mori: że *Dyabli przez Páná Chrystusá stwo-*  
 Ephel: 4. *zrenisi, bowiem teź ich písmo zowie zwierchnościami y mocami,*  
*iáko y dobrych Anyotow. Odpow: Kadem sie doczytal tego v*  
 p. Chrys *P. Ministra / bo siad dowiesć iáćno: Iż Chrystus Pan jest*  
 stworyz *stworzycielem / záczym y naywyższym Bogiem / bo iesli stwo-*  
 stworyz *rzył sáatány iáko y Anyoly / Toć jest stworzycielem. A tu iuż*  
 stworyz *złomi slye on wyklad Nowochrzeński / że stworzenie rozuz-*  
 nie nie jest *mie sie býć poiednanie iáko sie w pierwszey czesći písało. Bo*  
 poiedná *iesli ie Chrystus poiednal / niechże powie z kim? Nie z Bo-*  
 nie. *giem wiemy to: nie z ludźmi czuiemy to. Coż rzecze? Zda mi*  
 sie że



sie że rad nierad musi przyznać stworzenie być z niczego An-  
yolow/ w istności ich postanowienie. Patrzącież iako sie sam  
wlowil nasz mily Pan Minister.

Min: fol: 13. *Nád sátanámi dal P. Chrystusowi Oćiec moc Boska.* Odpo: Pytam/ kiedy mu ia dal? Po niewoley musi rzec/ że aż po zmartwychwstaniu / bo o tákley mocy w ten czas Chrystus powiedzial: *Daná mi iest moc.* Tu znorwu pytam/ iesli ia miał przedym abo nie? Musi zeznać że miał/ bo nan narzekáli sátaní: *Czemus (mowia) przysedt przed czássem trapić nas.* Jesli te moc miał/ iako tego w pisimie pelno / toć przed smierćia miał moc Boska y byl Synem Bozym. Jesli tak / toć sklamat Socyn gdy mowi: *Chrystus przed smierćia nie byl cále Synem Bozym.* A nie pomoze mu nic Pan Mosko-  
rzewski gdy mowi: *Ze do cátości Synowstwa należy być nieśmier-  
telnym.* Ażas Chrystus perwnym sposobem nie byl nieśmier-  
telnym przed smierćia. Wważymyś stowá iego/ *Mam moc po-  
tozyc dusze kiedy chce.* mowi Chrystus: to znác że mogl nie v-  
mrzec kiedyby byl chciał/ bo iesli Adam pierwszy w niewinno-  
ści mogl byl nie vmrzec gdyby byl nie zgrzeszil/ dáleko wiecey  
ten wtory niebieski Adam moglby byl nie vmrzec kiedyby byl  
chiał. Zaczym byl nieśmiertelny / miał też moc nád sátaná-  
mi/ y nád Anyolámi dobrými: bo gdy kusiciel wstapil / oni  
mu sluzyli (mowi Ewángelista) toć miał kondycie Synow-  
stwa Bozego. A dla tegoż sátaní ktorych wypedzal / woláli  
nań: *Iezu Synu Bogá naywyższego nie trap nas.* B a y Piotr sam  
ś. wyznal go być Synem Bozym. B a co wiersza / sam Bog  
Oćiec dwátkróć / raz przy chrście / drugi raz na gorze Tabor  
gdy sie przemienil rzekł: *Ten iest Syn moy.* Coż tu mam rzec?  
Socyn wierutny bluźnierca.

Min: fol: 17. *Odpuszczac grzechy iest od ludzi odlicz karanie  
doczesne, ktore dla grzechow przychodzi.* Falsz to hániebny Mi-  
nistrze/ bo Chrystus Pan odpuszczal grzechy/ a nie leczyl: iás-  
kó to Magdalemie to każdy widzi/ czássem też drugich le-  
czył / ale też zaraz odpuszczal grzechy / iako uczynil z onym  
parálizem zaráżonym. Czássem też wdzrawial od choroby /  
grzechu

Math: 28.

Math: 8.

Socynus  
Klamca.

P. Chry-  
stus byl  
śá żywcetá  
nieśmier-  
telnym/  
iako?

NOTA

Mar: 5.

Falsz mis-  
nistrowski  
hániebny

Math: 9.

grzechu nie odpuszczając / iako czytamy o Malchusie / Kto  
remu vdzrowil vcho / a grzechow mu nie odpuscil. Skad  
znac / ze to sa rozne rzeczy odpuszczac / a karanie odeymowac /  
gdyz czestokroć karanie bywa bez grzechu / iako w slepona  
rodzonym to widziec kazdy moze : bo gdy pytali uczniowie  
Ioan: 9. Pana Chrystusa : *Ktoby zerzeshyl ze sie ten tak vrodzil, onl czy  
rodzicy iego?* Odpowiedzial P. Chrystus : *Ze ani on ani rodzicy.*  
Grzech tez bez karania doczesnego czesto bywa / iako to y po  
dziesdzien widamy. To znac / ze co Minister mowi przeciw pi  
sinu : *Alle coż murzec / kiedy tak na frotiezyt rozpuscil y  
pioro.*

Min: mowi fol: 17. *Chrystus poki byl na ziemi nie mial mo-  
cy w niebie, to iest, nie mogl wybawic od smierci iey wieczney, tak  
zeby wiecy nie vmarl.* Odpo: *Jesli o smierci mowi P. Mi-  
nister duszney / to przeciw pisinu mowi: bo Chrystus Pan na  
ziemi odpuszczal grzechy / co nic inzego nie iest / ieno z wiecza-  
ney smierci wybawiac / y dla tegoz mowil Magdalenie: *Wia-  
ra twa zbawienna cie uczynila, idz w pokoiu.* Jakoby rzekl / kie-  
dyc grzechy odpuszczone / uż sie nie boy potepienia. Jesli zaś  
Luc: 7. mowi o smierci doczesney wedle ciata / to fals: bo Chrystus  
Pan trzech vmarlych wstrzesil. W czym pismo swiadczy. Ale  
zas vmarly rze cze Minister. Ja tego niewiem / bo pismo nie  
swiadczy / a czego w pisinie niemaś wyraznie / tego Pan Mi-  
nister nie kaze przyjmowac: ale iesli to ma stac / ze wstrzesic  
Sals mi-  
nister me-  
wi. tego tak / zeby nie vmarl / iest nie miec mocy na niebie. Toć  
wedle was P. Chrystus ieszcze nie ma mocy na niebie / ponie-  
waz az na sadny dzien wsfyftkich wstrzesi do niesmiertelnosci.  
NOTA Alle y to go nie doydzie w ten czas / bo posadnym dniu powiada  
Pawel s. *odda Chrystus Pan Krolestwo Ojcu.* Czego sie Czecho-  
wie mocno vchroyil / y Pan Moskorszowski toz twierdzi / Toć  
wedle Ministra Pan Chrystus nigdy nie bedzie rzadzil w nie-  
bie. A widziſze to Zborze Rakowski / iakiey prawdy vczy cie  
twey postugacz Smalcus? Alle postuchaymy co za racya  
przywodzi.*

Min: *Bowiem (pry) sam byl smiertelny, dla tego nie smiertel-  
nosci*



*ności nie mógł dać. Powiedziałem wyższej, że Chrystus Pan*  
*perwynym sposobem był nieśmiertelnym / chocia miał śmier-*  
*telne ciało, bo mógł ie nieśmiertelnym uczynić by był chciał /*  
*takto sam o sobie mowi: bo y Proroci świadczyli: Osiarowany*  
*jest (mowi Prorok) że chciał. iakoby rzekł: by był niechciał /*  
*nie umarlby był / lecz miłość iego przeciw narodowi ludzkies*  
*mu / ta go śmiertelnym uczyniła. Ale pozwolmy tego że był*  
*zgoła śmiertelny / Ergo nie mógł dać nieśmiertelności? Glu-*  
*pia to consequentia, ponieważ on ma moc dania nieśmiertel-*  
*ności / nie względem tego że ciałowiektem jest / badź śmiertel-*  
*ny, badź nieśmiertelnym. Ale że Synem Bożym jest: Lecz*  
*że on Synem Bożym zarósł jest / tedyc zarósł miał moc da-*  
*nia nieśmiertelności. Znać to / abowiem za żywota te nieśm-*  
*iertelność dawał / sama rzecz / świadczy to sam o sobie.*  
*Kto wierzy w mie (mowi Pan Chrystus) nie umrze na wieki.*  
*A toż kto miał wiare rzeczywiście miał zaraz y nieśmiertel-*  
*ność rzeczywiście / ktorey czasu swego zażyć miał. Ale y sam*  
*Pan Minister contradictorie pisać toż przyznawa gdy mowi*  
*fol: 18. Chrystus ma moc teraz nie tylko karanie od ludzi odiać, ale*  
*grzeszniki naywiejse przyjmować, Duchá s. dać. Tu widzimy że*  
*nieśmiertelność dać / jest grzeszniki przyjmować wedle Pana*  
*Ministra: Ale iż Chrystus Pan grzeszniki przyjmował za ży-*  
*wota / iakto tego w piśmie pełno / Tedyc przyjmował ie nieśm-*  
*iertelność im dawał. Awo zgoła o tey mocy P. Chrystusa*  
*wey Pan Minister napowiedział wprawdzie siła / ale iedno*  
*nie grzeszy / a drugie co wiejsa / falszywie y przeciw pismu.*  
*Wiechże sie za to spodziawa od Pana Chrystusa pomisty sro-*  
*giey, że nie tylko sam bładzi / ale y innych niewinnych swym*  
*wymysłem zarodzi. Sluchajmyś daley co mowi: Słyse że*  
*Pan Minister Czytelnikowi dał sie pod rozsadek / iesli co wi-*  
*nien X. Skardze / y iesli on bliźni Pana Chrystusa / czy nie?*  
*fol: 19. O niewstydlivy y bezpiecny Ministrze / azaz to nie*  
*bliźnierstwo wszystko coś o nim napowiedział? Sam roz-*  
*sadz? Bali to prawdziwa chwala / nadawşy mu Bozkich ty-*  
*tulow / moc Bozka prawdziwa wszystkie przyznawşy / a po-*  
*tym rzecz*

młotóscp.  
 Chrystusa  
 śmiertel  
 nym wyz  
 niła.  
 Sta conse  
 quencia  
 Ministeros  
 wa.

P. Chry-  
 stus dał  
 wał nies  
 śmiertel  
 ność.

Nota.

Nieszes  
 rość Mini  
 strowka.

Niewstyd  
 liwość Mini  
 strza.

Chwała  
Ministrowi  
wsta ięsi  
bluźnie:  
nie.

tym rzec: Ze ten Chrystus jest stworzeniem / a cokolwiek ma  
zwierzchności / to iey w czasie dostał / przedtym iako y inszy  
proszym człowiekiem byl. A cokolwiek czyni / nie swo moco  
czyni / y choć on co czyni / tedy przecie nie on / ale Bog przes-  
zeń. Takżeby też siekiera mogła być chwalona / gdy piękny  
siot wrobi: rownie tak y młot chwalić może / gdy piękna śa-  
ble wkie. Zaiste piękna chwała / y prawie Bogu służaca / wa-  
czynić go instrumentem / przez ktore wszystko ktos inny od-  
prawnie. O bezecny Judaszu co go pocałowaniem katom  
na wselacie zelzenie wydałeś? Słusznies napisał fol: 19. Ze  
Zborowy lud jest ten co [Wsy Chrystusa wyznawa.] abowiem  
serce inaczey wierzy. O was Bog powiedział przez Proro-  
ka: [Ten lud wsy mie chwali, a serce ich daleko odemnie.] Wsy  
tylko storni Chrystyianie Chrystusa Pána tytułuecie / a sama  
rzecza rowno z Turkami (czego dowiode bedzieli kto chciał)  
o nim wierzycie / bá y kedy możecie wczycie y piszecie.

Minister  
iako Ju-  
dasi.

Esa: 27.  
Mar: 7.

Min: fol: 19. Chrystus ma moc doskonata nad stońcem, gwiaz-  
dami, pogodami, chmurami, pioruny, grady.] Odpow: Pátrza-  
ciez iako go ten Judasz pięknie pocałował. Coz daley? Min:  
fol: 19. [Wzad Pána Chrystusow nie jest, aby on temi rzeczami wla-  
dat, bo to jest własność naywyżsego Boga.] A widziaciez Pánowie  
Zborowianie / iaka to zgoda mowic [Ma moc doskonata.] Zasi  
[On tym nie wlada:] y dmucha y chucha gebá Ministrowa  
ka. Tak zárose czyni Minister / wkleknawszy przed P. Chry-  
stusem / to mu plunie naboźnie miedzy oczy / przyznawszy mu  
iaka własność Boska: bo go záś z niey záraz zewlecze. Ach  
nieszczesne dusze Zborowe co takich wykretaczow sluchacie /  
y onym sámym niewiernym wierzycie.

Nabożeń-  
stwo mi-  
nistrowo  
iakię jest.

Ministrowi  
wa niesz-  
rosć.

Min: fol: 23. [Chrystusowá prawdzinwie jest zaplata Boska, plá-  
ci boniem poćiechami, ktorých nikt w mocy nie ma ieno sam Bog,  
á potym času swego, odda to czego nikt nie ma, nierzekac, aby to ko-  
mu dáć mogł. Nieśmiertelność.] Tu sie mechay każdy sczerosci  
Ministrowskiej przypátrzy / ktory napisał fol: 18. Chrystus ná  
świecie bedac nie mogł dáć nieśmiertelności, dla tego že byl sam  
śmiertelny, gdyž tego żaden dáć nie może nikomu sama rzecza, cze-  
go sama



go *[sam nie ma.]* Toć gdy ma nieśmiertelność / może dać nieśmiertelność / teraz ma Chrystus Pan nieśmiertelność / a przecie Minister mowi: *[Da potym czasu swego.]* to jest / że nieśmiertelności dać nie może / aż po sadnym dniu. A iż na takim rozdawaniu sama rzecz nieśmiertelności zasądził Pan Minister panowanie niebieskie P. Chrystusowe / Tedyć Chrystus iesze nie jest Panem w niebie / ale po sadnym dniu dopiero bedzie. Niechże tu każdy rozsądzi / iako sie to sam z soba zgodza / a niech sie nie dziwunie / kiedy sie ze wszystkim światem nie zgodza.

Min: fol: 23. *[Chrystus jest tym co niekiedy w Oycu swym za przedni znak Bostwa iego ukázował.]* Odpo: Jesli jest tym / to tego Bostwa jest co y Oćiec: Ale Oćiec przedwiecznego / Toć y Syn przedwiecznego: Bo inaczey kiedyby był doczesnym Bogiem / iużby sie tym znakiem wyświadczać nie mógł / ktorym wyświadczał Oycá. A prawda P. Ministrze żeś tu wwiázł: Mowże mi teraz / że Chrystus wczymionym Bogiem jest w ten czas gdy zmartwychwstał: A ia rzekę / że to fałsz: bo jest tym (twem cię słowy potepiam P. Ministrze) co Oćiec istnościá Bostwa nie persona.

Minister  
sam sie w  
sowił.

Min: fol: 24. mowi: iż *[W Kościele Papieskim zakázano Biblię czytać / ale po wszystkim Chrześciaństwie tradycie zachowác nikomu ieno Kościotowi á Doktorom wierzyć kazáli.]* Odpo: W tym boszym znaku mocy Chrystusowej / ile słow / tyle potwarzy ná Kościol. *[Ohydzone pismo bylo.]* Ktoż to powiáda: Minister. Nie wierze mu / bo kłamcá ten pożytek ma / że by najwietřa prawdę powiedziál / tedy mu nie wierza. A coż kiedy iesze bliád za prawdę wdáie / iakoż mu wierzyć: Niechay powie kiedy ohydziál Kościol pismo swiete: Podobno že zakázowál czytać Biblię / rzecze: á to samo jest pismá ludzkom bzydzenie. A zaż zakázowál czytać Biblię Doktorom / i pismie wczonym / náuczycielom: Jáiste nie może tego rzec / bo ich pismá pokonalyby go w kłamstwie. to prawda / że zakázowál niewiástom / iako y s. Páwel czynil: Niewiásty (mowi) w Kościele niech milczá. to jest / w swietych tájemnicách

Ministro  
wsi blyd

Komu zá  
Pázuie Ko  
ściol czy  
tác Bible  
cy.

nicách niech nie gmeráta. Do kádziele Pánia Ministrówa stworzono / nie do Bibliey : Szwaczka być / to przy-  
stoi niewieście / ale słowo Boże (iáto v was czynia) przepo-  
wiádać / y nieprzystöyna / y przeciw písmu. [*Kazano wierzyć  
Kościółowi*] mowi Minister. Odpowiedź. Pewnie że lepiey  
niż Kátowstkiey Bożnicy : bo ták Chrystus Pan przestrzegał /  
kiedy wam rzeka : Owo Chrystus w pustkách / w zámknieniu /  
w kacie / nie wierście / to iest / gdy Minister rzecze / Zborowi  
Kátowstkiemu / wierście : bo tu iest prawdziwa wiára w Chry-  
stusa. Nie dáycie sie zwodzić / o dusze niewinne / bo tam pu-  
stki / gdyz co rok to wam co zbáwiennego wydra. Karczcie sie  
tym / że wam odieli ponurzenie : przestrzegam was / abowiem  
mysla y o wieczerzey / króra gdy wam wezma : náostíatek wy-  
dra wam sámego Bogá. [*Kazano słuchác Doktorow*] mowi Mi-  
nister. Odpow. Jesli rozumie / że sámych tylko á nie písmá  
to wielka bayka / iesli rozumie że Doktorow / to iest ich wyklá-  
du písmá s. tedy słusnie / bo káždemu w tego rzemiesle trzeba  
wierzyć / lepiey temu vsác / co od mlodości swey áz do staro-  
ści písmá sie uczy / niż temu co z serwacá ábo z kráwacá Ministrem  
zostanie / y niewie co czyta / iáto tákich síla znamy. Wole Do-  
króra słuchác / niż láika prostego : Wole X. Skárgi písmo  
przez sen / niż Smalcinsá ná iáwi / bo nie tylko / że dáleko medra-  
se y wczesne / ale y prawdziwsze niż Ministrówskie.

*Mia: Boi sie X. Skárgá z swym písmem probierskiego kámie-  
nia. Znáć kátánskiego ducha pyšne. Pytam co to za kámien  
probierski: Mowi: iz [Słowo Pánskie] Któz ma nim probó-  
wac / iesli písmo X. Skárdzynie iest zlotem czy miedzia: Jesli  
ty Ministrze / toć nowa: moglby kto rzec: [Sutor ne ultra cre-  
pidam.] Widze że Minister probował iego kázania / y widzac  
že szcery bránt zloty / chciał go w miedz obrócić : to iest / pra-  
wde iego chciał swoienu bledami przekonać / ale iáto sie mu  
to powiodto / obaczmy. Trádycie wiecey wazyly ná písmo / Po-  
ze. mowi Minister. Odpowiedź. To potwarz žeby wiecey /  
ale ták iáto písmo / poniewáz trádycie / to iest podána náuka  
od Apóstoloro iest písmem świętym / nie písanym / ale mowio-  
nym :*

Matt: 24.  
Chrystus  
w zámkn-  
ieniu / iá-  
to sie ro-  
zumie.  
Ministro-  
wie co rok  
to co wy-  
dra zbor-  
owi.

Minister  
falszywy  
probierz.

Potwarz  
ministro-  
wska.  
Trádyce  
skórczac  
trzeba.



nym; a też niemáš żadney tradyciey kościelney / ktoraby sie ná piśmie fundowác nie miała. Takich tradyciy y Paweł s. wa czył y inni Apostołowie / co nic á nic nie pisac / przecie tednáť w czyli / y w Kościele Chrystusowym perone nauki zostawiali / Tych Kościoł káže sie trzymać / y one iáko z piśmień swiętym zgodne / wázyc y pełnić. [Zgásta była náuka P. Chrystusowá] mowí Minister. **Odpó:** To fałsz / żeby Chrystusowá náuka miała wstać kiedy. To prawda / że Sektárskie bliźnierstwa przeciwko Pánu Chrystusowi zgásty były / iáko Arysusowie / Sabelianowie / y innych Heresyarchow / dopiero ich błedy znouu krzesić ieli Nowochrzczenicy zá nášych czasow / ále wiára Chrystusowá / ktora Piotr S. w Rzymie zostawil / zá wse świećila / świeći / y świećić bedzie. Pełnić sie bowiem muśi / co obiecał Chrystus Pan: [Pietrze wiára tua nigdy nie wstanie.] **Tráchuyże tu kto / iáko siła w ták máłym paragraf**

**Náuka**  
Chrystuso  
wá nigdy  
nie zgá  
śnie.

Luc: 22.

**phie potwarzy fałszywych Ministrówskich?**  
**Min: fol: 27.** [Daná mi iest zwierzchność, rozumie sie / Bedzie mi daná.] **Odpowiedz.** A komuż wierzyć P. Ministrowi co mo wi daná bedzie / czy Pánu Chrystusowi / że daná mi iest? **Wi** bze że iuż y samego Pána Chrystusa popráwia: **stuchaymyż przyczyny.**

Minister  
pisino  
gwalcí.

**Min: fol: 29.** [Abowiem gdy to mowil ieszcze był nie wstapil P. Chry: do niebá.] **Odpó:** Prawda to / ále wedle człowieczeństwa / lecz wedle Bostwa był w niebie y ná ziemi. **Bo ták Chrystus Pan o sobie mowí:** **Zaden nie wstapi do niebá, ieno ktory zstapil z niebá, Syn człowieczy ktory w niebie iest. Zstapil z niebá ná zie mie / kiedy zostal człowiekiem / ktory przedtym tylko był Boga** **giem / wstapil iáko człowiek / ktory záwse był w niebie iáko Bog.** **Toż y Jan s. mowí:** [ **Bogá nigdy nikt nie widziat, ále ie- dnorodzony Syn, ktory iest w łonie Oycá, ten nam o nim powiedziat** ] **Jesli go człowiek żaden nie widziat / toć Chrystus Pan / iesli wylko iest człowiekiem / tákże go nie widziat: bo smiertelne oko nie może widzieć Boga.** [ **Nie wyźrzy mie człowiek (mowí Bog) á żyć bedzie.** ] **Ále że Ewángelista mowí:** [ **Iż iednorodzo- ny Syn nam powiedziat o nim.** ] **Toć znác że Boga widziat / iáko ten kto**

Chry:  
stus wes  
dle Bo:  
stey nátu  
wy záwse  
był w nies  
bie.  
Ioan: 3.

Ioan: 7:

Exo: 33.

**P. Chrystus praw**  
**dziwy Bog**  
**ieft.** ten ktory w lonie Oycowskim iest: Jesli widzial/ toć nie iako  
czlowiek/ ale iako Bog ktory zarowse byl / y iest y Oycá przy-  
tomny. Atoz iesli Chrystus zarowse w niebie / tedyc iest zarowse  
Pánem Anzolatow wsfyfkich rzeczy. A zátym falsz to co Mi-  
nister pise. A ze X. Skárgá prawde powiedzial w trzeciey  
czesćciey dowiedziemy.

**Minister**  
**dla tey**  
**przyczyny**  
**có y dydo-**  
**wie Páná**  
**Chrystusa**  
**odciera**  
**z przedwie-**  
**czności.** *Min. fol. 39. Pána Chrystusa nie lupiemy z Bostwá gdy go ro-  
wnym Oycu nie przyznawamy, ale to czyniemy dla tego, že nam idzie  
o chwale Bogá naywyższego, y o počieche násse wlasna. ]* **Odpo:**  
**Te wlasnie y Żydzi przyczyny mieli / dla ktorych Pána Chry-**  
**susa ukrzyzowali. Jedná že sie Bogiem czynit/ co rozumie-**  
**li byc ná yme Bogu naywyższemu. Drugá / že im swoia ná-**  
**uka nádzieie zbáwiená odeymowal/ gdyz oni w ceremoniach**  
**stározakonných zbáwienie pokládali. Toz y násy nowi Chry-**  
**styanie przynofa/ boia sie wíac czci Bogu Oycu/ Syná ie<sup>o</sup> Bo-**  
**giem naywyższym wyznawáiac / á nie boia sie zelzyc Bogá /**  
**gdy przeciw niemu innego iáktiegoš stworzonego Bogá wy-**  
**stáwíáta: Ták tez Żydzi bali sie wniśc ná ratusš do Pilatá, žeby**  
**sie nie zmázáli.] mowi Jan s. á nie bali sie wołáć: [ Wypuśc**

**Ioan: 18.** *Bárabášá Pitácie, á ukrzyzuy, ukrzyzuy Chrystusa. ]* **Niech mie**  
**zelzenie**  
**Boze Kto-**  
**re iest.** *každy sadzi co bárzieszy zelzyc moze Bogá: czy to/ že Syná ie<sup>o</sup>*  
*go iednorodzonego iemu rownym wierzyc: Czyli že tegož sy-*  
*nem przywłasczonym Pánem y Bogiem wczynionym wyzná-*  
*wáć? Już widze Minister dekret wydal mowiac: že [to cześc*

**Dekret**  
**Mini<sup>o</sup>**  
**wski ná P.**  
**Chrystusa**  
**iáki.** *Boza, nie przyznáwáć Bostwá Pánu Chrystusowi. ]* **Táki tez dekret**  
**wydáli Żydowie y Turcy/ ale iako sprawiedliwie / niech sam**  
**Bog sadzi. Pismo s. tákie dekretá przeciwko wsfyfkim bluz-**  
**niierzom/ czyni pierwofy dekret Bog rodzi. Samze bowiem mo-**  
**wi przez Proroká: [ Izali ia co innym zywot dáie sam bede niepto-**  
**dny? ] Drugi [ Bog rodzi z zywotá ] ták mowi. [ Z zywotá przed**

**Dekretá**  
**pisma s.**  
**o P. Chry-**  
**stusie iá-**  
**kie sa.** *utrzezka wrodzitem cie. ]* **tu zywot rozumie sie Boze istność/**  
**Efa: 66.** *á ták rodzi z istności. Trzeci. [ Bog rodzi Syná. ]* **Ták pise Da-**  
**Dau: Psz.** *wid: [ Jehoná rzekł do mnie: Synes ty moy, iam cie dziś wrozuł. ]*

**Czwarty. [ Bog rodzi sobie podobnego Bogá. ]** **Ták mowi Dawid:**  
**[ Boze, któz ci podobny? ]** **Jákoby rzekł: peronie niťt inny ieno**  
**Bog**



Bog? Toż samo przyrodzenie wskazuje, że jeśli stworzył coś  
 wiek, prak praka rodzi / pogotowiu Bog Bogá. Piaty. *Bag* Vrodze-  
nie Pána  
Chrystusa  
we niewy-  
powie.  
dziane/  
czemu?  
Ila: 53.  
 rodzi sposobem niewypowiedziánym Tak mowi Prorok: Rodze-  
nie iego ktoż wypowie? Perwie ze nie wypowie / bo sie to przed  
 wysytkiem wieki dzialo. Nie wypowie / bo stworzenie takie  
 mnie Bogu samemu iawnych / iako mowi sam Bog: *Tajem-*  
*nicá moiá mnie samemu.* poiac nie moze. Nie wypowie / bo  
 jeśli czlowieczne z czlowieká rodzenie rozumowi násemu tru-  
 dne / izali rodzenie Boze z Bogá bedzie láczne? A dla tego c  
 to ze trudne / zda sie Nowochrzeńcom niepodobne / ale [*v*  
*Bogá niemáś nic niepodobnego*] mowi Anioł. Kto tedy prze-  
 ćiw tym dekretem písma świętego / co przeciwnego rozumie  
 przeklety jest. Bog to sam v *Ezaiáśá* o sobie mowi: [*Biáda*  
*temu co mowi Oycu, czemu plodzisz, y biateygtowie czemu zrodzisz,*  
*to mowi Bog Izráelski sprawcá iego.*] Esa: 45.  
przeklęty  
two ná  
Nowo Chr-  
zczenie. Obacze tu káždy / jeśli  
 Nowochrzeńskie wyznánie jest czcía Boza. Nád to niech  
 mi powiedza: ábo Bog naywyższy mogł y chciał wrodzić so-  
 bierownego ábo nie? Jeśli chciał / á nie mogł / to nie wszech-  
 mogacy: jeśli mogł á nie chciał / to nie jest szera dobrocía /  
 poniewaz *bonum est súiipsius communicatiuum,* y im wietse / do-  
 bro / tym sie bárzciey wzyeza / á iz wdzienia sposób naywietse  
 y przednieyszy jest samego siebie wdzienic / tedyc Bog / ktory  
 jest naywyższe dobro ten sposób zachował. Wiec iz Bog dzie-  
 lic sie niemoze tedyc idzie zá tym / że w Synie Bozym táz wła-  
 snie co w Oycu / tázże cála iako w Oycu istność jest. Nowo Chr-  
zczenie  
bluzniers  
ce sa:  
Pociecha  
ludzka  
ktora  
wiestsa. Pátrzy-  
 cież tu pilnie / że nie przyznawáiac Synowi równosci z Oy-  
 cem nie chwalcicie Bogá / ále go hániebnie lzycie y bluznicie.  
 Co sie záś tycze pociechy ludzkiej / wraźmy ktora wietśa jest  
 czyli tá że Bog naywyższy przyial ná sie náture ludzká / y one  
 zlaczył z náture Boská w iedney personie: Czy tá / że Bog  
 naywyższy czlowieká uczynil Bogiem mnieyszym / niżli on  
 sam jest. Podźmyż do písma po dekret mowi Páwel s. przy-  
 wodzac písma Dawidowe / ktore o Messyáśu przepowie-  
 dzial: *Widzieli my Iezusá w mnieyszone<sup>o</sup> od Aniołom.* Ten ktory jest  
 w mnieyszony / znác że musiał być wietszym / *Alle Chrystus Pan*  
 (mowi

Luc: 2-

Esa: 45.  
przeklęty  
two ná  
Nowo Chr-  
zczenie.

NOTA

Nowo Chr-  
zczenie  
bluzniers  
ce sa:  
Pociecha  
ludzka  
ktora  
wiestsa.

Heb: 2

(mowi Apostol) jest od Anyołow umnieyszony / toć znáć że kiesz  
 dys był wietšy niż Anyołowie / iáto to indziej wykláda Páwel  
 s. Ktory gdy był w postáci ábo náture Božey (bo forma est idē quod  
 natura, quia dat esse rei) / unížyl sie náture služebniczej biorąc ná sie.  
 Skład widzieć snadno / że Bog najwyższy wziął ná sie náture  
 ludzka / záczym póciehá náša wietša / y nádzieia zbáwienia /  
 wierzyć z pismem / niż przeciwko pismu wyznáwác. Ná to  
 wietša jest zacność byc Pánem prawdziwym / niżli wrzedni-  
 kiem / zá czym wietša póciehá dáć corkę zá mežá / Ktory jest  
 dziedziem y pánem / niż zá Arendaržá co tytko w naymie do  
 času siedzi. Nátura náša že jest zláczona z Bogiem najwyż-  
 šym / ižasi nie wietša pócieche ma człowiek skąd / niż kiedyby  
 tytko w szerym człowieku stworzonym zostáwiona byla.  
 Ponieważ człowiek nie jest Pánem prawdziwym / ále ráczey  
 wrzednikiem / nie jest Bogiem prawdziwym / bo stworzenie  
 byc Bogiem nie moze / ieno tytułem.

Phil: 2.

Stworze-  
nie nie mo-  
że bydž  
Bogiem  
prawdzi-  
wym.

Nádzieia  
Kátholi-  
cká grun-  
towná.  
Rom: 8.

J. Cor. 6.  
Krew  
Chrystusa  
wá dla  
czego dro-  
ga.

Ažasi to nie póciehá wietša y perwonejša nádzieia zbáwie-  
 nia / že Bog w cíele nášym zá nas umárl : žáiste wiecey moze  
 syn wlášny v Oycá / niż przysposobiony? Atož kiedy my widži-  
 my / že Syn iednorodzony Bog prawdziwy rowny Oycu / w  
 náture nášey vmieráiac nas odkupuje : ižali w czym wátpie-  
 trzebá? Iesli Bog zá námi (mowi Apostol) ktož przeciw nám?  
 nie mowi / iesli człowiek zá námi / ále Bog / nie mowi wczy-  
 niony / ále Bog absolute. A dla tegoć Apostol te pócieche w  
 nas wzbudžáiac / mowi : Kupieni iestećcie zaptáta wielka, chwi-  
 alciešy y noście Bogá w cíele nášym. Pytam Mistrá : Krew  
 Chrystusowa dla czego drogim skárbem zowie Apostol / iesli  
 dla tego že był szerym człowiekiem / mowiem co zá różnicá  
 miedzy krewia iednego á drugiego / iesli przeto že był Bogiem  
 wczynionym / toćby sie Zborowianie sámi z soba nie zgadžali /  
 gdyž mowia : že w ten czas dopiero zosial Bogiešn / gdy był  
 wškrzešony. Atož kiedy krew wylewał / ieszcze nie był Bogiem  
 záctym dla tego nie moze byc droga názwána. Awo zgoła mu-  
 ša przyznáć / že dla te<sup>o</sup> iž oná personá Chrystusowá dwie nátu-  
 rze zláczone miála / Boska y człowiecza / y dla te<sup>o</sup> tákie<sup>o</sup> zied-  
 noczenia



noczenia / ludzka krew choć przez sie licha / dostąpiła takticy za-  
 cności / że mogła odkupić wshytek świata / y zapłacić dług wshy-  
 skiego narodu / skąd wielka poćiecha prawowiernym roście /  
 widząc naturę swoje tak wywyższona / y takim zwiastkiem prze-  
 dzirnym z Bostwem złączona / skąd zaraz nadzieie w sobie  
 pewna wznieca. Abowiem Bogu swemu rzec może: Tys jest  
 Kość z Kości moiey / ciało z ciała mego / ktoremu Bog Oćiec  
 mowi: Tys jest Synem moim / tys Bog z Bogá / tys syn z i-  
 stności moiey. A dla tegoż on jest dziedzicem iako własny syn /  
 a my spoldziedzicami niebieskiemu / w nim y przezeń przypu-  
 szeni. Jasz to nie wielka nadzieia / że co niekiedy Bog w  
 Raiu Adamowi ná tego vtrapienie wietše mowił: *Owoz A-*  
*dam iako ieden z nas.* To my ná wielka poćieche náše możemy  
 mowić: Awoż Pan Chrystus Jezus / ten ktory jest iednym  
 ze trzech person w Bostwie / tenże jest iednym z nas w  
 nászym czlowieczestwie. Wyznamyż tedy z świętym  
 Thomaszem: *Pan moy y Bog moy.* Bog z Oycá przed wieki /  
 czlowiek z mátki doczesnie / Bog y czlowiek w iedney perso-  
 nie / Bog nád Bogi / Pan nád Pány / niech będzie pochwa-  
 lony ná wieki wiekow. Postapmyż dáley. Czulem práwie do-  
 bze / że Pan Minister samolowke ná prawdę robił / onym  
 swym przetwornym tłumáczeniem / gdy miásto *Vzcie* mowi  
*Czynicie vcznie.* Abowiem tym stowkiem chce pokonác Ká-  
 tholiki / y dowiesć że nie sa Apostolskiemi namiesnikámi / ale  
 tylko vczniámi / co iako krzeczy y prawdziwie pise. Dwaźmy.

*Min: fol: 37. mowi: Rozność Apostolow od vczniow tá jest,*  
*bo Apostol chodząc y tá y sám grunt zboru záktadat, á vczen we zbo-*  
*rze záložonym wedlug náuk y rzádu podánego odpráwonác powi-*  
*nien. Odpowiedz. Salsywa to rozność bo przeciw písmu /*  
 Abowiem Chrystus Pan obrał dwánaści / ktore názwał Apo-  
 stolmi. A potym y drugich wybrał siemdziesiąt dwo / ktore  
 gáťje iáko y Apostoly postal od miásta do miásta vczyc / y do  
 wiary przywodzić. Tu obáč každý / że swoia siatka co ia v  
 ploti ná E. Stárgę / sam sie Minister vplatał. Do tego A-  
 postolowie y vczniowie sa iedno y wzgledem vřzedu. A dla  
 tegoż

Nádzieia  
 Kátholi-  
 ka pewn  
 na.

NOTA

Tłumá-  
 zenie Mi-  
 nistrów  
 sie zdá-  
 oliwe.

Salsywa  
 rozdíá-  
 ministro-  
 wski.  
 Luc: 7.  
 Luc: 9.  
 Minister  
 sam sie  
 swoia sí-  
 tka vplá-  
 tal.

Act: 2.  
Act: 9.  
13- 14.

tegoż Apostoły często zowie pismo uczniami. Byli wszyscy uczniowie na jednym miejscu. y względem powinności / bo także chodzić po świecie iako y owi / także uczyć iako y owi / także wszyscy zgola odprawować z poruczenia P. Chrystusowego powinni / tak ci iako y owi. Lecz iesli iaka roznicá ma być między Apostołami y uczniami: tedy tá iesli ktora Pawel S. wypisał. Jednych mowi P. Chrystus uczynił Apostołami, drugich Prorokami, drugich Pasterzami y Doktormi, dla sporządzenia swietych na wrząd służby ku zbudowaniu ciała Chrystusowego. Niechże obaczy Minister iesli przedtym nie widział / że tu niemáš roznicze żadney w wrzędzie / bo ci wszyscy máia moc sposabiąć / swięte ku usługowaniu budynku / to iesli czynić uczniem na pomoc budowania Kościoła Chrystusowego / choć ich rozmaite tytuły zowie Apostoł. Rozność tedy w tytułach tylko wedle Apostoła / nie wedle samey rzeczy / iako sie sını Ministrówi. Przyłożyć sie może druga rozność / to iesli *Authoritatis in officio* / ale nie *essentia officij* : bo iako y między Apostołami / choć wszyscy ieden wrząd mieli Apostolski / przecie ieden nastársey y pierwszy godności Piotr s. ktoremu klucze stárseystwa nád imieniem Chrystus Pan oddał: tak też y Apostołowie rozmaite tytuły od innych / że oni Oycami / á drudzy Synami: oni glowa / á drudzy członkami: oni Hetmanami / á drudzy Rot-

Mal: 44.

mistrzami: oni od samego Chrystusa / á drudzy od nich postáni / y na wrząd Apostolski wysádzeni sa / y tak sie zároveň pełni / że miásto oycow rodza sie Kościołowi synowie / to iesli / nauuczyciele / ktorzy zásiadaia Apostolskie miejsca / y onych powinności odprawuia. Ale że Pan Minister taká roznicze vkrasnował / widze że nie ma nic innego nie myśli dowiesć / iedno że iuz Apostolow niemáš w Kościele Bozym: zá czym żadney tradyciey ani nauki stánowiąć / ani z miejsca do miejsca chodzić / opowiadác Ewangeliey żaden nie może / bo to tylko samym Apostołom bylo poruczono. Co z takim sumnieniem

Ministro:  
wa chy:  
trość.

Apostol:  
szyć ułami  
słnic  
gdzie sa.

mowić śmiał na kazaniu / niechay każdy sadzi / abowiem iesli Kátholiki chciał odsadzić / że nie sa Apostolskimi namiestnikami. A gdzież ci co nimi beda: Podobno Minister we Zborze

Kátholow.



Katowstkim? Jęgoż go ięzykiem pohanbie. Nie jest ták/ bo  
nie ma własności Apostolskiej wedle jęgo písma. Naprzód  
że tam nie on Zboru zalozył / bo jesti o budynku rzecz / to cie-  
ślá: jesti o wyznaniu/ to rączy Socyn/ á nie Smalcus. Dru-  
ga/ że tam siedzi na miejscu / á nie chodzi przepowiadáac od  
Zboru do Zboru. A žebym dolożmiej rzekł / nie tylko nie jest  
Apostolem / ále ani náuczycielem / rychley dusi niewinnych y  
męstrożnych zwođzicielem / co sie iuż pokázalo poczesci/ ále  
tesze serzey pokáže.

Minister  
czym jest  
we Zborze

*Min: fol: 38. Náuczyciele nie slusnie sie zowia Apostolami.*  
Odpowiedz. P. Chrystus ráno / o trzęciey / o fofsey / dziewia-  
tey / jedennástey godzime robotniki do winnice swey posyłał/  
wiemy to z wst jęgo własnych iákó opisál Mathens s. a každę-  
mu przecie z nich tenze grosz dáł / choć roznych czasow. O co  
gmiewál sie kros z nich / ále mu rzęczono: Nie czyniec krzywdy  
przyacielu, wolno mi czynic co chce, piernusy w mnie posledniemi,  
á posledni piernusemi beda. A teraz takze własnie czyni: Ka-  
no obrál dwánaści Apostolow potym siedmúdziesiąt y dwu /  
uczniow / ktorzy choć iuż nie Apostolmi byli / przecie chodzie  
im kázal od miásta do miásta / iákó tam opisuie Lukás s. Po  
Apostolech postál / o trzęciey / fofsey / dziewiatey godzime ich  
namiestnik: posyła y o jedennástey zá nášych wiekow / dá-  
iac im tenze grosz / co y Apostolom / to jest / też moc y wrząd /  
zátym y też nágrode co y Apostolom / mátkoce ná to Mini-  
ster / że sie to ták dzieie / ále prozno ma co mówic: Ten bo-  
wiem to czyni / co mu wšyśtko wolno: ten ktory niechce žeby  
ie<sup>o</sup> Kościol byl iákó Zbor / prozny y pusty / nie máiacy namiest-  
nikow Apostolskich / ani Doktorow / ani rzadu / ani wiary :  
Bo iákóž ma byc rząd bez rzadzce / iákóž wiára bez słuchá-  
nia / á słuchanie bez uczonęgo Doktorá: Jesli nie Lait ma w-  
czyc / rychley mie bledow náuczý : bo iákóž mie wczyc ten má  
co sam nie nie umie? Awo Minister iákó rozboynik / každę-  
mu co wydrze: áto Kościolowi Bożemu Apostoly wydarł /  
á iesze co wieśka / Doktorow nie káže słuchác / Bo ták mowi:

Math: 20

Ican: 6.

Luc: 17.

Grosz 12.  
Chryst: 12  
10 x co  
znácsy.

Zbor ká-  
cerstki pu-  
stý.

Minister  
násládu  
ie rozboyn-  
nikow.

*Min: fol: 38. Wšyśky Doktorowie Kościelni nie móga byc w tá-  
kiej wa-*

kicy wadze, żeby im kto miał wierzyć, jeśli co przynosi mimo pismo.  
Odpowiedz. Aza to Doktorowie co przeciwko pismu s. co  
pisa. Jabym rzekł/ że to raczej śalbirze/ co ludzkie dusze za-  
bitaia: W Kościele s. y powsiechnym niemasz takich/ chyba  
by to Minister o Zborowych mowil/ ktorzy nie to co pismo  
s. wcy wcy/ ale co ich mozg śalony wylagnie/ to we Zborze  
obwoływaią/ na pismie wydaią/ y tym świat iako truciźna  
natađowitśa żarajaią. Jeśli zaś o Doktorach Kościelnych  
rozumie/ to potwarz hanebna/ żeby miał ktory co przeciw  
pismu pisać. Widzi to sam Minister/ y dla tego nie przy-  
wiodł żadnego Doktorá/ w ktorymby wkażal iaki bład/ iná-  
czy gdyby wiedział/ wnetby z nim na plac wyiáchal: gdyż  
Heretycy tylko potwarza a zdráda ná Kościol powsiechny  
śturmuia: Jako y tu Minister wczynil/ gdy mowi:

*Min. fol. 39. Biskupi y Knieza Papięscy nie są Apostolmi. Od-  
powiedz. Ergo Ministrowie y Łaicy Nowochrześcenięcy są A-  
postolmi? Nie są/ powiáda niżej/ tylko náuczycielami slo-  
wa Bożego. Pytam: jeśli ida od Apostolow ábo nie? Jeśli  
nie od Apostolow/ tedyć są nie náuczyciele/ ale zwodzićciela/  
od Antychryśta iako iego gońcy wyprawieni/ aby ludzkie od  
Chryśtusa błędami wykrádali/ a iemu ie w niewola wieczna  
zaprzędawali. Jeśli ida od Apostolow/ tedyć są namiestniká-  
mi Apostolskimi. Coż tu rzecze Minister? Odpowiem ia-  
zań: Prawda to że w Heretykow niemasz namiestnikow Apo-  
stolskich/ bo *Wyšli z nas, ále nie są z nas.* mowi Jan s. to iest/  
z nášego zgromádzenia wyšli Apostolskiego/ ále nie nášę ná-  
uke raczej swoie wymysly przepowiadaią: z Kościolá sie  
przez Apostázia wykrádli/ y powsiechna náuka wzgardziwśy  
swoie wiárki wykretnie wdaią. Ale w Kościele Papięskim/ że  
są namiestnicy Apostolscy/ samo porządne następowanie pá-  
sterzow Kościelnych ( o ktorých wśyśkie Kroniki zgodnie  
pisa) to Heretykom zarkác gebe może. Ale y pożytek ktory sie  
czyni w Kościele przez Kaptany Papięskie potępiá potwarz  
Heretycka. Abowiem ktoby tak zaślepione Pogáńśtvo/ tak  
śilá Kroleśtvo zholdowác/ y przywiesć do wiary mogł/ kiedyś  
by tych*

Doktoro-  
wie Eros  
137 sa pra-  
wdziwi.

Ministro-  
wka po-  
twarz.

Ministro-  
wie od  
Antychry-  
sta postá-  
ni.

W Herety-  
kow nie-  
máś Apo-  
stolskich  
namiestni-  
kow.

W Koście-  
le Bątho-  
lickim ná-  
miestnicy  
Apostol-  
scy.

NOTA



by tych Apostolow bżiśteyszych nie sam Chrystus posy-  
 łał / potwierdzał / y z nimi będąc w nim y przez nie mówił :  
 Wiechże też wkażę Nowochrześceny kiedyby iaki pożytek wczy-  
 nili : iesli ktorego Poganina Panu Chrystusowi pozyskali / i-  
 kie Krolestwo do wyznania Zborowego przywiedli : Wkażę  
 trochę iakas mierwiem iakiego gminu / z ktorych / iedni z przy-  
 muszenia / iako wszyscy poddani Katorwscy / drudzy z oma-  
 mienia y ofukania bezbożnych Ministrów / a drudzy też medr-  
 kowie swoim mozgom vsatacy medrśnych nauki wzgardzą-  
 iac / sa w błędach kacerśkich wtopieni / ale powiedzcie wy sa-  
 mi mili Zborowianie / kto barzicy posiedl na Apostoly / czy  
 waszy Ministrowie / czy waszy Kapłani : Patrzcie gdzie iesł  
 porządne posyłanie w Kościele / wstawiczne pracowanie sto-  
 wa Bożego / prawdziwe przepowiadanie / okolo dusz ludz-  
 kich pieczolowanie / owiec ktore sa w owczarni pilne strzeze-  
 nie / a ktorych niemasz gorace szukanie / y obfite pozyskowanie :  
 nakoniec dla nich krwie tak gęste y częste od Poganow rozle-  
 wanie : Izali tego iaka czasłka iesł we Zborze : A y nas izali  
 niemasz : A sam to Minister prawda przycisniony zeznawa /  
 ieno że mu to nie miło / dla tego sie o to na Papięzniki gniewa /  
 że na nowym świecie nawracaią Pogany / a Minister abo i-  
 ko sam na sie wyznawa mowiac : *Ze my nauki niektore opowia-  
 damy ktore sa nowe.* co dzieñ to nowe wymysly domi siedzac  
 swoim słuchaczom obwoływa / abo stare błedy heretyckie od  
 Kościola z herazyarchami potępione prześl / ale to wszyscy  
 wiatr rozwiecie : Bo y Katorwski Zbor za naszymi wiekow da  
 Pan Bog zstanie sie Chrystusowym Kościołem / iako sila in-  
 szych miejsc podobnych iuz zostalo / y Minister abo sie wpa-  
 mieta / abo też / że mierzete wiecey poydzie za drugimi. Wszak  
 z Gory moze zas wendrowac ślad wysedl. Bo choć mocny  
 Krol / mocne wino / mocna mierwiasta / ale prawda namoc-  
 nieysza. Jednak muże tu zmysloney skromności Chrystyana-  
 ściey cos rzec / bo słysze że y na Papięza y na Biskupy targnela  
 sie. Słysz Ministrze / drugi raz / abo mów prawdę / abo ies-  
 łis tak iesyl swoy kłamlivy na to rozpucil żebys laial / tedy

Herety-  
 kow mała  
 troška.

Znaki pra-  
 wdziwych  
 namiesni  
 Kow Ap-  
 tolskich.

Własność  
 Ministros  
 wka nos  
 we wymy-  
 ślac wiary  
 co Kof.

4. Efd. 4.

Opomnie  
 nie mink  
 strf.

Exo 12. *wżdy wiedz komu taieś. Przetozonym ludu twego nie będzieś*  
 Kościol *ztorzeczył* mowi pismo. *A ty tak to pisma słuchasz? Dziektuy*  
 Baltholicki *Bogu/że Kościol Chrystusow/ iako y sam Chrystus byl/ spo*  
 społomr. *Boynym iest / nie ztorzeczy kedy mu ztorzecza: nie maćci sie/*  
 1. Petr. 2. *Kedy go w czym krzywdza: gwałtu gwałtem nie odpedza/ ale*  
*cierpliwoscia iako tarcza sie zastawiaiac wśyſtko ſtromnie*  
*znosi/ ale by tak miał Chrystusa nie słuchac/ iako heretycy*  
*czynia y przeciw rozkazaniu Pańskie<sup>o</sup> co chciał poczac/ wiedz*  
*peronie / żebyś byl Panie Ministrze w tykach / y iezyk tyłem*  
*miałbyś wywleczony/ bo tak paśquiliſe potwarzne w rzad*  
*nych Rzeczachpoſpolitych płaca: Strzeżze ſie tedy wpmi*  
*nam cie/by wiec Piotr s. niedobywyſy mieczą wż nie vcho/ia*  
*to niekiedy Matchuſowi/ ale te<sup>o</sup> zaraźliwe<sup>o</sup> ozoru niewciał ci:*  
*wiem żebyć go żaden nie przyprawił Superintendent by nafo*  
*remniejszy/ iako vcha Matchuſowi p. Chrystus. A iestli ſie te*  
*go nie boiſ (boście wy Ministrowie nazbyt ſerdziwi) przyna*  
*nniey wſtyday ſie Zboru/ ktory ſie z ciebie gorſy/ żeś tak wſe*  
*teczney geby/ y barzietyieſ poſedł na karczemniká obżartego/*  
*nż Predicanta Chrystyáńskiego. Przyumiſe to zá wdzieczne*  
*teraz/ á iestli máło na cie / moze ſie co rzec wiecey potym trze*  
*bałi będzie/ á tym czasem lepiey na cie wyzdrowieie.*

*Min: ſol: 40. mowi: Właſnoſć vrzedu Apoſtołſkiego vcznia*  
*mi czynić wſytkie národy. Odpo: Lepiey vniat po Grecku co*  
*vulgate tłumaczyl/ nż Minister/ ktory przetozyl/ Vczcie. Ergo*  
*mu barziety wierze. Tak y inni tłumacze vczynili/ Ergo z mmi*  
*radniey trzymam / ſámemu Ministrowi tego ſie chce / żeby*  
*miał czym wymowić Zbor ſwoy / kiedy owo krá wiec / ábo*  
*ſwiec/ bá y niewiaſta przepowiada pismo s. Bo kiedy každy*  
*nauczycielem/ tedyć vczyc každyemu wolno: Lecz pytam cie*  
*Ministrze/ kiedy wſyſcy náwrocem vczycielami zoſtána/ ktoż*  
*będzie coby ſłuchal/ kiedy ci vczyc beda? A grzechyſ to: Nie*  
*wſyſcy vczyc máia/ iedni iezykiem / drudzy ſa wſymá w Ko*  
*ściele: iedni przepowiađac do tego ſpoſobni / y ná tať vřad*  
*porządnie wyſadzeni / á drudzy ſłuchac máia. Ale Minister*  
*we Zborze chce gieldę zálozyć/ żeby to wſyſcy mowili/ vczyli/*  
*á żaden*

Min: ſto:  
 wi nie trze  
 bá wierzyc  
 iako nie  
 vřowi.

Minister  
 nie vřze:  
 czy mowi.



á žádn zby nie ſluhat. Widze že ſie iuž ſámemu kaźanie v  
przykrylo / dozwola kaźdemu byle ſam wolen býť od prace.  
Nie ták Apoſtolsky namiestnicy.

Min: fol: 42. *Vczniem Pána Chryſtuſovým býť, ieſť wierzyć,*  
*že Chryſtuſ Pan nie tylko prawde mówi, ále že teraz prawdziwie*  
*kroluie ná niebie y ná ziemi: ktoby ináčzey rozumiał, vczniem iego*  
*nie ieſť, bo ten nie czci Syná iáko Oycá. Odpowiedz. Kto nie*  
*czci Syná iáko Oycá / nie ieſť vczniem Chryſtuſovým / ále*  
*Turczynem / mówi Miniſter. ale Miniſter nie czci Syná iáko*  
*Oycá: Tedyć Miniſter nie vczniem Pána Chryſtuſovým*  
*ále Turczynem ieſť? Dowod tego tácy. Czcié Syná iáko*  
*Oycá / ieſť rownym go Oycu wyznáwáć / y teyže náture Bo-*  
*giem nieſtworzonym opowiádać / y zgolá tym co ieſť Ociec*  
*wierzyć: Poniemáž kiedy ſie co podlejšego rzecze o Synie /*  
*ieſť ináčzey niź Oycá czcié / ále že Miniſter mniejšym y wczy-*  
*nionym Bogiem Chryſtuſá wyznáwa / tedyć go nie ták iáko*  
*Oycá czci / zá czym ieſť Turczynem. A wždyby ſie ná X. Stár-*  
*ge o to rozgniewá / kiedyby go Turczynem názwá / choć ſie*  
*ieg dowodem pokázať / že tylko tytuťem Chryſtyáninem / ále*  
*rzecza ſáma Turczynem ieſť. Co iź prawdá / ſad poznáć / bo*  
*y chrzeſt odrzuca / przez ktory rodzimy ſie Chrzeſtyánami / y*  
*Chryſtuſá nie prawdziwym Bogiem ále ſtworzonym (gdyž*  
*Bog nieſtworzony / ſám tylko ieſť Bog prawdziwy) czyni /*  
*od ktorego tytuť ſobie Chryſtyániſki vformowá. Sluchay-*  
*myſ ále tey niechrzty Zborowey / co bluźni o chrzcie ſwiety m.*

Min: fol: 43. *Słowá Páńſkie o chrzcie nie rozumieá ſie, o po-*  
*nurzeniu, ktore ſie wodá odpráwuie, y nie dowiodť tego žádn Ká-*  
*tholik do tych czas, žeby tu Pán o wodnym chrzcie mówi. Odpo-*  
*wiedz. Prawde iá mówi / že Láť nie moźe / ieno faľſu wczý /*  
*bo prawdy do ktorey trudny przyſtep nie zna / áni wnie: Ko-*  
*wnie y Miniſter / že nie czytał piſánia madych luźi / ieno Zbo-*  
*rowe brednie / dla tego ſnie mówić / žeby Kátholik žádn nie*  
*dowiodť / iź chrzeſt s. w wodzie ma býć odpráwiány? A ro-*  
*zumie že to on ieſť naypierwſzym Auctorem tych bluźnierſtw*  
*z ſtrony tákieg chrzta / ono od kľku ſet lat miał Koſciol ſiá*



Maniche:  
usłow dya  
bel wsiq:  
pil w mi  
nistra:  
Aug: de  
Har: cap.  
26.

Aug: de  
Har: cap.  
59.

práce nim ten blad potepil. Teraz dopiro tenże dyabel wsta  
pil w Ministra/ co byl onych czasow w Manichensie/ y toż  
wlasnie teraz o chrście bliżni/ co yon. Tak pise Augustyn  
ś. że Manichensowie trzymali/ iż w wodzie chrześc nie miał  
być odprawiany: abowiem iako rzeczy inne widome/ tak y  
wode nie od Boga/ ale od dyabla być stworzona wierzyli.  
Byli potym drudzy bliżnierce: ieden na imie Seleucius/ a  
drugi Hermias/ o ktorzych tenże ś. Augustyn pise: że niechcie  
li mieć wody przy chrście dla powagi pisma/ ktore gdy zrow  
nywalo chrześc Janow z Chrystusowym mowi: że *Ian w wo  
dziej, a Chrystus w Duchu y ogniu chrzcić bedzie*. Byli potym  
Jakobite/ ktorzy miasto wody/ żelazem rozpalonym pieczes  
towali sie na chrście/ także tym pisniem tego popieraiac. By  
li ieszcze Pauliciani/ ktorzy na samym imieniu Chrystusowym  
przestawali: bo/ mowia/ że on jest woda zywa. Widzisz Ali  
nistrze że to stare bayki/ y dawno od Kościola potepione/ a  
ty śmieś mowić/ że to nowa questia. Tuz daley.

*Min: fol. 43. Przyczyna piernysa dla czego nie może sie rozu  
mieć roskazanie Páńskie o wodnym chrście, bo (przy) Apostotowie  
ponurzali na imie Chrystusowe, Ergo, że tu w imie Oycá, Syná, y  
Duchá roskazuje chrzcić, tedye sie to nie o wodnym chrście ro  
zumie. Odpowiedz. Apostotowie nigdy nie mieli roskazania  
chrzcić w inſze imie/ ieno w imie Oycá/ Syná/ y Duchá swoje  
tego/ tedye nigdy nie chrzcili w imie samego Chrystusa/ bo  
inaczy czyniliby przeciwko roskazaniu/ z wasnego domyslu.  
A iż Apostotowie chrzczac wody używali/ tedy sie tu o wod  
nym chrście rozumieia słowa Páńskie. Tak Lukasz ś. opisnie  
że Philip ś. ochrzcił trzebieńca. Oto woda, coż przeszkodzi abyś  
mie nie ochrzcił. Tak Pawel ś. Chrystus poświęcił Kościol oczyszca  
iac go w kąpieli wodney a w słowie zymotá. A co Lukasz ś. mo  
wil/ że Apostotowie chrzcili w imie P. Jezusa/ nie rozumiey  
żeby tylko imie Pána Chrystusowe wymawiać mieli: bo Pá  
wel ś. w Ephesie pytał niektórych wezmow/ *leſli wzięli Duchá  
ś. wierzac. A oni odpowiedzieli, że aniſmy ſłyſeli ieſli jest Duch ś.  
A Pawel rzekl: W czymże ście tedy ochrzczeni? Tu widzisz że Pá  
wel ś.**

Apostolo  
wie chrści  
li w imie  
Oycá/Sy  
ná/ y Du  
chá ś.

Act: 8.

Pau: ad  
Eph: 5.

Act: 19.



wel s. y Duchá s. miánował / á co Lukáš s. mowi / to sie tak Wyklad  
wykláda w imie Jezusa, to jest chrztem Jezusowym / nie Ja- písmá s.  
nowym Apostolowie chrzcili / ábo w imie Jezusa, to jest ná- Lukášá.  
wiáre Jezusowe / ktora byla wyznáwac Boga Oycá / Syná /  
y Duchá s. A toz iáko Apostolowie nie mieli insey formy chrztu  
od Pána Chrystusa podaney / ieno w imie Oycá / Syná y Du-  
chá s. chrzcic / tak tez nie mieli insey máterey do tego chrztu  
ieno wode / iáko sam vczy Titodema. Iesli sie kto nie odrodzi z  
wody y Duchá s. Tedyc y Apostolowie iáko poslusni tak chrzci-  
li / y taki chrzest w Kosciéle swym namiestnikom zostáwili. A  
Minister z swoia falsywa rácyá plotká.

Ioan: 3.

Min: fol: 44. Druga racia jest, že Chrystus nie tak ná to po-  
stat Apostoly, áby ponurzáli, iáko žeby Ewángeliá powiádáli. Od-  
powiedz. Patrzcítez ná szerosc Ministrá waszego mili Zbo-  
rowianie / vvažcie iesli to cnotá / vymowác z písmá co w nim  
stoi. Chrystus Pan mowi: Idzcie á vczcie w sýstkie narody, chrt-  
czac ie w imie Oycá, Syná, y Duchá s. A Minister powiáda / že  
im nie kazal chrzcic. Wierze tu Ministrowi w czym gleb-  
sým / gdyz tak w iáwney rzeczy smie sobie poczynác. Ale pry-  
Páwel s. mowi: Nie postat mie Chrystus chrzcic, ále Ewánge-  
liá opowiádác. A ia spytam Ministrá: iesli go nie postano ch-  
rzcic? A czemuz tamze mowi: Nie ochrzcitem nikogo ieno Cry-  
spusa á Caiusa, ochrzcitem tez y dom Stephanow. Toe Páwel s. Wyklad  
zgrzesyl wazac sie tego, co mu nie bylo zlecono? A prawda-  
žeé tu znoy Ministrze. Wiec iesli chceš wiedzic iáko rozu-  
miec co Páwel s. mowi: Nie postat mie krzcic, ále Ewángeliá  
przepowiádác. dayze sie náuczyc: Nie mowi tu Páwel s. ne-  
gatiue simpliciter, sed secundum quid. to jest / že osoblirvym y  
pierwsym sposóben nie postat mie chrzcic / ále przepowia-  
dác Ewángeliá. Abo tak / že nie postat mie chrzcic / to jest w  
mie moie: ále opowiádác / že chrzcic sie maéie w imie Chry-  
susa Syná Bozego. Znac to stad / ábowiem Koryntczyko-  
wie bladzili w tym mniemáiac že kto go ochrzcil iz iuz ie vcz-  
niem zostowal. A toz Apostol chce im to wybié z glowy / mo-  
wi. Azaž Páwel zá nas vkrzyzowány, ábo w imie iego iestes cie o-  
chrzczeni

Minister  
nie szerep  
bo obcins  
pismo.

1. Cor. 1.

Wyklad  
Ilor s. 6  
wla.



chrzczeni? Nie posłał mnie chrzczyć ale kazać. Jakoby rzekł / dla  
 zgorzemia choćem pierwey chrzcil / teraz nie bede / aż was  
 pierwey naucze / że chrztu niemasz / inzego / ieno w imie Pana  
 Jezusa. Ale mimo to choćby Pawła swietego nie postano  
 chrzcic: Ergo inż nie postano innych Apostolow? Slaba to  
 consequentia: Bo poruczono Pawlowi to / czego nie poru-  
 czono innym / iako sam o sobie mowi: *Zem slyszal w niebie slo-  
 wa, ktorych sie nie godzi czlowiekowi mowic, a zeby mie wielkość  
 obliawienia tajemnic nie wniosla, dany mi jest Satan co mie policz-  
 kuie.* A dla tego go wybrzanym naczyniem nazywa P. Chry-  
 stus / ze mial cos osobnego przed innymi / takze tezy y innym A-  
 postolom kazano czynic / to czego Pawlowi nie zlecono: iak-  
 oby sie o chrzcie rzec moglo / bo tam w ten czas nie byl gdy  
 sie to dzialo. Ale to byc nie moze aby mu nie poruczono / gdyż  
 to czynil / iako sie pokazalo. Wiec y Apostolski mial wrzad /  
 ktorego powinność ta jest / wczyc / y chrzcic: atoz macie dru-  
 ga racia Ministrowska. Trzecia zaste racia / obalic sie moze  
 slowy Ministrowskiemi. Chrystus Pan kazal wczyc narody /  
 zachowac wszystko co im rozkazal: Ale iz Chrystus rozkazal  
 Apostolom krzcic w wodzie / tedyc wierni Chrystusowi maa  
 to zachowac / zeby sie w wodzie chrzcili. Czwarta racia wszy-  
 stka falszywa / mowi bowiem: *Ponurzac Apostolowie powinni  
 byli, choćby sie im ludzie powolnemi nie zstawali.* Azaż to nie falsz  
 zeby ktory pomewolny mogl być ochrzczony? Wierze ze sie  
 wściekl Minister / bo iesli wierzyć nie moze kto niechce / tak  
 tezy chrztu przyiac nie moze kto niechce. Awo Minister tyra-  
 nizowac mysli / chce zgotat zeby do wiary przymusano. A  
 wolność gdzie Chrześcijańska? A wiara co jest Ministrze?  
 Azaż nie dar Boży? Toć przymusac sie nie godzi / ale niech  
 mi Minister pokaze / gdzie w pismie Chrystus Pan rozkaznie  
 pomewolnie chrzcic. A iago nazowe Doktorem: Lecz iesli  
 nie pokaze / niech mi odpusci / zadam mu to / ze godzien wy-  
 swiecenta / bo pismo nie tylko falsznie / ale to mowi czego w  
 pismie niemasz / a ludzie zawodzi.

1. Cor. 12

Minister  
sam swola  
tacia pota  
pis.

Satz Mi-  
nistrowski

Minister  
chce do  
wiary przy-  
musac.

Minister  
pismo fal-  
szne.



*Min. fol: 45. mowi: Omylna nauka jest, żeby do dziateczek ch-*  
*rześć miał należeć. Odpowiedź. Xowsem falsywa jest imie*  
*str owoska nauka/ gdyż jest przeciw pismu. Bo Chrystus Pan mo-*  
*wi: Jesli sie kto nie odrodzi z wody a Duchá, nie wnidzie do krolest-*  
*wá. toczy dziatki w dziecinstwie zmarle/ ábo musiałyby bydz*  
*potepione/ ábo musá być koniecznie chrzczone. Druga/ Ch-*  
*rystus Pan gdy przynosono do niego (to znać że dziateczki)*  
*rzekł: Nie bronćcie tym dziatkom przyść do mnie, takich bowiem*  
*krolestwo niebieskie. Atoż kto pozwała końca/ pozwała srod-*  
*kow do końca. A iż do końca zbawienne<sup>o</sup> srodek jest chrześci-*  
*s. Tedyć dziatki máia być chrzczone. Ukázuie sie to w pismie*  
*że tak jest/ bo Paweł s mowi: zem ochrcił dom Stephany. po-*  
*dobienstwo że tam y dziatki byly. Także inne dwa domy sa o-*  
*chrzczone ze wysytkiem od tegoż Apostola. Ale o tym wie-*  
*cey powiemy w trzeciej cześci/ gdy Ministrówstkie refutacye*  
*burzyć bedziemy.*

Chrześć  
do dĩa:  
też należę  
Luc: 3.

NOTA

*Min. fol: 83. Ponurzanie ná imie Oycá, Syná, Duchá s. jest*  
*przełożyć im nauke dostatecznie o Oycu, Synu, y Duchu s. O dpo-*  
*wiedź. Utechze tu każdy sadzi/ iesli sie to tak pismo godzi iá-*  
*wnie falsować/ y mówić: że ponurzać jest wczyc. Jesli tak P.*  
*Ministrze/ czemużes tak przetlumaczył: A tak chodząc nau-*  
*czaycie ponurzáiac ie ná imie Oycá, Syná, y Duchá s. Czemuż rá-*  
*czey miásto tego Náuczaycie, nie položyl Narzaycie, żeby to by-*  
*ło wedle tego/ iáko tu teraz piszesz/ że nurzać jest wczyc. Lecz iá-*  
*koby to nie krzeczy bylo mówić: Idźcie ponuczaycie, ponurzá-*  
*iac w imie Oycá, Syná, Duchá s. tak też y to nie tylko nie krze-*  
*czy co piszesz/ ale szery fals. Dwie tedy rzeczy Pan Chrystus*  
*porucza Apostolom / wczyc/ y chrzcic/ ktore sa rzeczy rozne/*  
*co sie vznać może w onym chrście Trzebieńcowym/ tedy Phi-*  
*lip pierwey go nauczył / o kimby sie ono Proroctwo Ezaiá-*  
*sowe/ ktore czytal rozumiało/ poty go ochrcił w wodzie. Ute-*  
*chze Minister wie/ że y po Grecku nie umie/ y to co przymiódł*  
*chcac bledu swego poprzeć jest falsy zdráda: A ostatek co-*  
*kolwiek nápisal/ sa stowá prozne/ y do rzeczy nie sluzace/ ie-*  
*no darmo pápir nápelniáiac.*

Act: 8.  
Dwie rze-  
czy rozne  
porucza  
Chrystus  
pan Apo-  
stolom.

K

Min: fol.



Min: fol: 85. Nauka o Oycu, Synie, y Duchu s. nie jest w zę-  
rzyć; żeby ci trzy były trzy osoby. Odpowiedz. Wieli Minister

Trzy per-  
sony w ie-  
dnym Bo-  
stwie.

co mówi/niech y sam osadzi: Trzy osoby niąnuie/á powiá-  
da że to nie są trzy osoby. Coż mu się wždy w łeb zstáło: Py-  
tam go/ Oćiec jeśli personá czy nie? Zeznáć musi że jest/ bo  
inaczej nie byłoby Bogá. Dálej pytam/ Syn jeśli personá?  
A to láčno przyznáć/ bo inaczej Syn nie byłby Synem. A  
Duch s. jeśli personá: Powiáda Minister że nie jest. A ja po-  
wiádam że Minister plećcie/ bo mówi przeciwko písmu: Trzey  
są mowi Ian s. co s. świádczą w niebie, Oćiec, Syn y Duch s. á toż ie-  
śli trzey toć personámi rozni: Inšego poćiešyciela pošle nam.  
mowi Chrystus: Jáko by rzekł/ tákiegoż iáko ja/ Toć znáć że  
Bogiem miał być/ do tego záraz y personá. Inšy jest który o  
mnie świádectwo dáie. to mowił Chrystus Pan o Oycu swo-  
im/ A toż iáko Oycowska personá stánowi się przez to słowo

Minister  
mowi prze-  
ciwko pí-  
smu.

Ioan: 5.

NOTA.

alius, inšy / ták teź y personá Duchá s. przez toż słowo stánáć  
musi alium, inšego poćiešyciela pošle wam/ to jest wedle per-  
sony / nie wedle náture: bo mowi Duch s. est alius non aliud,  
inšy osoba / ále nie cóś inšego náture. Bo inaczej jeśli by  
Oćiec/ Syn y Duch s. tylko były imioná/ nie osoby/ toć by  
były *synonyma* wóláśnie/ iáko to Valentinus Smalcus z Gory/  
te trzy tytuły/ ták položone iedne persone wyrażáia/ to jest/ P.  
Ministrá Kákowskiého. A kiedy by ták rzekł X. Skárdze iá-  
te Valentinus y Smalcus y z Gory. Pytam/ Izali tu każdy  
nie rzecze/ że to są trzy osoby co láia X. Skárdze? Táć teź  
kiedy mowi Chrystus Pan: Chrzćicie ná imie Oycá y Syná  
y Duchá s. dáie znáć/ że tu trzy osoby są/ y dla tegoć Greczy  
zná ártýkuly káždemu przydáie: onego Oycá/ onego Syná/  
onego Duchá s. (á prawdá że się tu nam przydáło Ministro-  
wskie tłumáczenie / ná iegoż pohańbienie) że iáko on Oćiec  
on Syn jest personá/ táć teź y on Duch s. jest personá. Wiec  
jeśli Duch s. nie jest personá dla tego że jest dárem Bożym/ iá-  
ko Minister mowi: Tedyć y Syn Boży nie będzie personá/  
bo teź jest dárem Bożym? Dzięciátko wrodziło się nam á Syn jest  
nam dány. Táćże sam mowi Samárytánce: O niewiásto byś  
wiedziáć

Minister  
sczym mie-  
czem się  
poráził.  
NOTA

Isai: 9.  
Ioan: 4



wiedziáta dar Boży, y któż jest co z toba mowi. Ale to fałsz mowić o Synu / że nie jest persona / Tedyć y o Duchu s. mowić jest wielkie bliźnierstwo. Niechże sie náuczy Minister / że inna rzecz jest Duch s. który jest persona / á inne są dáry Duchá s. które sie zowią dárami Bożemi / iáko to Anýot obiadnił mowiac Pánnie Máryey: *Duch s. przydzie ná cie, á moc naywyższego zaslóni tobie.* tu iedno z tych rad nie rad pozwolić musí Minister / ábo że infa jest rzecz Duch s. á infa moc naywyższego / ábo że to oboie iedna rzeczá sa. Jesli pierwszego pozwoli / toć Duch s. jest persona / á moc naywyższego jest iákimśi skutkiem inszym / który wykonał w poczęciu Pána Chrystusa wnym. Jesli pozwoli tego drugiego / to jest / że Duch s. y moc naywyższego jest iedno: Tedyć wyznać musí / że Duch s. jest onym Bogiem naywyższym / ponieważ tá moc która tu Anýot zowie naywyższego / jest moc Duchá s. gdyż tego spráwa jest poczęty Syn Boży. Insy tedy Duch s. ile iáko jest persona / infa dáry tego / które on rozdáie / iáko / y komu / y kiedy chce. Co iż tak jest / niechay wyswiádczy Páwel s. gdy tak mowi: *Rozdzielenie tásk jest, ále ieden Duch, y rozdzielenie wstugowania jest, ále ieden Pan, y rozdzielenie skutkow jest, ále ieden Bog.* A widzisz Ministrze / że tu miánuie trzy persony / to jest / Duchá / Pána / y Boga / które persony / że są iedney istności Boskiej / dáie znać dokládáiac: *Który spráwuie wšytko we wšy skich.* to jest / że cokolwiek Duch spráwuie / nie iáko naczymie iákie / ále iáko Bog sam przez sie spráwuie. Cokolwiek Pan / to jest Syn Boży czyni / to nie iáko kto inny przeseñ / ále iáko sam (bo jest Pánem) czyni. Cokolwiek Ociec czyni / to czyni iáko Bog / który jest iednym Bogiem z Synem y z Duchem s. Sluchaymysz dáley: *Każdemu, mowi Apóstol / dano obiarwienie Duchá do pozytku: iednemu przez Duchá dano mowe mądrosći, drugiemu mowe umiejetności wedle tegoż Duchá, drugiemu wiáre w tymże Duchu, drugiemu tásk wzdrowiánia w iednym Duchu, y kończac tak mowi: A to wšytko spráwuie ieden tenże Duch s. rozdzieláiac každemu iáko chce. A widzisz Ministrze / że Duch s. nie jest Idea Platonica, ani Chimera, iáko go ty czynisz,*

Inny  
Duch s.  
á dáry tego  
go.

NOTA

Duch s.  
jest Bos-  
giem nays-  
wzszym.

1 Cor. 12.



Wiechrz:  
czeniec  
Duchá s.  
nie zna.  
Act: 19.

ále iest persona Bostka / ktora rozdáie dáry / iáko / y komu ch ce.  
Alle nie dziwuie sie że Minister Duchá s. z Zborem swoim nie  
zna: bo żaden nie chrzczony poznać go nie może. Pytał nie chrz-  
czonych Ephesizczykow Páwel s. iesliby mieli Duchá s. á oni  
odpowiedzieli / że *áni wiemy iesli iest Duch s.* Co wstyskawšy Pá-  
wel s. ochrzcił ie / y dopiro ná nie Duch s. zstąpił / y Proroková-  
li. A toż y Ministrá trzebáby pierwey ochrzcić / tożby dopiero  
poznał co to iest Duch s. y wyznałby że iest trzecia personá w  
Bostwie. Alle posłuchaymy co ten Uiechrzcieciec mowi: sly-  
še iákies nápomínánie do obywátelów Korony Polskiej.

Posytek  
Min:  
strow.

Min: fol: 86. *Náwiedzil nas P. Bog posławšy do was slugi  
swoie. Odpowiedz. Jákies to slugi / proše / y skąd? Ludzie  
rozmaitego narodu, wygnáńce, z oyczyzny swoich, przychodniowie,  
exules. Odpowiedz. Tak też wiec mowiemi / kiedy P. Bog  
ábo sáráńcza posle / ábo piorunem zbiúe / ábo ogniem / lub  
nieprzyjácielem skarze: Náwiedzil nas P. Bog: rownie y to  
tákies iest náwiedzenie / że wygnáńców / zbiegow / Apostolów  
cudzoziemskich nálażło sie do nášey miley Oyczyzny / ktorzy  
nie innego ieno fałš / zdrády / fašoly / y niezgody spolne w kro-  
lestwách rozsiewáia / y one do zguby przywodzą. Jest tego  
Grecia świádkiem / y Węgierska ziemiá / ále y náša oplákaná  
oycyzná. Uiech powie kto Seymiki turbuie: kto Seymy ro-  
zbiia? kto niezgody y sedycie rodzi? iesli nie Konfederácia y  
rozność wiáry? Poki iedná wiára prawdziwa bylá ( á bylá  
poki ieszcze nie nábiegło bylo tey gádziny zaráźliwey / cudzo-  
ziemców / heretycznych ) trwála do tad oycyzná náša /  
y nie tylko niezgoda nie niszcála / áni od własnych rák nie gi-  
nelá / ále owšem zgoda z obopolná gránic co raz pomykála /  
y wšeláka pobożnościa v postronnych narodow sławna by-  
lá. Teraz iáko po czesći heretyczec poczelá / záraz y wewnatrz  
kłopotámi wšawicznemi / y zwierzchu nieprzyjácielmi czeste-  
mi iest wtráponá / y iesli sie Pan Bog nie zmiłúie / á sam mo-  
ca swa nie zabiéży / nie tylko bayka v cudzoziemców / ále nie-  
wolnica náša mila oycyzná stráśna niekiedy wšyſkiemu s.*

Wpominie

wiátu / okrutnych Poháńców zostáć musí. *Ly dla Boga sy-  
nowie*



nowie Koronni obáczcie sie / á chcieyćie poznać / że dla wyg-<sup>nie Polac</sup>  
nancow cudzoziemskich giniecie / nie tylko ná dusy / bo was <sup>Fow.</sup>  
w błedy żarodzza heretyckie / iákich Oycowie násy nie slychá  
li / ále y wedle ciała / bo was / ábo przeciw Bráćiey wásey Ka  
tholikom záusáá / czym dla zwodow wojennych y máter  
nosć y żywot tráćicie / ábo wiec do burzenia porzadku y wśy  
skiego obmyslawánia potrzebnego swemí wykretnemi slo  
wy poduszáá: w czym oyczyzne w zgube wpráwicie. Nie  
chay was ci śalberze nie zwodzá / żeby te wiáry nowo wylag  
nione miály być Apostolskimi. <sup>Stároże</sup>  
Ey Polacy stározyenosći wierz <sup>tnosć iest</sup>  
ćie / bo iáko fałs y kłamswo nie może sie stárzec / bo przedk <sup>zawże</sup>  
nisczeie / y od prawdy pokonáne ginie / ták prawdá niezwyćie <sup>prawdzi</sup>  
żona / iáko złoto dawnosćia czasu polewie sie im dáley tym  
bárziesy piéknieysza y powážnieysza zostáie. <sup>wa.</sup>  
Izali to podobna  
rzecz / żeby przez pultorá tyśiacá lat Chrystusow Kościol miał  
być zágubiony / á dopiero przez Ministry wskrzeszony? <sup>?</sup> Izas  
to možna rzecz żeby Kościol Chrystusow / ktory iest Bogiem  
zgody / miał ták być niezgodny? Wierzyćie iáko sie síla rá  
zem niemal iednego roku do Polski Sekt nágarnelo: Luter  
ska / Kálwińska / Nowochrzeńska / y inne: á te wśyskie / iá  
ko od siebie są rozne / któž to powie: á przecie káżda z nich pra  
wdziwa sie wdáie / y Apostolska sie zowie. Izali ktora z nich  
miála Doktorá wczáiwego / Kaplána nabożnego / Biskupá  
świétego / Meczenniká cudownego? Izali iákim znákiem  
oświádczył Pan Chrystus / że heretyctwo ktore iest iego Ko  
ściolem? Do písma wiem oni wéiećáá / y písmem swoiey pra  
wdy dowodzić chca. Ale ázas ták nie wśyscy? bo choć sobie  
iáko pies z kótká w wyznaniu przeciwni / przecie písmem do  
wodzá / że są Apostolskiey y prawdziwey wiáry. Izali to k rze  
czy / żeby Pan Chrystus kłkom zbiegom / y wygnáncóm miał  
obiáwić prawde / á zákrýć przed wśyskím swiátem. Było  
to ná poczatku dla okazánia wszechmocnosći swoey / że pro  
śnym Apostolóm y w bogim obiáwił prawde niebieśka / ále nie  
ták záwże miáło być. *Idźcie (mowi Chrystus) ná wśyszek św-  
iát náuczáiac.* to iest / niechce żeby Kościol moy miał być skry  
ty / lichy



ty/ lichy/ máty/. Ale chce żeby Salomonow czćia y chwala  
przewyższyl. Dla tegoż nie do Żydow tylko / ale na wyszysiel  
swiat was posylam / bo chce mieć powsechny / poważny /  
Cesarzow/ Królow/ Kiazat / y ludzi zacnych Kościol zgro-  
Psal : 34. madzony/ iako to Dawid przepowiedzial. *Bede (mowi) wy-  
znawał w Kościele wielkim, a w ludu poważnym bede cie chwa-  
lit.* Sluchaycież tedy Oycow swych o mili Polacy: Pytaycie  
sie starszych waszych/ co wam powiadaia: Idźcie do grobow  
swych przodkow/ y te wam powiedza/ że waszy starszy Kátho-  
likami powsechnemi od poczatku wiary nie heretykami po-  
katnemi byli. Ly Orłowi synowie ( wśak pod tego herbu  
skrzydlami życie) w swiátosci sie Kochaycie iako orzel / to  
jest w wierze po wyszyskim swiecie rozszerzony / nie w ciem-  
nościach iako Sowa / to jest w heretyctwach / y tam y sam  
po kaciech roznych rozsposzonych. Wpusćcie te Zbory nie-  
zbożne: Wypadźcie Ministry bezecne: Odrzućcie ich wy-  
krety zawodzace / a przystancie do Kościola powsechnego/  
nauke iego trzymaycie/ y naucezycielow porzadnie ná to wysła-  
dzonych sluchaycie: Doznacie że was Bog błogostawic/ do-  
czesnych dobr przyczynic/ dusznych poćiech dostatecznie hoy-  
nych dać nie zaniecha/ ieno wy też iako Pánu y Bogu swemu/  
wiary ktorey Oycowie waszy dotrzymali do chowac chćieycie.

*Min: fol: 89. Kredo Apostolskie dáleko jest dżisía od Chrześci-  
áńskiego wyznania. Odpowiedz. Kiedyby byl rzekl od Chry-  
styanśkiego/ to jest Nowochrzezeńskiego / prawdeby byl wy-  
znał / bo om/ nie rzekl dáleko od Kreda / ale przeciw Kredu  
Apostolskiemu wczá y wyznawaia / iako sie to pokazalo / ale  
kiedy to ná Kátholiki wlecze / to blad sczery mowi: bo my  
iako Kátholicy cale ie wyznawamy/ y dla tegoż też w nim Ca-  
tholicam Ecclesiam: to jest/ Kościol powsechny wspomnio-  
no/ aby nam tym swiádectwo dano/ że go w niczym nie odste-  
pujemy/ nie tak iako czyni Zbor Nowochrzezeński.*

*Min: fol: 92. Y dosyćczynienie Pána Chrystusowe, y Sákrá-  
menta sá miekkiey poduszki, ná ktorych rzeczách, iako ná niepew-  
nym gruncie zbáwienie swoje záfadzili. Odpowiedz. A ty Mi-  
nistrze*

Minister  
potwára



mistrze ná czym zásadzafi swoje zbáwienie / powiedz mi: iesli  
 nie ná dosycь uczynieniu Pána Chrystusowym y Sákrámen-  
 tách iego: Podobno ná uczynkach Chrystyáńskich. Jesli ták, NOTA  
 toć widze żeś ty sam záste dosycь uczynit / y sam sie swemi u-  
 czynkami zbáwic mozesz / y ták Minister zbáwicielem bedzie / Minister  
dosycьczy-  
nienie p.  
Chrystuso-  
we wypru-  
ca.  
 ktory ani Pána Chrystusowego dosycь uczynienia / ani Sákrá-  
 mentow potrzebuie. Jesli nie / iákoż musisz wyznác / że ták /  
 masli iesze iáka odrobine wstydu: poniewaz *Wszystkie sprá-  
wiedliwosci náse sa iáko splugáwiona chusta przed P. Bogiem.* toć  
 falszywie morwisz / że bysiny ná slabym gruncie zbáwienie zása-  
 dzili. Awo Minister iáko sie iáko rozbitiá / ták nie przestáie:  
 Wydziera Kósciolowi P. Chrystusowe dosycь uczynienie y Minister  
iáko zboya-  
ca.  
 Sákrámentá: Obaczmy nákoniec przyczym go teź cále zo-  
 stáwi / iedná prose / niech mi powie / kedy pisno zowie do-  
 sycь uczynienie Pána Chrystusowe / y iego Sákrámentá podob-  
 stámi: bo on powiáda o sobie / że nic nie pisze / ieno co pisno  
 s. vczy: iesli nie pokáze / toć Minister iest zwodzicielem. Wiec Minister  
mimo pis-  
simo mowi  
 iesli to ná spowiedz Kátholicka przymowká / tedyc sie bárzo  
 osukał / bo ták twárdym tozem iest spowiedz / że kiedyby nie  
 dla nicy / sílá oblatáncow przysláoby do Kósciola. Ale o  
 tym druga ráza.

*Min: fol: 93. Papieznicy choc rzkomo wyznawáia, że uczyn-  
ki dobre sa potrzebne do zbáwienia, á onych przecie nie czynia.*

Odpowiedz. Dwoie tu potwarz Pan Minister powiedzial.  
 Jedná / że bysiny rzkomo wyznawáli, á my iáwnie vczymy / że  
 koniecznie trzeba uczynkow dobrych / funduiac sie ná sáowie  
 P. Chrystusowym. iesli chceš wniśc do żywota záchoway przyka- Ministero-  
wstiedwo-  
ie klams-  
stwo.  
 zanie Boze. Druga / że smie mowic / iż Kátholicy nie czynia do-  
 brych uczynkow, iáko by pócihu rzekl / że Kátholicy zbitiá /  
 krádna / lichwia / gwalca. Obáczciez tu wszyscy / ná co ten  
 náuczyciel godzi. Pátrzciez iáko tu swoje Zborowe slucháczce  
 przeciwo Kátholikom buntnie: Boze vchoway by mieli z  
 was moc y síle. Ach mili Kátholicy / cożby z námi czynili:  
 Poniewaz iuz mowic smiecia / żeście nic dobrego / bo nie czy-  
 nicie dobrych uczynkow.

*Min: fol:*



Min  
strow falsz

*Min: fol: 93. Dobre uczynki zaślugi nie mają. O dpo: to falsz*  
Bo przeciw pisnu mowi: Nie ten który mowi, Pánie, Pánie,  
(powiedział P. Chrystus) *wnidzie do krolestwa niebieskiego, ale*  
*ten który czyni wolę Oycá mego. Widzisz że cie tu iáwnie pisnu*  
*potepia Minister/ poniewaz nie za wyznánie / ile tákie ktore*  
*we Zborze wászym czynia / ale za uczynki dobre wprawdzi*  
*wey wierze czynione bywáia / te czlowieka wprowadza do nie*  
*bá: a wždy Minister smie mowic / ze pisnem dowodzi.*

*Min: fol: 93. Naywietse nabozenstwo Rzymskie jest czynic to*  
*co Kosciol postanowil. Odpowiedz. A dobre czynia Rzymia*  
*nie gdy Kosciola slucháia / bo Kto Kosciola nie slucha (mowi*  
*Chrystus Pan) niech bedzie iáko Pogánin. Toć Minister z swe*  
*mi Zborowiany jest Pogáninem / co przeciw Kosciolowi*  
*sturmuię / y wysytko co on swiatobliwie zachowuię / to gá*  
*ni / bo mowi :*

Minister  
post od:  
zaca.

*Min: Poslysa nymyslone. Odpowiedz. A ia mowie / ze od*  
*Chrystusa Pána postanowione. Przyklad datem nam (mowi*  
*Chrystus Pan) zebyscie, iáko ia, ták czynili. Atoz ze on poscil*  
*czterdzieci dni / y nocy / tedy y my poscic mamy / wedle prze*  
*mozenia / nasladuiac iego przykladu.*

Minister  
bluzni.

*Min: Obrázom sie klániac, swiat pilnowac, drogi do pew-*  
*nych stupow, ábo dragow czynic, sa zábobny. Odpowiedz. Nie*  
*ma sie z czym Minister przechwalac / ze Swiat nie pilnuie / bo*  
*tez y swinia toz czyni / ták w powsedni dzien iáko y w inny w*  
*roczyny w blocie sie kala. Ze sie obrazom nie klánia / nie dziru /*  
*bo sie naklania przed swoia Ministrowa / ktora nic innego*  
*nie jest / ieno obrazem / kiedy sie bielidlem y rumnidlem na o*  
*mamiemie Ministra nieboraka umaluie. Ze tez drog do dra*  
*gow y stupow nie czyni / dobre dziala ze chowa nogi na dro*  
*ge kiedy go powioda (iáko Meczennika Chrystyanskiego) do*  
*stupá na chlustanie / a stantad do draga gdzie wezmie za swo*  
*ie robotę zaplate na ktora barzo goni. Ny zasie Katholi*  
*cy Swieta zachowuiemy / w ktore zamiechawsy wlasnego po*  
*zytku robot / Pánsta robocizne odprawuiemy / y chwalamy go*  
*w Swietych ie<sup>o</sup> wczac sie od tych Swietych / ktorych pamia*  
*tkę ob*

Zaplata  
Ministro.  
wi iáka za  
bluznierz  
stwa.



tke obchodźmy / iako byśmy ich przykładem żyć / y Panu Bo-  
 gu podobac się / y zbawieni zostać mogli. Obrazom się kła-  
 niamy / które nam lub P. Chrystusowe postać / lub innych S-  
 wietych Bożych Oycow naszych osoby wyrażają / y onych  
 sprawy na pamięć przywodzą / y nas do takichże cnoc wzbu-  
 dzają / nie onym iedną / ale tym tego konterfetuia część od-  
 dajemy / onym się ciałem kłaniamy / a sercem P. Boga chwala-  
 limy / y vsy mówimy : Chwała bądź ci Jezu Chryste / żeś w-  
 cierpiał za mnie na krzyżu / iako tu widze na obrazie wyryto.  
 Pielgrzymujemy nawiedzając nie stupy / ale obraz w Czesio-  
 chowej Matce Boża wyrażający / nie drąg / ale drzewo krzy-  
 ża świętego na tysey gorze / y iako ci którzy y Matce y Syna  
 ród narodowi ludzkiemu pożytecznych milujemy / y onych iako  
 to naybárziej możemy / czcić. A dla tegoć też Bog wse-  
 chmogacy za przyczyna Matki swej siła pociech tak pielgrzy-  
 mującym na tych miejscach wżycza / co wszysk świat widzi.  
 Sam tylko ślepy Minister Nowochrzeński nie widzi. Wiec  
 y co innego iesli czynimy na chwale Boża / nie ma tego ni-  
 ganie : Bo mowi Apostol : *Bądź iecie, abo piiecie, abo co innego*  
*czynicie, wszysko na chwale Boża czynicie.* Atoż iesli iecie / pie-  
 y co innego czynić wolno / tedyć pielgrzymować / dyscypliny  
 czynić / postić / co wszysko na chwale Boża się obraca / dale-  
 ko wolniey. Ale coż kiedy Ministrą to mierzi / co się y Bogu  
 y wszyskiemu światu podoba :

Obraz ię  
 Po chwale  
 my.

1. Cor: 7.

*Min: Do Klasztora nstąpić, abo Kriedzem zostać jest bātwo-  
 chwálstwo. Odpowiedz. A Ministrówi Laitiem y prostym*  
*chłopem bedac / że się wdziera na wrząd Kapłanski / y święte*  
*pisino wykłada / nie bedac porządnie na to wysádzony / coby*  
*rzec / y czymby go nazwać ? niech Chrystus Pan powie. Zło-*  
*dziej jesty toty (tak mowi) kto nie drzwiami ale oknem do owczár-*  
*nie wstępuje : Jakoby rzekł : Kto się waży wdzierac na wrze-*  
*dy Kościelne / y odprawować to / czego mu nie zlecono / y*  
*czynić się posłanym / choć go nie posłano / ten iako toty zło-*  
*dziej godzien wyswiecenia / abo na dragu wywyższenia.*

minister  
 prosty 26  
 ię.

1. Ioan: 10

*Min: P. Bog wedle obietnice swej hoynie wczynki dobre nagro-*  
*dzi tu y*

Minister  
nie zgá:  
dza się z  
sobą.

dzi tu y ná wieki. Odpowiedz. A owo coś rzekł: Ze za stugi  
nie máia uczynki / w co poydźie? Także się z sobą zgadzają  
Ministrze? Wátedneyże kárćie mówisz / iż uczynki nie zástugu-  
ia. A zaś: Ze ie nam Bog nágrodzi. zgoła káslu a swierzbu nie  
nie zátaí / równie y kłamstwo samo się wynurzy. Wiechże ká-  
ždy bączny wważy / co w tym Kazaniu Ministrówskim zá fá-  
se / y iáko ich sílá jest / Bogu / písmu świętemu / ludziom y  
sobie przecíwnych / á iesli prágnie zbáwienia / niech takie-  
mu fálszerzowi nie wierzy. Ale o sobie niech ráczey  
nieodwólczenie pomysli / iáko y drudzzy z  
láski Bożey uczynili.

## C Z E S C T R Z E C I A.

W ktorey, że Refutácia Ministrowska Kazá-  
nia X. Skárdzynego, iest fálszywa y wykřę-  
tna, iáśnemi Argumenty vkázuie się, y  
písmem ś. dowodzi.

**N**Je miéy zá złe Pánie Ministrze / zec się czásem nie kmy-  
sli co rzekło: czegoś náwárzył / to musisz też iesć. A sá-  
mego Anyola przywiodibys do gniéwu swoym wśete czynym  
iezykiem / nierzkać człowieká. Bo iesli o zbáwiciela swe-  
go nie poláiem sobie / o coż się kiedy wádzic mamy: z Tur-  
ki y z inszym Poganístwem / o coż się innego Chrześciánístwo  
krwáwie kłopoce / iedno o swóiego Boga Jezusa Chrystu-  
sá / ktorego slawy broniac żywot swoy kładzie / y krowia wiáre  
swoie wyswiadcza. A toż y my prawowierni / o tegoż Boga  
przedwiecznego / ktorego wy z Bostwá odsieracie / iáko wam  
bluźniercom tak frogim mamy wyterwác? Czynimy co nam  
przystoyno / nie co nam wolno. Woyny z wami zeláźney nie  
wżywamy / bo nam Chrystus Pan zákázuie: ále woyny słow-  
ney wżywamy. Bo písmo káże: Odpowiedz głupcomi wedle

Prou: 26.

40  
głup-



glupstwa i<sup>o</sup>. Przetoż Ministrowi łaiacemu / y ia czasem musze  
nalaiać / y tym sie (choćby czego innego godzien) kontentować.  
Jesli Pan Minister powściągnie izeyka / y ia zahamuje pior-  
ka: iesli on gebe rospuści / wstysy to czego godzien.

Patrzmyż z iakim oreżym wyszedł ten olbrzym na nase-  
go Dawida: Minister / mowie / na Pana Chrystusa: tak bo-  
wiem mowi :

*Min. fol. 29. Chrystus ma zwierzchność dana od Oycá, za-  
czym nie jest tym Bogiem, ktorým jest iego Oćiec. A zaraz dokła-  
da. Wiemy to dobrze, że tego dowodu na wieki nam zbić Adversa-  
rze nie beda mogli. Odpowiedz. Ty we zbioru pychy piekielney  
z mieczem bluźnierstwa sátańskiego / na Boga sturmować  
wychodziš / ia w imie Boże pisniem / á twoia własna bronia /  
áza cie poráže. Náprzod tedy przyznawam / że Syn cokol-  
wiek ma / od Oycá ma. Ergo nie jest tymże Bogiem? Dow-  
szem że od Oycá ma cokolwiek ma / tedy tym być koniecznie  
musi co y Oćiec. Abowiem iesli o przedwieczney mocy mo-  
wieny / te ma iako Syn własny przez rodzenie / ktorým gdy  
bierze też istność ktora Oćiec ma w sobie / bierze zaraz y moc  
też / ktora Bog Oćiec ma w swym Boswie: o czym sie w pier-  
wszey części seroko mowilo. Jesli zaś mowi o doczesney mo-  
cy ktora wystuzyl / przyznawamy / że te ma od Oycá także dá-  
na / za czym jest mnieyszym od Oycá / bo te wziął iako czło-  
wiek wedle przyietego czlowiecznistwa / á one ma iako Bog  
wedle przedwiecznego z Oycá vrodzenia. Ale mowi.*

Danie mo-  
cy nie czy-  
ni Paná  
Chrystusa  
mniey-  
szym Bo-  
giem.

Jako p.  
Chrystus  
jest mniey-  
szym.

*Min. fol. 31. Jesli Chrystus tymże Bogiem co Oćiec, coż po tym  
było P. Chrystusowi one moc wystugować sobie w Oycá? Odpo-  
wiedz. Jako Boskiej natury nie wydarł (mowi Apostol)  
wedle ktorey jest rownym Oycu / tak y tey doczesney mocy nie  
sam sobie przywlaszcza / ale od Oycá ia mieć wyznawa. Cze-  
mu? Bo kto mu dal wszystko / iemu też przyznawa wszystko:  
Jednak żeby tym przyznawaniem miał swemu co Boswou v-  
lać: Namniey / gdyż takowe danie nie od istności Boswa /  
ale od osoby Boskiej pochodzi. Bo iako istność Boża nie  
rodzi / ale Oćiec rodzi / to jest osoba / tak też istność nie dáie,*

Phil 2.

NOTA

bo tã jest trzem osobom spólna/ ale osobã Oycowska dã-  
 ie/ iãko ten ktory jest pierwszã osobã w Bosstwie/ nie we-  
 dle czasu/ ale wedle porzãdku. A toz Chrystus P. choç byl tey-  
 istnoœci/ przecie sam sobie zwierzchnoœci nie dawal: bo iãko on  
 rzekl/ takie dãnie od osoby/ a nie od istnoœci skutek swoy bier-  
 ze. A iesli chceby byç wpornym y mowic/ ze Chrystus iesli jest  
 Bogiem/ mogl sobie dãc moc takã nie wystuguiac od Oycã.  
 Odpowied. *(Supposito,* iesliby dãnie takie moglo od istnoœci  
 a nie rãczey od osoby pochodzic) ze to moze byç/ iz y Ociec  
 mu dal/ y on sobie sam dal/ takze / bo obã sa iedneyze wsielch  
 mocnoœci/ a dal ia sobie iãko czlowiekowi / y dla tego tu nie  
 wymienia od kogo danã/ ieno mowi zgołã/ *Danã mi jest.* Lecz  
 ze to Oycu przypisnie na inszych mieyscãch/ słuſnuie; abowiem  
 ta moc Boska/ ktora zwierzchnoœç do czasu sobie dãc mogl/  
 ma od Oycã/ za czym Oycu od niego jest przyznana. Bo kie-  
 dyby byl mowil: ia te moc mam od siebie/ tedyby byl nie czy-  
 nil tego/ dla czego przyszedl na swiat/ ale owsem coœ przeci-  
 wnego. On bowiem przyszedl opowiadãc Bogã Oycã/ kto-  
 rego on byl Synem iednorodzonym: atoz chcãc to oboie w-  
 dãc ludzjom/ y nauczyc ich takiey wiãry / potrzeba bylo ludzã-  
 kim sposobem mowic: to jest/ *Dal mi wsiſsko Ociec,* bowiem  
 poſpolicie Ociec Synowi/ a nie Syn Oycu dãnie dziedzictwo  
 y w nim pãnowanie. A kiedyby byl rzekl/ iam sobie dal/ to by  
 sie Oycã iãkoby zapieral/ y onego z Bosstwã zrucãiac/ same-  
 go sie tylko za Bogã wdawal. Nãkonec to dãnie przyzna-  
 wa Oycu/ nie zeby mu ie w czasie dopiero dal/ ale ze ono  
 przedwieczne dãnie gdy przysłã zupełnoœç czasu/ swiãtu wſy-  
 ſtkiemu obiãwił/ czego przedtym swiat nie wiedzial. O co  
 Pan Chrystus Oycã przed ſmierciã proſil/ mowiac: *Oycze*  
*obiãñ mi tã iãſnoœciã* w ciebie ktora mialem pierwey nim swiat  
 stworzony jest. Gdy tedy P. Chrystus mowi: *Danã mi jest wſel-*  
*ka moc,* Rozumie ſie: Danã mnie wedle czlowieczyſtwã no-  
 wym sposobem przez obiãñnienie wſyſtkiemu swiãtu/ aby ſie  
 klãniãło wſelkie. Kolãno mnie Bogu czlowiekowi/ y wſelki  
 iezyk wyznawal/ ze Chrystus Jezus jest w chwale Oycã ſwo-  
 go w czlo-

Czemu P.  
 Chrystus  
 przyzna-  
 wa że mã  
 od Oycã  
 wſyſtko.

Ioan: 17.



go w człowieczej naturze / który z Oycem iedneyże jest záwse  
 rośednocności. Bo iáko natura ludzka Boskiej bedac przy  
 łączoną praca swa wola Oycá mego wypelnia / ták też y wy  
 słuzyla to / żeby czéca y chwala Boska byla wraczoná y od s  
 wiátá chwaloná. A toż Minister ma rozmaite swego pyta  
 nia rozwiazanie / niechże dobrze y pilno czyta / á niech sie nau  
 czy / że te tego łapácski w słowkach nie sa nic innego / ieno pá  
 ieczynne siatki w których mozeć wprawdzie nuchá biedna w  
 wiaznac / to jest prosty człowiek / niemy moze być od Mini  
 stra zwiedziony : ale orzel przebitie to wszystko. Doktorowie  
 mowie / Kościółá s. dawno te siatki w niwecz obrócili. A co  
 wspomina żeby mu X. Smiglecki ná to nie odpowiedział.  
 Przynal mu to sam Socyn / że X. Smiglecki swym piśninem  
 do grobu go wprawił. Widze że Minister zá wietšego Ra  
 bina sie wdaic / ale gdyby sie sam znal / nie tákby o sobie wykrzy  
 kał. Ministrze / á Pánna Mária coć winná / że iey wydzie  
 raś tytuł / który iey wszystko swiat przyznawa. Mierzi cie Lu  
 cyperze Zborowy że ia *Najwietšá* zowiemy : Twoim cie te  
 zykiem przekonam / co ty o Pánu Chrystusie mówiac bliźniš.  
*Najwietšá* sie zowie nie względem Boga / ale względem wa  
 szych swietych stworzonych : gdyż cokolwiek jest ábo ná d  
 nia / ábo pod nia jest / sobie rownego nie ma / ná d nia tylko  
 sam Bog pod nia wszystko co nie jest Bogiem. Obáczże ro  
 śeteczny zwozdziélu / że sie tu Bogu nie dzieie krzywda / ale  
 ráczey chwala / gdyż sie tá czéca iáko nabáršley ktora Bog Sy  
 nowi swemu obral zá Mátkę / y one sam ták wielce wwiébil.

Min. fol. 32. Sposob którym dat P. Bog wszystko Synowi swie  
 mu jest w piśmiech s. wyrażony, że to Bog z láski uczynit. Opo  
 wiedz. Szkoda że nie powiedzial Minister / gdzie y ktore pi  
 śmo mowi: Ze z láski Ociec dat wszystko Synowi / bo tego  
 pilno trzeba dowiešć. Zágrzebl tu Minister Żydá / chce bo  
 wiem wdać *quid pro quo*, to jest piśmo co sie o Syniech przyspo  
 sobionych mowi: iáko to / *Láska Boża z bawieni jestesmy*. y in  
 ne tym podobne on chce ná Pána Chrystusa Syná własnego  
 Bożego wewlec / ale trudno sie táká zdrada ma pożywić po

Słowa  
 Ministera  
 wskie sa śi  
 dła.

p. Mária  
 iákim spo  
 sobem wa  
 swietšá  
 od Rácho  
 likow zwá  
 na.

Minister  
 nie wola  
 śnie piśmo  
 przymodzi  
 do rzecy  
 sluzace.

flakuta go łączno: gołym słowom tedy Ministrówskim bez  
 piśmą nie wierzymy / y za fałsz to co rzekł poczytamy. A co X.  
 Skargą piśe / że dānie wſzystkiego Synowi od Oycā zſtało ſie  
 przez rodzenie przedwieczne / to przyjmujemy / y iako ſczera  
 prawda wyznawamy. Czemu? Bo kiedyby inſzym ſpoſobem  
 to dānie działo ſie / tedy nie wſzystkoby Syn miał od Oycā /  
 ale rāczey tylko część / boby nie miał ſpołwiecznoſci / bā zgo-  
 ła nie miałby nic: Bo nie mieć Boſtwā / ieſt nie mieć nic / pe-  
 ronym ſpoſobem / ā Boſtwā mieć nie może ſtworzenie / ktore

Dānie wo-  
 ſytkie<sup>o</sup> p.  
 Chryſtuſo  
 wi od Oyc-  
 e / dānie  
 ſia przez  
 rodzenie.

NOTA.

w czasie poczyna być / atoz kiedyby Chryſtus Pan nie był wie-  
 czynym / bylby ābo drugim Bogiem do częſnym / co ieſt Po-  
 gānſtwo dwu Bogow wyznawāć / ābo nie bylby żadnym Bo-  
 giem / co ieſt przeciwo piſmu. Lecz kiedy mowi piſmo / że *Wſy-  
 ſtko co ma Ociec dał Synowi.* Tedyć mu dał y przedwiecznoſć /  
 ktora też ſam ma / ā tā ſie tylko ſānym rodzeniem dācie / gdyż  
 Syn właſny nie może być ieno wrodzony. Wwaźże teraz y ſam  
 Miniſtrze co twoiā refutaciā może. A co mowiſ / że to ſto-  
 wo *Wſyſtko* nie mowi ſe uniuerſaliter, bo ināczey Chryſtus mu-  
 ſiałby mieć Oycowſtwo, y Bogiem y Oycem być, bo y to ma Ociec.

Wiedźże Miniſtrze / że wſytko mieć / rozumie ſie zupełne Bo-  
 ſtwo mieć / ktore nie nā tytule / ale nā iſtnoſci zależy / tytuły ro-  
 zne być muſia / iako y perſony / bo to ſa *relatiua*, āle iſtnoſć ieſt  
 dnā / nāczym wſyſtko zawiſto. A dla tegoć Chryſtus P. mo-  
 wi: *Ja y Ociec, dwie perſonie tytułami rozne iedno ieſteſmy.* bo

przydācie  
 miniſter  
 do piſmā  
 przeciwo pi-  
 ſmu wypr-  
 ſnemu.

iedne nāture ſpolnā mamy / nie tāk iako mowi Miniſter: *Wie-  
 rzymy że Pan Chryſtus z Oycem ſwym ieſt iedno wedle wole y che-  
 ćku zbāwieniu nas.* bo tego w piſmie niemāſ / āle tylko to ieſt /  
*Ja y Ociec iedno ieſteſmy.* o woli y checi tām y ſłowkā nie nāpi-  
 ſał Jan ſ. kiedyby o woli mowił Chryſtus Pan / tedyby był  
 rzekł / nie zāwodząc nas / wyraźnie tāk: *Ja y Ociec ieſteſmy  
 iedney woli: iakoż to czynił / kedy tego bylo potrzebā. Tu zāſ /  
 że o iſtnoſci mowił / iako to ze wſyſtkiego Kapitulum poza-  
 nāć / dla tegoż też mowił tāk iako miało być mowiono. Wiec  
 ieſli zowieſ Bogā Oycā ſtworzyćciemi rzeczywisty y ā nie  
 methaphorycznym / zowźe go też Oycem rzeczywisty y ā nie  
 methā*



metaphorycznym. Bo tak Krebo Apostolskie każe gdy mo-  
wi: *Wierze w Bogá Oycá, stworzyciela niebá y ziemié. Atoż iáko*  
*jest stworzycielem względem stworzenia stworzonego / tak*  
*jest Oycem względem Syná wrodzonego. Wiec iesli wrodzo-*  
*nego / tedy y spolisnego / á zátym y teyże náтуры y tegoż Bo-*  
*stwá naywyższego / á nie tak iáko ty bluźniś przy sposobione-*  
*go. Ani iáko waś słáhcie fol: 26. który rozumieiac że tym*  
*miał wzcicie P. Chrystusá / wczynił go też y słáhcicem / da-*  
*wśy mu tytuł náski / y przezwał go Pánem Bostim. Ale zda*  
*mi sie żeby iuż był ná swym wóláśnym tytule przesiał / perom-*  
*ktem tedy bezpiecniey iesť zwáć y wyznáwáć go Bogiem nay-*  
*wyższym z písmem / niżli ze Zborem / Pánem Bostim przeciw-*  
*ko písmu. Widziś Ministrze / że twoie refutácie sá iáko działá*  
*zgrzebiámi nábite / tylko puť ále dáley nic. Niedożyty zgolá*  
*mur X. Skárdzyná náuká.*

*Min. fol: 34. Ze Chrystus iesť iedney náтуры z Oycem, iż nie do-*  
*wodzi X. Skárgá, má być z á iego zdánie tylko poczytan. Odpow.*  
*Cożci sie dziecie Ministrze? Ażáś nie dowodzi / że Chrystus iesť*  
*iedney náтуры / dowodzac że iesť tymże Bogiem naywyższym /*  
*co y Ociec / czego że seroce dowiodł / toć dowiodł záraz*  
*że iesť teyże náтуры. Ty widze nie znáś P. Chrystusá / ieno co*  
*sie wrodził z Pánný Mányey. A my tákże / ieno nie ták iáko ty /*  
*bo my go známy Synem Pánný Mányey wedle ciáślá / á Sy-*  
*nem Bózym wedle Bostwá: Atoż iáko iesť Synem Pánień-*  
*skim przez rodzenie / ták iesť Synem Bózym tákże przez rodze-*  
*nie: Ale iż Chrystus Pan wedle czlowieczęńswá iesť stworze-*  
*nie / tedy też wczáśie być począt: Ale wedle Bostwá / iuż iesť*  
*Bogiem niestworzonym / tedy też przed wieki iesť / bo tylko*  
*sám Bog przedwiecznym być może. A co mowiś / że Bog z*  
*Bogá / nie má mowić X. Skárgá / bo to z Nicenskiego Sym-*  
*bolum nie z písmá bierze. Odpowiádam. Że też ty y sám to wy-*  
*znawáś / ieno żeś teraz tego zápomniáł / bo ty nic niewieś /*  
*tylko co gdśie indziej wyczycáś. Prawdá że Oycá zowieś Bo-*  
*giem: Prawdá że P. Chrystusá miánuieś Bogiem: Praw-*  
*dá że wyznawáś / iż Chrystus iesť Bogiem od Oycá: A cze-*  
*goż chceś*

Jáko Ká-  
tholicy  
znáú P.  
Chrystusá

NOTA  
P. Chry-  
stus Bó-  
gie przed-  
wiecznym  
iesť.

ministrer  
nieuť zá-  
pámiatli-  
wy.

goż chceś wiecey. Bog Ociec / Bog Syn od Oycá. Ergo  
 Bog z Bogá. A widzisz Ministrze iákos ty Rabinem niedo-  
 strożnym / że co sam wyznaś / te<sup>o</sup> zaś przyś. Musieć to rzec / że  
 ábos nieuk / ábo kłamca / bo sie z soba nie zgadzasi / á niezgodá  
 taka / z tych dwou przyczyn iáko źródla wyplywa: á przecie Mi-  
 nister wybieżał z motyka ná słońce: iáka śmiałość wśteczna /  
 tákiey lichoci / oburzyć sie ná ták wczonogo Doktora. Zdáło  
 sie podobno Ministrowi / że Moyzesem został / y może ko-  
 morámi ábo zábámi zwyciężyć Pháraóná / to iest swoimi sto-  
 wy potwarznymi rzeczy w sobie nie máiacemi / ták potężna  
 prawde obalić. Ministrze / rogámi do Moyzesá / ále nie po-  
 teźnością / możeś być podobny. Szło to mniemánie o sobie /  
 prosiys zgoła láik / że gorzey nie rzeké.

Ministro:  
 wyśa śmia-  
 łość.

Minister  
 do Moy:  
 zesá czym  
 podobny.

Minister  
 p. Chry:  
 stusá y Du-  
 chá ś. zbu-  
 rzyć chce.

Sluchaymyś dáley tego Olbrzymá / iáko chce woysko  
 porázić Boże / á co wietśa / y sáмого Boga Jezusá Chrystus-  
 á y Duchá ś. Pyta sie bowiem: Jesli Duch ś. iest osoba. Dru-  
 ga. Jesli Pan Chrystus iest táká osoba iáka iest Ociec. Czemu sie  
 bárzo dziwnie: Jedná / że ták wielki y mady przepowiadacz  
 Sborowy / nie dóczytał sie tego w pisimie ś. Druga / że w tym  
 że páragráphie powiáda: Mocno twiedziemy, że iest Ociec, Syn,  
 y Duch ś. Jesli trzech wyznawácie / czemuż Minister watpi /  
 żeby Duch ś. był osoba / zá czym ieno dwou być wierzy. Acoż  
 mu pókaże / że Duch ś. iest osoba. Jużem ci wprawdzie o tym  
 nieco powiedział wyżsey / ále ieszcze przyczynie k woli P. Mi-  
 nistrowi.

Duch ś.  
 iest trzeciá  
 persons  
 Boga.

Duch ś. ábo iest sam przez sie bedaca persona / ábo iest  
 iáka rzecz w kim innym bedaca: Jesli iest persona / toć Ko-  
 ściól Kátholicki dobrze wyznawa. Jesli iest rzecz w kim  
 innym badaca. Toć ábo w Oycu / ábo w Synu. Jesli w

NOTA

Oycu / toć kiedy Oycá wspominaia / uż nie trzeba onego  
 co w nim iest wspominać. Tákże o Synu rzec możemy:  
 1. A iż pismo świete. wspomniawşy imie Oycá / miánuie Sy-  
 1. ná / iáko y inna osobe. Wspomina też záraz y Duchá świete<sup>o</sup>  
 Dowod. iáko trzeciá osobe / toć znáć / że Duch ś. iest przez sie swoia oso-  
 ba. Bo kiedyby był tylko mocá w Bogu bedaca / tedyby go  
 było nie-



było nie miánoválo / gdyž sámego wspomniáto / ktory one  
 moc w sobie zámyka. Nádto kiedyby Duch s. byl mocá w  
 Bogu bedaca / iáto Zbor chce / toč oná moc musiatáby byč /  
 ábo taž rzecza / co Bog Oćiec / ábo od nie<sup>o</sup> rožna. Ta rzecza 2.  
 nie moze byč / bo zátyby sfo / že Bog Oćiec sam siebie posyła : Dowod.  
 A co wietša / y Synby Oycá posyła / Za czym musiatáby byč  
 Oćiec mniejšy niž Syn / wedle Zborowego wyznámania / gdyž  
 on Syná dla tego mniejšym niž Oćiec czyni / že iest od Oycá  
 postány. Jesli záš Duch s. rožna rzecza iest / toč ábo iest tylko  
 skutkiem / ábo niczym / ábo persona. Skutkiem nie iest / bo  
 mowi Apostol : *Láská Boža rozlána iest w sercách nášycho przez* Rom : 5  
*Duchá s.* Tu Páwel s. inše skutki ktore sa spráwione / á inšego  
 co one skutki / spráwil / wyraża. Ábo iest niczym / co mowić  
 iest blužnierstwo / bo mu písmo wlasne imie dáwa / ktore nie  
 sluży / ieno iáktye istności. Toč musí byč persona : co sie przy Duch s.  
 chrzćie P. Chrystusowym pokazáto. Tám bowiem Syn byl i est perso  
 chrzćony : Duch s. w osobie golebiczey widziány : A Oćiec 119.  
 mowiacy styšány / škad trzy osoby rozdielne každy widzi /  
 tylko sam Minister doyrzec nie moze. Do tego / taž iáto ka-  
 zano chrzćić / w imie Oycá / y Syná / taž tež kazano w imie Du- 3.  
 chá s. A iž Oćiec y Syn sa osoby / tedyč tež Duch s. iest per- Dowod.  
 sona. A dla tego o nim písmo záwše iáto o personie mowi /  
 y personie naležace skutki przypisnie. Jáko to co Jan s. piše.  
*Trzey sa co šwiádcza w niebie. Jákož to : Mowi Chrystus Pan.* 1 Ioan : 5.  
*Ia iestem co šwiádectwo wydáie o sobie / y šwiádectwo wydáie o* Ioan : 8.  
*mnie ktory mie postal Oćiec. Tu widziemy dwu šwiádkow. A*  
*iž trzecím šwiádkiem iest Duch s. mowi Chrystus Pan. Duch* Ioan : 15.  
*s. ktorego nam pošle / on šwiádectwo wyda o mnie. Tedyč y on*  
 trzecia osoba byč musí : bo ináčey nie trzeyby šwiádkow /  
 ále tylko dwa bylo. O czym Ešaiáš taž piše : *Pan Bog poštal mie* Ešai : 48.  
*y Duch iego. co o sobie byč nápisano / mowi P. Chrystus. Duch* Luc : 4 :  
*Páňski ná mnie / dla tego že mie pomázał opowiadác Ewángelia v-*  
*bogim poštal mie. Tu trzy osoby wyražne mamy / y Páňska /*  
*y Duchá iego / y Syná pomázańca Duchá s. A dla tegož od*  
 Syná y Oycá Duch s. inny pociesyćiel poštány w Košćiele  
 Božym.

**Bożym** / iako personá rzadzi. Tak bowiem napisano : Gdy  
 Aet: 13. *stuzyli uczeniowie y posćili, rzekli im Duch s. Odlaczcíe mi Bárná-*  
 Aet: 14. *basá y Szawtá ná správe te, ná ktora obratem ich. Nižcey: A oni*  
*posłani od Duchá s. posšli. Takže mowia Apostolowie: Zdáto*  
*sie Duchowi s. y nam. Tu byle nie byl od sátaná oslepiony / ká-*  
*ždy widzi že Duch s. iest persona. Bo kiedyby byl duch s. mo-*  
*ca Boža swiádectwo dajaca w niebie / Tedyby ich bylo nie*  
*trzey iako s. Jan powiáda / ále dáleko wiecey: gdyž iako moc*  
*wyswiadcza Bogá być wsechmocnego / tak spráwiedliwość*  
*spráwiedliwego / miłosierdzie miłosierneho / madrość ma-*  
*drego / áwo žgotá tyleby swiádkow bylo / ile przymiotow y*  
*własności Božych w Bogu. Lecz že ich tylko trzech być Jan*  
*s. powiáda / Tedyć o tych trzech personách Božkich mowi: á*  
*godzi mu sie wierzyć / bo prawdziwe swiádectwo tego. Od-*  
*puszcze mi P. Minisirze / że przeciwko tobie z swiety m Janem*  
*przestáne / á z nim pospolu Duchá s. być persona wyznam.*

Duch s.  
 iest Božka  
 personá.  
 Ponieważ sie iawnie pokazáto / że Duch s. iest persona  
 trzecia w Božstwie / przyjdzie nam dowiesć / że tá personá iest  
 tegož Božstvá / ktorego y personá Dycowsta.

Naprzod tedy z Kredá Apostolskiego dowiesć sie tego  
 Dowod. moze / w ktorym mowiemy : *Wierze w Duchá s.* czym zaraz  
 dwie rzeczy wyznawamy. Jedná / że Duch s. iest persona / bo  
 kiedyby byl tylko mocá Boža / tedyby go Kredó nie miáno-  
 wáło wyrażnie / ponieważ mowiac : *Wierze w Bogá Dycá*  
*wsechmogacego / zaraz sie wyznawa wsfystko / cokolwiek w*  
*sobie Bog Oćiec ma : Ale že tu znou mowi: Wierze w Du-*  
*chá s. znać že Duch s. trzecia persona iest / á iž wen wierzyć ká-*  
*ždy Chrześcianin porowien : Tedyć Duch s. iest persona Bo-*  
*žka / zá czym y Bogiem / w ktorego jednáž wiara wierzyć /*  
*jednáž nádstieia vsáć / jednáž miłosćia milowáć / iako ie-*  
*dnego Bogá w istności / á troiákiego w personách powi-*  
*nien káždy / co chce być zbáwiony. Co pokázuie sie iáśnie z*  
 Aet: 1.  
 2.  
 Dowod. *mowy s. Piotrá / gdy mowil: Anánia, czemu sátan skusil serce*  
*twe, ábyś sklámal Duchowi s. nie klámate s boniem ludziom ále*  
*Bogu. Skád káždy baczy, že sklámáć Duchowi s. iest sklámáć*  
 Bogu



Bogu. Także Paweł s. iawnie to pokazuje mówiac: *Kto zg-* 1 Cor: 3  
*walcł Kościół Boży, zatrąci go Bog, ábowiem Kościół Boży swie-*  
*ty jest którym wy jesteście. Tu widzisz / że ludzie są Kościołem*  
*Bożym / á żebyś wiedział ktorey osoby Bożkiey / tenże wy-* 3.  
*raża / gdy mówi: Ażá niewiecie że członki wasze są Kościołem* Dowod.  
*Duchá s. który jest w nas. Patrzące tu każdy / że Duch s. jest Bo-* 1. Cor. 6  
*giem / ktorego Kościołem są ludzie. Do tego sam Minister* 4.  
*wyznawa / że Bog najwyższy Pána Chrystusa od martwych* Dowod.  
*wskrzesił. A Paweł s. Rzymianom powiada / że go Duch s.*  
*wskrzesił. Iesli Duch iego który wzbudził Chrystusa od umártych,*  
*miejska w nas. A powtarza. Który wzbudził Iezusa Chrystusa* Rom: 8.  
*od umártych, ożywi y wasze smiertelne ciátá, dla ducha iego w nas*  
*miejska iacego. Tedyć Duch s. wedle wyznania Ministrówskie*  
*go jest Bogiem najwyższym. Nátoniec. Pytam cie Ministrze /* Duch s.  
*iesliż Paweł s. o Bogu najwyższym mówi: Rom: 11. O iáka* jest Bo-  
*wysokość skárbom mądrości y umiéteności Bożey. &c. Ktoż bo-* giem naj-  
*wiem poznał zmysł Páński? Abo ktoż był iego porádnikiem? Pe-* wyższym  
*wieniem że to musisz przyznać / iż Paweł s. to o najwyższym*  
*Bogu mówi: Pomieważ ták / tedyć Duch s. jest tym Bogiem*  
*najwyższym: bo to o nim Izáiasz mówi: Isa: 40. Ktoż słuchał*  
*Duchá Páńskiego? ábo kto był porádnikiem iego y wkazał mu? Tu*  
*widzisz / że co Izáiasz o Duchu s. mówi / to Paweł s. Bogu*  
*najwyższemu przypisuje / skąd sie znáczy / że Duch s. jest onym*  
*najwyższym Bogiem. Co y sam rad nierad przyznać musisz /*  
*Bo mówisz: że tá moc ktora zowieš Duchá s. jest mocá Bo-*  
*gá najwyższego: Powiedzze mi czyjá mocá Apostołowie o-*  
*powiedáli Ewángelia? Mówi písimo Aétó: 8. Wielká mocá*  
*wydanáli Apostołowie świádectwo Pánu Chrystusowi. Tá moc*  
*perowie że najwyższego Boga była / ktora Apostoły wspoma-*  
*gála. Jáko Paweł s. o sobie powieða. A iż táka moc daná*  
*im jest od Duchá s. Tedyć Duch s. jest najwyższym Bogiem.*  
*Ták bowié Chrystus Pan mówi Aét: 1. Weźmiecie moc przycho-*  
*dzacego Duchá s. w nas. Skąd znáć że inszy Duch / insza iego*  
*moc / záczym Duch jest persona / á moc iego ktora wzięli A-*  
*postołowie była dárem tey to osoby Bożkiey. A ták Duch s.*  
*onym jest*

jest onym Bogiem najwyższym. A widzisz Ministrze / że się  
 dowiodło czegoś się napierał? Napiera się ięscze Minister /  
 żeby mu dowiedziono / iż Osoba Pána Chrystusowa, jest także iá-  
 ka jest tego Ociec. Odpowiedz Pierwsza część mego pismá /  
 nic inšego nie czyni ieno tego dowodzi / tám cie odsyłam.  
 Jest y w drugiey części niemálo dowodow / y tám sobie czy-  
 tay. Ale y tu nieco się powiedzieć może. Naprzod tedy mo-  
 wie / że Ociec Oycem / á Syn Synem / dwa y wedle person /  
 ále wedle náтуры ieden Bog / átoż gdy się pokáże / że Syn jest  
 re y náтуры co Ociec : to będzie miał Minister czego się napie-  
 ra. Wedle wyznánie Zborowego / Duch s. jest mocá Boga  
 najwyżšego. Jesli ták / Toć P. Chrystus jest tym najwyż-  
 šym Bogiem / bo tá moc / to jest Duch s. jest mocá P. Chry-  
 stusowa. Tákwowiem mowi samże Pan Chrystus : *On mie  
 obiaśni, ábowiem z niego weźmie y opowie wam, ábowiem co ma  
 Ociec wysłsko moie jest, y dla tego m rzekł z niego weźmie y opowie  
 wam. Atoż iesli Duch s. bierze od Syná co kolwiek tu ná swie-  
 cie spráwował / Tedyć Duch s. jest mocá w Synu bedáca. A  
 Syn wedle saméhoż wyznánie Zborowego jest Bogiem naj-  
 wyżšym świádczy o tym Izáiaš. [Głos woláiącego ná pusezy,  
 gotuyćie droge Pánu.] Ten Pan nie inny jest iedno Bog naj-  
 wyżšy : Ale iż tym głosem jest Jan Chrzciciel / ktory gotował  
 droge P. Chrystusowi / iáko Ewángelistowie świádcza : Te-  
 dyć Chrystus Pan jest onym Bogiem najwyżšym / o którym  
 Izáiaš piše. Náostátek pytam cie P. Ministrze / czemu Pá-  
 wel s. zowie Pána Chrystusa człowiekiem niebieskim : [Pier-  
 wsy człowiek z ziemie ziemski / wtory człowiek z niebá niebie-  
 ski.] Jesli dla tego że jest mocá Boża poczety (iáko ty wyzna-  
 waš) toby też każdy z nas miał być nazwany niebieski / gdyż  
 każdy ma duše z niebá / y od Boga stworzona. A też wedle  
 Ministrá Chrystus Pan nie záraz wrodziwszy się poczał być  
 Synem Bozym / ále áż po zmártwychwstaniu. Tegoż mu  
 pomaga y tego wierna družyná / iáko się wyżšey powiedziálo.  
 Jesli dla tego żeby miał mieć ciálo z niebá / ábo zstáne / ábo  
 z czego niebieskiego uczynione / to szcere bluźnierstwo Valen-  
 tymiana*

Pan Chry-  
 stus jest  
 Bogiem  
 najwyż-  
 šym.  
 Ioan : 16.

IŃa : 40.  
 2. Dowod

Math : 3.  
 Mar : 1.  
 Luc : 1.  
 Ioan : 1.  
 1. Cor : 15.  
 3. Dowod



tynianowe / Ktore y twoy Zbor potepia wyznaniem swoim.  
 Ponieważ tedy / ani dla tego / ani dla owego / toć musi być /  
 że ten człowiek Jezus Chrystus miał coś w sobie niebieskiego.  
 To coby takiego było / sam powiada *Jam jest chleb żywy którym* Ioan : 6.  
*z niebá zstąpił.* Usłyszeli to Żydowie y semrali mówiac : [Coż  
 to jest że rzekł : Jam jest chleb żywy którym z niebá zstąpił : i  
 zali ten nie jest synem Jozephowym / Ktorego my znamy Oycá y  
 Mátkę / iakoż tedy ten mówi / że z niebá zstąpił.] Odpo-  
 wiedział im Pan Chrystus : *Nie semrzyćie między sobą : Zaden  
 nie widział Oycá, ieno ten który jest od Bogá, ten widział Oycá.* Z  
 Ktorych słow każdy zrozumieć może / że Chrystus Pan dwie  
 naturze ma : Jedne wedle Ktorey ználi go Żydowie / że był z  
 pokolenia Jozephowego. Druga / o Ktorey sam powiada : **NOTA.**  
*Zaden nie widział Oycá / ieno ten który jest od Bogá :* A iżem  
 go ja widział / tedym ja jest od Oycá. A iż Oćiec moy jest Bo-  
 giem / tedy y ja Syn iego iestem Bogiem / wedle Ktorey ná-  
 tury / y widziałem Oycá iako Syn / y zstąpiłem z niebá / iako  
 ták z Oycá vrodzony. A toż nie semrzyćie Żydowie / ani ty  
 Ministrze / pyćiac sie iako to podobna / żeby miał zstąpić z  
 niebá / ponieważ sie vrodził z Panny Máryey w Nazáreth.  
 Vrodził sie w niebie iako Bog z Oycá bez Mátki : a zstąpi-  
 wszy z niebá / w Nazáreth vrodził sie z Mátki bez Oycá / y ták  
 iako dusá á ciáło stánowi persone człowieczá / ták Boga y lu-  
 dzka náturá persone Chrystusowe : záczyim iest y człowiektem  
 prawdziwym / y onym Bogiem naywyższym. Jáko sam o so-  
 bie Chrystus Pan / gdy go Káiphás pytał pod przysięga / ies-  
 sli by był Synem Bogá blagostawionego wyznał / że był tym  
 o co go pytał / to jest Synem Bogá naywyższego / nie przyspo-  
 sobionym / ale vrodzonym. Ktorem dowodem **Æ. Skárgá**  
 zámknął gebe owemu Zborowemu Szlachćicowi / bá y Pá-  
 nu Moskorszewskiemu ták pomieszał koncepty / że odpwiedz-  
 tego ná to miejsce z szerych przymiotow Heretyckich vsych-  
 towána : bo cześćia nie ná to odpwiedá / czego **Æ. Skárgá**  
 dowodzi / cześćia opuszcza to ná czym wsystká rzecz záwista /  
 á chwytá sie słowek coby go wesprzec mogly / cześćia w kúpe  
 pisáć.

Prawda  
zawzię  
zwycięz.

P. Chry-  
stus iest  
Synem  
Boga na-  
wyższego  
teżże na-  
tury co O-  
ciec.

Dowody  
p. wosko-  
szewskie  
skbe.

Sązu t  
pierwop.

Odpow-  
piedz.

gmatwa rzeczy rozdzielne/ żeby ieno prawdę zagrzebać/ a swę  
go wporu iakookolwiek mogli ratować/ a ono trudno prawdy  
zakopać/ zgoła gdy słońce wznidzie/ sowy y nietoperze do swo  
ich iam wciekać muszą/ przed prawda musi fałsz wychodzić/ y  
choć sie czasem na nie oburzy/ przecie płaczu dostać nie może/  
bo fałsz w paieczymey zbroi/ z trzcinną bronią/ trudno sie  
zostać ma przed wszystkimozna prawda/ ktora mocą Bożą  
vzbroiona/ pismá s. bronía opátrzona/ powaga wśystkiego  
światá wmoćmiona/ czci y sławy Bożey broniac/ iácnio wśy-  
śtki nieprzyiacioly swoje obala y w niwecz obráca. Potepia  
tedy P. Jezus Chrystus wśy swoiemi wśystkie niewierne/ gdy  
wyznawa że iest synem Boga błogostáwionę/ nie wczynioný  
boby mu byl tego zá zle Biskup nie poczytal/ gdyby sie tá-  
kim być przyznawał/ áni synem *per Antonomasiam*. iáko ślách-  
ćic mowi/ to iest być Synem Bożym osobliwym sposobem/  
miedzy infemi ludźmi/ bo y miedzy Anyoty iest zacność wiet-  
śa iedne<sup>o</sup> nád drugiego/ y miedzy ludźmi iest światobliwość  
wietśa/ iedne<sup>o</sup> niż drugie<sup>o</sup>/ a przecie wśystcy á wśystcy są Syno-  
wie iednácy/ to iest przysposobieni. Ale Chrystus Pá/ że iest ro-  
żnym synem od drugich: a tá różnicá nie pochodzi znikad i-  
nad/ ieno iáko Páwel s. mowi: *Komuž kiedy rzekł z Anyoto w,*  
*Tys syn moy iam cie dziś wrodził.* Jáko by rzekł: *Chce kto wie-*  
*dzieć/ czym Synowstwo P. Chrystusowe iest różne od Anyel-*  
*skiego y ludzkiego synostwa: Tym/ że Chrystus Pan iest dziś*  
*wrodzony/ a owi inni wśystcy nie są wrodzeni.* A co Pan Mo-  
skorzewski przywodzi ná zátłumienie prawdy/ to wśystko do-  
wody stoniáne. Naprzod mowi [Ze Kaiphass nie rozumiał  
o takim sonowstwie być teyże náтуры co Ociec.] *Jzali nie ká-*  
*ždy wie iż syn est aliquid patris,* to iest teyże náтуры co Ociec. A  
sam Biskup bedziesz ták głupi? Ale czymci wspiera swęgo  
dowodu [Nie może/ przy X. Skárga pokázáć/ żeby to o sobie  
twierdził P. Jezus/ żeby byl iedney náтуры z Oycem/ Ergo o  
tym y Kaiphass nie rozumiał.] A to forenna konsequencia/  
a záiste spodziwalem sie lepszey od ták zacnego (iáko wdáta)  
Logika/ iáko by Kaiphass z dowodu *Asiedzá Skárdzynes*  
go miał



go miał sie wezyć rozumieć / iesli iesi Syn tey natury co Oćiec /  
gdyż on to wiedział prawnie dobrze / że Messyas obtecany w  
zakonie miał być Synem Bożym / teyże natury co Oćiec. A  
nie tylko on / ale y inni w piśmie wezeni: A dla tegoż v Pilata  
wolaia: [Wedle prawa ma vmrzeć / bo sie Synem Bożym  
czynil.] Skąd znać że rozumieli o Synowstwie iedney z Oycem  
natury / bo prawo synow przyssposobionych nie tylko na  
śmierć nie skazowało / ale ie tym tytułem nazywało. Potym  
mowi Pan Moskorzewski: [Poprzysięgając go Kaiphas  
przez Boga / pokazuje że nie iesi tey natury co Oćiec / bo w tey  
mowie dway sa wyrażeni / ieden poprzysiężony / a drugi przez  
ktore<sup>o</sup> Kaiphas przysięga:] Już widze głębszy był Kaiphas  
Theolog / bo on wie co sa osoby / wie też co isność / y nie  
gmatwa tego w łupie. Atoż kiedy poprzysięga Chrystusa / py-  
ta go iesli iesi Synem. A gdy poprzysięga przez Boga / y zaraz  
pyta iesli tegoż Boga iesi Synem / gdsie nie rozumie / żeby był  
tym Bogiem / co Oćiec wedle osoby / ale wedle natury. A  
dla tego nie mowi: [Jeslis ty iesi ten Bog błogostawiony]  
ale rączey: [Jeslis ty iesi Syn Boga błogostawionego] że by  
pokazał / że on nie o iedności osoby / ale iedności natury py-  
tał. Co zaś mowi: [Chrystus zowie sie synem człowieczym /  
Ergo sie nie przyznawał do tego / żeby był iedney natury z Oycem]  
to zgola nie k rzechy: Bo Chrystus Pan odpowiedzia-  
wszy o co go pytano / y rzekłszy że on był Synem Boga nawyż-  
szego. Nie zapiera sie też choć o to niepytany / że iesi y Synem  
człowieczym / bo to iesi wiara zbawienna / wyznać oboie o  
P. Chrystusie. Atoż gdy mowi / że iesi Synem człowieczym  
to znać / że wedle takiey natury nie iesi Synem Bożym / ale P.  
Martyey: A gdy zaś mowi / że iesi Synem Bożym / to znać / że  
wedle tey natury nie iesi Synem człowieczym ale Bożym / bo  
ta mowa swoia dzieli natury / ktore Pan Moskorzewski gwał-  
tem pomieszac chce / y zaraz go wedle iedneyże natury y synem  
człowieczym y Bożym czyni / co żadna miara bez bluźnier-  
stwa być nie może. Nad to Chrystus Pan / zowie sie synem  
człowieczym / dla tego aby pokazał że iako on iesi synem czło-  
wiczym

Drug.

Odpow.  
iedz.

Tzeci.

Odp.  
wiedz.

Wiara  
prawow.  
terna k to  
ta iesi.

Druga odp.  
powiedz.

wieczym / nie inszym sposobem ieno przez wrodzenie / tak też  
iako by chciał rzec: Wiedźcie żem synem Bożym jest przez w  
rodzenie. Czym bārzo potepia Nowochrześciance / ale oni iā  
to vporni obaczyć sie nie mogą. A żeby sie to pokazāto / że  
Kaiphās pytaiac rozumiał o synowstwie / ktore jest teyże nā  
tury co Ociec / tak tego dowodze. Kiedy Kaiphās pytał P.  
Chrystusā / tym go być rozumiał / czym go przed nim dwāy sā  
wiadkowie być powiedāli. Ale iż ci świadkowie / świadczyli  
że sie on czynił tym / co może Kościol zburzony za trzy dni po  
stawić / czego nie moglby ieno Bog nāwyższy sprāwić / tedyć  
go oni zā tākiego wdawali. A zātym idzie / że Kaiphās pytał  
go o to / iesliże on był Bogiem nāwyższym wedle świadectwa  
nā przywiedzionego. Nā co że Chrystus P. odpowiedział:  
*Tyrzkleś.* A iako Māreł s. nāpisał / rzekł *Ieslem.* Toć iūż pro  
zno co przeciwko temu ma kto mowić / chyba żeby Pan Mo  
skorzewski rzekł / że y Chrystusowi nie trzeba wierzyć / czego iā  
o nim nie trzymam. Nād to: Chrystus Pan przyznawał sie  
do tego co mu świadkowie żądawali / ā iż mu oni żądawali  
że sie czynił Bogiem nāwyższym: Tedyć sie przyznawał być  
Bogiem nāwyższym. Wtorey propoziciey tak dowodze.  
Chrystus Pan znał mocy swey dal Żydom (iako Ewāngelista  
opisuje) że mógł Kościol zburzony wzbudzić zā trzy dni. Co  
rozumiał o wskrzeszeniu siebie sāmego / tak wyklāda Ewān  
gelista / gdzie dāie znāć / że on sie swā mocā wskrzesi od umār  
tych. A iż Pāwel s. mowi: *Bog nāwyższy* (iako y Zbor Kā  
kowski powiāda) *wzbudził Chrystusā.* Tedyć tym Bogiem nā  
wyższym jest Chrystus / y do tego sie przyznawa przed Kāipha  
sem / y mowi: Że co y ci świadkowie powiādāia / y ty Kāi  
phās u co mie pytaś: Jest tak / Żem iā jest Syn Boga nā  
wyższego tey natury co Ociec. A żeby kto potym nie rzekł / że  
świadkowie fałszywi świadczyli fałszywie / Rozumiey iż nie  
dla tego żowie ich piśmo fałszywemi / żeby fałś nieli mowić /  
ale dla tego że wykrēcāli mowę P. Chrystusowę fałszywie / y  
przydawāli to / czego Pan Chrystus nie mowil (iako y Żere  
tycy ich namieśnikowie czynia: y Pan Minister bārzo to do  
brze zā

Kaiphās  
rozumiał  
o Synowst  
wie tey  
natury co  
Ociec.

Drugi do  
wod.

Pan Chry  
stus jest  
Bogiem  
nāwyż  
szym.  
1 Cor. 5.

Fałszywe  
mi świad  
kami cze  
mu piśmo  
żowie tych  
co nā P.  
Chrystus  
świadczy  
li.



dobrze zachowuje) Albo też dla tego / że to świadectwo ich  
pochodziło z nienawiści / y zelżywey śmierci P. Jezusowi ży-  
czyło. Albo też dla tego / że fałszywie rozumieli mowę P. Chry-  
stusowe / ktory o kościele ciała swego mówił / a oni to o kościele  
Salomonowym wykładali. Jako y Rabinowie Rákowscy  
czynią / nierozumiejąc pisma ktore gdy mówi o człowieczy  
naturze / to oni Boskiej przypisują. A co o Boskiej naturze  
pise / to albo wykręcają / albo za rzecz do rozumienia niepodo-  
bna bydź powiadają / a dwu natur w personie Chrystusowej  
wznąć / dla wporu zaślepionego niechca. Nád to: Do tego sie  
przyznawał P. Chrystus przed Kaiphasem / do czego y przed  
Pilatem : ale iž przed Pilatem przyznał sie / że on nie jest Kro-  
lem ziemskim / iedno niebieskim / iako to wyraźnie Jan s. opi-  
sał / Joan. 18. Tedyć sie przyznawał v obu Trybunatach / że on  
jest teyże natury co y oćiec. Czego tak dowodze: Krolem nie-  
bieskim nie może bydź / wedle pisma / iedno sam Bog / a Bo-  
giem prawdziwym nie może bydź stworzenie / bo to contradic-  
toria niezgodliwe. Tedyć Chrystus P. że jest Krolem niebies-  
kim / jest Bogiem prawdziwym / a nie stworzeniem / iako Rá-  
kowskie wyznanie bluźni. Wiec niech mi tu nie żarzuca Mini-  
ster mówiac / że to krolestwo rozumie sie / o onym ktore miał  
wziąć po zmartwychwstaniu od Oycá: Bo mówi Chrystus  
Pan / żem ja iuž teraz / choć związany / jest Krolem niebieskim.  
Niechże nam Minister nášego náuczyciela / nie czyni zwođsi-  
ciela / ( iako go Żydowie przed Pilatem wdawali ) bo kiedyby  
ta mowa miała sie ściagać ná ono krolestwo po zmartwych-  
wstaniu / tedyby był rzekł / nie záwodzac nas : Pilacie; Nie jes-  
tem ja teraz krolem / ale bede po zmartwychwstaniu. Aleć  
tedy rzekł / Jestem krolem niebieskim / tedyć dáte znát / że iuž  
ná ten czas był rzeczywístie tym / do czego sie przyznawał.  
Podobno do swoicy sie obrony vda Minister / mówiac : Day  
to, że jest krolem niebieskim, ale od Oycá uczynionym, a zátym nie  
jest Bogiem najwyższym. A ja mu ná to ták odpowídam : że to  
bydź niemóże / aby miał bydź ná niebie krol uczyniony / boby  
iuž bylo dwa krolow / y dwa bogow / co jest przeciwko wyra-

ſniemu piſmnu. A żeby ſie to piſinem zbito / ſłuchay Páwła ſ.  
*ad Gal: 4. Pierwey nieznájac Bogá, ſłużyliście tym co nie ſą z ná-*  
*tury Bogámi, á teraz poznawſzy Bogá, &c.* Tu Páwel ſ. przyzna-  
 wa Galátom / że pierwey ſłużyli ſáhwánom / á teraz poznawſzy  
 P. Chryſtuſa / ſłuża temu iáko Bogu z przyrodzenia / ſkład znáć  
 że Bog prawdziwy / Bogiem nie może byđz wczynionym / ále  
 z ſámey náturey: toć P. Chryſtuſus ieſt Bogiem teyże co Oćiec  
 náturey. A teź ia do tych czas niewiem / kedyby piſmo wyraźnie  
 mowito / że P. Chryſtuſus ieſt wczynionym Bogiem od Oycá /  
 niech mi to pan Miniſter / abo ktory inſzy Œborowy wkaże / te-  
 dy mu odpowiemy / y náuczymy iáko ſie to rozumieć bedźie  
 miało / y owſem z tychże mieyſc przywiedzionych prawowiera-  
 na náuکه wtwierdzimy / á fałſzywe wyznania o P. Chryſtuſie  
 obalimy. A nákoniec może ſie y to przytożyć: Œáwiazáli oczy  
 (mowi Ewángelia) P. Chryſtuſowi dworzánie Káipháſo-  
 wi / bijac go nie lutoſćiwie / mowili: Prorokny kto cie vder-  
 zyl. Skład znáć / że támi pytánie Biſkupie o Boſkie náture  
 byto / ktorey ſámey wlaſnoſć ieſt / wiedzieć ſtryte rzeczy: á toź  
 oni wragáiac ſie z tákiego przyznánia P. Chryſtuſowego / ná-  
 deſpekt kázali mu te Boſkie wlaſnoſći odpráwiác / to ieſt /  
 ſtryte rzeczy zgádać / iáko y oni drudzy / wiſacemu ná krzyžu  
 tákże wragáli. [Jeſliſ ieſt ſyn Boży / z ſtap ſkrzyżá]: czym w-  
 ſytkim dáie ſie znáć / iż ono przyznánie P. Chryſtuſowe przed  
 ſedziániami / rozumeli byđz tákie / że ſie mienil byđz ſynem bożym  
 tey náturey co y Oćiec. Zácym iáko on Semk odkrzyżá od-  
 chodzác wyznał: [Prawdziwie ten ſynem Bożym byl.] Táktę  
 y Boſćiot Powſechny mowi: Prawdziwie Jezus Chryſtuſus  
 ieſt ſynem Bożym / abowiem ieſt teyże náturey co y Oćiec. Niech  
 ze pan Miniſter rozſadzi / ieſli tu X. Skárgá niezámacył gło-  
 wy tym Theologom Kátoroſkim / zład y ty ſam P. Miniſtrze  
 náucz ſie / czego prágnieſ / że Chryſtuſus Pan ieſt onym Bogiem  
 naywyſzym. A niedármoć on kuſiiciel niewſtydliwy záraz w-  
 ciekł / tedy mu rzekł Chryſtuſus Pan: Páná Bogá twego bedzieſ  
 chwalił. Czemu? Poznał bowiem / że to co rzekł / o ſobie / y  
 prawdziwie rzekł / y przetoź wſtráſiony muſiał wćiekać. Sam  
 Miniſter

Math: 27.

Kuſiiciel  
 przyznał  
 P. Chry-  
 ſtuſowi  
 Boſtwa.



Minister widze niewslybliwsky niżli Luciper bo on ná jedno  
 slowo záraz wstapil swego zamyslu: A ten ná wšytko písno  
 medbáiac / mocno przy wporze stoi: potepirošy tedy Mini-  
 strá wlašnym Zborowym wyznániem / mowie / že arcydobrze  
 X. Skárga dowodzi / y árgument iego iest niezwyćiezony / kie-  
 dy mowi: *Ze r. Bostwie sa trzy osoby á Bog ieden iest w náturze.*  
 y dla tegož w imie ták Oycá iáko y Syná / ták y Duchá sá  
 wietego chrzćie Chryštus Pan Chrzešćiany roškánie. Od-  
 powiáda ná ten dowod ták potežny Minister / ále iáko wiech-  
 ćiem / by z náwietšego džiála strzelil / nie przebiie skalistego  
 muru / ták y odpowiedz Ministrówska / choć z náwietšey chy-  
 trošći wystrzelona / tego dowodu nie ruszy / co y sam Minister  
 wnetze obaczy.

*Min: fol: 46. Iesli sie nie moze ponurzyć ieno ná osobę, tedy po-  
 káianie bedzie osoba, bo lan Ponurzyćiel chrzćit ná pokáianie. Od-  
 powiedz. Tá pierwsza odpowiedz Ministrówa / nie odpo-  
 wiedz / ále szere iest máchlerstwo / y dla tego Vulgaty odste-  
 puie / iáko iáwney každemu / á do Greczyny iáko do kata v-  
 ćieka. Co sie tknie Janá s. ktory ná pokute ponurzał / Ergo ná  
 osobę / Toć pokutá bedzie osoba. Kiedyby byl rzekl Jan s.  
 Ja chrzce / w imie pokuty / ieszeby iáko táko mogli Minister  
 wspieráć sie / bo imie stanowi istnošć / ále kiedy zgolá mowi:  
 Ná pokute. Wymysl Heretycki zosťáć sie nie moze. Druga /  
 že chrzešć Janá s. od Pána Chryštusowego dáleko rozny / iá-  
 ko samze tám wyznawa. Ia chrzce, mowi / w wodzie, ále ten co  
 po mnie przydžie, bedzie was chrzćit w Duchu. Záčym tež mu-  
 si być ináčey rozumiano o chrzćie Janowym / á o chrzćie P.  
 Chryštusowym / bo ten chrzćit ná pokute / ktora skutkiem go-  
 tuácym ludzie P. Chryštusowi byla. A Chryštus Pan chrzćit  
 Duchem s. ktory iest persona. To znáć z mowy Piotrá s. Ci  
 ktorzy wam Ewángelia przepowiadáli w Duchu s. posťánym z nie-  
 bá, ná ktorego prágná Anyeli pátrzyć. Co záste mowi Minister /  
 že ná smierć P. Chryštusowe chrzczone, mowie / že ty Minister  
 fałšnie písno / bo tám ták stoi: Ktorzyście sie ochrzćili w Chry-  
 štusie lezu sie, w smierći iego ochrzćeni iesťeście. Skąd znáć / že*

Minister  
 ypornie  
 sy ni; Lu-  
 ciper.

X Skárga  
 dżyn dor-  
 wod nie-  
 zwoćiezoz-  
 ny.  
 Minister  
 row argu-  
 ment ni-  
 czenny.

Ioan: 3.  
 Minister  
 wška nie-  
 szerošć.

Math: 3

1. Pet.. 1.

Minister  
 fałšnie pi-  
 smo.  
 Rom: 5.

Chrześć. tu chrześć odprárodował sie ná persone Chrystusowa / ktora  
czego spráwion. śmierć podiawšy / ze krwie y wody z boku wypuszczoney / Sá  
Gal: 3. Ktorzyście sie ochrzćili w Chrystusie, Chrystusa przyoblekliście ná  
sie. A widziszże Ministrze / iáka to twojá refutácia? Mówi  
daley.

Minister  
figur sie  
chwytá  
dla obros  
ny.  
Moyzész  
iákim był  
Bogiem.

Min: fol: 46. Iesli dla tego Syn Boży jest osoba Boża iáko y O-  
ciec, iż sie w imie iego ponurzyć kazano, tedy y Moyzész będzie Bo-  
giem: bo Oycowie Zydowscy ná Moyzészá byli ponurzeni. Odpo-  
wiedz. Minister własnje jest iáko ow co tonie / czego ieno do-  
siadz może / iáda czego sie chwytá / y bzytwe ktoby mu tey w-  
ten czas bodá / wialby reka. Ato y on figur pismá przeciw-  
niemu mowiacego / chwytá sie / á przecie go to nie rátnie. Nie  
chayze tedy wie / że Moyzész był Bogiem / y náń ochrzczeni Zya-  
dowie. Ale iáki był Bog / taki y chrześć: Bog doczesny tylko  
przeciwko Pháraonowi móca Boża vsbroiony / chrześć też  
figurálny. Jáko Apostol támże dotkláda. To wšyſtko działo sie  
im w figurách. Ale tu iáko Bog rzeczywisty / tak y chrześć rzeczy-  
wisty / tu chrześć niebieski / á tam obloczny / tám ten z doczesney  
mięwoli wywiedzenie / á do doczesney ziemię wprowadzenie  
spráwił / á ten z wiecznego więzienia wywiodšy do niebieskie-  
go y wiecznego mieszkania wprowadza. Niechayze Minister  
tak roznych rzeczy w kúpe nie gmátwa / bo złoto nie przyimuie  
żadnego przymieszania.

Min: fol: 47. Bo iáżn y wiára przywłaſzcáá sie ſworzeniu, zá-  
czym y chrześć nie dowodzi, że te trzy osoby są Bogiem, choć sie ná  
ich imie odpráwuje. Odpowiedz. Minister do katow sie wćie-  
ka: znác że mu X. Stárgá przypárl dobrze / y niewie iáko by sie  
rátowác / áž sie wćiekl do pismá / ktorym chce poprzec błedu  
ſwego / mowi: Bał sie wšyſtek lud bárzo Iehony y Sámuela. A  
czem tego nie mógł náleść ná tym mieyscu iáko piſesz / ale to  
nie / wšák wiecey tych błedow: przetož y ia też pismem ná cie.  
t. Reg. 18. Tež sie bał Saul Dawidá. Czemuž? że / pry / był z nim Jeho-  
wá. Atož Saul bał sie nie Dawidá tak dálece iáko Jehowy /  
ktory był z nim. Tákž y o Sámuclu rzeczemy: Zydowie bałi  
sie Sámu-  
sie Sámu



nie Samuela / nie dla niego / ale dla Boga / y ona boiażń opie-  
 rala sie o Boga / nie o Samuela. zaczym Minister nic nie do-  
 wodzi / bo tu boiażń nie przypisnie sie stworzeniu / dla stworze-  
 nia / ale dla Boga. Coż daley ? *Bat sie, mowi / lud Iehowu, y w-  
 wierzyli w Iehowe, y w Moyzesza sluga iego.* Wierze / zes sie ty  
 fiewostwa wczyl nie pisma : Jesczesz nie mozesz wiedziec / ze ro-  
 zna wiara w Iehowe / a w Moyzesza. Musze sie z toba iak z Wiara  
jest dwoj-  
iaka.  
 dziekiem ladaczym bawic. Sluchayze / wwierzyl w Iehowe  
 zeon jest Bogiem wlasnym / ktory potopil w morzu Egipt-  
 czyki / wwierzyl tez Moyzeszowi / ze on byl prawdziwie od  
 Boga poslany / ktorego sluga jest / y przewiodl ich przez mo-  
 rze suchemi nogami. Ale y tu iakaz zdrada Ministrowa / *ze Da-  
 tidios, Moysi & Domino, przetlumaczyl / in accusatiuum,* po-  
 wiada / ze to tak po Zydowsku napisano / znać ze mu grozi po-  
 obrone do Zydow wcieka. Niechże bedzie / badz to / badz o-  
 wo. Przecis mu to nie pomoze / gdyż wierzenie / ze Moyzesz  
 byl sluga Bozym / jest rozne od wiary / ktora w Boga wierzy-  
 my / jest to w lsn ie : iako gdybym rzekl : Wierze / ze Chrystus  
 Jezus jest Bogiem przedwiecznym / y ze Minister Rakowski  
 jest iego wielkim bluznierca. Tu wiara a wiara / ale owá pier-  
 wsa / *virtus Theologica,* a tá wtora *credulitas moralis.* A widziś  
 ze Ministrze / twoie kule iako sie rostracia o prawde X. Skar-  
 dzynie ? a nierzkać ze byś miał co zawadzić X. Skardze / ale ra-  
 czezy sam sie lizys z takiemi baykami na harc wyiezdziac / zgotá  
*Strzalki dziatek, mowi Dawid / zstaly sie ich ranami.* rownie y Psal : 43.  
 twe tyka ciebie samego krepnia / a ty sie nie czuiesz. Coż daley ?  
*Przy Bogu bywaja rzeczy polozone, ktore nie sa Bogiem.* Na przy-  
 klad. Pawel s. gdy mowi Epehziyczynom : *Poruczam was Bo-  
 gu, y slowu laski iego. Z wasie : Zycze sobie poznac Boga, y moc zm-  
 artwychwstania iego. Z wasie : Bracia vmacniaycie sie w Panu y  
 w mocy sily iego.* A te rzeczy / mowi Minister : *Nie sa Bogiem.*  
 za czym konkludnie / ze choc Duchá s. przylozono do drugich  
 person / nie moze byc Bogiem. Odpowiedz. Jako to fals /  
 zeby owe rzeczy polozone przy Bogu nie byly Bogiem / tak y  
 to / zeby Duch s. nie byl Bogiem : Bo pytam Ministra : *La-*

zdrada  
 Minister  
 wsta w  
 tlumacze-  
 niu pisma

Zartut  
 Ministe-  
 row.

Odpo-  
 wiedz.

ská Boža / Ktorey Páveł s. porucza Ephezyticy / izali nie jest  
 Bogiem? Tázke síta mocy Božey / izali nie jest Bogiem?  
 Tázke moc zmartwychrósťania / izali nie jest mocá Boža / á  
 moc Boža / izali nie jest Bogiem? Wsystko co jest w Bo-  
 gu jest Bogiem. Prawda mowi / bo w nim przypada-  
 tow niemáš / ále jest szcera istnosťá. A iz Minister przeciw-  
 na rzecz powiáda / mowi to / iáko ten co niewie / iáko písmo o  
 Bogu wczy / á swoim falszem ludzic zaráža. Tego tak dowiod-  
 sy ná Ministerá / kázdy przyznáć musí / že Duch s. jest Bogiem /  
 bo jest przydány do drugich person Bostich / á przydáwáć sie  
 niegodzi stworzoney rzeczy do Boga / bo Bog Bogiem / á  
 stworzenie stworzeniem. Niechže Minister blad swoy oba-  
 czy teraz / á niech sie pr. ypatrzy iáko X. Skárgá dobrze dowo-  
 dzi / že Duch s. jest Bogiem / dla tego že rowno z infemi pers-  
 onámi Bostkimi jest wymieniány / y w imie tego / tázke iáko  
 w imie Oycá / y Syná chrzćic rozkazano. Obaczył sie widze  
 Minister / y widzac te swoie refutácya byc trzćiniána / bierze  
 sie w kázac to / že chrzest jest fráská y rzecza mála / á zátym Bo-  
 gá ná glowe porázić chce. Ho mowi: *Gdy tego dowiodé že ch-  
 rzest mála rzecza jest, záraz wkaže, že sie może przypisowác, y oso-  
 bie co nie jest Bogiem. Ale to foremna žeby iedenže chrzest miał  
 sle rázem y Bogu y nie Bogu przypisowác / bo kiedy spolnie  
 ná trzy osoby kázano chrzest odprawiac / to tam ábo wšyfstkie  
 trzy osoby nie sa Bogiem / ábo iedne Bogiem / á drugie nie  
 Bogiem / ábo wšyfstkie trzy Bogiem. Pierwsie mowic / jest  
 Poganstwo bezbožne: drugie / twierdzić jest bluznierstwo wše  
 teczne: bo miešáć Boga nie z Bogiem pospolu / jest bátwaná  
 iákiegos wystawianie. Tedyc trzćie musi byc prawdziwe.*  
 Sluchaymijš iáko dowodzi / že chrzest jest mála y podla rzeczo

NOTA

Duch s.  
jest Bo-  
giem.

X. Skár-  
gá grunto-  
wnie do-  
wiedl Bo-  
stwa Du-  
cha s.

Minister  
czyni ch-  
rzest s.  
fráskám.

NOTA

Min. sol: 49. *Ponurzenie nie jest odrodzenie ani grzechow od-  
 pusczenie, bo to jest przeciw rozumowi, žeby chrzest, który sie wo-  
 da odprawuie, miał byc odrodzeniem ábo grzechow odpusczeniem:  
 Tonšem pachnie to bátwowchwálstwem rzeczo máteryálney, iákim-  
 kolwíck sposobem przypisowác to co jest z báwíennego. Odpowiedz  
 Nim ci pocznie odpowiadáć Ministrze / pierwey mi to po-  
 godz cos*

50



godź coś trochę niżej napisał. *Może sie oczym innym co Bogiem*  
*nie jest, toż mówić co o Bogu.* A widzisz Doktorze swoje zgodę/  
 raz piszesz, że może/ a drugi raz że żadnym sposobem nie może:  
 Czegoś sie tu trzymać/ Boże sie pożał/ że Rátowianie tákie  
 go Laika sobie za Ministrá obráli/ inżby nie žal choć bluźni/  
 byle sie wżdy zgadzał z sobą/ ale on co raz zhyie/ to zaśie ro-  
 sporze/ co raz pozwoli/ to znorou odrzuca. Czy te książki pod  
 Kánikula pisał? Ale prawda/ Kłanstwo własnie iako Chá-  
 máleon/ wśyśkie inne bárwy bierze ná sie/ sámey tylko białey  
 nic: tak y on wśyśkie zdrády/ falsie/ sobie ná ráctunek przyi-  
 muie/ prawdę tylko nie zmasána/ te odrzuca/ iako sobie prze-  
 cíwna. Te Ministrówie niezgodliwa náuke ná iáwia wysta-  
 wiuśy. *Odpowiadam.* Ze wodá/ ile wodá sámá przez sie má  
 teryálna/ áni odrodzenia/ áni grzechow odpuszczenia nie sprá-  
 wuie/ bo y chrztu sámego nie odpráwia. Ale kiedy do wo-  
 dy przyda sie słowo *Boże/ Accedat verbum ad elementum, fiet*  
*Sacramentum,* mówi ś. Augustyn/ tedy sie chrzest zstanie/ kto-  
 ry záraz odrodzenie y grzechow odpuszczenie człowiekowi przy-  
 nieśie. Co iź tak jest/ niech sámó pisino pokáże. *Mowi Chrystus*  
*Pan Nikodemowi: Iesli sie kto nie odrodzi z wody y z Duchá*  
*nie może wniść do królestwa Bożego.* Tu wyraźnie mamy nowe  
 odrodzenie/ ktore nic innego nie jest/ ieno grzechow odpuszcze-  
 nie: bo co duszá w ciele/ to łaska Boża jest w duszy/ a łaska z  
 grzechem pospołu być nie może/ záczym gdy Bog łaskę dáie  
 ná chrście/ zá ktora wnidzie do Królestwa Bożego/ tedyć znáć  
 że tám grzech wstepowác musi. Dálej mowi Apostól: *Zbáwił*  
*nas przez kąpiel odrodzenia.* Co powtarza wyraźnie/ y do Kolo-  
 sensow: *Pogrzebieni iesćeście iemu ná chrście, y wy gdyście byli*  
*vmártemi w grzechách ożywił was z nimi odpuszczájąc wam wśyś-*  
*skie grzechy.* A widziszże teraz Rábinnie czy iesće nie máś do-  
 tyć? *Sluchaymyś co P. Chrystus rostkánie: Kto wwierzy á be-*  
*dzie ochrzcżony, zbáwiony bedzie.* Już tesz teraz musisz wierzyć/  
 że chrzest dáie odpuszczenie grzechow/ bo ináczey nazwałbym  
 cie Pelágianem/ ktory tego błedu wczyl/ ráczey niż Chrystiá-  
 ninem: *Ponieważ Chrystus Pan przecíwno rzecz temu ble-*  
 dowś

Wieszko  
 dsa sio 310  
 69 mnik  
 fiet.

Do chrztu  
 rzecz y  
 wody y  
 słow.

Ioan: 3.

Chrzest  
 jest odro-  
 dzeniem.

Tit: 3.

Col: 2.

Chrzest  
 dáie od-  
 puszczenie  
 grzechow.  
 Mat: 16.

Minister przeciw rozumowi pije. dowi/powłada. Wierze a nie moze żeby przeciwko rozumowi bylo y owsem to co ty mowisz y przeciw rozumowi y przeciw pisnu y przeciwko Bogu / zaczym baltwochwalsiwem hanciebnie smierdzisz/bo sie y z Pawlem s. y z Panem Chrystusem inuutes walczye.

Minister potwára. Min: fol: 49. Tak odpuszczenie grzechom iest w wodzie, iako co y X. Skarga wierzy ze w chlebie iest ciato Boze, za czym kto go vzywa ma grzechom odpuszczenie. Potwarz wielka na X. Skarge y zaraz na Kosciol mowisz Ministrze/ bo zaden z nas nie wie rzy ze w chlebie iest ciato Boze. Jesli ty tak wyznawasz tobie wolno/ iako oblatanemu od wiary y prawdy: ale my prawowierni/ sluchaiac Pana Jezusa Chrystusa/ ktory mowi: To iest ciato moje: Takze mowiemy/ To iest ciato Boze/ ktore z chleba z stalo sie ciatem/ mocą slow Bozych/ to iest/ze istnosć chleba swoje tylko osoby zwierzchne zostawiwszy/ vstepnie ciatu Panskiemu/ chleba tam wz niemasz/ tylko osoby chlebowe/

w Sáftrá menicie iest ciato Boze práw dźwie. a pod osobami ciato Boga żywe: odmienily sie bowiem natu ry/ to iest/ chleb w ciato/ slowem tego/ ktory na godziech w Zanie wode przemienil sama wola w wino. Czego nam pot maga wyznawac Pawel s. a ten sie tego w škole niebieskiej nauczył/ gdy mowi do Koryntczykow: Kto bowiem ie y piie

1. Cor. 10 niegodnie, sad sobie ie y piie, nie vmazaiac ciata Panskiego. Tu widzisz na oko/ ze Pawel s. wyznawa byc ciato Panskie Druga/ wyznawa: ze przez vzywante iego laskie sobie czlowiek pozysknie/ bo iesli niegodne vzywanie sad przynosi/ Tedye godne vzywanie laskie daie/ y grzechy odpuszcza. Co sam Chrystus Pan wyraźnie mowi: Kto pozyna mego ciata, y piie krenu moje ma żywot wieczny. Coż rzecze Minister teraz kiedy sie mu pisnem dowodzi.

Ioan: 6. Min: fol: 50. Rzeczyto nie pewne, zeby w chlebie przy wiecznej

Mat: 26. rzy Panskiej miato byc odpuszczenie grzechom. Odpowiedz. Pan Chrystus/ iako opisal Mattheus s. wzlawszy kielich mowi:

Minister p. Chrystusowi za daie fałsz. Pijcie z tego w slyscy, ta bowiem krenu moia nowego zakonu, ktora bedzie za wielu wylaná na odpuszczenie grzechom. Toż Pawel s. z Mistrzem swym poteznie wyznawa/ a Minister bez wstydu obie



du obiemá iáko b y zádaie fals / mówiac : że to rzeczy nieperw-  
ne. A ták to Ministrze písniá slucháia : Tá k to Pána Chry-  
stusa y Apostoły iego czcza : Ale będzie wiecey ieszcze tego nie-  
uś ánowania.

*Min: fol: 51. Grzechow odpuszczenie iest odie cie karánia do-  
czesnego plagi, y śmierci wieczney. Odpowiedz. W czesći wto-  
rey pokazalem twoy fals w takim wymysle / teraz nie rzekne  
wiecey ieno spytam cie / Jesli Kredo Apostolskie wyznarwasz :  
Jesli wyznarwasz / czemuż ty mówisz / że grzechy same nie by-  
wáia odpuszczone / tylko karánia zmiesienie / co zá grzechami  
przychodzi / á Kredo mówi : Wierze grzechow odpuszczenie  
A prawda / zec sie tu przyidzie záwstydzic ? Druga / pytam cie  
co iest grzech : Musisz zeznac że iest zmáza duszna / zá czym y  
smiercia iey. Jáko o tym wšyſtko písniá swiádczy : iesli ták /  
powiedzze mi : Kiedy Bog odpuszcza grzechy / wedle ciebie  
tylko oddala karanie : Ergo nie zmywa oney zmázy ná duszy.  
iesli nie / toć dusze zmázane ronida do Krolestwa wiecznego /  
przeciwo wó wyrażnemu dekreto wi písniá s. Nic pomázanego nie  
wnidzie do Krolestwa niebieskiego. Jesli zmywa te zmáze / toć  
Minister fals mówi. Lecz posluchaymy o co sie pyta.*

Grzechow  
odpuszcze-  
nia przy  
ministr.

NOTA.

*Min: fol: 51. Iesli chrzest y chlebá przy wieczery Pánskiej uży-  
wanie, dáie żywot wieczny, což po żywocie pobożnym, což po sluchá-  
niu słowa Bożego. Odpowiedz. A chrzest y ciála Bożego uży-  
wanie dáie żywot wieczny / mówi Chrystus Pan : O chrście  
mówi : Kto sie ochrzcí á wwiery będzie zbárciony. O używaniu  
wieczery ták mówi : Kto pozyna mego ciála y piie kreń moie ma  
żywot wieczny. A choć to oboie żywot wieczny dáie / trzeba ie-  
dná k pokuty / bowiem tego ciála Pánskiego żaden używac nie  
może bez pokuty. Tá k Páwel s. vczy. Niech sie káždy doświád-  
cza. to iest sumnienie rozbiera zá grzechy pokutnie / onych sie  
niech sporwiada / iáko sie to w Kościele powszechnym wšyſtk-  
ko odpráwuié. Trzeba pobożnego żywota / bo dla rákiego  
gościá / ktorego przyjmie czyſta gospode w sercu mieć trzeba.  
Trzeba sluchania słowa Bożego / bo to iest pochodnia / ktora*

Mar: 16  
Ioan: 6.

Świeca



Wabożen  
stwo Chry  
stuskie  
iaktie.

skiego cokolwiek służy do zbawienia / potrzeba / bo ciásna jest  
fortka co prowadzi do nieba. Nie tak iáko v was mili Chry  
stuskie / co wysluchawšy godšine bluźnierstwo Ministrów  
skich / á wyspiewawšy Káthechizmus á kiltá kart / áli inž sobie  
obietucie niebo. Bárzo sie boie / żebyście zá tak licha robo  
te mieli sie do niego dostać / ále day to / niechby sámí Niechrz  
czenicy byli zbáwieni / záiste nie rychtoby sie nápełnilo niebo /  
nie wieleby nášych Polaków w niebie bylo / go yž Dwoybo  
żnicy / y nie dawno w Polsce / y bárzo ich trochá : y bárzoby  
sie Pan Chrystus omylił w obietnicách Oycá swego przez  
Proroki obietcánych. Gdšie mu wšelkie narody od morzá do  
morzá rozciágnione obietucie dáć / álic miásto tego / tylko tro  
che Turków miałby mieć ? Obáczcieš sie dla Boga / o duše  
záwiedzione / á nie dáycie sie zwodzić tym fałšerzom / ktorzy y  
Bogu Oycu Syná wšieli. / Synowi iego Bóstwo wydárli /  
Anioły niektóre z blógostáwienštwá obłupili / Dziatki ze ch  
rztu rozbili / Dorostłym ponuržanie odieli / Grzechow odpu  
szczenie wykrećili / Sákráment wieczerey Páńskiey fráška v  
czynili / Duchá swietego odrzucili / y zgoła nic á nic wcale nie  
zostáwili. Rozboynicy sa / bo duše wáše po smierci posyła  
ia ná wieczne zátrácenie / á was żywiacych z Chrześciáńštwá  
odšieráiac / czynia nowemi Zydami / poniewáž Messyášá  
tákte człowieká szeregó / iáko y Zydší wám do wierzenia wy  
stáwiáia / y onego (choć stworzonego) Bóstá chwátá káza  
czcić / y zbáwienie wáše ná człowieku záśádzáia. Przebog  
czuycie sie / boć o was sámých idšie / á chcecieli wiedzieć / iáko  
wieltki jest bluźniercá Minister Kákowski : Sluchayćie.

Minister  
przeciw pi  
smumowi

Min: fol: 51. W dziatkách iáko grzech nie ma mieyscá, bo sa  
niewinne, ták tež y odpuszczenie grzechow mieyscá mieć nie moze.  
Odpowiedz. Tu wšyŃkich Zborowych slucháczow wzywám  
y proše / žeby mie sadšili z Ministrem / mech vžnáia kto nie tyl  
ko imo písmo / ále przeciw wyraźnemu písmu mowí / á niech  
záraz obacz / iákie Minister ná ich duše sídla záśáwia / kto  
ry mowić smie / že dziatki pierworodnego grzechu nie máia /  
yrodza sie niewinnemi : Co iákie skáradne bluźnierstwo uš  
dawno.



dawno w Pelagianach ob Kościola potepsone / pismo s. sa-  
 mo pokaze. Naprzod tedy mowie / że Minister co rzekl / tedy  
 to własnie z swego wymyslu rzekl / ktorego amraciami / am-  
 pismem dowodzi / co samo dosyćby bylo na pohánbienie tego  
 falsu / ale żeby go do końca potumnić / y rácye y pismo nań spu-  
 ścić trzeba. Niechże ten dowod bedzie tego. Ktokolwiek po-  
 dlega nieuchronnie śmierci / ten musi być / że ma iaktis grzech  
 na sobie. Ale że czlowiek każdy od poczatku narodzenia swe-  
 go podlega śmierci / tedyc musi nosić na sobie iaktis grzech.  
 Pierwsza Poposicia iáwna jest / bo nie karza nikogo bez winy.  
 A iż czlowiek podległ takiemu karaniu / tedyc znać ze ma grzech  
 ponieważ śmierć dla grzechu jest na czlowieka włożona. Já-  
 ko o tym pismo świadczy. gdy Bog rzekl: *Ktoregokolwiek dnia*  
*bedzies iadt z tego drzewa śmierci. vmrzesh.* Wiec że y dziatki  
 nowonarodzone prawu śmierci są podlegle / znać / że y one  
 grzech na sobie ponoszą: A iż nie uczynkowy / bo go skutkiem  
 wykonać nie mogą / nie mając ieszcze żadney do tego sposobno-  
 ści / Tedyc musi być pierworodny / ktory sie z rodzicow ná  
 nie wlewa / á ten ma swoy poczatek od pierwszego wsyst-  
 kich Oycá przestepce Adama. O czym Pawel swiety tak  
 pisze: *Iáko przez jednego czlowieka grzech wšedt ná ten swiát, á*  
*przez grzech śmierć, tak teź y ná wsystkich ludzi śmierć wštá w*  
*ktorym wsystcy zgrzesyli.* Tu iásnie wyraża / że wsystcy vmiera-  
 my / á vmieramy dla grzechu / á dla grzechu jednego czlowie-  
 ka / to jest Adama / w ktorym wsystek narod ludzki byl per-  
 nym sposobem / y iáko od niego nature / tak y skáze nature / y  
 grzech pierworodny bierzemy. Co wyswiadcza Dawid ná-  
 rzekáiac ná takie mieszczenie ludzkie. *Ato, powiáda / w nieprá-*  
*wościách poczátem sie, á w grzechách poczetá mie mátká mojá.*  
 Czego mu y Job S. pomaga: *Ktož moze uczynić czystym z nie-*  
*czystego, poczetego nácienia.* Skad sie dowodzi / że nieczystość  
 grzechu z rodzicow wlewa sie ná dziatki. Co sie słusnym de-  
 kretem Bozym dzieie / bo iáko pierworodna niewinność / y  
 sprawiedliwość (by byl Ociec pierwszy nie zgrzesyl) miała sie  
 wlewać ná wsystek narod ludzki / za czym rozdzielibysmy sie

Minister  
 przy grze-  
 chu pier-  
 worodne-  
 go / prze-  
 ká wšo pif-  
 mu y rozu-  
 mowi.

Grzech  
 pierworo-  
 dny wlewa  
 sie ná  
 ludzkie.

Gene: 22

Rom: 5

Psal: 50.  
 Job. 142

Grzech  
 pierworo-  
 dny słusz-  
 nie jest.



byli w łasce / *gratum faciente*, to jest / wdzięcznym czyniacey  
 czlowieka Bogu wszyscy / tak tez dla przesiepswa iego / grzech  
 y karanie zań musimy ponosić / bo ten grzech nie tylko jest szej  
 gulney osoby / ale wszystkiej natury. A dla tego pismo s.  
 Iob. 15. *Zaden nie jest czysty od grzechu, ani dziecie iednego dnia.*  
 Ephel 1:2. *to jest / co sie dopiro wrodzilo. Co tak Pawel s. wyklada. By-*  
*lismy nie kiedy z przyrodzenia synami gniewu iako y drudzy. Jako*  
*by rzekl / chceśmy teraz wiernemu / y z wiernych porodzeni / ie-*  
*dnal z natury bylismy Synami gniewu / ale nas teraz Bog o-*  
*zywil w Chrystusie. Bo od tego grzechu zaden nas wyrwac*  
 3. Ioan: 1. *nie mogl / ieno sam Pan Jezus Chrystus przez smierć / y kapiel*  
*krwie swojej. Jako Jan s. opisat: Kren Iezu Chrysta Syna*  
 Chrzest 3 *Bozego, oczyszcza nas od wszystkich grzechow. Ktorey to krowie*  
 tego spz *wylania sprawil Sakrament chrztu s. w ktorym postanowil /*  
 kawiony. *za matery. y wode przyrodzona (gdyz y ta wyplynela z boku ie-*  
*go naswietsego) a za forme slowa swoje / to jest: Chrzciecie*  
*w imie Oycy, y Syna, y Duchy s. O ktorey wodzie Bog dawno*  
 Efec: h 36. *mowil przez Proroka: Wyleie na was wode czysta, y bedziecie ob-*  
*myci od wszystkich grzechow waszych. Ktora woda ze sie o chrzcie*  
 Chrzest 3 *rozumie / wyklada Pawel s. Chrystus wmitowal Kosciot swoy, y*  
 mywa go *sam sie wydat zań, aby go poswiecił, oczyszcziac go kapiela wody,*  
 zech pier *y slowem. Tu oboie wyrazil / y matery. y wody, / y forme slowa*  
 worodny *iako sie powiedziato. To tak powiedziawszy / dowodzi sie na*  
 Ephel 5. *Pana Ministra / ze bledu wazy / gdy mowi: ze w dziatkach nie*  
 Minister *ma miejscy grzech. y choc sie wspiera na mowie P. Chrystusa*  
 bledow *wey / tedy mu nie pomoze: Bo tam nie mowi pismo / zeby te*  
 vgy. *dziatki mialy byc niewinne / y bez grzechu. A iz mowi Chry-*  
 Mat: 19. *stus Pan / ze takich jest niebo / to sie rozumie / ze takich dziatel*  
 wyklad *nie iakie sa z wrodzenia / ale takich ktore ia oczyszcze y przyime*  
 pisma s. *do swey łaski. Co pokazal przez kładzenie reku swych na nie /*  
 Matheuz *Alle day to / zeby byl rzekl Chrystus Pan / ze te dziatki sa niewin-*  
 64. *ne / tedy ta niewinność rozumialaby sie wzgledem grzechu v-*  
*czynkowego. Wlasnie iakoby rzekl: Kto nie pelni grzechu /*  
*iako te dziatki niewinnym bedzie / y wmdzie do Krolestwa.*  
*Alle niech tak bedzie k woli P. Ministrowi / ze te dziatki zgoła*  
*od wszystkich grzechow byly wolne / za czym y niewinne / tedy*  
 zstaly



zstąpiły się niewinnemi przez obrzezanie / ktore także perwynym  
 sposobem bylo postanowione od Boga w starym zakonie / za  
 lekarstwo przeciwko grzechowi pierworodnemu. A toż nie b  
 obaczy Pan Minister / że to fałsz / aby dziatki nie miały pod  
 ledz grzechowi pierworodnemu. A niech zaraz wyrzy / że tak  
 wrodzeni nie mogą mieć żywota łaski Bożej / ażby byli znou  
 wrodzeni / ktore rodzenie iż dźiać się nie może teno na chrzcie  
 Tedyć chrzest s. daie odrodzenie y grzechow odpuszczenie / y ży  
 wota wiecznego otrzymanie. A wždy Minister tylko swoy  
 wymysł powiedziawszy / przeciwko tak iasnym dowodom /  
 śmie dusze ludzkie takim bledem zaráżać / y temi wykrętami pra  
 wde zaciłumić / y Kiedza Skarge refutować kusił się? Dajcie  
 dźiwnie się tego bezpieczeniſtwu / ale y Zborowiánom / iesli  
 mu w tym dadza wiare / dźiwować się musie / gdyż tego arty  
 kulu wiary powſechney / to iest / żeśmy wszyscy podlegli  
 grzechowi pierworodnemu / zostawnie Pan Bog. w nas śa  
 mych iawne dowody / gdy zmywając sam grzech / y rolowa  
 iac łaskę w dusze naszą / na cielech iednak naszych / wſyſtkie  
 ktore czujemy vtrapienia / zmyſtow przeciwko woley naszej /  
 y rozumowi walczenia / y inſych roznych kłopotow / dole  
 głosci / zostawia / abyśmy wiedzieli / iż Ociec nasz zgrzeszył / y  
 my w nim / a nie dali się zwodzić / żeby się kto miał bez grze  
 chu rodzić. Co y Jan s. mowi: *Ieslibyśmy rzekli, że grzechu nie  
 mamy, sami się zwodzimy, a prawdy w nas niemáß.* A Páwel s.  
*Wſyſcy zgrzeszyli y potrzebuią łaski Bożej.* Jákoſi to? ponieważ  
 dźiatki grzechu popelnic nie mogą? Wykláda gđzie indziej.  
*Jáko w Adámie wſyſcy vmieráia, tak w Chrystusie ſa wſyſcy ozy  
 wieni.* A iż vmieráia dla grzechu / a wſyſcy vmieramy / tedyć  
 wſyſcey grzech mamy. Czego iż Minister sam przy / dla tego  
 wedle Jana s. że nie ma prawdy w sobie / a was innych nie  
 winnych zawodzi. Połkonawſzy tedy Ministrá / y wſeteczna  
 śmiáłość tego X. Skargá z ſwoia prawda iáko zwycięzca zo  
 ſtáie wcale na plácu. A znáć przegrána po Ministrze: abo  
 wiem fol: 54. fol: 55. fol: 56. 57. właſnie tak / iáko kiedy wic  
 z przestráchu kto wpádnie do iákiego kátá / to tárn / to ſám się  
 kreć / niewiedzac gđzie się wrázić: mowali co / to y sam nie ro

Dowody  
 że grzech  
 pierworo  
 dny iest w  
 nas śa  
 mych/sa.

1. Ioan. 1.  
 Rom: 3.

1. Cor. 15.

Minister  
 prawdy w  
 sobie nie  
 ma.  
 X. Skar.  
 gá zwycię  
 czac.



Minister  
wskazie oby  
czajnie.  
Minister  
nie kłacz  
mowi co  
kolwiek  
mowi.

zinnie co : zgola co pocznie czynic / to nie do rzeczy / abowiem  
strach mu odial / y zmysl / y sily : tak Minister na X. Skardzy  
ne slowa / bedac nimi potlumiony / porywa sie / raz zadajac  
niestatek / raz wymysly zarzucajac / nieperwnosc dowodow za  
miatajac / smialosc przypisujac. Nakoniec mowi fol : 57.  
Lecz dorzeczy. Chwala Bogu / zes sie obaczył / iż dotad cokol  
wiekes mowil / haniebne bylo nie k rzeczy. Bo prawde mo  
wiacemu Doktorowi / zadawac takie potwarz / iżaz to k rze  
czy : Wiec kiedyby kto dobry / ale Minister / falszeryz pisina / y  
wierutny potwarca / że to śmie mówić / iżaz to k rzeczy : Wiec  
kiedyby ieszcze tylko samemu X. Skardze / ieszczeby znosnieysza  
ale y Papieżom śmie laiać. O iakoż to wielkie nie k rzeczy :  
Mowi bowiem fol : 56. Apostolowie byli wiernemi sáfarzmi tá  
emnic Bozych, nie tak iako Papieżowie Rzymscy. iakoby rzekl / że

Smialosc  
Minister  
wskazie bez  
czna.

Papieżowie sa niewiernemi sáfarzmi : Zdumieycie sie nieba y  
ziemia na taka swawola / że oto tá marna potwora Minister  
Rakowski na Rzymskieg Papieża porwal sie swym ięzykiem :

Math : 7.  
Minister  
wilk drac  
Piezny.

Prawde rzekl Chrystus Pan : Z omocow ich wilki drapiezne pa  
znacie. bo wilk gdy wyie / wzgore pylk podmiecie / y potym na  
dol spuszcza / tak y Minister / iako wilk drapiezny / pierwey Bo  
ga w niebie mieszkajacego swoim wyciem bzydkiego bluznier  
stwa zelzył : potym tez y na Papieża ten swoy iad obraca. Ale

Papiez w  
czym dy  
spensacja  
daje y czy  
ni.

Ministrze poczneli ia mówić : Wiemci cos na cie / Powiemli  
w sam ze sie nie zostoisz we Zborze. Atoć ieszcze zfolguie / tym  
czasem odpowiem ci / iż Papieżowie nie dyspensina temi rze  
czami / ktore sa prawa Bozego wlasnie / iako czlonkami wiara  
ry s. ani przykazaniem ie<sup>o</sup> : ale iesli dyspensina / tedy tym czym  
y Apostolowie (iako y ty samze przyznawasz) to jest wstawani  
y prawem Koscielnym do porzadku zachowania nalezajacym /  
wedle czasu / potrzeby / y zdania sáfina / to iednak tym sáfina  
kiem czynia / nie żeby co zepsowac / abo przeciw Bogu stano  
wic mieli / ale owsem rzad utwierdzaja / y Kosciola Bozego  
calosc tym zachowuja. Co po samey rzeczy y skutkach poznac /  
bo sie Kosciol Chrystusow y na nowym swiecie buduje / y tu  
przez heretyki swowolne nie iako zgwalcony / znowu piek  
nym porzadkiem naprawie. Nie tak iako we Zborze / w kto  
rym ze



rym że Minister iako Judaś złodziej y zbrayca iest śafarzem / dla tegoż y Bogiem kieruje iako chce / o nim y o tego tajemnicach wczy / iako sie mu zda / pismo fałszywe / iako mu potrzeba przypadnie / wymie y przyczyni wiary gdy mu sie podoba: Rze czy zbawienne odmienia / frymarczy / iako ieno sobie we lbie wkuie / a przecie wiernym śafarzym sie być powiada / a nie wi dźi tego / iż Pánskie dobro tak rozprosył / że prawie Zbor puśc łami stoi / wśam że nie wślyśy / *Stugo wierny byleś wiernym ná mále / zwnidźze do rádości Pána twego. ale ráczey (czego strzeż Bo że) Dwiáźcie mu rece y nogi / a wrzućcie go do ciemnice / gđzie płáčz y zgrzytanie zebow. ] Czemu? Bo Minister zly śafarz.*

Minister  
śafarzem  
iako y Ju  
daś-

*Min: fol: 58. Kto Pána Chrystusa meżem nazywa, kto o nim twierdzi że był umárty, ten tym samym przyznawa, że on nie iest Bogiem nawnyszszym, y iedynym Bogiem. Odpowiedź. Uczyniże tu Ministrowi dobrze: P. Chrystus z miłosierdzia niewymow nego / aby swiát z wieczney niewoli wybáwil / zśkapil z niebá / iako sam wyznawa: *Wysedlem od Oycá. y zśiat sie człowiekiem nie przesłaiac być Bogiem / ale dwie náturze / Boska y ludzka zlaczywśy w iedney personie / został nászym zbáwicielem / dla nas dobro wolnie śmierć podiat okrutna / y wyrwawśy nas z niewoli / znouw do niebá śkad był przyszedł moca własná wśka pit. A Minister coby mu zá to miał dziekować / to go bluźni y z onego Boga czyni tylko człowieka. Tak też Zydowie wczy nili / wywiedziemi od Boga z niewoli Egipśkiej / wlawśy ciela cá ze zlotá / miáśto tego coby Bogu przyznac mieli one tak w ielka láśte / to ia cielowi przypisali mówiac: *To Bogowie náśy co nas nwyiedli z Egiptu. Ach Ministrze bezecny / także to w dśteczność potázniá? Widze żeć Chrystus Pan iako Symeon prorokował / Potożony ná wpadek. Wiedźze pewnie że miáśto zbáwiciela miłosierneho / bedźteś miał z niego sedzięgo stro giego. Obáčz sie / obáčz nedźnię / a wyznay / że Jezus Chry stus iest Bogiem / iest y człowiekiem / iako człowiek dobro wol nie umárl / a iako Bog moca własná zmartwychwśtat.***

Ministro  
wi czyni  
zpláćci  
Bog.

Ministro  
wśka nies  
wdzięcz  
ność zá do  
brodziej  
stwa P.  
Jezusowe

Minister  
naśláduie  
Zydow.

Exod: 32

Luc: 2.

*Min: fol. 60. X. Skárgá nie ma nas zá Chrystiány. Odpow. Prawda że nie ma / tylko zá tytułowáne Chrystiány / a ślusnie bo iako*

Nypani  
dla se  
Chreścia  
stwo wśta  
ćli.



bo iako wy Pána Chrystusa macie za Boga tylko tytułowac  
nego / a nie rzeczywistego / tak też y on was Chrystyanami tyl-  
ko tytułem a nie rzeczabyć wyznawa ze wszytkim światem. A  
niechay sie Minister nie wymawia tym / że mowi na początku  
Ewangeliey / Chrześciani. Nie wierzyli, aby Chrystus byl tym  
Bogiem co Ociec. O czym X. Skargá wierzy. falsz to wielki y po-  
twarz ná X. Skarge / bo on nie tak mowi / ale ráczey : *Zydowie*  
*mogli z bawienie mieć, choć znacznie y wyraźnie o Chrystusie nie*  
*wiedzieli, aby byl Bogiem tym co Ociec. Tu widzisz że inaczey X.*  
*Skargá mowi / gdyz insha rzecz [nie wiedzieć wyraźnie] a insha*  
*[nie wierzyć zgoła:]* Bo wyraźnie nie wiedzieć / iest dla iakiey  
przeszkody / ktorey czlowiek zwyciężyć nie moze niewiedzieć za-  
czym / taki nie grzeszy choć nie wie z tey przyczyny / ale kto mo-  
gac wiedzieć / ieno ze dla vporu / y złości wrodzoney niechce  
sie dáć náuczyc / ten niewiernym iest / y nie Chrześcianinem.  
W on czas nowi Chrześciani / iako dziatki nowo wrodzone  
ná mleku mácieryńskim / to iest / náukách Apostolskich / ktore  
poiac mogli przestawac musieli / y dosyc im to do zbawienia  
bylo : Jako Apostol świadczy : *Nie mogtem wam mowic iako*  
*duchownym, ale iako cielesnym, iako maluczkiem w Chrystusie, mle-*  
*ko dalem wam za napoy, nie potrawe, abowiem iesczeście nie mo-*  
*gli, ale y teraz iescze nie możecie, bo iescze iestsście cielesni. Tu wi-*  
*dzisz / że tym co mieli przeszkode niepotrzeźności do wiedzenia*  
*wyrażnego / dosyc bylo ná mleku iakiey kolwiek wiadomości.*  
*a potarm zostawit dla doskonalych / ktoremi sie za czasem zsta-*  
*wac mogli. A dla tegoz kiedy nieposabiali sie z pilnością do*  
*poiecia tajemnic gleskich wiary w Chrystusa / strasowani by-*  
*li od tegoz Apostola. Gdyście mieli byc Mistrzami dla czasu / iuz*  
*niamátego, znowu potrzebuiecie zeby was vczono, y sstaliście ste*  
*ktorym mleka potrzebá, a nie potraw twárdych. Tak y teraz moze*  
*rzec Zborowianom / gdy wszytek swiat wierzy, wyznawa, v-*  
*czy, wiary o Bogu w Trojcy iedynym / gdyz iest tak objaśnio*  
*na przez Duchá s. że ia wszytek swiat poial. Wy sami Nowo*  
*chrzesceny / że niechcecie dla zwiedzienia Ministrowskiego w-*  
*ierzyć : izali możecie byc Chrześcianinami? poniewaz dla v-*  
*poru*

potwarz  
ná X. Sk-  
arge.

Niewiad-  
omość iá-  
ka wyzna-  
wia od  
grzechu.

1 Cor. 3.

Rom. 5.

Nowo chr-  
zesceny  
nie moga  
sie wyzna-  
wic niew-  
iadomo-  
ści



poru szczerego wiary w sobie prawdziwey nie macie? Podo- <sup>Minister</sup>  
 bno dla tego wierzyć niechcecie / że nierozumiecie / [ bo sa tru- <sup>niechce</sup>  
 dne rzeczy / tak mowi Minister fol: 61. ] Trudne niechace <sup>wierzyć</sup>  
 mu y wpornemu / ale łacne powolnemu y poslušnemu: Trud- <sup>czego nie</sup>  
 ne dowiedzenia / ale łacne do wierzenia / atoz żeśmy wierzyć / <sup>rozumie.</sup>  
 niewiedzieć powinni / toć iż wy nie wierzyć / iestescie niewier-  
 nemi / gdyż nas nie o to sadzić beda / iesliśmy byli wczonemi /  
 ale iesli wiernemi. Trudnością sie škoda wymawiać / bo chca-  
 cemu nie niemaś trudnego. A toć to iest czego Pawel s. wcy. <sup>2 Cor: 10.</sup>  
*W niewolę bierzcie rozum wasz na posługe Chrystusowe.* to iest /  
 nie na swoich rozumkach gruntuyćcie sie / ale na wierze / choc  
 czego kto nie rozumie / przecie niech wierzy / bo tym posługe  
 Bogu czyni / ale ty że skladaś na trudność / tym dajesz znać /  
 że o robie Pawel s. napisał *Iesli komu zakryta iest Ewangelia,* <sup>2 Cor: 4</sup>  
*tedy tym co gina, w ktorych Bog tego swiata zaślepil umysly niewier-*  
*nych, záby w nich nie swieciłá Ewangelia chwaly Chrystusowej.*  
 Ta tedy zguba twoia ślad pochodzi / żeś ty iako Lucyper py-  
 sany y dla tego chceś / żeby cie sam s. Pawel / wystawy z gro-  
 bu wczyl / teraz męysze Doktory namiestniki Apostolskie rozgar-  
 dzaś / nad nie sie przekladaś / wczęnszy sie być rozumiesz / swiet-  
 szym sie czynisz / y dla tego niechceś wierzyć ieno samemu so-  
 bie. Ale godzienby Minister / co X. Skardze / y innym wszy-  
 skim w Kościele powšechnym prawdy wczęcym łacie / żeby  
 mu rzeczone / iż on iest dusznym rozboynikiem / pisiná swietes- <sup>Minister</sup>  
 go wierutny wykrętačem / bledow y Pogańskich blusnierstwo <sup>sym iest.</sup>  
 rozšiewačem ráczey niż Chrześcianinem y wiary prawdziwey  
 przepowiadáčem. *Żgola / Simia est simia, etiamsi portet aurea*  
*insignia.* to iest / iako ieden przetozyl:

Niechay sie za czlowieká ko czkodan wdáie

Jako chce / postáremu on małpa zostáie.

Niech sie Minister y naświetšym zowie /

Tak teź /

Przecie on frántem / wsyšet swiát to powie.

Obpnsć P. Ministrze / bos mie inż przywiódl do niecierpliwosci /  
 przestrugales / nážbyt śmieie łaiac lepszym niżliś sam.

Min: fol: 63. Niech pokaże X. Skargá, że Apostotowie, ktorzy

P

zprzodku



Apostoł  
wie wgy  
li o trzech  
personách  
Boskich

zprzodku uczyli o Bogu iednym y o Messyafsu, że potym uczyli o trzech osobách w Bosowie. Odpowiedz. Jesli nie uczyli / to nie czynili tego co im rozkazano: ponieważ Chrystus Pan z tym ich posyłał. Idźcie, ucźcie, y chrcźcie: w imie Oycá, y Syná, y Duchá swietego. Tu widzisz / że y chrcźcie w imie trzech osob / y uczye ich wiary we trzy osoby kazano. Atoż iesli nie czynili tego / toć byli złemi káfárzami tajemnic Bozych. Ministrze káfárwy / á iuz y Apostoly czynisz zdraycami Pana swego: což rozumieš że to o sobie mowiš? A iesli rzeczeš / że czynili wšyſtko co im kazano / toć y uczyli o trzech osobách w Bosowie / ále kiedy / y iáko / wedle času y słucháczow trzeba było. co sie iuz pokazáło. Atoż widzisz że X. Skárga dowiodł / czego sie nápieraš.

Min: fol: 64. Trudna temu wierzyć czego nie rozumiemy. Odpowiedz. Spytalbykto / czemu Minister takim bluzniercą jest / á ia mu powiem / że sie ná swym rozumie záśádził / y nie chce wierzyć ieno to co rozumie. Ponieważ tak: Pytam cie P. Ministrze / mozesli rozumieć / iákoš sie ty w żywocie mátki swey poczał / y tam iákoš żyw być mogli / y z tak máłego tak wielkim wrost? Zda mi sie żeš nie tak biegłym Phisikiem. Atoż iesli nierozumieš tego / niewierze abys był czlowiekiem. A grzeczyš to Ministrze chcieć obiać rozumem tajemnice Boże? Wierzyć ci kazano / nie wiedzieć / bo wiedzieć á wierzyć sa rozne / tak iáko ziemiá od niebá / tu ná ziemi wierzemy / w niebie wiedzieć bedziemy / ieno kto tam chce wiedzieć / trzeba żeby tu wierzył. Atoż Ministrze trudna z toba spráwa / domagaš sie bowiem od X. Skárgi / żeby dowiodł iż Bog w Troycy iesdyny iesi prawdziwy Bog Chrcześciański. On gdyć dosyć ſe roko dowiodł z pišmá / y powaga Košcielna te wiáre wyšwiádczył / áli ty záraz mowiš: nie rozumiem ia tego / zá czym y wierzyć niechce. Cožby z toba rzec? iáko šalonego zwiezáć / á do kłuzy dáć / żebyš ludzi niewinnych nie záwodził / á nie nápierał sie wiecey dowodow / gdyž im niechceš wierzyć: Bo pišmo ś. mowi: że Szkodá przed šwinie peret miotáć. Tak tež y Ministrowi škodá pišmá przywodzić / bo on zgołá / áni Bogu / áni pišmu nie wierzy / iesli czego (iáko sám ná sie wyznał) nie rozumie.

Wierzyć  
mamy nie  
wiedzieć  
N O T A  
Z. Ministr  
tem trud  
na sprá  
wa.







*Methonimiam.* Co iesli nie przeciwko pisaniu / vzhnay sam Mi-  
 nistrze. Bo ták Jan s. mowi: *Ná poczatku bylo slovo, á slovo*  
 bylo v Bogá, á Bog byl slovo. Gdziez tu miánuie Ewángelista  
 methaphore? Podobno wedle ciebie bedzie y Ewángelia per  
 Methaphoram, y slovo ktore iesli Bogiem per Methonimiam:  
 Utkczenny zaku / iáko sie smiesz puszczá z temi regulákami  
 grámmáry káhnemi ná wyrázne písno Boze. Znáć Zydá zá-  
 wse sie figur trzyma. Sac wprawdzie slová inše Boze / przez  
 ktore sie obitáwia wola Boza / ále o ták tych nie mowi żaden  
 Ewángelista / áni písno żeby bylo Bogiem. To tylko sámó  
 przedwieczne Jezus Chrystus Syn Boży iesli Bogiem / ktore  
 poeým zstáto sie ciałem / y ták zostáto Bogiem y czlowiekem.  
 Ale żeby cie iárownym falszerzem písna s. swiátu pokazáć / sá-  
 megoz Janá s. Ewángeliste ná cie spuszcze / ktory ze P. Jezusá  
 Chrystusa syná Bożego / slowem / dla poiecia iákiegokolwiek  
 iego przedwiecznego rodzenia z Oycá / názwál / y záraz toz  
 slovo byc Bogiem naywyšszym wyswiadczył / nie moze żaden  
 lepiey iáko on sam Ministerá potepic / ktory smie mowic / żeby  
 syn Boży / slowem Bozym nie byl zwány. Ten bowiem po-  
 twierdzáiac to co nápisal w Ewángeliey swoiey mowi w swo-  
 im ziwieniu / *Apoc. 19. ták. Vzhzatem niebo otworzone, á oto koř*  
*biaty, á ten co siedzial ná nim. Ec. byl odziány w sáte krewiá skro-*  
*pioná, á názwane imie iego SLOWO BOZE. Ec. Ama ná sá-*  
*cie y biodrách swych nápisano, Krol nád Krolmi, á Pan nád Pány.*  
 A widziš Ministerá kogo tu widzial Jan s. á prawdá ze Syn  
 ná Bożego? á prawdá / że go zowie *słowem Bozym.* Toc coš ty  
 rzekl wielka nieprawdá: Pytamže cie / iesli sie niewstydzíš te-  
 raz swego głupiego refutowánia / vsam / že drugi raz rozmy-  
 šliš sie lepiey / porywáć sie ná X. Stárgę. Co tedy Dawid zo-  
 wie *słowem Páńskim* / to Jan s. zowie tákže / y záraz kto tym  
*słowem Bozym* iesli / wyráznie pokazmie. Niechayže tu káždy  
 kto ieno rozumu istierke iáka ma / vzhn / iesli Minister X. Stár-  
 ge refutue / czyli nie ráczey sámęg siebie konfutue: Zgólá X.  
 Stárgá z swóia prawdá iesli niezwoyčezony / á Minister z swo-  
 ia stómiana refutácia zwodziciel / y sam od Antychrysta mi-  
 strzá swego zwiedziony.

Min:



Min: fol: 72. X. Skárgá, że mówi, á nie dowodzi, to sa wlasnie  
 slow á tego, w ktorych prawdy nie pytay, áni sie spodzieway. Odpo-  
 wiedz. Kiedy X. Skárgá mówi: że tajemnicá o Troycy swie-  
 tey / dla tego nie byla wyraźnie Zydom obiáwioná / że sie bac  
 trzeba bylo / áby on lud prosly nierozumial / iż jest trzey Bo-  
 gow. Tu Minister vchwyćiwszy slowko / mówi: A kcoż to  
 co sie miał bac o nie? podobno Bog? bo tam nikogo inne-  
 go nie bylo. A ia mu powiem: Bac sie miał o nie ten co ich  
 uczył / áby ich byl miásto prawdziwey wiary bálwochwálstwa  
 nie náuczyl. A dla tegoż pisino s. o stworzeniu Anyolow nie  
 wyraźnego nie wspomina / tak iáko o stworzeniu ludzi czyni-  
 áni ich náтуры zacności wypisnie / żeby onym ludziom tak skłó-  
 nym do bálwochwálstwa przyczyny nie dáto / bo iesli cielcá  
 Bogiem uczynili / y iemu to co sam Bog spráwił / przypiso-  
 wali. Co rozumiesz iesliby byli (wiedzac zacność náтуры An-  
 yelstkey) z Anyolow Bogow nie náczynili? Niechże sie tu zá-  
 wstyda Minister / że nie rozumie co X. Skárgá pise. Ale pra-  
 wdá nie iego głowy tak madre pisino zrozumieć. Znáć to bo-  
 wiem gdy X. Skárgá mówi: Iż Zydzi czekáiac Messyasa  
 mogli być zbáwieni / choć o nim wyraźnie nie wiedzieli / to  
 Minister miásto refutowánia / vdal sie w exklámacie / mowiac

Minister  
 chwytá sie  
 slowek glu-  
 pie.

O stworze-  
 niu Anyo-  
 low pisino  
 s. Semu  
 nie pise  
 wyraźnie.  
 Exo: 32.

Minister  
 nie roz-  
 mie pisino  
 X. Skárg-  
 ówego.

Min: fol: 73. Ośmiel sie ktory z was spytać X. Skárgi skądli-  
 ma takie mysterya. Odpowiedz. Chceszli wiedzieć skad ma to  
 obiáwienie / wiedzże iż ie ma od Duchá s. Ktory Doktorzy z Ko-  
 ściolá Chrystusowego uczy / y sam przez nie mowi. Ale żebyś  
 wiedzial iáko to? Krotkoć namienie. Pytam cie iesli wierzyś  
 że Moyzesz / Dawid / y inni przyiáciele Bogu mili sa zbáwieni?  
 Musiś rad nie rad wyznáć / że sa. Jesli tak / powiedzże mi /  
 iesliże ci wyraźnie wiedzieli o Messyasu / iáki / y co zaczą miał  
 być / powiesli / że wiedzieli wkaś zemi gdzie o tym wyraźnie y  
 iáwnie pisáli / iesli nie pokazesz / toś falszerz / iesli pokazesz / toś  
 dy to pokazesz / co X. Skárgá ná swym kazaniu powiádal / á  
 tyś refutowal: A tak sam sie z soba niezgodziś: bo to bedziesz  
 chwálil / coś iuż zganil. Jesli zaś rzeczesz że nie wiedzieli o  
 Messyasu nie wyraźnego / á sa zbáwieni. To X. Skárgá pra-

X Skárgá  
 ma náuka  
 od Duchá  
 S.

Minister  
 sam sie z  
 soba nie  
 zgodza.



mogli by  
 dż sydo-  
 wie zbaw-  
 deni bez  
 wyraźne-  
 wotenia  
 o Mesyja-  
 su.

wde mowi / że mogli być zbawieni bez wyraźney wiadomości o Mesyjasu. A widzisz ślepy wodzu / żeś wpadł w doł. Ty mili Zborowianie / nie tylko po przecie / ale zgola nic nie wie- rzcie temu Ministrowi / boć was iawnie zawodzi / y dusze wasze zabija / wiem to / że między wami iest ludźi siła / ktorzy nie tak są grubi / żeby mieli takiemu prosiakowi wierzyć / który iawnie y przeciwko sobie mowi / y pisano ś. wykreca y bluźnić śmie.

Min: fol: 74. Wymysł to y bład, aby sie Chrystus Bogiem prawdziwym w ciełe ukazał. Odpo. Alza to wymysł y bład Ministrze co

r Ioan: 1. Jan ś. twierdzi / który tak mowi: *Zywot wieczny który był v Oycie ukazał sie nam. Ktoż iest / proste / żywotem wiecznym? Prawda że Bog. Pytam / któryż to Bog?* Jan ś. tenże powiada: *Wiemy że Syn Boży przyszedł, a ten iest prawdziwy Bog y żywot wieczny. Pytam tedy: Ten syn iako sie nam ukazał?* Jan ś.

r Ioan: 1. mowi: *A słowo zstalo sie ciatem. Ergo Chrystus Bog prawdziwy wedle Jana ś. w ciełe sie pokazał: co y X. Stargá mowi. A Minister wo co z swodia potwarzna refutacia / abo musi rzec / że Jan ś. kłama / abo iestli mu prawde przyzna / niechże zaraz y X. Starge który teź prawde powiada przeprosi / a wpadłszy mu v nog niechay rzecze. Nie iestem godzien za toba kłamać / rzą nościć / nierzkać / żebym miał twodie pisino na potym refutować. Dowiodłszy tedy / że Minister sam siebie nie rozumie y niewie co pisze / y ypornie dowody X. Stardzynie odrzuca / y mowić śmie / że ani Moyzesz / ani Dawid / żadnego pisina o Mesyjasu nie wiedział / ani myślił / ani pisał. Chce sie iedney rzeczy dopytać na Ministrze / to iest / Niech mi wyloży mo-*

Ioan: 5. *we one P. Chrystusowe. Byście wierzyli Moyzesowi / y mnie byście wierzyli / bo on o mnie pisał. Prawdali to że Moyzesz o Panu Chrystusie pisał czy nie? Jesli nieprawda / a coź będzie prawda / gdyż to co Pan Chrystus mowi / będzie v Ministrá nieprawda? Jesliż prawda / proste cie Pámie Ministrze / wkażże mi iedno mieysce / gdzie Moyzesz napisał o Panu Chrystusie? Jesli pokazesz: pytam iestli pisał wyraźnie / czy niewyraźnie? Jesli wyraźnie / czemuż wczniowie na Emaus idący /*

nie mogli

N O T A  
 Stare pi-  
 mo pod  
 przykrycie  
 mowilo o  
 P. Chry-  
 stusie



nie mogli tego zrozumieć / aż im P. Chrystus zmyśl otworzył /  
y pismo wykladał / poczawszy od Moyzesa / w Psalmiech y  
Prorocach. Jesliże nie wyraźnie / toć dobrze X. Starga mo-  
wi: Ze wiara o Troycy s. była zakryta w starym zakonie / ale  
w nowym przez Jezu Chrysta y Duchá s. objaśniona / y po wa-  
szystkim świecie głośno y wyraźnie obwołana. Abowiem P.  
Chrystus był onym *Mat: 15.* Sárbem zakopánym w roli / to jest  
w piśmie starozakonnym zakryty / ktory potym jest náleziomy  
y wykopány / to jest od samegoż siebie / że był synem Bozym ied-  
norodzoným / słowy y rzecza wyświadczony / á nákoniec  
przez Duchá s. po wszystkim świecie / za Bogá naywyższego  
wyraźnie obwołány / y od wszystkich prawowitnych iáwnie  
wshedzie y záwse wyznány. Dopiro teraz / nášych nieszczesnych  
časow / przez Nowochrzczence nieiáko obelżony. Ale pátrze-  
my końcá: *Obronit / Mar: 11.* niekiedy powrożem Kościoła  
Oycá swego / obroni (wsam mocno) zá časem czym twárdo-  
šym Oycowstwa iego / y Synowstwa prawdziwego swego /  
y pókaże im to ná oko / że on jest wrodzoným / á niepodrzucó-  
nym Synem y Bogiem nie uczynioným ani stworzoným / ale  
stworzycielem prawdziwym. Náuczze sie Ministrze / iáko sie  
masz kusić drugi raz refutować sobie nierownego. Teraz po-  
słuchaymy czym chce zburzyć y zwalczyć Troyce swieta: bo  
táť mowi.

*Min: fol: 76.* Chrystus tym Bogiem co Oćiec y Duch s. także  
žadnym sposobem być nie może. **Odpowiedź.** Pytam ćie / czemuž  
Bo ieden jest, mowi / Bog on Oćiec, z ktorego wszyskie rzeczy, Iż te-  
dy Chrystus nie jest onym Oycem, tedyć też onym Bogiem nie jest.  
**Odpowiedź.** Prawdą to że Chrystus nie jest Oycem / bo jest  
Synem Oycowškim / ale żeby nie miał być tymże Bogiem / to  
fałš / abowiem Bosstwo nie z tytułu pochodzi / ale z istności /  
któ tedy ma istność Boža / jest Bogiem / ktora že ma P. Chry-  
stus przez wrodzenie z Oycá / tedyć jest onym Bogiem co O-  
ćiec / zá czym y od niego y z niego / y w nim wszyskie rzeczy sa /  
takže wlasnie iáko y w Oycu / świádczy Apostol / ale Minister  
chce pomiešać rzeczy / táť żeby Oćiec był Synem / á Syn Oyc-  
cem / nie-

P. Chry-  
stus jest tš  
Bogiem  
co Oćiec  
NOTA

Colof: 3.



cem / nie wiedząc tego / że *relationes distinguunt personas, & easdem constituunt.* ale on tego nie rozumie / Tytuły musza być różne iako y persona / ale istność iedną. Co zaś mowi Minister. *Chrystus iest człowiekiem, toć nie iest onym iednym Bogiem.* Oda powiedz. Prawda że iest człowiekiem / ale też y Bogiem / mowi Pilat do Pharyzeuszow / *wkazać im Páná Chrystusá w biczowaného.* Oto człowiek. Mowi też Paweł s. do Chrześcian wiernych: *Chrystus z Oycow Izraelskich wedle ciáta, który iest náde wsyisko Bogiem błogostánwionym ná wieki, Amen.* A toż iesli oni krzyżownicy / tylko go człowiekiem ználi / iako y Minister / nie dziwo / bo Żydami niewiernemi byli. Ale że go Rzymianie z náuki Páwla s. człowiekiem z Oycow Izraelskich / á Bogiem z Bogá Oycá wierza / czynia to iako prawowierni Chrześcianie / y Apostolskiey náuki wczmowie. Pátrze Ministrze / czymes ty chciał Páná Chrystusá pogromić / y onemu Bostwo wydrzec / tymes sam iest obalony / y poteptony. Pátrzymysł ieszce iako z Duchem s. pojedyneł odprawi / bo mowi / że nie iest osoba / dla czego? bo / przy:

Rom: 9.  
Minister 3  
Żydy przy  
stáie.

Minister  
sam sie p  
ráził.

Min: fol: 77. Iako czásém w piśmie s. pewne rzeczy iemu przypisáne bywáia, ktore wtaśnie osobom należą, ták też przypisáne bywáia, ktore żadnym sposobem o osobie powiedziáne byc nie mogą. Odpowiedz. Chciał tu Minister wylac wszystkie swa náukę / y ták sie wysilił / że sam sie nie rozumieiac samego siebie wwi chlał swa mowa. Bo iesli mu pismo przypisúnie nieco / iako wtaśney osobie / toć iest osoba / iesli zaś przypisúnie nieco / iako nie osobie / to nie iest osoba. A ták Duch s. iest y osoba y nie osoba. Czemuż Minister nie pogodził tego pisma / kiedy ták mady Predikánt / bo pismo iest prawdziwe / á iż oboie wysł wiadcza / tedy oboie musi być prawdziwe. Ale Minister iako prosly Lát / iedne świadectwa pisma / co o osobie mowia potepiwszy / przy drugiey stronie przeciwney sie opowiedział / y

Minister  
sam sie p  
wiklat

Duch s.  
iako iest o  
soba / á iá  
to nie o  
soba.

ze Duch s. nie iest osoba. Wcze sie Kábinie / á nie badz iako iest o. Duch s. iest osoba trzecia w Bostwie wedle pisma / wzgledem ktorey osoby iest tegoż Bostwa / y tymże Bogiem w istności / co Bog Ociec y Bog Syn. Tenże Duch s. nie iest



nie jest osoba wedle pisma / nie względem samego siebie / ale  
względem darów tego / które rozdaie / komu / y iako / y wiele  
chce / które dary pismo Duchem s. zowie / dla tego / iż od nie-  
go / iako od Boga bywają udzielone / iako mowi. Apostoł do  
Koryntczyków : Także y do Galatów. Pożytki Duchá s. te są,  
Miłość, Radość, Pokoy, Cierpliwóść, Láskárowóść, Dobroć, Wiara,  
Skromność, Wstrzymieźliwość, &c. Skąd znać / że insy jest Duch  
s. iako osoba / a insze dary tego / y pożytki iako nie osoba. Ale  
Minister / że Duchá s. nie zna / y darów też tego nie ma / a nie  
máiac / dla tegoż ani miłości / ani cierpliwóści / ani dobroci /  
ani skromności / ani zgola cnoty nie ma / dla czego ani sie Bo-  
gá boi / ani sie ludzi wstyda / gdyż y ludziom láie / y Bogu nie  
przepuszcza. Patrzące niemu / że insy jest Duch s. a insze dary ie-  
go. Duchá swietego skończone stworzenie ogarnąć nie może /  
iako nieskończonego względem osoby. Wziąć zaśie ile mu w-  
dziela z niebá / wedle darów Duchá s. może : zacząć twoie di-  
lemma tak potwornie wtkáne wpada ná ziemię / y ciebie same-  
go poraża.

Min: fol: 78. mowi: Duch Boży w Bogu jest, iako duch człowie-  
czy w człowieku: Lecz osoba w osobie być nie może, tedyć Duch s. nie  
jest osoba. Odpow. Jesli Duch Boży tak w Bogu jest, iako  
w człowieku / tedyć Bog będzie coś inszego / a Duch coś insze-  
go / bo w człowieku ciáto insze / a dusá insza. Jesli tak / tedyć  
Bog będzie ze dwu rzeczy złożony / iesli złożony / tedy ábo ze  
dwu istności : ábo z iednego przypadku / á z drugiey istności /  
Jesli tak / toć Bog będzie skážitelnym iako y człowiek / y ro-  
złączeniu tych rzeczy złożonych podlegly iako y człowiek / zá-  
czym Bog nie będzie Bogiem wedle p. Ministra. Ale mowi.

Min: fol: 78. Páwel s. tak piše : Ktoż z ludzi wie co jest czło-  
wieczego, ieno Duch człowieczy, który w nim jest, także tych rzeczy  
które są Boże, nikt niewie ieno Duch Boży. Odpowiedz. Uiechże  
mi tu wkaże Minister / żeby Páwel s. mowil / że tak jest Duch  
Boży w Bogu / iako człowieczy w człowieku / ale mowi tak /  
Duch człowieczy który jest w nim / wie co jest człowieczego /  
dla tego że dusá jest forma informans hominem, co sie o Bogu  
rzec nie.

1. Cor. 12.  
Gal: 5.

Minister  
nie ma s.  
duchá y ie-  
go dárá.

Duch s. ile  
osobá / jest  
nieogár.  
nioupm.

NOTA.

Peto ná  
Ministrá.

wedle  
Ministrá  
Bog nie  
jest Bog-  
stem.

1. Cor: 2.

Minister  
wytrecá  
pismo s.



rzec nie może bez bliźnierstwa. A Duch ś. wie co jest w Bogu  
 dla tego że jest w Bogu / nie względem osoby / ale względem  
 istności / która ma spólna z Bogiem. Jako y o Bogu Synu  
 mówi Jan ś. *Bogá nikt nie widział / iednorodzony Syn, który jest*  
*w łonie Oycá, ten nam powiedział.* Já y sam o sobie mówił Chry-  
 stus Pan: *Iam jest w Oycu, á Oćiec we mnie jest.* A iż osoba w  
 ofobie być nie może / tedyć byćie tak Syná Bożego / iako y Du-  
 chá swietego w Bogu jest przez istność: to jest / dla lepszego  
 zrozumienia / wshytkie trzy osoby mają też iedne istność / za-  
 czym y wiedza / moga / czynia / wshytko spólnie / iako iednego  
 Bostwa trzy persony. Náša tedy wiara prawdziwa jest / á  
 Minister z swemi bredniámi wielki plotká / á wždy przecie  
 chce to przewiesć / żeby on byl zá namedrsego w piśmie mia-  
 ny / bo láie X. Skárdze / że rádži každemu / aby sie nie dal zro-  
 dzić nikomu / ale ráczey piśmu wierzył. Bo piśmo ś. nie zá-  
 wodzi / które że Heretycy rozmáicie fałšua / iako y Minister  
 czyni / tedy dáte ráde / żebyście sie Kościoła Poroshechne<sup>o</sup> trzy-  
 mali / y z wyznámiem wshytkiego swiáta / po wshytkie wieki  
 zgodnie trwáiacym wyznawali. A záiste zdrowa ráda y praw-  
 dziwa: Bo piśmo ácz ono sámó dekret wydáte o zbáwiennych  
 rzeczách / ale przecie bywa czasem potrzeba wykładu tego pi-  
 śna / który wykład któz ma czynić profe? Podobno Minister  
 Rakowski? Pozwolilbym ná to / kiedyby sie trzy Mini-  
 strow Nowochrzeńskich w piśmie ná wshytko záwse zgo-  
 dzili / ale kiedy Minister / nierzłac z tim drugim / ale  
 sam z soba sie nie zgadza / iakož mam wierzyć? Lepicy tedy  
 Kościołowi / przez który Duch ś. zgodnie záwse mówi / piśe /  
 y stánowi / yśáć / ten záwseć nie może / bo nie swoie wymysly /  
 z strony wiary powiáda: ten nie zdrádzi / bo Duchá ś. słuha  
 we wshytkim / y jesti co postanowi / mówi z Apostolmi: *Tak sie*  
*Duchowi swietemu zdáto y nam.* Ten zbládzić nie może / Bo  
 Duch ś. iego náuczycielem jest / znać to ślad / bo po wshytkie  
 láca / po wshytkim swiećie / iednáte zgodne náuki z strony wi-  
 ry wydáte / y one cudámi które czyni / swiatobliwoscia która  
 záchowa / powaga w której sie pomnaža / wyswiádecza y pie-  
 czetuje.

Ioan: 1.

p. Chry-  
 stus y  
 Duch ś. we  
 dzie istno-  
 ści sa w  
 Bogu Dy-  
 cu iáko.

X. Skár-  
 zá dobre  
 rádži ká-  
 demu.

Kościoło-  
 wi trzechá  
 yśáć we wy-  
 kládzie  
 piśma.



czenie. Ten nakoniec nigdy nie wstanie/ ani iako wszystkie in-  
 ne heretyckie Zbory y z heresiarchami nie zginie. Jest tego Kościół  
nie wsta-  
nie.  
 dobry znak/ bo co Tyranow Kościół Boży burzających pogi-  
 nelo/ co heresiarchow ná Kościół Chrystusow sformuła-  
 cych/ oñ iako o skale niewzruszoną porostracáto sie: Jáko wie-  
 le roznych przesádomców w niwecz sie obrociło: A ktoż to  
 wypowie. Czemu? Bo Kościół Chrystusow ma przywilej  
 ten/ że y brony piekielne nie máia go zwyciężyć. A toż że iuż  
 pultora tysiącá lat minelo/ iako záwsze jest/ y co dáley to bár-  
 ziej kwitnie/ nie tylko tu/ ále y nowe swiáty iuż nápełnia. Kościół  
powsech-  
ny jest. P.  
Chrystus  
sow.  
 A si y sam Minister przyznáć/ że ten y taki Kościół nie moze być  
 ieno Chrystusow/ y onego slucháć trzeba/ iako X. Stárgá rá-  
 dzi/ kto chce żeby y w wierze nie zbládził/ y do niebá nie chybił.  
 A ia tobie rádze Pánie Ministrze/ nie wierz swemu Zborowi/  
 ktory co dzień to miszeje/ y w slucháczce gołociete: ani swemu  
 mozgowi wsfaj/ bo jest bárzo bláhy/ y miedouczoney/ á co wiet-  
 sa nieściátku pelny/ znáć że z náтуры plochy: ani sie ná wyzná-  
 niu Socynowym funduy/ bo on co rok to inſe wyznánie pi-  
 sal/ y co dzień ábo co odrzucił/ ábo co nowego przeciwnego  
 wtracił/ skąd znáć/ że Duchá niezgodnego był pelen/ ále rá-  
 czej wierz temu co X. Stárgá piſe/ bo on ze wſyskim swiá-  
 tem/ z piſmem swietyym z prawda zgodne rzeczy powiáda. A  
 dla tegoć wrociá refutácia nie moze go z nieyſcá rufyć/ bo  
 przeciwné prawdy á ktoż kiedy co wygráć moze? Żal mi cie  
 żeś sie vmordował po próżnicy: chciáles sie Zborowi swemu  
 Doktorom madyrym pokázáć/ áli ty wydáles sie ná iácki/ y cze-  
 go o tobie nie wſyſcy wiedzieli/ to teraz poznáia/ żeś ty nieul-  
 wykretácz piſiná/ y márny potwarzá/ y ſczery bluźnierzá.

Min: fol: 95. Chrystus dla tego Bogiem názwány, że obiávil  
 ludziom wolá Bozá. Odpowiedz. Niewiem skąd to wyrwał P. minister  
wymyſly  
ſwoe wdá-  
zá piſino  
s.  
 Minister/ y góſie wyczytal/ widze że to z mozgu ſwego nápi-  
 sal. Bo piſmo s. dla tego Pána Chrystusa Bogiem zowie/ że  
 jest synem jednorodzoným Bozym: czy ná to galis Ministrze/  
 żeby cie też twoi Zborowiánie názwáli Bogiem/ bo też ty wo-  
 lá Bozá opowiádasz. Awo ty z ládá czego chcesz Bogow ná-  
 czynić.



czynić / y dla ładą przyczyny / á ono Bog / ile prawdziwy / iest  
Bogiem / nie względem iákiego wrzedu / ále względem Bo  
skiej istności.

*Min. fol: 95. Kościół X. Skárdzyn nie iest tym czym byli Apo-  
stolowie, to iest wczniámi P. Chrystusowemi prawdziwemi, y ludem  
ie<sup>o</sup> własnym.* *Odpo:* Wielka w tych stowiech bezecność twoiá  
Ministrze wšytek świat co zacnieyšy y lepszy odsadzić P. Chry  
stusa / y mowić / że wšyscy Kátholicy / badž to Papież / Cesarz /  
Krolowie / Arcybiskupi / Biskupi / Xiążetá / nie sa wczniámi P.  
Chrystusowemi / áni ludem iego. Uiech sie tu ocena / proše /  
Kátholicy ná táka trabe Ministrówka / y niech sie przypátrza  
wważnie / co tu zá wyrok ná nie wydat : *Nie sa* (pry) Kátholi  
cy ludem Božym iákoby rzekł : ále ráczey sa ludem háráńskim.  
*Nie sa*, mowi / wczniámi P. Chrystusowemi. iákoby rzekł : ále sa  
Pogánami / y wczniámi dyabelskimi. Ach mili Kátholicy / ná  
cožeście przysšli / že was oto hultay ieden wygnány z Goty cu  
dzoziemiec mierżiony zheretyczály / zá dyable wcznie / y zá Po  
gány wdaie. Dla Boga iákož tego słuchác možećie ? A tákže  
ście zmárnieli / że sie tey potworze brzydkiej odiać nie možećie /  
á ták sie sromotnie lýć dopuścićie ? Uie mowie že byście mie  
li dla tego burdy iákie wšczynác / Bože wchoway / ále o to pro  
še / niechby tego dowiodł co mowi : Wymožćie to v Zboru  
Káłowskięgo / žeby ten Minister obrat sobie kogo z Kátholi  
kow / á mieysce sposobne / czas pewny náznaczywšy stánat /  
á tego ná dysputáciey dowiodł / co tu teraz ná pišnie śmiał  
wydać : tego iesli dowiedźie / niechže to ná nas przyschnie  
co mowi. Jesli tež nie dowiedźie (czemu može káždy pewnie v  
šác) niechžeby tež Minister przynamniey był v pomniony / žeby  
nápotym miał ozor zázebámi / á ná lepszych niżli sam darmo  
páry nie wypušezał. Ale nie dšwuyćie sie mili Kátholicy / že  
táki ná was dekret wczynił / bo tež y iego przodkowie žydzí P.  
Chrystusa wkrzyżowác iákó zloczynice kazáli / á Barabášá pu  
šćili / rownie y on Kátholiki prawowierne czći odsadza / á he  
retyki dobremi czyni. Częgo iákó dowodži słuchayćie.

*Min. fol: 95. Gdyby Kátholicy byli ludem Božym, ná cožby sie  
tákwiele*

Minister  
czći odsá  
dził Ká  
tholików  
wšyškich

Minister  
z žydzími  
cech trzys  
ma.



*tak wiele ludzi, wielkich, wczonych y pobożnych od nich odłaczycyło.*  
**Odpowiedz.** Pospolicie plewá od ziárna / nie ziárno od plewy  
 odpada / ziárno ná plácu zostáie / á plewe y smieci wiatr po-  
 rywa y po powietrzu roznosi / tak teź to co od Kościola odla-  
 czy sie pewnie á pewnie że szczerá plewá jest / co pokázac tácnó  
 kto weyźrzy y pilnie wvazy / żywoty wsfystkich heresiárchow.  
 Ny opuścivšy stáre / iáto Aryusá Dycá wášego / co was  
 náuczyl o P. Chrystusie bluźnić / o ktorým dosyć X. Stárgá  
 nápisal / y innych dawnieyszych. Nášych wieków heresiá-  
 chy y zbiegi od Kościola powszechnego wystáwimy przed o-  
 czy / pytáiac sie co zaczy byli / y dla czego od Kościola zbiegli /  
 Luter wšeteczny swietokráycá / dla Miniski w ktorey sie byl  
 zákochal. Kálmw dla Sodomiey bezecney / ktora smierdział  
 iáto pies / y dla niey byl v pragi pieczetowaný. A Socyn cze-  
 mu y oyczyny odbiežal? Wiemy dobrze cosmy támi byli / jest  
 to w ksiégách Senekškich / trudno to wymázać. A Státorius  
 dla ktorey przyczyny smierć podiał? Skádmu byl on frásus  
 nek przypadł / tá niechce o vmártých wiecey mowić / námies-  
 nić dosyć / żebyście sie rugowáli. A ty Ministrze / czemuś z Go-  
 ty wymedrowal? Podobno rzeczeš / że dla wiáry: rychley dla  
 niewiáry / bo y ich Kálmwška dyablu sie godzi / á wášá dwies-  
 má sie oddalá / nálážláby sie inna przyczyna / kiedyby pilno po-  
 pytano. Nuž o inšych Zborowánách co rzeczemý? Prawdá  
 že y sláchy nášey / Gámišy nie zlych / jest poczešci wášego  
 wyznámá / ále či iedni od was zwiedzieni / drudzy teź dla swey  
 woley / od P. Boga tá slepota stáráni / iednáť wšyscy niemá-  
 z Kálmwštom przewierzgnieni / bo swawola po tákich stop-  
 niách idzie do dyabla / pierwey Lutrem / potym Kálmwšem / á  
 nákoniec y Nowochrzeńcem zostánie / co potym z niey be-  
 dšie / Bog wie. A co sie ich zacnošcia chlubi Minister / mogł-  
 by milczec / by sie śnadž či sámi nie postrzegli / y nieobaczyli /  
 že sie niektorzy z Senatorow Dycow porodžili / á sámi dla tey  
 niešczesney sekty nie smietac sie / áni ná dwory Páńskie / áni  
 miedzy zacne ludžie wlážac / w domu sie chowáia / y práwie fá-  
 milia swoie w sobie gášá / y zacnošć tráca. Tak jest zacna k-

Seretly  
 sa iáto  
 plewy.

Aryus D-  
 ciec Nos  
 wochr-  
 czeńcow.

Seretcy  
 dla czego  
 od Kości-  
 lá odšie-  
 puig.

Slachta  
 nášá Wo-  
 wóprzeš-  
 ka bláđš-  
 dła zwie-  
 dženias



Napom-  
nienie do  
ślachty  
Nowoch.  
wgen-  
stiep.

wi ślachecka takt, bo ci zwiódziciele fortelami swemi (ieno to  
chcieycie wvazyć) zwiódzsy was na takt obzydliwa sekta Nowo-  
wochrzezenia/ zaraz odieli wam y serce ślacheckie/ y z onych  
zacnych w przodkach swoich ludzi/ domatorow narobili. Ly  
dla Boga/ niech na was zacność domu waszego nie wstawia.  
Wlamienie choc niewymienie / co o iednym z was rzeczoneo/  
gdy/ ze go na wrzad ieden wybrać miano wola/ slychac coś by-  
lo: Co zywo slyszac to morwito: Ponieważ Nowochrzeczeniec  
niechze też y Żyd wrzednikiem bywa. Patrzyć do czego was  
przywiedli/ że wásy bracia/ nie za bracia was maia / ale was  
rowno z Żydy pokładaią. A one Senatorskie Syny od wrze-  
dow/ y dostoiensstwa/ dla obzydliwosci heretyctwa takiego  
odpychaią. Nie morze tedy Ministrze, że dla tego Kościół  
Katholicki nie jest Kościołem Chrystusowym / iż od niego  
niektorzy wstepuią/ bo to fałszywy znał/ taka rzecz y Apostola  
śka škola nie byłaby Chrystusowa / gdyż y z niego Judaś w-  
ciekl: A też był zacnym/ bo był podskarbim/ był pobożnym/  
iako y Minister obłudnie / bo sie gniewał / że masći wylaney  
na nogi P. Jezusowe/ nie rączey dano w bogim. Był też y w-  
czonym/ iako y Nowochrzeczeniec/ bo swym rozumem o Panu  
Chrystusie takt siła doszedł / że go tylko czlowiekiem być znał.  
Nowsem Ministrze to znał Kościół prawdziwego / że lu-  
dzi rozpustnych nie cierpi / y iako morze z siebie te plugaństwa  
wyrzucą / a sam sie co dzień rozkwita/ pomnaża/ od morza do  
morza krolwie.

Znał Ko-  
ściół pra-  
wdziweo/  
kroy.

wę Zbo-  
że Duch-  
a niemáś

*Min: fol: 97. Niemáś tam Duchá s. kedy ludzie tego wczá co  
sie Duchowi s. przeciwi. Odpowiedz. Toć we Zborze Káto-  
wskim Duchá s. ani pytaý/ bo tam wczá co sie mu nabárzieý prze-  
ciwi. A coż dla Boga bárzieý sie Duchowi swietemu przeci-  
wic moze / iako takie bluźnierstwa mowic że Duch s. nie jest  
persona ani Bogiem? Rozsadz to káždy baczny iesliż tu Mi-  
nister nie potepia swego Zboru własna geba.*

*Min: fol: 97. Kościół Kátholicki jest wyrodkiem od Apostoloru  
y wzgledem náuki, y wzgledem zywota. Odpowiedz. Poczyna  
by fałszywe Proroeki poznac/ powiada Chrystus Pan/ iż z ono-  
cow ich*



w nich poznać ie. owoce zaśie nie są te grzechy pospolite / <sup>Heretyka</sup> / ale <sup>po gym</sup> /  
 kłopotliwość / wśieteczność / y inne tym podobne / bo te są <sup>poznać.</sup> /  
 owoce ciała (mowi Apostol) ale Heretyckie własnie owoce o <sup>Heretycz</sup> /  
 pisał Apostol Judas w swym liście. Pierwszy / że <sup>nie owoce</sup> /  
<sup>troje.</sup> /  
<sup>1. Owoc</sup> /  
 niezgardzania / niechcac żeby kto był starszym / ale wszystko row-  
 ni / żeby nie ieden / ale wszyscy rzadzili / wszyscy wezyli / pismo  
 wykładali / nikogo nie słuchali / swemu mozgowi wierzyli / w  
 wszystkich by namiędzych odrzucali / a samych siebie za najwiel-  
 kie wdaiac innych potępiali. Nie daleko po dowod chodzie /  
 znać to z Ministra / bo każdemu laie / żadnemu nie przepusci /  
 y sam hanba świecka bedac / wszystkie Kátholiki wyrodkami  
 od Apostolow nazywa / zaiste godzienby za to Pan Minister  
 od Kátholikow podziękowania. Drugi owoc / że <sup>2. Owoc.</sup> /  
 maie stat blu-  
 żnia. ten kto to pismo czyta widzi ná oko że Nowochrześci-  
 cy / y Bogá Oycá nie czczą / gdy mu Syná jednorodzonego /  
 tak wielce ulubionego / tytutowym Bogiem czynia / y Bogá  
 Syná sromoca / gdy mu Bóstwo wydzierá / y Bogá Duchá  
 s. ká / gdy go Bogiem nie wyznawá. Powage Kościoła  
 Chrystusowego y iego Maiestat blużnia / bo go wyrodkiem /  
 ludem nie Chrystusowym / infemi przezwisti blużnierskiemi ty-  
 tulua. Trzeci owoc. <sup>3. Owoc.</sup> /  
 czego nierozumieia blużnia. Tak Minister  
 fol: 61. sam wyznał ná sie / Nie rozumiemy tey táie mnice o Troy-  
 cy, dla tego iey nie wierzymy. A dla tegoć tego Bogá w Troycy  
 iedynego tak blużnia / że iuż ná koniec niewiem co z niego w-  
 czynia. Czwarcy owoc / <sup>4. Owoc:</sup> /  
 á co wedle zmyslow iáko nieme bydto w-  
 iedza tym sie psuia. to iest / czego wyraźnie slowo do slowá w  
 pismie niemá / choćby dobrze samá rzecz byla tego nie przy-  
 muia / á co zaśie wyraźnie nápisano / tym y siebie / y innych w  
 błedy záwodza. Ná przyklad / slowá tego / Troycá, że niemá /  
 wyraźnie / choć samá rzecz iest / dla tego Nowochrześciacy Bo-  
 gá w Troycy iedynego nie przyimua / że zaś w pismie iest wy-  
 raźnie / iż P. Chrystus iest czlowiekciem / tak sie tym psuia / że  
 go Bogiem przyznać niechca / ale wszystko z Putatem wolá :  
 Oto czlowiek / oto czlowiek / á tego widzieć niechca / że ten  
 czlowiek iest / y Bog prawdziwy. Puscimy tedy ná ten czas  
 mino



Heretycy mimo sie inſe owoce Heretyckie / z tych czterech bowodze / że  
 ſa wyrodz. Heretycy ſa wyrodkami / a Katholicy ſa prawowiernemi A-  
 ſami od poſtołtami namieſtnikami : Abowiem oni przelożone y má-  
 2poſto-  
 ſow. ia y czcza / iáko bowiem czlonki wſyſtkie w cieie czlowieczym  
 Kátholice ſa namie-  
 ſnikami ſu-  
 od 2poſto-  
 ſow. pieżá ná mieyſcu Apoſtola s. Piotra ſiedzacego ſuchaia / y co  
 Kátholice: im roſtaże (bo roſtázac zle nie może) to z checia czynia. Ktore  
 Eie owoz-  
 ce. poſtuſeńſtvo kiedyby nie bylo nákazáne od Boga / izaliby ie-  
 3. Owoc. ludzie wyrzadzali ? Powiedz ſam Miniſtrze / kto Krole / Xiá-  
 żetá / y inne Katholiki przymuſa żeby Papieżá ſuchali ? Po-  
 dobno iego poteżnoſć vſtráſyła ich ? Podobno to v nich ku-  
 puie pieniadzmi ? Podobno ták ſa głupi / żeby ſie dáli zwieſć  
 namowom iákim ? Podobno tym pryuacie iákiey ſwoiey do-  
 gadzáia ? Nie możeſz záiſte nic inſzego rzec / ieno że ták Bog

Bog Paże ſuchać  
 Papieżá.  
 2. Owoc. chce / y on to ſam ſpráwuie / że Koſciól ſwa droga krwia ku-  
 piony / pomnáża / rozſzerza / y powage iego w cále záchownie.  
 Kátholice máieſtatu nie bluźnia, Bo naprzod piſmo s. wſyſtkie  
 2. Owoc. ko zupelná záchownia / wedle niego wſyſtkie wiáre wyznawá-  
 ia / o Bogu y iego táiemnicách / ták mowia że nie ná rozumie  
 ſwym / ani zmyſtách (iáko Heretycy czynia) ſwoie zdánia zá-  
 ſadzáia / ale ſie ná piſmie s. iáko ná fundámencie wſpieraia.  
 Nákoniec wſyſtkie ſtáránia ſwe ná to obrzácaia / iáko by nay-  
 wietſza chwale Bożá po wſyſtkim ſwiecie roźnmažáli / nay-  
 wietſza wczéiwóſć Máieſtatowi Bożemu w iego Koſciele / y  
 wnetrznie przez pobożnoſć / y zwierzchnie przez wſeláka o-  
 zdobe wyrzadzáli. A dla tegož ták wielkie dochody Koſció-  
 lom / ták bogáte ſprzety do ſlužby Bożey nádarwáia / ták wiele  
 ki koſte ná budowánie domow Bożych wáża / żeby Máieſtat  
 Boży tu ná ziemi był od nich wczézony / y wedle przyſtoyno-  
 ſci vſánowany.

3. Owoc. Kátholice czego nie rozumieia nie bluźnia, y dla tegoć v  
 nas nie káždemu wolno w piſmie gmeráć / żeby wiece poſpoli-  
 cy gmin czytáiac nie rozumial / a nie rozumieiac w blad iáki  
 wpadl / y potym bluźnil. Ci záſ co czytáia / ieſli iákiego piſmá  
 dla trudnoſci iego zrozumieć nie moga / nie záraz wedle mo-  
 3gu ſwe-



zgu swego ono wykładają / ale sie Doktorow starych / y tych /  
co sie prawie v samych Apostolow uczyli / radsza / y v nich  
wrozumienie onego pisma biorac / wedle niego zgodnie po  
wszystkim swiecie ucza / y choc tajemnic Bozych doskonale  
poiac / y rozumem dosiac nie moga / na wiare sie spuszczaja.  
Wiedza bowiem byc sie ludzmi / y dla tego z rozumkami kto  
re sa barzo mialkie wzgledem Boskich tajemnic na Boga swe  
go nie sturmuia / y owsem w niewola one poddaja / y wie  
rzac wszystko co im kaze zachowuja.

Katholicy Co wiedza tym sie nie psuja. to jest co wyraźnie <sup>4. Owoe.</sup>  
w pismie maja / to na zbudowanie dusz swych obracaja / jednak  
tym wyraźnym pismem / y drugich rzeczy nie wyraźnie opisaj  
nych nie zatłumiaja / o slowka wyraźne / byle same rzecz w pi  
smie mieli nie swarza sie. Do tego nie tylko pisane nauki / ale  
y morone zachowuja: wiedza bowiem ze sa od Apostolow <sup>J. Thef. 12.</sup>  
wydane / a porzadnym następowaniem Pasterzow Kościoła <sup>J. Cor. 1 J.</sup>  
nych cale zachowane. Co wyraźnie znać daie s. Pawel na wie  
lu miejscach / ale osobliwie: *Roskazuie Pan a nie ia.* A potym <sup>J. Cor. 7.</sup>  
mowi: *Roskazuie ia a nie Pan.* Takowe postanowienia y Apo  
stolskie / y ich namiestnikow (abowiem tenze Duch s. uczy na <sup>Tradycje</sup>  
miejscu co y Apostoly) Kościol Katholicki / przy pismie s. <sup>Fasje Ko</sup>  
na zbawienie dusz ludzkich trzyma y wykonywa. Niechże te <sup>ściol za</sup>  
raz sadzi Pan Minister kto wyrodkiem od Apostolow. Niech <sup>chowac.</sup>  
ze obaczy do iakiego Kościoła x. Stargá radzi / tym ktorzy <sup>x. Stár</sup>  
chca żeby sie prawdy nauczyli. Zaiste musi to przyznać ze do <sup>gá dobrze</sup>  
bze mowi: iż w Kościele Katholickim / Bog Káptany na żnwo <sup>rádji.</sup>  
duchowne obiera; y nauki im dodaje, y Duchá s. spuszcza na nie.  
Bo któzby takie owoce hojne / y pożytki mogl zrobic / kiedyby  
nie Pan Bog pomagal? Kiedyby to fals byl czego w Ko  
ściele Katholickim ucza? Jazby Bog cudami to wyswiád  
czal? Cudow bowiem czynienie / jest iako podpis reki wla  
stney na przyuilem. Bez takiego podpisu Morysz niechcial isc  
do Pharaona / choc go Bog posilat: *Ani mi uwierza (mowi) ani*  
*glosu mego słuchac beda.* <sup>Exod: 4.</sup> *Wia co Bog nie rzekl: Joz z gotemi*  
*rekomá* musiac wierzyć radzi nie radzi / ale dal mu zaraz pod  
pis na



pls ná prawdę / to jest / moc czynienia cudow. Tak y sam Je-  
 Math: 10. zus Chrystus uczynił / wysylájac Apostoly z náuká: *Idac (mo-  
 wi) oponiádajcie: Przybliżyto się krolestwo niebieskie, chorych v-  
 zdranviájcie, vmárte wskrzeszajcie, tredowáte oczyszczajcie, sátány  
 Ioan: 15. wygániajcie: A dla tegoż Chrystus Pan mowi Żydom: Bym  
 był cudom nie czynił między wámi których żaden inny nie czynił, nie  
 mieliby byli grzechu. Tu widzi każdy / że cudá sa wyswiádcze-  
 Jan Chrz: niem prawdy. A dla tegoć Jan Chrzéiciel cudu żadnego nie  
 ciéiel 36. uczynił / aby był nimi uczniow ktore náuka swa / iáko glos wo-  
 ma cude. láiacy ná puszcz / gotował nie sobie / ále Messyášowi / nie zá-  
 w nie czy. nił: trzymał / y onego mniemánia ktore o nim miáło wšyſtko Ży-  
 dowstwo / żeby on był Chrystusem nie potwierdził: Ale ráczey  
 Math: 11. uczenie swoje (iáko opisał Ewángelista) poslal do Chrystusa  
 pytáiac / iesli on jest co miał przysć / czy innego czekać máia?  
 nie żeby Jan s. o tym nie wiedział / ále żeby sie od samého Mi-  
 strzá / tey prawdy náuczyl. A Chrystus Pan co uczynił? Cu-  
 dá przed ich oczymá rozmáite czynił / aby temi náuké swa pra-  
 wdźiwa wyswiádczył / y Messyášem sie prawdziwym być po-  
 Ioan: 10. kazal / y dla tegoż mowił: *Iesli mnie nie wierzyć, przynamnię  
 cudom ktore czynię wierzyć. Toż y w Kościele powšechny Duch  
 s. czyni / że cudami wiare wyswiádcza / gdsie tego potrzebá:  
 Ale Minister ták zákámiály / iáko y Pháráo mowi fol: 96. Choć  
 by dobrze y cudá X. Skárgá czynił naywielše, przeciebym mu nie  
 Minister 36. wierzył. A což ci rzec mily Ministrze / mulicá Hispánska gdy  
 17 iáko Pháráo. sie záemie / z mieyscá nie poydzie / by wšyſtkie kije o nie miał  
 siluc / y tobie widžé / ták oczetátemu nie pomože żaden dowod  
 ábys miał prawdzié wwieryć: Znáć że cie Bog dal w zátrwár  
 dźiálość serca / y odial ci zmysly / że slucháiac nie slyšyš / á wi-  
 dzac nie widžyš. Siláby / bacze to / wyšto Eleboru / kiedyby  
 miał twoy zášlepiony mozg czyścić. Dobrze o tobie y o twey  
 a. Thi: 3. družynie Apostol nápisal. *Lhi ludzie y zwodziciéle, postepuá co  
 raz to gorzey. Tak y ty z Lucrá w Kálwiná / z Kálwiná w Wo-  
 wochrzeńcá przewierzgnales sie / á wždy (patrz co żywo)  
 táki zmienil / y drugi Protheus / wdáie sie zá swietego / y smie  
 X. Skárgé człowieká v wšyſtkich powážnego / tá hanbá swie-  
 cka / lýć***



cka / żyć y tego pismo refutować: Ach swawola / tobys godna  
frogiego karama.

Min. fol: 97. Iesli tak pewnie Bog z Kátholikámi iest, iáko pe-  
wnie ná oltarzu ciáto Boze w Sákrámencie iest, tedyc z nimi Bogá  
niemáś. y chcec tego dowiesć / że z námi Bogá niemáś / śnie  
mowić że w Sákrámencie niemáś ciáta p. Chrystusowego /  
czego iáko dowodzi / słuchaymy.

Min. fol: 98. Ciáta ktore Chrystus zá nas wydal ná krzyżu, y  
krwie ktor. wylał nie ma teraz w niebie, iákoż ma byc to ciáto y tá  
krew ná oltarzu. Odpowiedz. Czymże wždy dowodziś tego  
miły Kábinie ?

Min. fol: 98. Bo Páwel s. mowi, iż ciáto, áni krew, krolestwá  
Bozego odziedziczyc nie moze. Odpowiedz. Dowod twoy Mini-  
strze bluźniersti / y pisiná s. wyklad falszywy: Bo samze Pá-  
wel s. przez ciáto rozumie / cielesne uczynki / mowiac gdzie in-  
dziej: Iesli wedle ciáta żyć będziecie zginiecie. Coż to iest wedle  
ciáta? to iest / iesli będziecie żyć niecnotliwie / coż to zginiecie?  
to iest / Krolestwá nie odziedziczycie. Ale day to / że tu Páwel  
świety rozumie o skázitelności ciáta / bo tak tam dokláda:  
Potrzebá żeby skázitelność oblokta ná sie nieskázitelność, á tá  
śmiertelność wdziáta ná sie nieśmiertelność. A toż że skázitel-  
ność ciáta y krwi nie będzie w niebie (co prawdá iest) ma zá-  
tym isc / iż Chrystus Pan nie ma ciáta y krwi w niebie / tego  
co zá nas wydal ná krzyżu. O falszerzu nieczemny / izalż to  
nie szcere bluźnierstwo? Na ciáto y krew nieuku brzydki / toż  
własnie co y ná krzyżu bylo / ále nie takie / bo ono śmiertelne  
bylo / á teraz nieśmiertelne / samey tedy skázitelności niemáś  
w niebie Minister / ále ciáto iest ze krwi w wielbione. Pátrze-  
ćież / że Minister nie dosyc ma ná tym / że p. Chrystusowi wy-  
dziera Bóstwo / ále y ciáto ze krwi iuz mu odcygnie / y Du-  
cha z niego czyni / á niewie że go Apostól Duchem ozywiała-  
cym / nie dla tego zowie żeby sie miało iego ciáto w Duchá iá-  
kiego przewierzgnac / ále że Chrystus iest Bogiem / stworzy-  
cielem / ktory oświeca kázdego przychodzącego ná ten świat. to  
iust / duse nowa z niczego tworzy y w ciáto wlewa / y one tá-  
ka swo-

Rom: 8.  
Ciáto zni-  
czy uczyni  
Si cielesne  
w pismie  
świetyim.  
I. Cor. 15.

Minister  
wydziera  
ciáto p.  
Chrystus  
sowi wonie  
bte / badas  
cemu.

I. Cor. 15.

Ioan: 12



Minister  
świeta  
Krayca.

Na swoia ożywia y zbawia. Alcoż Ministrze twoie bluźnierst-  
wo nie infego nie dowodzi / ieno żeś ty iest swieterkayca / co  
pismo s. iako chceś falsznieś. Mowie tedy / że Chrystus Pan  
ma ciato / y krewo w niebie / Ergo toż ciato y krew iest na oltar-  
zu. A Minister co mowil to darmo. Pokrzepia sie ieszcze mo-  
wiaz :

Min: fol: 98. Rzekł Chrystus , to iest ciato moje, ale przydał  
ktore sie za was wydaie : A iż ciato terażnieysze nie iest takie ,  
zeby mogło być wydane , toć znać , że nie o tym cieie swoim mo-  
wit. Odpow. Dla powagi słow Pana Chrystusowych / ktoremi  
rzekł / że to iest ciato moje / każdy prawowierny wierzy / tylko  
sam Minister niewierny z Judasem semrze. A że przydał kto-  
re sie wydaie / to nam bārzo ná reke / bo stad dowodzimy / że  
ono ciato ktore dawal pod osoba chleba nie figurálne / ani iá-  
kie inne. ale rzeczywiste onoż własnje co ná krzyżu wiátało / by-  
ło : Za czym vgruntowane iest náše wyznánie. A iż Minister  
stad konkluduje / że Chrystus nie ma teraz takiego ciata, Ergo nie  
o cieie mowil. To falsz / bo w ten czas mowil o cieie swoim s.  
miertelnym / iako stowa same brzunia / y takie też dawal Apo-  
stolom w Sakramencie : Teraz zaśie w niebie / że ma nieśmi-  
ertelne / tedy też także bywa ná oltarzu nieśmiertelne / bo ten  
ktory z śmiertelnego uczynil w sobie / mocá swoia wstáiac od  
martwych / ciato nieśmiertelne / tenże y w Sakramencie slo-  
wem swym wssytko moźnym odmieniáiac chleb w ciato / czyni  
ie takim / w iakim siedzi ná prawicy Oycá swego w niebie.

W Sakra  
mencie  
iest ciato  
Boze rze-  
czywiste.

NOTA.

Niechże sie Minister nie vcieka do figurálney mowy / przywo-  
dzac onego baránka : bo o figurze figurálnje sie mowi / a o sá-  
miej rzeczy rzeczywistje. Baránek wspomnietywał zabíanie  
pierworodzstwa w Egipcie / a przeznaczal Messyafowe vkrzy-  
żowanie / y krewie iego wylanie / ale sam baránek / nie byl Mes-  
syafem / dla tego też nie mowiono / ten baránek iest ciatem  
Messyafowym / ale rączey : Ten baránek / znaćzy to co sie  
zstálo / y to co sie dziać ieszcze bedzie. Także ani oney sprawy  
ktora Ezechiel Prorok z roskazania Bożego czynil / wyrażá-  
iac przez ono palenie y siekanie wlosow zgube miásta Jero-  
zolima

Exo: 12-  
Sigury nie  
vátuig  
ministra.

Ezech: 5



zolimskiego/ bo co tam rzekł Prorok *To jest Jeruzalem: nie ścia-*  
*ga sie na one sprawe iego/ ale na same własne miasto/ iakoby*  
*rzekł: to miasto Jeruzalem/ ktore jest teraz zacne / tak będzie*  
*od Boga starane / iakom ia ta sprawa wykonterfetował/ co*  
*tamże sam wykláda niżej. Ale tu kiedy mowi Chrystus Pan:*  
*To jest ciáto moie: nie może sie rozumieć nic innego / ieno że to*  
*było ciátem co im dawał / y co oni jedli / ale iż jedli rzeczywi-*  
*ście ciáto pod osoba chleba/ Tedyć o onym cieie mowił Pan*  
*Chrystus/ á nie o czym innym/ iako Minister báie/ ktory chce/*  
*zeby ona sprawa lamania chleba/ y nálewania winá/ było ciá-*  
*tem y krwia P. Chrystusowa/ á nie widzi że Páwel s. potepia*  
*go/ gdy mowi: Kto niegodnie pozyna tego chleba, sad pozyna, nie*  
*wważájac ciátá Bożego. Tu niech obaczy/ że on chleb/ ktory w-*  
*ziął Chrystus Pan w rece/ y błogostáwił y rzekł: *To jest ciáto**  
*moie. záraz zstáł sie ciátem iego / bo ináczey nie mowiłby Apo-*  
*stól: *Nie uważájac że to jest ciáto Páńskie, ktore to zostáwił Ch-**  
*rystus Pan wiernym swoim w Kosciele ná pozynanie/ aby*  
*pozynájac go meke iego rozpámietywáli / poniewáz to co sie*  
*działo w on czas ná krzyżu / to sie y teraz odpráwnie ná olta-*  
*rzu/ bo sie také toż własnie ciáto y ofiárnie y onego sie rzeczy-*  
*wiscie pozyna. Tá tylko rozność/ że tam krwáwa ofiára by-*  
*ła/ tu nie krwáwa: tam widoma/ tu niewidoma/ á to dla te-*  
*go/ aby wiára náša miála wysluge / gdy to czego nie widzi/*  
*wierzy/ y wiecey słowom Páńskim niżli swemu rozumowi vsá.*  
*Obáczże Pánie Ministrze / że twoie dowody sa dúš ludzkich*  
*ná potepienie záwody / á poniewázés ty nie mogli dowiesć/*  
*zeby ciátá Bożego nie bylo ná oltarzu / bos ná X. Skárdzynie*  
*słowá odpisáć nie mogli/ tylko potwarz náš wlozywšy/ iakos*  
*by żaden Apostól nie przyznawał tego co X. Skárgá/ ostátká*  
*odbiezátes / tedyć X. Skárgá zostáie przy tym/ że Kátholicy*  
*máia obecnego P. Boga z soba. Co zeby sie rzetelnie dowi-*  
*dlo/ musieć pokázáć ná oko/ że ciáto P. Chrystusowe jest rzeczy-*  
*wiscie w Sákrámenće swietym / áza iesli nie Minister / tedy*  
*wždy ktorykolwiek inny záwiédziony obaczy/ y prawde pozna*  
*wšy/ oney sie ná twoie pohánbienie chwyci.*

J. Cor. 2.

Co sie  
 działo ná  
 krzyżu to  
 teraz ná  
 oltarzu.



Ioan: 6.  
Dowód że  
ciało Bo-  
że jest wo-  
Sakram-  
encie  
rzeczywi-  
ście.

Waprzód tedy przywiode słowa P. Chrystusowe: Chleb (mowi) który ja nam dam ciało moje iest, które wydam za żywot świata. Ale iż prawdziwe ciało P. Chrystusowe wydane iest/ za zbawienie świata/ tedyć to ciało iest w nasświetnym Sakramencie. Co że tak iest, vmacnia sie z słow Kaphárnaitow. Iakoż, mówia; może nam ten dąć ciało swoje do iedzenia? A Chrystus Pan ich waplivość chcąc vgaścić/ dokłada: Ciało moje iest prawdziwie pokarmem, y krew moia iest prawdziwie napoiem. Znowu. Kto pożywa mego ciała we mnie mieszka a ja w nim. Kiedyby inakże rozumienie słow było P. Chrystusowych / pewnie żeby ie był samże zaraz wyłożył / bo dla takiego niedowiarstwa / y siła uczniow od niego odeszła / y siła innych w zgorzłylo sie. Ale że miasto iakiego innego wykładu / raz y drugi raz toż co rzekł powtarza / y ciało swoje dąć obiecuje / tedyć każdy wierny / temu wierzyć musi / że w Sakramencie iest ciało P. Chrystusowe.

2 Dowód

Druga / Chrystus Pan odprawiwszy starozakonna wieczerza pożywania baranká / y iakoby skonczywszy figure / sama rzecz przez mamie y baranká figurowana / to iest Sakrament ciała swego postanowił mowiac: To iest ciało moje, iedźcie, to czyncie na pamiatke moje. Gdzie trzy rzeczy zaraz odprawił: Jedną / że chleb w ciało przemienił swemi słowoy: Druga / że ie dał na pożywanie. Trzecia / że kazał Apostołom toż czynić własnie co on czynił. Tu szkoda sie domyslać / żeby miał Chrystus Pan iakich figur w mowieniu używać / bo on pospolicie wszystkie nie własnie mowy / záwsze wykládał / iako to: Nasienie iest słowo Boże. Także y ono: Podobne iest krolestwo niebieskie niewodowi. y tam zaraz wykláda: Wyniada Anyeli y odtacza z tych od dobrych. &c. Do tego / że testamentu żaden niht nie czyni z figurami / ale co rzecze / to po prostu trzeba rozumieć / gdyżby w tym wielkie było zawiedzenie. Toż o Pánu naszym rozumieymy / że on dla zbawienia naszego / co wziął tu na siebie / toż nam zostáwił na pokarm / prawdziwe ciało swoje / aby tak y miłość swoje przeciwko nam / y zacność zakonu nowego wyrażił. Inaczej / kiedyby nam tylko chleb zostáwił / mnieysza by

P. Chry-  
stus nie v-  
żywał fi-  
gur przy te-  
sakramencie



ieyfaby miłość iego przecięto nam niż Żydom była / y zakonu  
 nowego zacność podleysza niż stárego / bo Żydzi mieli tak ro-  
 skofna mánnę / mieli nákoniec báránka / co oboie zacnieysze  
 iest niżli sztuczka chleba. Wiec iesli grá idzie o rospámietywá-  
 nie meki iego / wietrze y osobliróse w báránku niż w chlebie od-  
 práwiać sie mogło / y mánná chlebem niebieskim y Anielskim  
 (iáko písmo mowi) bedac / izáż nielepíey wyrażála rospámiety-  
 tywánie spraw Bożych? Rádzi nie rádzi tedy / musimy przy-  
 znać / że nam Chrześcianóm cos zacnieyszeż zá pokarm dano.  
 A tym pokarmem nieco inszego iest / ieno co ná wieczery osta-  
 eniey Chrystus P. dawał / mowiac: Jedzcie / to iest ciáto moje.  
 Którym słowem tak wyrażnym / kto nie wierzy / śmierdzi  
 Kaphárnáithámi / á co gorza / iest prawdziwym wczniem Ju-  
 dasowym / bo gdy iuz byli niektorzy niewierni odesli od Pána  
 Chrystusa / spytał Apostolow / iesliby też y oni dla takiegoż  
 niedowiarstwa chcieli go opuszcic. Odpowiedział Piotr: Pá-  
 nie dokądże poydziemy? Słowa wiecznego żywatá mass, y my wie-  
 rzymy, y poználimy żeś ty iest Chrystus Syn Bogá żywego. A Chry-  
 stus Pan rzekł: Izajem was nie dwunási obrat? á ieden z was  
 dyabel iest. á to mowil o Judaszu (mowi Ewángelista) który  
 go miał zdrádzic. Tu obáčz Pánie Ministrze / że Piotr s. w-  
 ierzy / y Kościol Kátholicki / w którym iego namiestnicy rza-  
 dza / toż wyznawa. Ty że nie wierzyś / nie dźiruiwíe sie / bo Ju-  
 dasá niewiernego w tym násláduiesz / y iego wczniem bedac /  
 tákże zdrayca iáko y on P. Chrystusowym / bo Chrystusa w  
 członkách iego / iuz nie Żydom / ale czártóm oddawaś / gdy dus-  
 ze Chrześciańskie błędem swym ná zátráccie posyłaś. Obáčz  
 że każdy / że ciáto P. Chrystusowe iest w Sákrámentie świe-  
 tym / zá tym Kátholicy obecnego záwse Bogá istotnie máia /  
 y X. Stárgá prawde niepochybna powiedzial. A Minister  
 postáremu plotká: ále Pánie Ministrze / pomiewáż twierdziś /  
 żeby w tych słowíech P. Chrystusowych byla figurálna mowa /  
 włásna Żydowskie<sup>o</sup> ięzyká / ktora iáko by zwano niepowiedzia-  
 les: radbym wiedzial iákoli ia zowia / podobno Mendaciú. bo tá-  
 figurá v ciebie ták zwyczajna / że rzadki wierś przez niey: á ták  
 też ma

Minister  
 iest Caph-  
 arnáita y  
 Judaszo-  
 wym vs-  
 niem.  
 Ioan: 6

Ministro-  
 wá figurá  
 gęsta  
 Ptoas



też ma być / bo twoy mistrz ktory cie takich bluźnierstw wczu /  
jest Pater mendacii.

Min: fol: 101. Niech tak będzie, że Kościół Kátholicki ma Do-  
ktory, Biskupy, Succesja, Koncilia: Stárożytność, wielkość, coż to  
pomozę kiedy prawdy nie ma. Odpowiedź. Trzeba było P. Mi-  
nistrze dowieść tego / że Kościół Kátholicki prawdy nie ma :  
Czego żeś ty nie wczynił / boś sam nieprawdziwy. Dowiódę ia  
że ma prawdę / á twym nieczem wtneć twoy leb / to jest / twym  
pismem wlasnym potepię cie. Tak bowiem mowisz fol : 99.

Minister  
sam sie po-  
tapia.

Poki ieszcze była prawda w Chrześciaństwie nie zginela wieczerna,  
Pańska, zwano Eucharystia, to jest dziekczynieniem. Atoż gdzie  
ten Sakrament zowa Eucharystia / tam prawda wedle twego  
zdania nie zginela : ale że wszyscy Kátholicy / tak stárzy iáko y  
nowi Nauczyciele zowa go Eucharystia / tedyc w Kátholikow  
prawda nie zginela. Co że tak jest czytaj samego Belármína:

Kościół  
Kátholicki  
ma pra-  
wdę.  
1 Dowód.

Thomo 2: de Sacramento Eucharistie. tam obaczysz że to prawda  
co mowie. Mamy tedy prawdę w Kościele Kátholickim /  
wedle twego pisma : Já tym coś teraz rzekł / to wielka káczers-  
na potwarz. Druga / przyznawaś / że w Kościele Kátholickim  
sa Doktorowie / Succesja / Koncilia / Stárożytność /  
2. Dowód  
toć musisz záraz przyznáć / że w Kościele Kátholickim jest pra-  
wda / bo to takie kontradyktoria / że z soba stać pospolu niemo-  
ga / Doktor á falsz ma mowić: Już to nie Doktor / ale ráczey fal-  
szywy Minister / Succesja / á prawdy nie ma mieć: Już to nie  
jest porządne następowanie / ale sie samego po Heretycku / ná  
wzrad wdárćie / Koncilium á ma kłamać: Już to nie Kon-  
cilium / ale Heretycki niezgodliwy Zbor / Stárożytność / á nie  
ma być szera prawda: Już to nie stárożytność / ale nowo-  
wylagniony bład y falsz / ktory iáko nászym fundamencie zbu-  
dowany / ládáczym bywa zmiesiony y obalony: ale prawda ma  
ten przywilej / że jest trwała y niezwyćiezona / y dla tego też stá-  
ra / bo że od samego Boga ma poczać / od tegoż ma y pom-  
nożenie / y obronę / á kłamstwo że od człowieka pochodzi / kto-  
ry jest kłamacz / dla tegoć też ledwie wzniądzie / wnet vschnie / y  
zniścze / y stárożytności mieć nie moze / iáko to widzimy ná  
oko.

prawda  
jest stáro-  
żytna bo  
trwa ná  
wieki  
Kłástwo  
niemoze  
być stáro-  
żytne



oko. Gdzie sie podzieli Manicheusowie / Zbionithowie / Jo-  
 winianiste / Adamiste / Donatystowie / y inni? Wiatr ich roz-  
 wionat / y zginela pamiatka ich / iako dzwiek / y nie wiedzialby  
 nasz wiek o nich / kiedyby samis Katholicy na znak zwyciestwa  
 y triumphu / nie mianowali ich w swoim pisnie. Teraz oto  
 znouu ieli za naszych czasow wyrastac sekty / Luterskie / Kal-  
 winiskie / Nowochrzeznie / Purytanskie / Vgonistkie / ale dlu-  
 goli ich? Juz Luterskiej kawalec tylko / y to barzo odmiemo-  
 ney: Kalwiniska tez juz z Nowochrzeznie / ile tu v nas: No-  
 wochrzeznieka zasie co rok to sie w cos nowego odmiemia. A  
 ktoz to zgadnie co z nich pochwili bedzie? Nie tak Kosciol  
 Katholiccki / ale iako czlowiek z dzieciectwa w mlodzienca / z  
 mlodzienca w meza / odmiemia sie nie z skaza / ale raczey z dosko-  
 naloscia wietrza / tak y on bedac za Apostolow dzieciectem:  
*Mowilem wam iako maluczkiem.* mowi Apostol: zstal sie mlod-  
 dzieniem za czasem / gdy statecznie dla wiary wojowal / y one  
 krwia hoyna od Tyrannow rozmaitych roylana odswiadczal.  
 Natomec zstal sie mezem doskonaly: zaczym Tyranny zwy-  
 ciezyt / y one do znatomosci Chrystusowey / y swego poslusen-  
 swa przywiold / Heretyki wszystkie ktorzy ieno przeciwko nie-  
 mu powstawali / pod nogi swoje podlozyl / y one podeptal. Od-  
 szepienice y inne nieposlusne wyklat / na stracenie ( iako nie-  
 kiedy Pawel s. Koryntczyka wsetecznego ) wydal / tak / ze ie-  
 dnych Poganstwo juz odsiedziczylo / drudzzy sami od swych  
 rak / y wlasney niezgody niszczia. Co wszystko czyni sam Bog  
 ktory przez ProroKa powiedzial: [ Narod y Krolestwo / ktorec  
 nie bedzie poslusne / zginie / a narody spustofieniem zniszczia ]  
 Co nie tylko widzimy na oko / ale sie rekoma dotykamy / ze sie  
 to rzeczywiście pelni v nasiadow naszych od iednosci Kosciola  
 zbiegłych. A chcess wiedziec Ministrze czemu Kosciol Papie-  
 ski tak dlugo trwa. Czytajze w Dzieiach Apostolstich: Gdy  
 bowiem Piotr s. przepowiedal P: Chrystusa zmartwychwsta-  
 lego / ieli sie na Apostoly Zydzi obrazac / y myslili ie pozabi-  
 iac / ale ieden na imie Gamaliel powstawy rzekl: Sluchay-  
 cie mezwie Izraelscy / nie dawno powstal Theodas / powia-  
 s

Kosciol  
 Katholic-  
 cki iako  
 odmiemia.

I. Cor. 3.

Exo : 602

Kosciol  
 Katholic-  
 cki czemu  
 trwa e  
 Act: 5.



báiac sie czymśi być / ktoremu wwieryło do czterech set ludzi /  
 lecz skoro on był zabity / wczniowie iego wierzący weń rozpro-  
 syli sie y w niwecz obrócili. Potym nastat Judas Gálileyczyk  
 y on wielu zwiodł / ále gdy sam zginął / y oni rozproszeni zni-  
 szeli. Teraz mówię wam odehydcie od tych ludzi / á dajcie im  
 pokoy: Bo iesli tá ráda y spráwá iest z ludzi w niwecz sie obroci,  
 ále iesli z Bogá, nie możecie ich rozproszyć, byście sie snadź Bogu nie  
 zdáli być przeciwnemi: Ná to wysocy zezwolili. Tu obáč / że  
 co sie z Bogá pocznie / to trwać musi / czlowiek tego nie obá-  
 li / co Bog zbudnie. A dla tegoć / że Chrystus Pan taki Przy-  
 wiley Piotrowiś. dał. *Iam zá cie prosit, aby wiára twoia nie v-  
 stála.* Piotr ś. w namiestnikách swych zároste trwa / y życie: ále  
 co z ludzi wysto / y od ludzi wymysłono / to sie w niwecz strá-  
 dnie obráca. Wáśe Heretyckie bluznierstwa czemu gina y nis-  
 szcza: Powiedzial zá wysyckich Luter / gdy sie z Ekiussem  
 dysputował / że moie wyznánie / y nie dla Bogá sie poczeło / y  
 nie dla Bogá sie skończy. Táć iest przyczyna násey starowiecz-  
 ności Rzymskiej, że tá stolica Papiéska iest Piotrowá / á Piotr  
 Chrystusow / A Chrystus Bog naywyższy / ktory Kościotowi  
 swemu vpásć y zginąć nie da. A że Heretyckie bożnice vstáia /  
 nie dźiw / bo iáko trup bez dusze / ták oni bez Bogá gina y w  
 proch sie obrácaia. Bo káżde królestwo w sobie rozdzielone  
 bywa spustofone / mowi P. Chrystus / y káżda sekta ná tysiac  
 czesći niezgoda rozsiekána spustofieie y zniszczeie / mowi y wy-  
 swiadcza rzecz sámá. A trudno ináčey / bo w przykazaniu  
 Bog swoim mowi: Kto czći oycá y mátkę / bedzie dlugo ży-  
 iącym ná ziemi. Włowochrzeńcy że y Oycá nie czczą / gdy  
 mu iego iednorodzonego Syná ká / y iemu wrodzenie z Oycá /  
 zá czym y Bóstwo przedwieczne wydźieráia / y mátkę Kościol  
 powsechny / w którym sie przez chrzest ś. niekiedy w przodo-  
 kách swych porodźili / teraz opuścili / y przeciwko niemu stur-  
 muia reka y ięzykiem. Szturmuiá reka / bo Kościoly lupia y  
 pustośa / choć do nich żadnego práwá nie máia. Językiem / bo  
 go sromocá / potwarzáia / iáko to Pan Minister w swym ka-  
 zaniu dostátecznie wykonał. Dla tegoż dlugowiecznemi ná  
 ziemi

Luc: 22.

Herety-  
 ckie sekty  
 czemu ni-  
 szczą:

Luc: 11.

Włowo-  
 chrzeńcy  
 Oycá y má-  
 tki nie  
 czczą.



ziemi być niemoga / ale iako sie nie dawno wylegli / tak nie  
 długo zgina. Pamietaia / kiedy y iako nasłali / wyrzemy da P.  
 Bog / kiedy y iako wstana. A kościol powszechny y bramami  
 piekielnemi niezwoyciezony trwaiac / na zgube nieprzyiaciol  
 swoich patrząc / z zwyciestwa triumphować bedzie / y wypel-  
 ni sie to / co Bog w swym kościele na każdy dzień czesto / a cze-  
 sto przez Kaptany swoje ludowi prawowiernemu obiecnie.  
*Dominus vobiscum:* ktore bårzo Ministra wraza / że iako poczał  
 z nim być na poczatku / tak bedzie zárofe aż do skonczenia sw-  
 iatá: czego nadobnie y vczenie dowiodl X. Skarga / zá co że  
 go nazwał Minister bezbożnym: nieślusnie / bo on wyznawa  
 Boga w Troycy iedyneho. Ale widze Ministrze / że v ciebie  
 bezbożny / kto iedyneho Boga chwali / kiedyby z toba Boga / y  
 bożka / mnieyszego y wietszego wyznawał / y dwu Bogow / two-  
 rzacego / y stworzonego z toba chwalił: toby podobno w ten  
 czas był v ciebie nie bezbożny. Ale sluchay / v prawowiernych  
 y v Boga byłby båtwochwalca bzydtkim dwoybożnym. Na  
 tedy kościol Kátholicki prawde / iako sie pokazalo / zá tym y o-  
 becne w sobie Boga / iako X. Skarga powiedzial. A dla tegoż  
 trwa / rostkwiata / y iako płodna winna máciá / rozgi swe nie tyl-  
 ko od morzá do morzá / ale y zá morzá rozciaga / y hoyne pozys-  
 tki oblubieńcowi swemu Jezusowi Chrystusowi oddaie. Bo  
 żnice zaś heretyckie / z winá stobkiego / prawdy powszechny /  
 octem zostáia / z Kościolá sie wykradaia / ktory zolcia wymy-  
 slow swych bluźnierskich przyprawiwszy / geby swe nápelniá-  
 ia / y ná trzciúne światobliwosci zmysloney kładac / P. Chry-  
 stusowi w iego członkach / dusách morwie Chrześcianiskich ie-  
 go trwia kupionych pić dáia / one tákimi bledami zárazáac.  
 Ale Chrystus Pan / koftunieć wprawdzie / gdy dla sadow skry-  
 tych nieco ludzi dopuszcza / takim nieszczesnym fałsem zárazáć /  
 ale przecie niebedzie tego napoin iádowitego piť / bo nie długo  
 (co rácz dáć P. Jezu Chryste iako nayrychley) te bledy y ták  
 frogo bzydtkie bluźnierswa / z násey oyczyzny wytráci / y ich  
 náuczyciele / iesli sie nie vpamietaia z ziemia porowna. A ty  
 Pámie Ministrze obác / żeś sie sam zwoiował / chcąc X. Skar-

Ministra  
 bårzo w-  
 raza Do-  
 minus vo-  
 biscum:  
 Minister  
 nieślusnie  
 X. Skar-  
 ga bezbo-  
 żnym zo-  
 wie.

Heretycy  
 sa octem  
 z zolcia  
 wymy-  
 szlami  
 nym.



że pokonać / a nie dziwo / bo iako Chrystus Pan w wszystkie lotry  
w ogroycu słowem jednym obalil / tak y teraz X. Skarga od  
niego na taki wrzad wysadzony / swym kazaniem obalil cie z  
gruntu / y dal na podeptanie wiecznego we Zborze twoim po-  
smiewiska.

X. Skarg  
gł. 300. 18.  
366.

A dla tegoż X. Skarga iako zwycięzca / śmieie dowodzi  
mowiac : że y heretykow niemasz Boga / bo niemasz ani Do-  
ktorow / ani Biskupow / ani starozytności / ani porzadnego  
nastepowania / a cokolwiek nauczycielow y predykantow / a  
bo Ministerow iest / ci sa samowdziercowie / od nikogo porza-  
dnie na taki wrzad nie postani / nie wrotami / ale oknem wcho-  
dza / y omylna a falszywa nauka owce Chrystusowe zarázaja.  
A niechay sobie nie poblaża Minister mowiac :

Wdzierać  
się na wrz  
dy nie go-  
dzi.

*Min: sol. 102. Miłości Chrystiańskiej własność ta iest, żeby bli-  
źniemu w czym ieno może posługowalá. Słusna Panie Ministrze  
bliźniego ratowác / w tym w czym on potrzebuie / a ty możesz /  
ale nie idzie już za tym / że sam masz się uczynić przelozonym y  
nauczycielem / trzeba bowiem pierwey sam to mieć czym masz  
ratowác bliźniego. Na przykład / kiedybys chciał choremu  
dáwac lekárstwo / wedle twego mozgu / nie rozumiec lekár-  
skiej nauki / izabyś go nie rychley zabil / nizli vzdrowil ? Także  
chcesz tajemnic rotary uczyc / a sam ich nieumiesz / y nie dosyć  
na tym / że ty sobie zdasz się uczonym / trzeba żeby kto inny o to  
bie rozsadek uczynil / a iestliś sposobny / żeby cie na to wysadzil.  
Do tego / kiedyby tylko Biskupia y Kapłanska powinność by-  
lá / uczyc / iako tako mogloby to vsć / że na taki wrzad ládá kto  
może postac kogo chce / byle mowic umial. Ale kiedy Biskup  
ma być ofiarownikiem (iako też y Pan Moskorszowski wykla-  
da) toć znać że musi iaktas ofiare Bogu ofiarowác. Jako to  
ś. Pawel opisal. *Wszelki, mowi / Biskup, na ofiarowanie dárony /  
y ofiar posłanowiony bywa, za czym trzeba żeby miał co ofiarowác.*  
Pytam tedy co za ofiará w Kościele Chrystusowym ? Zaisle  
nie inśa ieno tá ktorey Minister záprzal być na oltarzu pod ofi-  
sobami chleba y winá : Ktora Chrystus Pan / Kapłan wedle  
porzadku Melchisedechowego na wieki Apostolom y ich na-  
miesznia.*

Biskup  
nie tylko  
uczyć po-  
winien.

Heb. 8.

Ofiara w  
Kościele  
ktora :



mieśnikom kazał ofiarować mowiac: *To czyńcie na pamiątkę moie.* To bowiem ciało y krew P. Chrystusowa jest ofiara bła-  
gająca, ktora Biskup sprawuje / gdy słowy Chrystusowemi  
chleb w ciało / a wino w krew przemienia / y one pierwey za  
swoie / potym za wszystkiego ludu grzechy Bogu wsechmo-  
gacemu ofiaruje / iako to Paweł s. do Żydow wyrażnie napi-  
sał. Takiego tedy ofiarowania nie może odprawić / ieno ten  
ktory ma moc na to dana, a dąć iey nie może / ten kto iey nie  
ma / tedyć za tym idzie / że Biskup nie może być Biskupem / aż  
by był od Apostołow postány / ktorzy takowa od P. Chrystu-  
sa moc mają. A od Apostołow postány być nie może / ieno  
przez namieśniki ich / a namieśnikami onych żaden nie jest / ie-  
no ktorzy przez następowanie porzadnie / od nich ida. A iż ta-  
ka sukcesia tylko w Rzymskim Kościele jest / iako y sam Mi-  
nister prawda przymuśony przyznawa / tedyć też rzadne posy-  
łanie Biskupow nigdzie indziej być nie może ieno v Kátho-  
likow.

Heb: 5.

Biskup  
prawdzi-  
wy ma  
być od Ap-  
ostołow  
postány.

Postány tedy ma być / kto chce być Biskupem / y dla te-  
goż Paweł s. mowi: *Zaden sobie niech nie bierze urzędu, ieno je-*  
*by był powołány od Boga, iako Aaron.* Skąd znać każdy może fałsz  
Ministrow / ktory śmie rzecz przeciwna mowić / y popierać te-  
go piśmieniem wykretnie y zdradliwie przywiedzionym: bo mo-  
wi:

Heb: 5.

*Min: sol: 103. Za czasow Apostolskich byli co inszych nauczáli,*  
*choćaż od nikogo nie byli postáni. Odpowiedz. Już gorszy Mi-*  
*nister niż Symon czarńokścieżnik / bo on vždy chciał ten urząd*  
*kupić v Apostołow / a Minister sam go sobie chce wydrzeć /*  
*ale Ministrze tążes niewstydlivy zwodziciel: że śmiesz mowić*  
*abyć co w Dzieciach Apostolskich / o nich piśmo przywodziś /*  
*nie byli postáni na wczynie? Czytaj / prośe / każdy / a wważ pra-*  
*wdeli mowi Minister. Tak tam piśe Lukasz s. Po zabiciu*  
*Sczepana s. żstalo sie przesládowanie wielkie / za czym rozpro-*  
*feni sa wcziniowie / ktorzy idac przepowiadali Ewángelia y*  
*słowo Boże. Ktorzyż to wcziniowie: Peronie że nie insy ieno z*  
*onych siedmiużiesiąt y dwu: ktorých Pan Chrystus obrawşy /*

Minister  
fałszywie  
przywodzi  
piśmo.

Act: 8.



posyłał przez soba dwu á dwu opowiadać słowo Boże. Jako  
Lukaś s. tenże w Ewangeliey swoiey opisał / ale y tam zaraz  
wyklada / kto to uczyl ; bo mowi : *Philip tedy sedł do miasta  
Samaryey, y opowiadał im Chrystusa.* Atoż tu Minister fałsz po-  
wiedział / aby miał kto opowiadać Ewangelia nie będąc po-  
stawiany : gdyż ci co opowiadali byli Apostołowie / y inni ucznio-  
wie od samego Chrystusa Pána ná taki wrząd wysłabzeni y ná-  
znaczeni. Lecz przysłuchajmy sie skromności Ministrówstiey.

*Min: fol: 103. Xieża Papięzcy nic inšego nie sa ieno kupá lu-  
dzi, ktorzy w roskosách y zbytkách obfituac, ná to wysłskie swe do-  
wóczy obrocili, aby pod praxtem nabożeńštwá, nabożeńšwo praw-  
dziwe Pána Chrystusowe zniszczyli.* Odpow. Kiedy Kaiphass  
nie mógł przekonac P. Chrystusa ni wczym / ani tego dowiesć  
czego chciał / bo mu ná odpowiedz Pańska nie zstawało rozu-  
mu / w tym slugá wierny Panu swemu / piescia P. Jezusowe  
twarz wderzył : iakoby chciał rzec : Ponieważ iuż Pan moy  
nie może cie ráciami pokonac / przynamniety ja tobje piescia  
zatkam gebe. Rownie y Minister z námi poczał sobie / nie  
mogac nas w wrzędzie Káplañskim w prawdziwey náuce / w  
porzadnym nástepowaniu od Apostołow przekonac / pušcił  
sie ná náše wczéiwosć / zádaiac nam že w roskosy zyiác chwa-  
le Chrystusowe niszczemy. Dziękuiemyć P. Ministrze / zá taki  
policzek : Czuiemyć sie wprawdzie / żeśmy nań nie zárobili /  
ale což ci rzec? Przyidzie nam P. Chrystusowej ćierpliwosći  
záżyć / ktory / gdy go zlorzeczo no / nie zlorzeczył. Niewiem  
kto nas do ćiebie oskárzył / bo wiem żeš ty sam tego nie doznał.  
Ješli iaki drugi Minister niewierz mu / bo kłamca iako y ty.  
Ješli też iaki od nas Apostáta / y temu nie day wiary / bo ten  
chcac sie niewinnym przed toba czynić / nas potepia. Row-  
šem badz tego perwien / že Xieża Papięzcy / y nie w Goćie sie  
porodšili / ani sa zbiegami z oyczyzny / iakos ty Ministrze / ani  
sa sálbierzami pokatnemi / y zmyslonemi Chrystyanami / iako  
ty ktory w kacie fałse sieieš / á w máštkarze nabożeńštwá cho-  
džiš : ale ráczey sa słachćicy y synowie Koronni / cnotliwie  
zrodzeni / w cndócie wychowani / w pobożnosći zyiacy / pra-  
wde iak

Minister  
poczyna  
sobie iak  
máłchus.

Xieża Pa-  
pięzcy co  
zacz.



wde iáwnie wczacy / y Chrześcíanámi práwowiernemi bedac /  
wšelkie Chrześcíanstie wczynki czyniacy. Do tego / wiedz y  
to / że ci Kieža sa z ludzi / y ludzmi nie Anyołámi / iesli ktory z  
nich wytkroczy / iáto czlowiek / inż to nie záraz wádzi wrzede-  
wi iego nie záraz wšyscy zá jednego máia býc potepieni. Ko-  
znie to rzeczy / dobry žywot á wrzad práwdziwy / iedno bez  
drugiego býc moze / y zly moze býc wrzednikiem práwdzi-  
wym / choc nie z takim pożytkiem iáto dobry. Nie o to nam  
tedy grá idzie / kto dobry ábozly / ale kto práwdziwym páste-  
rzem / á kto iesli falszywym prorokiem / y tego tobie trzeba byto  
dowodzić / że Papiězcy Kieža nie sa Apostolskiego wrzedu / nie  
tego co ty rzekomo ná pokonánie nas mowiš / iż sa nie Apo-  
stolskiego žywota. Ale moy mily Ministrze / iesliš wyžzał zle-  
go kšiedza Papieszkiego / y záraz nas wšyškich potepiaš. Cze-  
mu teź gdy dobrego wyžrzyš / nie rzeczeš / że sa wczynámi Pána  
Chrystusowemi? Podobno żadnego dobrego niemáš miedzy  
námi / bo tak mowi.

*Min: fol: 103. Máia kžtalt pobožnošci, ále mocy sie iey záprze-  
li. Odpowiedz. Uiechže tak bedzie mily Ministrze / že kšiedza*  
Papiězcy sa rostkofnicy / Ergo inż práwowiernemi nie sa? *Al*  
*owych nášych žakonníkách Bernardynách / y Bosakách / Pu*  
*stelníkách / co rzeczeš / co z swiáta od dostátkow y rostkofy w*  
*šelákiey vciekli / ná nedze y dobrowolne wboštwo wšli do*  
*Klastora / gđie wšáwicznie trapiac ciála swoje kžami sie po*  
*lutuiacemi karmia z Dawidem / w cieie bez ciála žyiac / Anyel*  
*ski žywot wioda. Ukaz mi / proše cie / aby jednego miedzy wá*  
*mi / coby to dla miłošci Božey ktory wczynil? Podobno y ci*  
*zlemi v ciebie? Proše / ktož bedzie v ciebie táka rzecz dobra?*  
*Arwo widze zgołá žes ty ieno sam dobry ná swiećie / á ci co cie*  
*w bledzie násláduia / wšyscy inni / tak przeloženi iáto y pod*  
*dáni / tak duchowni iáto y swieccy sa bezecni. Jác ná to (przy*  
*znam sie) odpowiedzieć nie moze / á chočbym teź mogl / pomy*  
*šliwošy / niechce / zdárzy Bog / že sie kto tráfi / coć taki argu*  
*ment rozwiáze / bo ná tak twárdy žáržut odpowiedi twárdey*  
*trzeba / á ia teraz chorym bedac / głowoy po temu nie mam / w*  
tym cie

Minister  
potwárca



Minister  
swoie wi-  
ny ná Bó-  
zhoiti  
wlecze.

tym cie tylko w pomina / że co kolwiek mowisz / y ná kšiežo  
Papieška wleczeš / to sie w tobie y w twej družynie rychley  
znaydzie / y nayduie / czego ludzie świádomi / y zá časem rze-  
telney wiedziec beda. Ale chočbys ty byl náswietšym / tedy  
kiedys ty Ministrem / iestes záraz y wšyškíey niecnoty pelen /  
bo tá twojá iedná zbrodnia / to iest / že zábiáš duše ludzkie /  
gorša iest niž wšyškíey niecnoty ná swiećie / začym godzienes  
wietšego niž wšyscy co ich iest totrowie karania.

*Min: fol: 104. Ofiáre z oltarzá, obrázy z košciotá Papieške-  
go wyrzucilišmy, bo są zabobony y bátwochwałšwo. Odpowiedz.*

P. Jezus z Košciotá Salomonowego / ktory byl domem (iá-  
ko sam mowil) Oycá iego / nie wyrzucal ani ofiar z oltarzá /  
ani obrázow z swiatnice / ani Cherubinow ze złotá lanych / ale  
tylko przedawájące á kupiájące / tak y Ministrowie / iesli są  
Chryštyanami iáko sie zowa / nie mieliby sie targác ná rzeczy  
Bogu ku czći y chwale oddáne / ale ráczey ná to co sie w koš-  
ćiele nie godzi czynić. Jáko ná przyklad / tájácy posadzác nie-  
winne ludzie / ná nie potwarz kšáć / kšamšwo im zádáwác /  
falsu wczyc / swiete pišmo wytkrecác. Co iž Minister w swo-  
im kazaniu we Zborze czynil / iáko to kazdy widzi / to by trzeba  
wyrzucić / y powrozem wygnác / ale obrázy co winny? Jesli  
dla tego že ná nim namálowano Pána Chryštusa / y iuž go wy-  
rzucić? Jáiste niemasz przyczyny / chyba žeby y sam Chryštus  
P. Ministrá mierzil / iákož blisko tego / bo o nim mowil tak  
bespiecznie / iáko by własníe ie° Zboru byl wczniem iákim. Bys  
tež ábo chciał porozrzucác co masz czerwone złote y taláry / ná  
ktorych obrázy są / ktorych (iáko mowisz) Bog zákazal chowác.  
A co wietšá / chwališ te obrázy / y bárszey ie milnieš niž Boga  
sáme° / co žeby sie pokazáto / záklinam cie pod miłošćia (wedle  
wáše° bzydkie° wyznánia) Pána Bóškie° Boga wczynione°  
(bobys dla nášego P. Chryštusa Boga prawdziwego nic nie  
wczynil) ábys ie / przeczytawšy to / záraz rozdal w bogim we  
špitalu ležącym / iesli to wczyniš / á ja o tym bede wiedzil /  
wiem co o twej miłošći przeciw Bogu / drugi raz nápiše. Jes-  
li tego nie wczyniš / izáli bátwochwałca hániebnym nie be-  
dzieš /

Obrázy  
dla czego  
są w ko-  
šćiele.



dzieś / ktory obrażki bårzšey niżli Boga poważasz? A to oba-  
 czynny iesli będziesz tak doskonałym Chrystyaninem / że te obra-  
 zy / co inni często Bog bywa obrażony ( y dla tegoć ie mamó-  
 na nieprawości nazwał) wyrzucisz. Kiedyby wedle ciebie sło  
 P. Ministrze / że kto obraz ma w wczćiwosci / tedy iesť przekle-  
 ty / Toć też poydzie / że ten kto ie czyni będzie przeklety. Bo tak  
 Dawid mowi: *Niech im będą podobni co obraży czynią, y ci co w nich* <sup>Psal. 134.</sup>  
*ufność pokładają.* toć wedle ciebie y twego wykładu pisma  
 Bog będzie przeklety / ktory napierwey obraz wczynił / gdy  
 człowieka stworzył / ktory iesť na wyobrażenie Boże. A wi-  
 dźsz Ministrze / że to nie obraży Bog potepia / ale båtwoch-  
 wałstwo / to iesť gdy kto båtwaną Bogiem nazywa / y onego  
 iako Boga chwali / ale Kåtholicy izali to czynia? Rzec tego  
 nie mozesz / tykto że im wczćiwosc przystoyna wyradzaić / y na  
 nich iako na księgach sprawy P. Chrystusowe rozczytywaić. <sup>Obraz</sup>  
 Jesliż Bog kazal z miedzi weżã vlać / y dal takie błogosławien- <sup>mãia być</sup>  
 stwo / że ktoby nań poyrzał bedac od weżã vkašony / zostal <sup>w Kościele</sup>  
 wnet zdrowym. Co bylo figura P. Chrystusowa / iako samze <sup>le.</sup>  
 wyklada Nikodemowi. Czemużby samego Chrystusa vkrzy-  
 żowanego obraz nie miał być w Kościele postawiony / aby ka-  
 żdy nań poyrzałowy zaraz sobie dobrodźciystwo przedziwne-  
 go odkupienia rozpamietywał / y za nie Bogu dziekował.  
 Bårzo Minister goni na Pogaństwo / gdy chce pamiatke z o-  
 czu y z serc ludzkich wygnac P. Chrystusowey meki. Ale niech  
 wie / że na ostatnim sadzie przyplaci tego. Albowiem w niebie  
 Chrystus Pan ma obraz / y tedy będzie miał przyść na ostate-  
 czny sad / pierwey go na niebie wystawi. *W ten czas wyżrã znak* <sup>Mat: 24.</sup>  
*Synã człowieczego.* to iesť / krzyż z onym napisem od Pilata <sup>Obraz</sup>  
 czynionym vkaże sie na potepienie tych / co teraz śmieia go z <sup>sa w nie</sup>  
 Kościolow wymiatac. W ten czas wyżrã y samego Chrystu- <sup>bie.</sup>  
 sa Pãna / y obraz piaci ran iego w nim wymalowanych / a na  
 wieczna pamiatke zostawionych. *Vyżrã / mowie: a coż rze-  
 ka: Rzekã gorom: Przykrycie nas. rzeã śmierci: zabiy nas /* <sup>Apoc: 9.</sup>  
*a śmierc będzie vciekatã od nich. W tym dekret Boży przecia-  
 wko nim wynidzie: piekto rozferzy pãszczekã / y polknie ich.*



Postronkiem Karal Chrystus Pan e o Kościol Wycowski czyni  
 li totrowsta iástinia: Piekłem pokarze / co Kościol iego czy  
 nia obzydliwym Zborem / y odzieraiac z niego herby P. Chry  
 stusowe puskkami go zostawiaia / y iakoby znouu Chrystusa  
 Pana z sat obnażaiá. Co sie tycze ofiary ktora wyrzucili z oł  
 tarzow / to iest ofiare naswietsego Sakramentu / ciála y Krwie  
 Pana Chrystusowej / namniemy sie temu nie dšiwunie: áborwient  
 toż wlasnie Żydowie / przyrodzeni nieprzyiaciele P. Chrystu  
 sowi / y wiary iego czynia / ze drogo Sakrament naswietszy  
 przepłacaia / y z wielka przewaga onego dostawšy / mordy ro  
 zmaíte nad nim stroia / kola / pala: czego sie nasłuchala Pol  
 ska naša nie raz / gdy Żydy o takie zbrodnie karano / á choć o  
 to czesto srodze karani bywaia / przecie iednak wielka nienawi  
 ścia przeciw P. Chrystusowi zapaleni / tego poprzestac niech  
 ca: átoż iesli w tym Panie Ministrze Żydom dogadzaš / że w  
 Sakramencie P. Chrystusa przesładuięš / y onego wyrzu  
 caš. Niemaš sie czym chlubić / bo Żydem barzo śmierdziš :  
 á co wieš / takim postępkem pokazuieš sie byc tym iárwie /  
 czymes iest sama rzecz (choć sie inakšym y cudzym tytułem  
 pokrywaš) to iest Goncem Antychrystowym / to bowiem na  
 przedmieszy iest znać przyscia Antychrystowego na świat / że  
 za czasow iego wstanie / wstáwiczna ofiara w Kościele Bozym /  
 iáko Dániel Prorok opisal: A Kościol zostanie obzydliwoš  
 cia spuškošenia. Atoż Heretycy ze sa poštáncami Antychry  
 stowemi / iuž te ofiare wyrzucia gđie moga / á gđie nie mo  
 ga / to ia bliźnia / ná nie iáko psi szczekáia / bálwochwálštwem  
 nazywaia / y kiedy by mogli rádzyby ia w niwecz obroćili. Ale  
 niech poczekáia ieszcze / nie tu sadny dzień / bedzie ieszcze pier  
 wey iedná owczarnia y ieden pástierz. Heretycy wšyscy zági  
 na / iedná wiára bedzie powšechna. W ten czas dopiro sam  
 waš mistrz Antychryst przyidzie / ktory z dopušczenia Božeg  
 tego o co wy teraz staracie sie / dokaze. Teraz wiedźcie że pro  
 zne waše zawody: ofiara ofiara bedzie / iáko y Bog Bogiem /  
 choć wy oboie bliźnicie / przecie y w Sakramencie ciáło Bo  
 że przawdziwe / y Chrystus Pan Bogiem naywyžšym zostaie.  
 Ale mily

Heretycy  
 czemu wy  
 rzucáia  
 naswiat:  
 sy Sakra  
 ment ciá  
 lá Božego

Dan : 9.

Heretycy sa  
 poštáncami  
 Anty  
 chrystowe  
 mi.

Ofiárá  
 Oltarzow  
 wa nien  
 ślanie iá  
 dááko.



Ale miły Ministrze / ponieważ te ofiary wyrzucaś ze Zboru.  
 Coż wzdymaś za ofiary w twym wielbnym Zborze / boć ko-  
 ściół żaden bez kápłana / a kápłan bez ofiary być nie może. Coż ofi-  
 arze ma we  
 Zborze  
 Minister. A  
 toż iesli twoia káptowska bożnica kóściółem / a ty kápłanem /  
 gdzież twoia ofiara? Podobno iáko Abrahám ofiarujesz syná /  
 abo iesli go nie masz / swoje Ministrora? Jáiste ulubiona Bo-  
 gu ofiara / y godná takie<sup>o</sup> kóściółá / y takie<sup>o</sup> ofiarowitá. Nie-  
 chajże tak będzie / że wy macie swoje iákies dziwne ofiary / kto-  
 resćie sami wymyślili. Ny w kóściele kátholickim nie ma-  
 my / ieno te ktore sam Chrystus Pan postanowił. To jest Sá- Sá-  
 zázut.  
 kráment ciála y krowie iego najswoietsey. *Ale to niepodobna, że-  
 by Chrystus mógł być záraz w niebie y ná oltarzu,* mowi Minister  
 fol: 104. Ja tak wierze że nie niepodobna / bo v Bogá niemáś Odpo-  
 wiedz.  
 Luc: 2.  
 nic niepodobnego / mowi Anyol. Atoż iesli to nátura może v-  
 czynić / że głos ieden w wielu wśu słucháiacych być rázem mo-  
 że / czemużby stworzyciel náturey czego wietšzego vczynić nie  
 mógł? Jesli Bog po wśyškim świecie może być rázem obe- NOTA.  
 cny / ná wielu roznych mieyscách / tworząc nowe dusze y w ciála Minister  
 Bogá grá-  
 niesy  
 sposobne wlewáiac / czemużby niemógł być ná roznych mieysc-  
 ách w Sákrámentie obecnym? Tak to Minister w gársć Bogá  
 zámyka / y kopce iego wśechnocności sypie. Ale z tego nic  
 Ministrze: Wśechnocna iego mowá / rzekl: á zstáto sie / ro-  
 skázal / á stworzono jest. Trudno sie ma co oprzec woli iego.  
 Co rzekl / to rzekl. Rzekl: To jest ciáło moje. Tak jest / Wśy-  
 škét swiát sie ná to podpisuje / tylko sami heretycy nie. A co Pot warz  
 Minister  
 wá nie w  
 mielarna.  
 Minister o Luteranách mowi / żeby z kóściółem trzymáli / ied-  
 náko o Sákrámentie. Boże day to / ia tego niewiem / ále y  
 Minister iáko nieuk nie zgadl / bo Luterani mowia / iedni / że  
 w chlebie / drudzy pod chlebem / drudzy w ten czas gdy go v-  
 żywáia / jest ciáło Boże. Ale my prawowierni kátholicy tak / wyzná-  
 nie kátho-  
 lickie o  
 najswois-  
 tšym Sá-  
 krámen-  
 cie.  
 że po poświęceniu chleb przemienia sie w ciáło Boże / co dá-  
 leko różnica wielká. Niechże wie / że wyznánie Ewángelickow  
 jest wśchodámi po ktorych bliźnierstwo bieży. Naprzód mo-  
 wieć / że w używaniu samym ciáło jest. Drugi goršy / że w chle-  
 bie ciáło jest. Trzeci ieszcze goršy / że duchownie ciáło jest.



Choby Czwoarty gorſy / że znáć tylko ciała iest. Piaty naygorſy / że  
do niedo- zgoła niemaſ nic a nic. A to iest Nowochrzeſkie ſwiato-  
wiarſtwa bliſwe wyznámie. Spytam cie ieſzcze o iedne rzecz Miniſtrze/  
Nowochr- blinwe wyznámie. Spytam cie ieſzcze o iedne rzecz Miniſtrze/  
geniekiego poniewaſ oſtáre wyrzucáſ / obrázy wymiácaſ / powiedáſc

NOTA.

że to zabobony / Kielichy y inne ſrebro koſcielne / ktore tákſe  
wedle ciebie ſa zabobonámi / czemu ſa od was pobráne / y  
ná pożytek właſny obrocone? Zornatorow czemu lemiſ / y ko-  
dry ſonom ſwoim dácie robić? Izali ſie godzi / ták ſwieteſy  
niewieſcie w báłwańſkich rzeczách chodzić? Czemu tego w  
bloto nie wyrzuciſ Miniſtrze / iáko zabobonow? czemu tego  
wzywaſ? Bożec odpuſć ieſli tego wola / ále wátpie. Bo iáko

Dan: 5.

Miniſtro-

wie iuſ

máſia w

Boga ná-

znágoná

zapláta.

niekiedy Báłházarowi Krolowi piácemu z Kielichow ko-  
ſcielnych / nápiſány był dekret / ktory miał być od Boga ná-  
nim wykonány / ták y wam Miniſtrowie / iuſ Bog zgotował  
zapláte za táka robote wáſe / iákoſ po częſci pelni ſie ná was  
tenſe Dekret Báłházarow.

*MANE.* to iest / zliczył Bog Kroleſtowo wáſe / y ſkończył ie.

Izali liczba twego Zboru nie táka iest / że ia moſe ná pálcách  
poráchowác bárzo ſnádnie / izali nie ták ſkończony / że do Zbo-  
ru mierſkacby miał kto przybydſ / ále co dzieñ / to z niego obá-  
czywáſiac bledy ſwe wciekáia ludſie dobrego rozſadku?

*TECEL.* Zwaſono was / á náleſiono że mnicy wáſyćie /

Nowochr-

čenícy co

rok to á-

tykuł wiá-

ny wyſzu-

cg.

coſ to inſzego / ieno to / że co rok / to iáki kolwiek ártýkuł wiáry /  
ábo obetniećie / ábo zgoła wſyſtek wyrzucicie. Jáko ná przy-  
klad / wáſy przodkowie nie przyimowáli do Zboru ieno po-  
murzonych. Máto co potym / aliſcie odieligo we Zborze ro-  
dzonym / mowiac że wierny wiernego rodzi. Teraz przyſto  
do tego / żeſcie ie komicznie wyrzucili / y mowicie / że ponu-  
rzać nie kazał Chryſtus. Poráchuyſe tu kto chce wáge pierwo-  
ſzych á teráznieyſzych Nowochrzeſciow / naydſie że tym no-  
wym ſilá nie doſtáie.

*PHARES.* Rozdzielone Kroleſtowo wáſe / záiſte rozdzie-

lone / bo nie tylko żeſcie mieyſc odlegloſcia rozdzieleni / ále y  
wyznámiem y Zborowym rozni / bo nie tylko w roznych Zbo-  
rách / ále w iednymſe / ieden z was ináczey / drugi ináczey o árt-  
tykułách

Nowochr-

čenícy

między ſo-



tykułach wiary trzyma/ czego dowiodę wrychle da Bog y na <sup>ba niezgo</sup>  
oko pokáže / aby świat wyżzał/ iesliże takie ludzje niezgodne <sup>dni w wie</sup>  
Bog pokojny y zgody rzadzi. Bądźże tego pewien miły Pánie <sup>13e.</sup>  
Ministrze/ żeć sie to lupiestwo nie náda / do ktorego pisnem  
swym záuřsař swoje Zborowiány / żeby Kořcioly Kátholi  
ckie lupili. Rychley to Bog spráwi/ że twoje slucháče lářka  
swója ořwieci/ ktorzy poznawřsy twe fařše y zdrády/ ciebie ze  
Zboru wypedza / Zbor kořciolom uczynia/ wřselákim ochedo  
řwem ozdobia/ oltarz postáwia/ káplaná porzadnie postáne  
go/ do niego dádba: á ořiáre Bogu ořiármác z Kořciolom  
powřsechnym wiáre práwdřiwa wyznáwáć zgodnie beda. Já  
czym Boga ktorego teraz wyrzucáia/ obecnie przytonnego/  
iáko X. Stárgá mowi/ mieć beda.

Min: fol: 105. Chwalá Bogu, že w nás zgody z kořciolom Ká  
tholickim niemář, bobychmy nie mieli czářski z Pánem Jezusem.  
Odpowiedz. Dla tegoć teř X. Stárgá dobrze zgadł/ že nie  
máiac zgody y iednořci z Kořciolom powřsechnym/ nie mácie  
y wiáry/ pokuty/ pokory/ miłořci. Bo tak mowi Krebo A  
postolřkie : Wierze Kořciol powřsechny. Jáko by rzekl : Wie  
rze/ že opřocz tego wřřetkie inne nie řa Kořciolom ále zgromá  
dzeniem řátáňřkim/ y Káthedra zářářliwa. Atoř iáko opřocz  
Korabia Noego nie bylo vchřony od řmierci/ tak opřocz ko  
řciolá powřsechnego/ niemář zbáwiená. Kto nie iest/ w ko  
řciolom nie ma wiáry. Bo iáko Thomář ř. miedowářtkiem prze  
to byl/ že nie z Apostolmi w iednořci byl/ tak teř kto nie iest z  
kořciolom/ niewiernym iest. Bo iáko ieden kořciol/ ieden ch  
rzeř, ieden Bog/ tak y wiárá iedná. Pokář mi Ministrze co  
ty wierzyř : Nie wierzyř žeby Bog oćiec byl rzeczywiřtym  
Oycem ieno Metáphorycznym : Nie wierzyř / žeby Bog  
Syn byl Bogiem práwdřiwym/ ieno uczynionym : Nie wie  
rzyř/ žeby Bog Duch ř. byl osoba/ ále iákař mo ca Bořa: Nie  
wierzyř / žeby grzech pierworodny wlewał sie ná dřiátki z oya  
cá pierwřsego Adáma : Nie wierzyř / že chrzeř iest postáno  
wiony od P. Chryřtusa ná odpuszczenie grzechow. Nie wie  
rzyř/ žeby Chryřtus Pan odpuszczał grzechy : Nie wierzyř / že

Ministro  
wá wiárá  
iest nie  
niewie  
řře.



by w Sakramencie oltarzowy ciało P. Jezusa Chrystusa bylo:  
 Nie wierzyś / żeby Kościół miał mieć iaka ofiarę: Nie wierzyś  
 żeby Chrystus Pan miał to ciało w niebie w którym wcierpiał  
 na krzyżu: Nie wierzyś / żebyśmy mieli w ciebie być w niebie po  
 zmartwychwstaniu. Coż wzdbyś ale wierzyś / nic: ieno to co  
 widzisz na oko / a rekomaś sie dorykaś. A ono nie to jest wiara /  
 ale iako s. Pawel mowi: *Wiara jest istność spodziewanych, a do-  
 wod niewidomych.* tu widzisz że wierzyć temu trzeba czego nie  
 widzimy / y rozum nasz przechodzi / byle pismo s. nam o tym  
 powiedało. O czym wshystkim że pismo świadczy / a ty nie w-  
 ierzyś? A iakoż masz mieć wiare? Nie mowże / że wiary nie  
 mieć jest wtonać w świecie / bo to do czynkow należy nie do  
 wiary: bo kiedyby to fto / tedys ty y w piekle już po vshy wto-  
 nal / nie tylko w świecie / za czym y odrobinki wiary nie masz /  
 ani mi sie przechwalay / że cierpiś przesładowanie od X. Stár-  
 gi dla wiary: A owsem co cierpiś / to dla niewiary. Izali  
 by cie Żydem y Turczynem kto śniał nazwać / kiedybyś był  
 prawowiernym? ieno że twe wyznanie bliskie jest Żydowskie-  
 mu y Turckiemu / dla tego cie też tak słusnie każdy zwać mo-  
 że. Widze żebyś sie ty chciał uczynić męczennikiem / lecz wiedz  
 o tym / iż nie cierpienie czyni męczennika / ale przyczyna ciera-  
 pienia: y lotrci też cierpi / a przecie lotr lotrem postaremu: y  
 ty choćbyś wcierpiał nawiecey / nie już dla tego zostalbyś me-  
 czennikiem / bo dla fałsu y zbrodni twych cierpiś. A co mo-  
 wiś / iż ślad poznać że macie wiare / iż cierpiec dla niey takie  
 przesładowanie / przecie przy niey statecznie stoicie. Laco  
 zcierpiec słowa Ministrze / ale kiedyby na cie przepuszczono /  
 Julianow / Apostátow / Meronow / Dyoklecianow / y  
 innych Tyránnow / ktorzy Kościół Kátholicki swych cza-  
 sów przesładowali / vşam / że co teraz málo wierzyś / w  
 ten czas záp rzalbyś sie wshystkiego / słabo (znáz twego pi-  
 siná) vgruntowane w tobie wyznanie Zborowe / bo iesli  
 co rok te niewiare swoje przerábiasz / odmieniasz / bez wse-  
 látkiey przyczyny / což rozumiesz kiedyby na cie przyszedł Tyran  
 z żelaznym vpominaniem / abyś odstąpił swego wyznania:

Co jest  
wiara.

Minis-  
trów  
błąd.

Minister  
czyni się  
męczennik-  
kiem.

zda mi się



zda mi sie żebyś y w kozła wwierzył / kiedybyć kázano. A co  
wiedzieć iestliś z Goty nie dla tego wymknął / bo Kálwinisto-  
wie nie bázno lubia Anabáptystow / y choć sami nie doobrego /  
przećie Niechrześceniow nie radzi widza. Nie macie także po-  
kuty / bo nie wierzyś odpuszczenia grzechow / y smiesz mowić /  
że Apostolskich namiestnikow w Kościele nie masz / y onych  
kluczow odpuszczenia y zatrzymánia Piotrowi s. dánych / y  
tego potomkom w Kościele rządzącym / ani słychać / y tak rá-  
ny bez lekarzá y lekarstwa chcesz goić / to iest grzechy bez odpu-  
szenia chcesz mieć odpuszczone / á ono o tym / y myslie škoda.  
Powiedaś ty wprawdzie / że płacześ za grzechy / y do P. Boga  
wzdychaś / ale ktoś ci od Pána Boga przynosi vperwienie /  
żec bywaia odpuszczone? Dawid owi płączacemu / wiem że  
Náthán Káptan powiedział: *Bog ci odpuścił twoy grzech.* to-  
bie niewiem kto / musi być że twoy Anioł / ale y temu nie wie-  
rzyś żeby miał być przy każdym czlowieku. Toć ábo dyabel  
co przez cie bluzni Pána Chrystusa / bo temu wierzyś / że zá-  
se dyabel okolo czlowieka krazý. Nie macie pokory / bo ty bez  
dac Valentyńsem Smalcuśsem z Goty iakás háńba świec-  
ka / smiesz Papieżowi / Krolom / Biskupom wsfyśtkim naza-  
cniemyśm Kátholikom káiac / y ná ich sie dostoienswo obu-  
rzywofy / mowif / że sa dyablím ludem / wyrodkámi od Apo-  
stolow / y choć dobrych uczynkow ucza / przećie ich nie czynia /  
com wsfyśtko wytknal ná iáwia z twego wielebnego kázania.  
A toz to pokora? Sluchay godzienbys zá taka pokora być wy-  
wyżfony / aby sie spelniło: *Káždy co sie poniza bedzie podwyżso-*  
*ny.* y wierz mi kiedyby Kátholicy byli (iáko ty ie zowieś) wy-  
rodkami od Apostolow / perwie żebyś byl w lykách / náucz-  
noby cie iáko byś nápotym miał mowić. Ale że my iáko y A-  
postolowie gwałtu gwałtem nie odrazamy / dla tego mozeć  
sie to podobno sucho odrzec.

Nie macie milości / bo gdśie zgody niemáš / což tám zá  
milość / á iž Minister powiáda / że zgody z Kátholiki nie ma /  
toć że wsfyśtkím swiátem nie ma / y zgody y milości. *Dla domu*  
*Pána mego, zyczylem ci dobrego wsfyśtkiego,* mowi Dawid. á wy  
kiedyście

nie ma  
pokuty  
wotowch  
czency.

Minister  
od Pogo  
miewa ob  
iáwienie.

Wotowch  
czency nie  
máia po-  
kory.

Luc: 14

Wotowch  
czency nie  
máia mito  
ści.

Psal: 127:



Minister  
by miał  
moc byby  
Tyranem.

Kiedyście nie w Kościele / iakoż maćie nam żyćzyć czego dobre-  
go? Uchowaj Boże Ministrze / kiedybys ty miał taką pote-  
gę iaką Papież ma / powiedz mi co bys ty czynił? Znać przez  
Kore / zda mi sie że ledwie sam Antychryst moglby takiego o-  
krucieństwa użyć / iakiebys ty nad nami stroił: bo iesli teraz  
tak wydzirwiasz / że bez zmarstczenia części nas odsadzasz / coż ro-  
zumiesz w on czas co bys czynił? Mowisz / że *We zborách ná-  
šych taka jest milosć, iakiey ná šwiećie nigdziey niemáš, w czym ie  
Bog błogostáwi.* Jesli taka milosć iakie błogostáwienstwo / te-  
dy bázro tey milosći plocho / bo y błogostáwienstwa by y o-  
drobiny nie znáć / y rad bym wiedział / w czymesćie od Boga  
błogostáwieni? Jaby m rzekl z dawna przypowiešcia. *Vox po-  
puli, vox Dei.* że was co żywo klnie / y má waše niešczesne blu-  
źnierstwo plnie. Mocno wierze / że y Bog wam iest nieprzy-  
iácielem / y iesli sie nie vpámietacie / pewnie že Boga miásto  
šbáwiciela miłosierneho doznacie sedžiego strášliwego. Nie  
maš sie tedy czym przechwalać mily Ministrze / żeš nie iest w  
zgodzie z Kościolem / boš sie tym sámym osadził / żeš nie do-  
brego: abowiem *Kto nie slucha Košćiotá iest iako Pogánin.* A  
Mat: 18. Pogánin izali godzien w Polsce miedzy cnotliwemi mieš-  
káć? Dobrze tedy K. Skárgá dowiodl / żešćie odrápáncy / bez  
wiáry / pokory / pokuty / y milosći.

*Min: fol: 107. Že z godá y iednošć iest v Papiežnikow, to nie tyl-  
ko nie džin, ále iest znákiem Duchá Antychrystowego. Odpow.*

1. Cor. 14.  
Minister  
przećiw  
pišmu v-  
czy.

*Pišino š. mowi / že Bog iest Bogiem z gody nie niezgody. A Chry-  
stus Pan prošil Oycá / žeby dal Apóstolom / aby byli iednoštáy  
nemi wzgodzie: abowiem gđzie milosć y z godá / támu Bog  
iest. A Minister šmie bluźnić: Gđzie z godá, támu Duch Anty-  
chrystow.* Jeszem do tych czas nie slyšál wietšzego bluźnierce

Minister  
bluźnier-  
ca wielki

iakós ty Ministrze / bo táwnie bez wštydu mowisz to / czego by  
naygoršy niešmiał rzec / przynamniemy bez záwštydzenia. A  
widziš co zá rošterti y niepokóie bo tych czas v nas w Polsce:  
Wieš co Seymiki turbowáto / Seymy rozrywáto / pokoy gw-  
alcito / droge do Polški nieprzyiácielom otwieráto / obrone  
oyczyzny rošparáto / rády wšyštkie pożyteczne Rzeczypospo-  
litey oba-



lity obaláto? Izali nie dyabel? Wslyscy á wslyscy náň klá-  
dany: iákimže sposobem/ izáž nie przez Konfederácyá? Je-  
sli ták/ toć niewiernosć Heretycka iest/ przyczyna niezgody /  
nie tylko w wyznániu y záchowániu rzeczy do zbáwiema po-  
trzebných/ ále též w zátřymániu rzadu pospolitého. A nie-  
wiáre kto rozšiewá? *Wiára iest dar Boży. Toć niewiára iest dya-  
blim v pomíntiem/ ktory we Zborze zostávil/ á z nim wslyskte  
niezgode/ dla ktorey y z strony fundámentu wiáry vstáwiczne  
gadki/ odmiany/ frymárki / y z strony potoczneho žyćia/ cze-  
stey gese kłopoty/ y nieznašti stroicie. V Kátholikow zášie  
iáka zгода/ niezklac w wierze/ ále y w obyčájach/ y innych o-  
bředžieh? Stáđže to? Stáđ že Chřystus Pan iáko niekiedy w  
poyšřzod vczniow stóiac/ mowil im: Pokoy nam. Táť y teraz  
z Kátholikámi obecnie mieškláiacy ten pokoy dáie / rozmná-  
žá/zátřymáwa: Czyni w domu mieškláiace iednych obyčájom. iá  
ko pišino mowi / to iest iedney wiáry w Bogá / bo to wierza/  
co ma być wieržono zгодні/ y iedney wiáry Bogu/ bo to czy-  
nia/ co Bog rozkázuie / y pelnia bez przynuszenia poslušnie.  
Abowiem Bog/ Bog pokoju y zгоды iest / iáko prawdiwíe  
X. Skárgá powiedžial. Túc to choć ná to Minister miece  
sie/ iáko Lucyper ná táncuchu.*

Dyabel  
Opcem  
niezgody  
iest.

V Kátho-  
likow zgo-  
dá czemuž

Plal: 67.

*Min: fol: 109. Klamstwem wšelákim sie břyđžimy. Odbo.*  
Toćby stáňna břyđžić sie y wyznániem swoim/ bo iest wíeru-  
tne kłamstwo/ iáko sie pokazálo nie ná iednym mieyscu/ ále by-  
to prawdá byla Ministrze/ žebys sie kłamstwem břyđžil / te-  
dybys byl to swoje kázánie w bloto wrzúcił/ bo y iednego pá-  
rágráphu w nim prawdy niemáš. Co tchniesť/ to chyba wiel-  
ka od prawdy. By sie mieli ľudšie kłamstwem dáwić/ tysiac  
rázy musialbys byl vmřzec/ dziwna rze cz/ iákos mogli táť síla  
falsow oraz wypowiedžiec? Ale což zá dživ. Tíechřezony  
Antychřystow goniec / izáž može co prawdiwego powie-  
džiec? gdyž v niego prawdá iest fals/ chwála Boža blišnier-  
šwo/ á naboženštwem s. pišiná wytkretáctwo.

Minister  
czemu fálo  
sie powie-  
dá?

*Min: fol: 110. X. Skárgá šmie mowić o nášřyeh Zborách, že sa  
pokátné, á one ták sie rozgłóšily, že y w Rzymie o nich Belarminus*



*wie.* Odpowiedz. Wie w sýsytet s'wiat niemał o piekle / y o bya  
 blech ze tam sa / ale przecie piekło iest dyable / a dyabel piekiel  
 ny : także wiedzac ich síla o wásyich Zborzech / y mowia / ze  
 Zbor iest iástinia łotrowska / y Minister w nim ludzcie zwodzacz  
 cy / iest Antychrystow przestaniec. Spátrzaýcie ieno co Belár  
 min o twym Zborze piše / wyzryš ze sie przechwaláš z tego /  
 z czego by sie dobry każdy wstydzić miał. Pátrzcíe zdráby Mi  
 nistrowskiej / iákoć sie mu powšechność podoba / choć ia gá  
 nie / y chciałby ia Zborowi swemu przypisáć kiedyby mógł iá  
 ko / dla tegoż mowi / y w Rzymie o násym Zborze slycháć / Er  
 go iáko by rzekł : nie iestemy pokatnemi / ale powšechnemi.  
 Znáia cie Pánie Ministrze / y twoie sídlá zdrádlíwe / ale żeby  
 każdy obáczyc mógł / musie cie wytknáć ná iátki.

Minister  
 chytze so  
 bie chce  
 powšechn  
 ność prz  
 ysáć.

Rsal: 96.

Mat: 28.  
 Act: 1.

Kościel  
 Chrystus  
 fow ma  
 być pow  
 šechny.

Powšechn  
 ność iáka  
 ma być  
 náruy  
 wiáney.

Act: 4.

Powšechność iest takim znákiem Kościołá Chrystusowes  
 go pewnym y niepochybnym / że ábo ten sam tylko Kościol  
 prawdziwy / ábo iesti nie ten / tedy żadnego Kościołá niemáš /  
 taki bowiem iest obiecány przez Proroki: *Spienaycie Pánu no  
 wa piośne,* (mowi Dawid) *spienaycie mu w sýsytka ziomio.* Ták  
 ti iest obwołány przez Pána Chrystusa: *Idźcie, wczcie, w sýsytkie  
 narody.* To iego ostatnie słowo wstepniac do niebá: *Bedziecie  
 mu świádkámi od Ieruzálem, Indyey, Samárieý, áz do ostatnego krá  
 iu ziomie.* To rzekšy wstápił do niebá. Y sámá to rzecz poká  
 zuie / że powšechny być miał / bo ták wielkiego Mistrzá / nie  
 ieden tylko narod wczniem miał być / iáko o Moyzesu wiemy /  
 ale od morzá do morzá w sýsytci mieszkáncy mieli iego Kościo  
 lem zosiáć / y dla tegoż też w sýsytka ciáło od stopy áz do wierz  
 chu głowy cierpiało. W sýsytka krew z niego wytoczoná / żeby  
 pokázal / że w sýsytet s'wiat Kościolem swoim mieć prágnie.  
 Wíec żeby każdy wiedział co to być powšechnym / krotko ná  
 mienie. Naprzod / żeby po w sýsytkim s'wiecie w każdéy krá  
 iie bylá tákowa náuka / máiac swoie náuczyciele y sluchácz.  
 Drugá / żeby bedac wšedzie / bylá też záwše od poczatku áz  
 do skončenia. Potym / żeby bedac wšedzie y záwše / iednáko  
 wczona y wyznawána / zgodnie táká wiará bylá / áby wíec iá  
 ko w Apostołech / bylá dušá y serce iedno / y wola iedná. Ták  
 y w ich



cały w ich namieszniach sie náydowno / a takac wiara jest  
prawdšiwie powszechna. Niechze mi pokaze Minister / iesli ie<sup>o</sup> Zbor ká  
wyznanie jest wšedzie? chyba zeby Károw a Smigiel chciał cerkwi zas  
wšyſtkim swiátem wczynieć. Niech mi dowiedzcie / iesli wyzna den me  
nie Károwskie od poczatku Károwa takie w nim bylo: chyba iestpowsze  
zeby Károw od dwudziestu lat zbudowaný chciał miec / a pier chur.  
wsze mieszańce Kátholiki Nowochrzeńciami poczynil.  
Niech pokaze / ze ci wyznańcy takowey wiary od Apóstolow  
ida: Procz zeby Kálwinisty / z ktorych sie wylegli Apóstolami  
poczynil. Niech mi dowiedzcie / iesli záwše od poczatku iedná  
ko to wyznanie / y zgodnie czynili: Sda nu sie ze kiedyby Socym  
wstál z grobu po dziesiątku lat / nie poznalby swego wieleb  
nego wyznania / zstanie sie bowiem taka odmiana / ze zgoda  
nie tym co teraz / ale czym innym to wyznanie Zborowe bez  
dzie. Wiemci ze to chwali Minister / bo mowi:

Min. fol. 109. *Iz niezgodysa między temi, ktorzy od Papieſtwá  
odslapili, nie dzieie sie to tym, zeby prawdy nie bylo tam, gdzie sa tá-  
kie roznice, ale tym ze Bog nie iednáko, y nie rázem wšyſtkiego ob-  
iáwiania, ale iednemu wiecy, a drugiemu mniej, y to roznych czásow.  
Jákoby teź y w Kátholikow tegoż Pan Bog nie czynil / ze ied-  
nego wczesnym niż drugiego czyni / a przecie wšyſcy zgodnie  
wierza / tak ten co wczony / iáko y ow co proſty. Czemuż to: bo  
do wiary nie náuki dwornej Bog potrzebuie / ale poslušnego  
wmysłu: W wierze nie swemu rozumkowi (iáko Heretyk) trze  
bá vsác / ale zgodney náuce stárszych: W was káždy chce byc  
madrym / y nie chce wierzc / áz temu samemu sam Bog obja-  
wi. A ná coź cie chowáia we Zborze Ministrze / poniewaź obja-  
iáwienia samego Páńskiego slucháia: Byś mu ty niewiem co  
powiedzial / póki mu sam Bog nie possepce do vchá / on nie  
wyzna z toba. A ty w co? Do tego / objáwiania Bog zá czásem /  
ale nie rzeczy przeciwne tym / ktore przedtym inż objáwil / y o  
wšem do napráwy y wietšego wtwierdzenia rzeczy objáwio-  
nych / rozum ludzki objáśnia / y wola do wypelnienia zápala.  
Ale w was wšeláka odmiana tak sobie przeciwna / ze co dziś  
poſtánowicie / to przez rok obalicie: Jáko o ponurzeniu mo-*

Heretyk  
tylko ob-  
iáwieniu  
Bożemu  
wierza.



głoby sie dowieść. Zgola Ministrze twoy Zbor nie jest Ká-  
 tholickim/ aniś ty Kátholickiem/ á choć slyśal w Rzymie Be-  
 larminus/ że w Polsce ziarwily sie Nowochrześciskie sekty/  
 nie idzie zá tym/ że z tey miary jest powosechnym/ kiedybys tam  
 sedl do Rzymu/ y chciał z Belarminem dysputowác/ onego  
 przekonác/ Zbor weśzrod Rzymu zbudowác/ slucháčzow przy  
 wabić/ y takie wyznánie rozszerzáć. W ten czas moglbym rzec  
 żeś poseđl coś ná powosechnego/ ále teraz w iednym kacie sie  
 dzac/ nie mogeć tego (odpuść mi) przyznác. Podobno rze-  
 czes/ śmialbym sie do Rzymu wkázáć/ náczynionoby ze mnie  
 prochu. A wsátes ty dla wiary/ iáko powiádasi/ cierpliwý:  
 coź ná tym choćby cie y obiešono/ wsáť dla wiary bylbyś me-  
 czennikiem. A nášy Kátholicy czemu iáronie miedzy herety-  
 kámi wczá/ y choć ich rozmaítymi mekámi tráca/ przecie oni  
 powinności swoey nie opuszczáia/ ále iedni ná drugich mieyscá  
 następuia/ y żywot kładac wiare Kátholicka náuka swoia sze-  
 pia/ á krwia: żeby wrość zá czásẽm moglá/ polewáia. Czemu  
 nášy Papiężnicy ida ná nowe świáty/ gdzie grube pogaństwo  
 náwrácaia/ y choć od nich bywáia zabíiaimi/ ná to niedbáia/  
 przecie idac náśienie prawdzinwey wiary/ rozśiewáia/ cudámi  
 wtwierdzáia/ y iuź mieyscámi wielkie žmíwo odpráwúia/ bo  
 táť síla Kátholickow náczynili/ że práwie málo co Pogaństwa  
 znác miedzy nimi. Tuz ále Pánie Ministrze/ w tym przes-  
 wietnym Károwskim Zborze kroluiacy/ powiedzże ieszcze czym  
 Zbor twoy slynie.

*Min: sol: 111. Zbor náš slynie znáíomostíá prawdy zbáwien-  
 ney, y vsílowániẽm w pobožnym żywócie. Odpowiedz. Krotko  
 ále weszłowáto/ á kiedyby ieszcze prawdzinwe/ nie złaby twojá  
 rzecz bylá. Ale iákož mi tego dorodzisz Ministrze/ że twoy  
 Zbor ma znáíomostíá prawdy? Táť to podobno przyjdzie ro-  
 zumieć: Na znáíomostíá prawdy/ to jest/ wie o prawdzie y Ká-  
 tholickow/ ieno dla vporu/ y záślepienia serdecznego niech ce-  
 iey być poslušny. Bo ieslibys rzekl/ że Zbor ma prawde/ to  
 wielki fałš/ bo niewierzyć nic/ iesli to zbáwienna prawdá/ nie-  
 chay káždy rozsádzi. Tuz dáley: Moríš že slynie vsílowániã  
 w poba-*

Kátholicy  
 nie boia  
 ślá śmier:  
 ci dla wiá  
 17.

Zbor iáko  
 ma znáí-  
 omostíá pra-  
 wdy.



w pobożnym żywocie. Prawda że v was dosyć chcieć być pobożnym / ale przecie sama rzecz nie być. Wiem że vsilniecie iá / kobyście cále księgi o swych cnotách napisać mogli / zá swietse mż. byli Apostołowie / rádzi sie vdáli / y z tego to vsilowánia / przysło Ministrowi látiac wšyřtkim Kátholikom / lýc o ne potepiáac / á siebie y swoy Zbor wywyżšáiac / žeby go swiat miał zá třeciego Eliáša / o zakon y prawde žaržliwego / y zá iákiego swietego meczennika / ábo wyznawce. Ale mi nie cie to / bo káždy z tego pisma obaczy / žeš ty bezecny zwozdžitel duřš niewinnych / y pisma š. niewřtydliry wyřretác. Co žeby sie sama rzecz pokazálo : ťuchámy co mowiř.

Min: fol: 112. *Wiára iest vřnoř potožoná w Bogu przez P. Ie-  
žusa Chryřtusa , y ták w pismiech š. opisána bywa.* Odpowiedz. *Poradźmyř sie Páwła š. iesti to prawda co ty mowiř / y iesti on ták opisáł wiare / ktory mowi: Wiára iest iřtnořciá rzeczy řpo-  
dzienánych , á dowodem niewidziánych.* A widziř Ministrze / že ty fařšywie ťládař ná pismo / y mowiř : že ták pismo ťwiadczy / á ono ináczey sie nájdnie. Trzebá tedy wierzyć kto chce mieć wiare / á wierzyć mamy to / co nam potrzebnego do zbáwienia iest / ktore to rzeczy czlonkámi wiáry zowiemi / átož kto wyznánie w tych czlonkách wiáry odmienia ten fundáment wiáry odmienia / á iesti ie odrzuca / ten zgotá wiare odrzuca / y niwernym zostáie. Wtec že wřřscy oderwáncy od Kořciá š. tákiemi / že w czlonkách wiáry chřeřciáňřskiey bárzo wielkie odmiany co roř czynia / tym sámym wiare w sobie wáta / y zá časem wřřřke gubia. Jáko to w Ministrze nářym wiázi káždy. Poři byl Kářwinem / to wyznawał / že Jezus Chryřtus byl Synem Božym przedwiecznym / iednáł choć byl Bogiem / nie mogł tego uczynić ( bo inřey przyczyny dáć nie može) áby w Sařramencie ná oltarzu ciálo ťwoie miał zostáwić. Zá časem gdy zostal Nowochřeřcencem / álic on popráwił sie : wyznawa bowiem / že y ná oltarzu P. Chryřtus ciáta ťwego mieć nie može / bo go y w niebie nie ma. y / Tenže Chryřtus nie iest Bogiem ieno uczynionym y ťworzonym : y ták uczynił z wólká miedźwiedziá / z niewiáry řczere Pogaňřřwo. A ták

Swiatos  
bliwoř  
Ministras  
wá iáka.

Minister  
przećiwko  
pisińu mo  
wi.  
Heb: 11.

Seretycy  
czlonki  
wiáry la  
mij.

Minister  
wřřřke  
fundá  
ment wiá  
ry obala.



Minister  
Bogu krzy-  
woda czyni

Ministro-  
wi dyabel  
obiawia  
świątym  
ce wiary.

Odmiáná  
z niestá-  
tku y vpo-  
ru pocho-  
dzi.  
Z niestá-  
tku iáko.

Z vporu  
iáko.

že to Bog obiawia ná popráwienie pierwszego wyznania ?  
Záiste iż wielka w tym Bogu krzywde czynisz / že go sprawca  
tákt zlych rzeczy byc powiadaš / zda mi sie žeć to rychley dyabel  
iáki / tákie obiawienia zwiástiue / bo on co raz to do gorszych  
rzeczy czlowieka przywodzi / znáć to z onego kusenia P. Jezusa  
śá / Pierwey mu rzekł : wczyni chleb z kámienia. Potym gorzezy /  
gdy mowi : spusć sie ná dol. Ná koniec przyszlo do tego : Pá-  
dni (pry) przedemna á odday mi chwale. Táť wlasnie y z Mi-  
nistrem postapil : pierwey go námowil / žeby przal ciáta Bo-  
żego w Sakrámentie : Potym / žeby wczyl iż ciáta nie ma w  
niebie. A ná koniec / že Chrystus tylko iest czlowiekiem swo-  
rzonym / á Pánem od Oycá w czasie postanowionym. Cudna  
záiste popráwa / iáko mowia / z pieca ná syie. Dobrze tedy y  
dowodnie X. Skárgá piše / že w wásey niezgodzie / y odmiá-  
nie wiary / niemáš Boga : Bo iáko Bog sie nie odmienia /  
táť y náuka iego trwa státecnie bez odmiány wśeláctey : gdyž  
odmiáná y z niestátku y z vporu pochodzi / choć to Minister  
rozmeni rzeczámú czyni. Z niestátku / z tey miáry / bo lekko  
myślnosc nie bedac ná fundámentie zbudowana trwálym /  
láda wiatrem bywa wniiesioná ná rozne okolo iedney rzeczy  
wyznania / á to dla tego / žeby sie ábo zá wynáleźce táctey náu-  
ki nowey vdal (iáko Minister bázro sie z tego przechwala) /  
ábo žeby sie zá bázro bieglego w písimie Doktorá wystáwil / á-  
bo žeby sie swietym byc pokazal / ktoremu Bog co dzien to  
nowe obiawienia w wierze posyla. Z vporu záiste táka odmiá-  
ná pochodzi / ábowiem gdy kto falsz powie / á chce go bronic /  
tedy wiec w oney obronie táctie rzeczy przywodzi / že sie y one-  
mu pierwsemu falszowi zpzeciwiáia. A táť žebyieno swego  
dokázác / woli przy vporze mocno stoiac / co raz to falsz w nie-  
prawde przemieniác / nizli do prawdy przystáć. Ná przyklad  
spytam Ministrá : Co zá przyczyna / že ciáto P. Chrystusowe  
nie iest w Sakrámentie ? On powiada : Falsz wielki. Bo / pry /  
Nie moze tego wczynic. fol : 104. Pytam czemu tego nie moze  
wczynic / poniewáz Bog wśyisko moze. A ten ná to : Kiedy-  
by byl tákim Bogiem iáko Oćiec / tedyby mogł : ále on iest  
Bogiem



Bogiem uczynionym / dla tego nie może. Patrząże tu Łądzcy /  
że Minister / aby mógł ratować swego fałszu / y niepokazał się  
być przekonanym / roznie odmiany w wierze czyni dla wporu  
Łączernego : Zaczym Minister y wielki zmiennik. A kćernie  
wporny jest / bo prawdziwie niechcać być posłusznym przy bles  
dzie swoim mocno się opowiada / ktory iednak co raz to w in  
szą mąstką przyobłoczy / bo go iako ieno chce odmienia / skąd  
się iawnie dowodzi / że Boga nie ma Minister / y Zbor potę  
zny tego.

Min: fol: 113. Ludzie Zboru nášego co dálej to lepiey obaczáia  
y w wyrozumieniu pewnych cząstek wiary Chryściáńskiey dálej po  
stepuia. Odpowiedź. Páwel s. ktory znał sídlá wsfyftkie fía  
cánstkie / przesirzegal Tymotheusá / żeby się fátánowi nie dał  
kiedykolwiek zwiéść / czego żeby mógł dokázác / dáie mu iedne  
náuke niepochybna. O Thymotheusie (ták mowi) powierzone  
tobie rzeczy, záchowaj, á strzeż się od nowych słowek próznych. Te  
mi słowy dwie mu rzeczy roztázuie / żeby mógł w wierze niepo  
chybić. Jedná podánia y náuke dawna w cále záchowác: dru  
ga / nowych się wymysłów wysirzegác: bo gdźie co rok nowe  
Záchechizmuse nástáia z strony náuki w wierze / tám nie może  
być bez škody. Co iż się we Zborzech odsirzelonych od kóscío  
lá nájdnie / że wielkie odmiany nowe czynia / dla tego też nie  
tylko z kósciolem / ale y między soba sámi / tákie roznice máia /  
że żadna miára pogodzić się nie mogą. Tá sie tedy Minister  
tyi przyniosł / mowiac: Ze co raz to dálej w wierze postepuia. bo  
wiem to postepowanie dzieie się z wielką wyma / nie z przyczyn  
nieniem wiary / iako się pokázáło. A tákie postepowanie jest  
własne heretyckie / iako Apostól mowi: Zli ludzie y zwódzicie  
postapia do złego, błádzac y drugich w błádná wpráwuiac. to jest i  
własnie w Ministrze nášym nájdnie się / niech co żywo sadzi /  
ktory z fałszu w wietfzy fałsz / z bluźnierstwa w wietfse bluźnierst  
wo / z błedu w błádn / co rok wietfzy wpada / y drugich záwó  
dzi / nákoniec zá tákim postepowaniem boie się by w iáka wiel  
ka przepásć nie był zrzucony / Lotrá gdy kát wiedzie ná wiefse  
nie po szczeblách wzgóre postepowác mu káze / á potym go  
zwierzchur

Żeby kogo  
dyabel nie  
zwoził co  
ma zách  
wác.  
1. Tim. 6

Heretycy  
iako po  
stepuia w  
wierze.

2. Tim. 3



z wierzchu z drabiny spycha: tak y dyabel Ministrowi / w tey  
wierze niewierney / co rok postepet nowy wkażnie / ale konicá  
czekamy / iáko sie z nim obeydźcie.

*Min: fol: 113. Láská Bożá, że nas Bog nie zoflánuie w srogich  
ciemnościách, w których trwáia wysyſcy ci ktorzy w Kościele Rzym-  
skim są. Odpowiedz. Bá to opak: iam slyſal ze sie pói slepo*

Apoc: 22. *rodz: / nie ludzie. Niewiem ná kogo Jan s. wota: Ná przed-  
mieſciu są psi czáronnicy, y nienslydlivi, y bátwánom sluzacy, y  
kázdy co miluie y czyni kłamstwo. Tu Jan s. opisuje te co nie są  
w Kościele / á tych rozmaitemi tytuły nazywa wyrażáiac y  
konterfetuiac iákie miały być obyčajie tych co od Kościelney  
iedności wykradáli sie / á nowe bożnice / y w nich nowe bla-*

2. Petr: 2. *dy wystáwiali. Azas Heretyk kázdy nie iest obyčajiow psich:  
Abowiem Piotr s. piſe: Iáko pies do swego plugáwego zwrotu  
wráca sie. Co wykładáiac mowi: Lepiey im byto nie poznáwác  
drogi spráwiedliwosci, niż poznanszy ná zad wstepowác od tego co  
im podano swietym przykazaniem. Pytam / ktoż to insy ieno here-  
tyk / ktery raz od Kościoła / potepiony y prawda przekonány /  
znowu zá czásem ożywia / y powtore onże własny blad krzesi.  
Náprzyklad: bluźnić że Chryſtus P. iest nieprzedwieczny. To  
Aryusj wyznawał. Potepił to Kościół y Aryany wymisczył /*

Nowochrz *y iáko Moyseřow wáz czárnokšieźnikow Egipskich weże po-  
czenię po: iadł / tak prawda Kátholicka false kácerstie w niwecz obro-  
teprone: cila. W kilkunásie set lat / alic Nowochrzeczeniý nastáli / kto  
blady krz: rzy do onegoż plugáſtwa wrócili sie. y toż własnúe z strony  
ſa. przedwieczności Syná Bożego / co y oni cála geba wyzna-*

minister *waia. Tys tedy Ministrze / y slepo (bo w Heretyctwie) vro-  
w ciemno: dzony / y do tych czas w ciemnościách Egipskich omierzlych  
ściách nie: bluźnierstw żyies. A chceš wiedzieć że to prawda / sluchay.  
wiáry sie: dzi.*

Jan s. wy *ktorego swiádecstwo prawdziwe iest / we wſyſkim piſmie  
ſwiadca: swoim powiáda y swiádczy / że Chryſtus Pan iest Bogiem  
przedwie: przedwiecznym / iáko sie tego doſyć feroce dowiodło. Cze-  
czność p. go że ty w iego piſmie nie mozeš sie doczytác / tedyć znać żeš iá-  
Chryſtus: w.*

1. Dowod. *dem piekielnym obrzydlego Heretyctwa óslepiony. A żebyš  
wiedziat*



wiedział iż Jan s. o przedwieczności Pana Chrystusowey pi-  
sal/ stad y sam v znać mozesz: bo Ewangelia swoje pisal prze-  
ciwko Cheryntowi / ktory przedwieczność Panu Chrystuso-  
wi także wydzierał / y onego przed wrodzeniem z Panny nasz-  
wietsey Maryey być nie przyznawał / iako zacne historye swi-  
dczą/ Toć znać że Jan s. P. Chrystusa przedwiecznym w swo-  
tey Ewangeliy być powiadał / chcec potepić błedy Cheryn-  
towe / nie wedle człowięczeństwa / ktore w czasie być poczelo /  
ale wedle Bosstwa / ktore poczatku nigdy nieznalo. A prawda  
Ministrze / że to na cie sek twárdy / v sam że go nie zgryziesz /  
chyba że bys historye chciał potepić / o co v ciebie lácno / cze-  
go jednak do kazác skutecznie bázro trudno. Nuż dálej.

Cherynt  
przedwie-  
czność P.  
Chrystuso-  
wi wydzie-  
ral.

2. Dowod.

Slepota duchowna przywodzi na człowięka grzech / tak  
mowi pismo : *oslepilá ich złość ich.* Wystaróm yz przynamniemy  
dwu Kátholickiego Kóściola Doktorow / á dwu Kátkowskie-  
go Zboru Ministrów / ia Augustyná y Hieronymá kláde : A  
ty Socyná y Státoriusa / iako naprzednięszych wáse<sup>o</sup> wiele-  
bne<sup>o</sup> wyznania Doktorow wystaw. Niechayże każdy obaczy y  
wvazy / kto z nich swiętsze<sup>o</sup> y pobożnięszego żywota / v sam / że  
by nawiętszy nieprzyiaciel przy Augustynie y Hieronymie opo-  
wie sie. Ba y sam Pan Moskorszewski / ktory swiádom pocze-  
mu rzeczy ida / kiedyby wiedział / że Hieronym był korrem  
iákim / á nie ráczey swiętym / nie nosilby tego imienia na so-  
bie. A toż iesli swiętym iesli Hieronym y Augustyn / tedyć zlo-  
ścia nieoslepieni / zá czym y nie siedza w ciemnościách Egipt-  
skich. Keorzy ze wyznawáia iáronie y chwala nabożnie Troy-  
ce przenaswietša / iako to każdy w ich pisniach wczonych mo-  
że widzieć / tedyć oni iako widomi wodzowie / y laska Duchá  
ś. do vznania prawdy oświeceni / y samy bładzić nie moga / y  
n. 23 zá nimi idacych / y z nimi pospolu Bogá w Troycy iedy-  
neg<sup>o</sup> wierzacych y chwalacych / zawiesć nie moga. Minister  
zástá : z zaslepionemi Niechrzczeniocy / slepych wodzow / Socy-  
ná y Státoriusa násláduiac w dol gęboki niedowiarstwa  
blużni erskiego wpábli / y w nim siedza ogármieni ciemnościá-  
mi Egiptskimi / bo rozum ich slepota niedowiarstwa vpor-

Sapien : 22

Doktoro-  
wie Ká-  
tholicy zá-  
wieść ná-  
nie moga.



nego jest zaciemiony / y dla tego widzieć nie mogą / co w syfiele świat widzi. A pewnie że inaczej prawdy nie poznacie mili Pánowie Kátowianie / póki do Kościoła nie przystaniecie / bo iáko siepáczę P. Chrystusowi / choć z láterniami / pochodniami / przecie iednak w ogrodzie P. Chrystusa poznać nie mogli / áz sie samego spytali / ták y wy y rozumem wászym / y pismem wászych Prorokow nie doydziecie znáimosci prawdziwey o P. Chrystusie Bogu naywyższym / áz byście przysli do niego w Kościele swym powszechnym mieszkájacego / y spytali go. Jests ty iest Chrystus : A on iáko pierwey przez Piotra s. ták teraz przez tego namiestniká rzecze : Jam iest Chrystus Syn Boga żyweg : nie Elias / ani Moyses z láski zá Syna przysposobiony / ale Chrystus Syn z Boga wrodzony. Ale coż : Żydowscy ceklarze ná wstecz pádli / bo go ráczey krespować / nie weń wwierzyć przysli : ták y Heretycy ze upornie wierzyć niechca / od iedności Kościoła odpadaia / á choć im iáwnie pokáznie / że Jezus Chrystus iest Bogiem naywyższym / ktorym świádecstwem porázeni / y ná ziemié bywáia obaleni / nie powstáia iednak do wwierzenia / ale do hániebnego y srogiego P. Chrystusa Boga przedwiecznego bluznienia. Tleka tedy ieno nam zá nie P. Boga prosić / żeby przez miłosierdzie swoje obfite / zmiłowác sie nad minú raczył / á one oswieciwszy láská prawdy / do prawdziwey owczárnie swoiey przywiódł. Jáiste moy mily Pánie Ministrze / że kiedy bys to sam w siebie chciał zlozywszy affekt uporny / wváżyć / przyznał bys iż twoie wyznánie potepi cie ná stráśliwym sedzie P. Jezusa Boga naywyższego. Abowiem day to / żeby Kátolicy w swoim wyznaniu (co rzecz niepodobna) bládzili / tedy przecie snáznie mogliby sie wymowić / przed onym sedzia sprawiedliwym : Ałowiac / Pánie iestlisny zbládzili / zesny cie Bogiem naywyższym wyznawali : twoy Ociec / ty sam / Apostolowie trooiz Duch s. co przez Doktory wczyl : pismo s. nas w taki bla. b záwiódło. Ociec z tey miáry / że cie dwákróć z niebá / g'lo sem wielkim obwołał być Synem swym wkochánym. A ty w niebzac

NOTA. że Syn od Oycá bywa zrodzony / od ktorego téz co y on ma /

istność

Kátolicy  
o wtóra  
nie mogą  
być potę-  
pieni.



istność bierze/ przetoż my ciebie teyże istności iedney z Oycem  
być wierzyli/ ktora istność iż jest Bóstwo/ a to nierozdzielne  
na części być wiemy/ tedyć dla tego tegoż Bóstwa co y Ociec  
ciebie Bogiem wyznawaliśmy. Ty zaśie o sedzia sprawiedli-  
wy z tey miary/żes powiadał o sobie często a gesto/ że masz wy-  
systko od Oycy/ niczego nie wymuiac: za czym my wierzyli-  
śmy iż masz y Bóstwo/ a iż o iednym Bogu wiemy/ tedyśmy cie  
iednym Bogiem z Oycem wyznawali/ a tym bardszey gdyś  
mowił: że Ociec we mnie a ia w Oycu iestem. A zaś. Ia y Ociec  
iedno iestemy. Wiec żes nie dotożył/ iedney woli/ ani iedney  
mocy/ musieliśmy radszi nie radszi dla powagi mowy twoiey  
wierzyć/ żes iest z Oycem iedno wedle natury y Bóstwa.

Apostołowie twoi/ z tey miary/ że cie zwali Bogiem/ y  
dla takiego wyznania hamiębne śmierci podieli: a toż my be-  
dac ich uczniami y nasładowcami/ z nimi pospolu wyznawa-  
liśmy/ żes ty iest Bogiem. A iż Bogiem prawdziwym nie  
może być stworzenie doczesne/ przeto musieliśmy wierzyć/  
żes ty iest Bogiem stworzycielem przedwiecznym. Wiec że  
Bog ieden iest/ wedle wyraźnego pisaná. Za tym mowiliśmy/  
żes ty iest rownym we wysytkim Oycu/ bo kiedybysmy byli  
rzekli/ żes iest mnieyszy/ tobysmy byli dwou Bogow wyznawa-  
li/ iednego mnieyszego/ a drugiego wiekszego/ co iest własn-  
ie bóstwochwálstwo.

Duch s. z tey miary/ że tego wyznania o tobie uczyl nas  
przez Kátholickie Doktory/ abowiem ná Koncilium Niceń-  
skim/ trzechset y osnmasu Biskupow/ serca y ięzyki tak zgo-  
dnie uczynil (iako Bog zgody y iedności) że oni wysyscy iakoby  
by ieden ięzyk/ y iedno serce máiac spolnie wyznali/ *Homousson*,  
to iest/ żes ty iest Bog Oycu spolistny/ iednego Bóstwa/ istno-  
ści/ wieczności/ wszechmocności/ z Oycem: także y ná wie-  
lu innych zgromádzeniách/ toż zgodliwie ponawiali. Ktoze-  
go wyznania wysytek swiát sie chwycil/ y onego sie trzymal/  
y w imie Troycy przenaświetszey cudá wielkie Kóściol Ká-  
tholicki czynil. Co dzien w tey wierze pomnażal sie/ swiát ná-  
pelniał/ y ludzie przedtym bálwany chwalace/ do takiego wy-  
znania przywodził.



Piſmo ſ. z tey miary / że cie wſędzie wyznawało Bogiem /  
 a ieſli tedy rzekło / żeſ ieſt wczynionym / żeſ ieſt mnieyſzym / że  
 co kołwiek maſ / tedyc dano. To zaraz wykládało ſámo / że ſie  
 to mowi o człowiczey náture: Abowiem ty bedac w poſtáci  
 Bożey / byleſ równym Oycu / potym wniżyleſ ſie dobrowola-  
 nie / biorac ná ſie poſtác ſłuźebnicza / w ten czas gdyſ ſie z Pán-  
 ny náſwietſzey Máryey mátki twey ná ſwiat wrodził. Pzetoż  
 my z piſmem muſielifiny wyznawać / iego powaga przymu-  
 ſeni / żeſ ty w iedney perſonie złączyl y Boſka y ſłuźebnicza /  
 to ieſt / ludzka náture / wedle tey byleſ mnieyſzy iáko człowiek /  
 wedle owey / byleſ Oycu równy iáko Bog. Atoż ieſlifiny zbła-  
 dzili / tedy nie z yporu / ále od tych wſyſtkich co ſie powiedziá-  
 ło zwiedzieni. Proſimy tedy żebyſ nam zá grzech tego nie po-  
 czytal / y náſ nie potepiał: Doznateſ bowiem żeſmy to wſy-  
 ſtko czynili / dla wielkiego Máieſtatu Bożego / ponieważ wy-  
 znaniem náſzym byl wczczony / y Bog Oćiec / boſmy ciebie  
 Syná iego tákim wierzyli / w iákim ſie on kocha / to ieſt z ſiebie  
 wrodzonym / nie przypoſobieniem podrzuconym. Ty o Sy-  
 nu Boży byleſ wmielbiony / boſmy cie prawdziwym Bogiem /  
 nie tytułowanym wierzyli / y gárdlá dla tákiey wiary kládac  
 krwia wlaſna one wyſwiadczáli / y nie tylko żeſmy tyráńſt-  
 wem przeſládowncow niezwyćiezeni / ále áni wſtráſeni / boſmy  
 tákie wyznámie ná nowe ſwiátý / przedtym ludziom nieznáto-  
 me / między grube Pogańſtwo ſmiełe wnoſili / meźnie o po-  
 wiádáli / poteźnie bálwany obaláiac / Koſcioly tobie wyſtá-  
 wiáli / ludzkie duſe dyablom z páſczeki wydzieráiac / tobie od-  
 dawáli / á toſmy wſyſtko twoia pomoca wſpomózeni czynili.  
 Bo ták Jan ſ. twoy Kánclerz w lubiony nápiſal: Káżdá rzecz  
 co ſie wrodzi z Bogá / ſwiat z wycieža / á to ieſt z wycieſtwo / ktore ſ-  
 wiat z wycieža / wiára náſá / iże Chryſtus Ieſus ieſt Synem Bozym.  
 Atoż / żeſmy my ta wiára wſyſtek ſwiat zholdowali / tedyſiny  
 muſieli wierzyć / żeć táka wiára z Bogá wychodziá / zá czym  
 y prawdziwa bylá. Bo támeż dokláda: Syn Boży przyſedł / kto-  
 ry ieſt Bog prawdziwy y żywot wieczny. A komuźby tedy wierzyć /  
 ieſli twemu Kánclerzowi niewierzyć: Duch ſ. byl przyſtoy-  
 nie wra-

Wyzná-  
 niem Bg:  
 tholicim  
 wielce ieſt  
 wczczony /  
 Bog.

1. Ioan. 5.

2. Ioan. 5.



nie wraczoſy : bo poniewaſz był poćieſſycielem innym / od Oycá / y ciebie o Jeſu Chryſte pochodzacym / toć nie mógł być mnieyſzym / poniewaſz był takim / iako y ty poćieſſycielem: y dla tego iako Boga w Koſciele powszechnym wczego ſłuchaliſmy / y co nam przez vſtá zgoďnie Paſterzow roſkazał / toſmy ſercem wierzyli / y vſty wyznawali / y ſkutkiem wypelniáli. Proſiemy tedy / aby taka winá nie nam była przyczytána: A ty Miniſtrze / czym ſwoie niedowiárſtwo wymować bedzieſz mogli? Powiedz mi? Podobno że to trudne ná twoy rozum rzeczy były? Wierzyć iako to być moſze / Bog w Troycy iedyny: to miáſto ratowania / potępić cie ſnádmie / boć rzeka: *Błogoſławni ktorzy nie widzieli á wwierzyli.* Chćiałliſ wiedzieć iako to być moſze / trzeba áſ do niebieſkiej ſkoły zaiáć / y tam ſie te<sup>o</sup> náuczyc / á iſ do niebá idacemu trzeba wiáry żywey / tedyć ty nie wierzac w niebie być nie moſeſz. Wierza że tedy teraz coć wſyſtek ſwiát powiáda / á potym wyſzryſ to / wczym cie nie omyſlnie vperwia. Tak rozumiem że ſie bedzieſz chćiał wymáwiáć / że tey Troyce nie było wyraźnie w piſmie. Ale y to cie nie wſpomoſze / boć vłáſa nie iedno piſmo doſyć wyraźne / ktorego żeſ ty nie mogli zrozumieć / ſameſ wińien ſobie / boſ ſie nie dokládał w piſmie wczonych / ále ná ſwoym dumnym mozgu ſádzac ſie / wczeyſzeſ wzgárdzał / á ſam iako nieuk bládzíteſ / y inſycheſ záwodził. A owe ſłowká / ná ktorych wſyſtek ſwoy blád fundujeſ : to ieſt / *Dánie*, *Poſtánie*. nie bedze ratunkiem / bo dánie y poſtánie mnieyſzym P. Chryſtuſá czyni / ile ieſt człowiekem / gdyſ poſtánie ieſt / ieſgo ná ſwiát vrodzenie. Dánie ieſt wedle człowiecey náture náde wſyſtko wywyzſzenie. Ale Boſta perſoná ieg / ani wſiáć wiecey moglá / bo wſyſtko przez ſpoſob vrodzenia z Oycá miála / y poſtána nie była / bo wſedzie záwſe była. Czego żeſ ty przyznáć dla vporu heretyckiego nie chćiał / á Koſciola w tym nie ſłucháiac / Lucypera oycá wſyſtkiego kłámſtwá ná ſládownateſ. Dla tego ná onym ſtráſliwym ſádzie żywoch y umárlých nie bedzieſz mogli niczym być wymowiony / ani od wiecznego potępienia ochroniony. Przetoſ teraz poſi czáſ

Minister  
nie ma s  
czym wps  
mowić ná  
sádzie Bo  
ym.

NOTA

Dánie y  
poſtánie  
rozumieć  
trzeba.



ieſt / á ten ſedzia ieſzcze w rząb zbawiciela ná ſobie ponosi / go-  
 torw bedac y nagrzeſniefego do ſiebie przyiac / grzechy od-  
 puſcić / y łaska ſwa w bogaćić. Teraz rádżec P. Miniſtrze / zło-  
 ypor / otrzy z niedowiarſwa oczy / z łoni petá bluźnierſtwá /  
 ktoremi fátan tve ſtrepowal ſerce. A nogi tve ktore po ten  
 czas ná potepienie bieżały / obroć ná drogę zbawienia. Wiá-  
 re powſzechna przyimi / one wyznay / á rzec że wſyſtkim ſwiá-  
 tem : Jezus Chryſtus Bog Oycu ſpoliſtny / y Duch s. ieſt pra-  
 wdziwy Bog Chrzeſćiański / w Troycy iedyny.

Minister  
 y odmien-  
 ny y w por-  
 117.

*Min: fol: 113. Lepiey ieſt ſto rązon być odmiennym, niż raz v-  
 pornym. Odpowiedz. Ale kiedy to oboie ieſt w kim / to tyſiac  
 kroć gorzey. Co ſz w P. Miniſtrze náyduie ſie / toć Miniſter  
 niebarzo pochwały godzien : odmiana w nim iáwna / bo z  
 Kálwina zoſtal Nowochrzeńcem / co ták rozne od ſiebie /  
 iáko noc ode dnia. W tey záſie ſwey odmianie / ieſt ták w por-  
 ny / że gdy go kto w pomni / ábo náuczyc prawdy chce / to láie /  
 złorzeczy / y kiedyby mogł / wierze żeby wderzył. A to X. Skár-  
 gá chciał mu pokázać prawdę / y zetrzeć bielmo z oczu / á on iá-  
 ko ſalony nań záraz do wſetecznych ſłow y potwarzy rzucił  
 ſie / y przy nim náłaił Papieżowi / Krolom / y wſyſtkim zgo-  
 lá Kátholikom / y znáć to z tego ſłow / że by miał z to mocy /  
 zoſtalby ſnádnie X. Skárgá meczennikiem dla P. Jezusa. A  
 toż Pánie zmienniku / nie czyn ſie dobrym / bo znáia ziólko / że  
 pokrzywóka / ieno żeſ ty głęboki Theolog / iáko ſie tobie widzi /  
 dla tegoż te odmiane ſwoie chceſ wymowić ſubtelna queſtya  
 Predeſtinationis. bo mowiſ :*

Luc: 22.

Heb: 5.  
 Minister  
 mowi prze-  
 ſwo piſmu

*Min: fol: 114. Nikomu nie obiecano ſtátecznoſci w wierze.  
 Odpo. Mamy w piſmie / że Chryſtus P. mowił Piotrowi: lam  
 ſie zá cie modlit Pietrze, áby wiára twoia nie wſlata. Wiemy te-  
 to / że Páwel s. ſwiádczy : Wyſtuchány ieſt dla ſwey powa-  
 żnoſci. A ſam Chryſtus Pan mowi : Ze mie Oćiec záwſe wyſtucha.  
 Toć P. Miniſter muſi w kat wleſć z ſwoia mowa / bo prze-  
 ſwo piſmu ſturmuie : ále on głębicy gmerze w piſmie / y mowi*

*Min: fol: 114. Dobrowolne chcenie tam mieyſcá nie ma, gdzie.  
 Bog co obieca ſimpliciter, bo ſie to odmienić nie mo-  
 że. Odpowiedz  
 żeby cie*



żeby cie zrozumiano / trzeba twóde mądrość w zdráde wwi-  
 miona objaśnić. Mowi Minister / że przeyżrzenie y obietnica  
 Boża / z wolna wola ludzka pospolu stać nie może. Czego że  
 Minister nie rozumie / bo to nie iego głowy / dla tegoż ieno  
 napomknawşy coś troche / ostáćká odbiezał / ále ná inşy czas  
 o tym mowić obiecuie. A ia też w on czas serzey mu odpo-  
 wíem / á teraz troche námiennie / y pokáże / że bliđzi nie pomá-  
 lu. Wiedźze tedy náprzod / że wolna wola iest od Boga czto-  
 wiekowi daná / y w niey iest stworzony / y dla tegoż iáko sobie  
 wolnemu przykazanie mu postanowit. Druga / że Bog nie-  
 ktorych przeglada z láski swey szcerey / niepochybnie do zbá-  
 wienia / to iednáť przeyżrzenie gwałtu woley ludzkiej nie czy-  
 ni żadnego / y owşem pospolu oboie cáto zostawa / że y wola  
 Boża sie pełni / y ludzka wolna wola gwałtu nie ponosi. Przy-  
 czyná tego tá iest / ábowiem przeyżrzenie Boże / iest zgotowanie  
 przyczyn potrzebnych do zbáwienia. Kiedy mowie zgotowanie,  
 znáczy sie / iż przeyżrzenie nie dla zaslug náşych dzieie sie / ále z  
 szcerey láski Bożey pochodzi. Przyczyny zaśie do zbáwienia sa  
 te : Pieryośa iest zaslugá meki P. Chrystusowej / iáko Páwel  
 s. swiádczy : Bog przeyżrzał nas ná przyspójobienia zá syny przez Pá-  
 ná Jezusá Chrystusá. Druga / láska Boża / iáko Apostol wyzna-  
 wa : Láska Boża iestefmy zbáwieni. Trzecia / Sakrámentá s.  
 iáko Chrystus Pan mowi : Iesli nie bedziećie ciátá mego pozywác  
 nie bedziećie mieć żywotá w sobie. Czwarta / pokutá : mowi pi-  
 sino : Iesli pokuty czynić nie bedziećie / nşyscy rázem zginiećie. Pia-  
 ta / czynienie dobrych uczynków / mowi Pan Chrystus : Iesli  
 chceş wniść do żywotá / choway przykazanie Boże. Szosta / wyer-  
 wanie do końca / iáko pisino mowi : Kto wyrwa do końca zbá-  
 wion bedzie. Atoż kiedy Pan Bog z láski swoiey tego przegla-  
 da do zbáwienia / tedy záraz y przeglada te sřzodki wymienio-  
 ne / do ktorych dobrego używania y siáteczności zachowania /  
 dáie Bog osobna lástke skutecznie wspomagáiąca / temu to  
 przeyżrzanemu : á iże dáie temu á nie owemu / czyni to dla te-  
 go / że przewiedzial / iż ten komu ia dáie / má dobra wola przy-  
 iáć ia od niego / y przyiawşy dobrze sey używác / zá ktora po-  
 tym zbá-

Dobra wo-  
 la ludzka  
 stać może  
 z przeyż-  
 niem Bo-  
 żym pos-  
 polu.

Gen : 2.

Przeyżes-  
 nie Boże  
 co iest.

Sřzodki  
 do zbá-  
 wienia.  
 Eph : 1.

Ioan : 6.

Luc : 13<sup>r</sup>

Mat : 19<sup>r</sup>

Mat : 10<sup>r</sup>

Csemu  
 Bog dáie  
 lástke sku-  
 teczne  
 czyni temu  
 á nie owemu



tym zbawienia dostępuje: Bo Anioł sły nie dla tego nie wziął  
 wytrwania w sprawiedliwości/ żeby mu go Bog nie dał/ ale  
 Bog mu dla tego nie dał/ że go Anioł nie wziął/ ktore by był  
 wziął/ byłby z innymi Anioły dobrymi w sprawiedliwości w  
 twierdzony/ mo wi Augustyn s. Tą tedy łaską do dobrego czy-  
 nienia/ z przezyrzenia Bożego pochodząca/ nie psuje w czło-  
 wieku wolney woli/ bo wolno ia człowiekowi wstać/ albo nie/  
 A potym wziawszy/ nie może iey ieno dobrze zażywać/ nie z przy-  
 muszenia/ ale z dobrego rozsądku y obrania/ bo wszystkie wola  
 do dobrego czynienia obróci / a złego iako nabórziey chronić  
 sie będzie. *Ná przykład. Ptaká trzyma ná rece Ociec / y mo-  
 wi dzieciom swym: Żaden mi z was tego ptaká nie wydrze: A  
 rzekłby kto/ że on ptak ná rece siedzac nie jest/ sobie wolny/ kie-  
 dyby chciał / mając skrzydła/ zażyby nie mógł wlecieć: ale że y  
 sam nie chce odlecieć / y żaden go też wstać stamtąd nie może/  
 przeto tam zawse zostáie. Ták y człowiek jest w Bożey łasce  
 iako w rekách oycowskich: ktory mowi: Nie może żaden wy-  
 drzeć go z reku moich. Żá czym człowiek mając skrzydła wol-  
 ney woli/ iesli sam chcacy nie opuści Boga/ z nim zostáie / y  
 tu w łasce y ná wieki w chwale/ y ták sie pełni przezyrzenie Bo-  
 że / ktore jest wedle s. Augustyná / zgotowanie łaski w teraż-  
 nieyszym czasie/ á chwały w przyszłym wieku. Obiecutie tedy P.  
 Bog komu chce/ wytrwanie do końca bez odmiány w wierze/  
 ktore żeby mógł mieć / dáie mu łaskę skutecznie wspomaga-  
 ica/ te człowiek dobrowolnie przyiawszy / ona iako talentami  
 kupczy/ y wola swoje ná zatrzymanie wiary obraca/ á przeska-  
 dzájące przyczyny do niey/ odrzuca: y ták kupczac zyskuje/ bo  
 y wiary cale dotrzymawa/ y w niey sie pomnażáie/ przez nie  
 świat zwoycieża/ záczyim żywota wiecznego dostępuje. Ale Mi-  
 nister dla tego jest odmienny w wierze/ że wytrwania nie ma/  
 a tego nie ma/ nie żeby mu Bog niechciał go dáć/ ale że go on  
 wziąć od Boga nie chce. Obáczże Pánie Ministrze / że czło-  
 wiek zawse wolnym sobie/ á Boże przezyrzenie choć sie pełni/  
 onego iednáł nieprzyniewala. O czym trzeba by dłużej y sie-  
 rzej wowie/ ieno że tu tego nie jest mneyse.*

Ioan: 10.

Minister  
czemu od-  
mienny.

Mini:



Min: fol: 114. Za czásem to da Bog uczyniemy, że zmysłona zácność Kościoła Rzymskiego, która sobie mimo pismo Boże przyntafca, ludziom wkażemy. Odpowiedź: Ludziom już nie trzeba pokazywać zácności Kościoła Rzymskiego / bo ci co rozum mają: iáko ludzie / á znáia sie ná prawdzie / w nim sa / zya / y z nim wsfystko wyznawáia. Jenóć to przed świntie perl mótác nie káže pismo. Czemu? Ze ich nie zna / y woli ládá błoto y plewy. Atoż y Pan Minister woli ládá zbor pusty / niżli Kościół wsfystkiemu śwíátu slawny / lecz nie dżirunie sie / bo nie wie co to iest / oná droga perlá / ktora kupiec bogáty nálażsy / przedat wsfystko á kupit ia sobie / to iest Kościół powfsechny / ktory Pan Jezus Chrystus nálašt sobie ná śwíecie / y wsfystko co miał ná stole krzyża śwíetego zań odliczył / y drogo iáko Apóstól śwíadczy kupit / y tenże pod rząd Piotrowi swemu pierwfsemu / y stárszemu Apóstolowi oddat: ktory rząd / y w námiešnikách Piotrowych do tych czas trwa y trwác bedzie / bo y piekielne bzany nie przemoga przeciw niemu. O coż sie tedy Minister kuš / chybáby miał byc mócnieyšym y chyrczeyšym niżli Lucyfer sam. A co mowiš / że powagá y zácność Kościoła Rzymskiego iest zmysłona / to wielkie twoiey głowy bayki: Bo áżaz zmysłony Rzym / y w nim Kościół: w Kościele Papież / Cesarz / Krolowie / Xiáżetá / y wsfystcy inni zacni przedmiejšy ludzie? Cożes ty zá człowiek? że wsfystko chceš mieć zmysłone iákies obludy / iesli to zmysłone / á coż wždy bedzie v ciebie rzeczywifego? Jáko ia bacze / iesli drugi raz X. Stárga bedzieš chciál refutowác / żeć przyidzie bázso ná mozgu šfánkować / bo y teraz ták ci sie zámácił / że z rzeczy ifótornych phántázmy iákies stroiš. A už co mowiš: mimo pismo te zácność / o-  
 bie przyntafca Kościół Rzymški: Jesli powfsechnośći powage te iey darwno Apóstól przyznał: Dżirkuie Bogu, że wášá wiára iest opowíádána po wsfystkim śwíecie mili Rzymiáne. y tám te ich wiára zowie swoia wiára. Atoż Rzymška wiára iest Páwłowa y po wsfystkim śwíecie ( á iesze teraz bázšey niż zá tego wiekow) rozšerzona. Jesli przymawiaš ná zácność zwierzchnośći / tey Papież nie wydart / ále iáko dżiedzie y prawdziwoy.

Math: 7.

Math: 13.

1. Cor 6.

Math: 16.

Ministro:  
 wiekie glos:  
 pft.wo.

Rom: 1.

Rzymška  
 wiára pos-  
 wfsechna.



namiesnił Apostolski / ob Piotrą światego wſyſtko ma / co  
ma / ktora zwierzchność / że idzie od Pana Chryſtuſa ſámego /  
tedy Miniſter zle mowi / żeby ſobie mimo piſmo taka zacność  
przypisować miał. Ale przypiſ ty ſobie niewiem co tyle / y prze  
ćiw piſmu / y powiedz o zborze ſwoim / że ieſt Chryſtuſow pra  
wodziwy / wſiãk wyſzrze ktoć wwiery / trudno bowiem bączne  
go zwięść : pytalby cie zaraz / ieſli twoy Zbor ma ná taka za  
cność od Pana Chryſtuſa przywilej iãki / ktory trzeba żeby był  
zapieczetowany cudow czynieniem / podpisany zgody powſe  
chnoſćcia / porzadku ſtãtecznoſćcia / y wſelãka pobożnoſćcia :  
czego że ty nie pokażeſ / zãtym twoie przypiſanie w niwecz /  
bo przecie kãždy Zbor / zborom kãcerskim nazowie / á Koſćcio  
łowi takie o ſwoey prawdzie ſwiãdectwa iãwne mającemu po  
ſuſnym zoſtãnie.

*Min: fol: 115. W Koſćciele Papięskim ſilã bledow. Proſe / aby  
ieden niech wkaże. Z ſtrony z nãiomocni Bogã Oycã y Chryſtuſã. A  
to z ktorey miãry / powiedz nam ? Przez zbytnie przypiſanie rze*

O Bogu  
nie moze  
nikt do  
ſtãtecznie  
wypowieſ  
dzieć.

*czom. Odpowiedz. Jeſli to ná Pana Chryſtuſa przymowkã /  
tedy mu wy wiecey przypiſiãcie niſzi my. Bo my iãko Bogu  
przypiſujemy / co Bogu nalezy : y owſem mniej trzebã  
o nim mowiemy : bo niemiemy / poniewãz tãiemnice Boże  
rozumem nãſzym ogãrniõne byc nie mogã / zãczymbyſmy nã  
wiecey Bogu przyznawali / ieſzcze to máto / ábowiem doſyć ſiã*

NOTA.

*lã Bog ma / co doſtãtecznie wiemy / wiecey co o nim wierzy  
my / á przecie ſilã ieſzcze ieſt w Bogu / czego ani wiãra doſiãc  
możemy. Ale wy nie wierzac go byc ieno ſczyrym czlowiekim  
ſtworzonym / á przecie mu Boſtwo iãkieſ foremne przypiſiã  
cie ? Iãã to nie nãzbyt / z czlowiekã czynic Bogã ? Cłowo  
chrzãceniocy tedy w tym bładã hãniebnie / á obãczyc ſie nie mo*

Womochy  
czynie  
bledy.

*gã. Ze ſtworzenie nie mogãc byc prawodziwym Bogiem / á  
oni przecie miãciãc go byc ſtworzonym / czyniã go iednãk Bo  
giem / w czym bãrzo iednemu Bogu krzywde czyniã / że prze  
ćiw niemu iãkiegoſ drugiego Bogã ſtworzonego wyſtãwiã  
iã. Poznayze tu ſwoy bład Miniſtrze / á niewlec go ná niewin  
nego. Jeſli zãſie przyznawiaſ ná ſwiãte / ſwiãtu ymãrle / ale*

Bogu



Bogu żywołace. Wiedźże to odemnie / że iako my Pana Chry-  
stusa prawdziwym Bogiem y człowiekiem wyznawamy / y co  
człowieczey naturze służy / to iey przypisujemy / á co też Bożey  
naturze należy / to iey przyznawamy. Tak też y świętym iego  
to przypisujemy / co máia ná przywilein od Pana swego daley  
niedowiedzieć / byś sie wściec miał / á tak twoia potwarz syie  
zlamác musi.

Minister fol: 114. X. Skarga vsilował dowieść ze z nami  
y z insemi co od Kościoła Rzymskiego odstąpili Bogá, nemáš.  
Odpowiedz. A chciał / y prawie dobrze dowiodł. Nákonec  
kazał cie spytać / iesli twoie Nowochrzezcińskie wyznanie jest  
prawdziwe ábo nie? Jesli nie jest / toć Bogá z tobá nemáš.  
Jesli rzeczesz / że jest prawdziwe: Pyta cie / iesliż iedná wiara  
tylko byc ma? Powiesz podobno / że iedná: bo sie ty z pisimem  
(iako mowisz) zgadzasz. Jesli iedná / to owi drudzy co sie o-  
derwali od Kościoła nie máia wiary / boby inż nie iedná byla /  
ale ile heretyków tyle wiar / bo od siebie tak sa rozne iako dzień  
od nocy. Jesli nie máia wiary / tedyć owi y Bogá nie máia /  
zá czym wpsnales sie nie pomalu: gdy mowisz / że nie dowiodł  
X. Skarga / iż v zbiegow kościelnych Bogá nemáš. Co sie  
zás tycze twoiey wiary wolebney / zeby prawdziwa byc miała.  
W ten czas wwierzy / kiedy gálaška z májice winney odcieta / Ioan: 15  
gron narodzi / y winem beczki napelni. Bo każdy od Kościo-  
ła odlaczony jest / iako vschla gálaž / tylko ná spalenie dobra.  
A ponieważ Ewángelicy / Pitárći / y inni zbiegowie dla tego  
wiary nie máia / że od wiary / ktora w samym Kościele powo-  
sznym jest / wcielki: tedyć y ty Ministrze / zes też od Kościoła  
oderwanecem / nie masz wiary / záczyn y Bogá: á X. Skarga Minister  
Bogá nie  
ma.  
ná co sie wdal iesli nie do kazał / niech każdy wważa / pilnie pro-  
szę. Co zeby sie ieszcze lepiey pokazalo / twoiemi Panie Mini-  
strze znakami / po ktorych ty uznawasz byc Pana Bogá przyto-  
mnego z kim / postaramy sie dowieść.

Min: fol: 115. Z tym Bog jest, kto iego wczniem jest. Odpow.  
Aleś ty nie iego wczniem jest / bo tego niczym dowieść nie mo-  
żesz / á słowom twym gołym nie wierzę / boś mi sie inż nie po-  
malu



mału przemiewierzył: za czym niemáš z toba Boga.

*Min:* *Vceň jest kto ma znáimost' o Oycu y Synu Bozym y Duchu swietym.* **Odpowiedz.** Ale ty takéj znáimosti nie masz: **Bo** Oycá nie Oycem czynisz/ poniewaz' rodzenia/ ktorym sie **Ociec** Oycem zstawa w Bogu/ przysj. A nie dzjw/ bo Duchá **ca** nie zna **swietego** nie znasz/ y onego niemasz/ bez ktorego/ y Boga **Oy** **ca** nie tylko znáć/ ale y wyznáć nie mozesz. Tak s. **Páwel** sw.

**Cor: 8.** *Wzieliście (mowi) Duchá s. dla przysposobienia za syny, w ktorym wyznawacie, Abba, Oycze.* átoz' zes' ty nie wziął také

**ani Boga** **Syná.** *ani* **syná** *znasz/ tedyc' tez' przystoynie o Bogu Oy* **cu** *mowic' ani wyznawac' mozesz: y Syná nie Synem czynisz/*

*bo go vrodzonym z Oycá (przez ktore Syn wlasnym synem zostáie) nie wyznawasz/ ale go podmiotkiem przywolasczonym byc' mienisz. Ale powiedz mi/ iesli to przysposobienie za syná Pána Chrystusowe / y to dánie Bostwa / ábo iáko ty bluznisz*

**NOTA.** *uczynienie Pánem / zstálo sie z láski Boga Oycá / ábo nie s' Jesli rzeczesz ze z láski/ iákos' to iuz' powiedzial wysszey fol: 32. tedyc' Páwel s. falszywie napisal o P. Chrystusie / mowiac:*

**Phil: 2.** *Vnizyl sie P. Chrystus y zstal sie postulnym az' do smierci, á smierci krzyzowej, dla cze<sup>o</sup> Bog wynyzyl go y dáronat imie nád wssytskie imioná. Tu widzisz ze Páwel s. swiadczy/ ze to co wziął/ zá zá sluge wziął/ zá czym také dánie Bostwa/ zásluzone/ á nie z láski dáne byc' powieda. Jesli záste rzeczesz nie z láski/ tedyc' przyznáć*

*musisz/ ze Chrystus P. nie jest synem przysposobionym/ bo také synowstwo z láski/ iáko y sam to powiedasz/ pochodzi: ále ráczey jest Synem vrodzonym/ gdyz' také synowstwo z insey miáry zstawa sie. Co y Páwel s. dobrze wiedzial / y dla tegoz'*

**Heb: 1.** *mu powage wielka przypisuié mowiac: Wysluchány jest dla swo* *iey powazności. Ktory gdyby byl z láski przysposobionym/ coz'*

*by mogl' miec' zá powaznosť: Powaznosť tedy takéwa/ czlo* *wieczestwo P. Chrystusowe / dla ktorey také wielkie wyroyz'* *senie wysluzyc' moglo/ stad miálo/ ze tenze syn czlowieczny/ kto* *ry sluzyl wedle postaci sluzebniczey/ byl záraz y synem jednorod* *zonym Bozym onemu we wssytskim rownym/ wedle postaci* *Bozey. Czego ze ty mu nie przyznawasz/ stad widziec' / ze*

*niá Bo*







reńże Bog co y Oćiec: á ty to sámó twierdziš / co ná oko wi-  
dziš. Wiec y to co mowiš / potepia twoie wiäre.

*Min: fol: 117. Sercá ludzkie sám tylko Bog zna y Pan Chrystus*  
Odpowiedź. Jesli sám tylko Bog zna / toć nie P. Chrystus / á  
iesli zna y Pan Chrystus / iáko twierdziš / tedyć zna iáko Bog.  
Atóž Pan Chrystus wedle ćiebie tymże Bogiem co Oćiec być  
musi. Zgóla mowá ćie wydać / żeš potworny Chrystyáнин / y  
záráz dowodzi / że wiáry sámá rzeczá nie máš. Záczyń nie ies-  
fies wczniem P. Chrystusowym / y Bogá z toba niemáš.

*Minister* Lácno poznác / kto nie iesť wczniem Chrystusowym /  
ále kto nim iesť / trudno. A czemużes ty bez żadnego dowodu  
śmiał rzec / iżes iesť wczniem Pána Chrystusowym / ponie-  
wáż to trudno poznác. Abosť Prorokiem / ábo nie: Jeslis nie  
iesť / iákożes ták śnádnó poznát to co iesť trudnego: Jeslis iesť /  
Zgádnizemi cobysť záslużył zá to / cos nápisal fol: 116. *Bo tym*  
*nie odmowia niczego, áni zwierzchność, áni sám Papież. Wiech ce*  
*tu twoiey Chrystyáńskiey skromności ná iákti wykládác / byś*  
*zás nie rzekł / kiedyby kto o to przymowil ták twárdo / żeby*  
*stowá bylo znác / że to z mey przyczyny. Ató ia iáko Chrzesćia*  
*ánin wzyie baczenia / że twoiey swowolney potwarzy nie wy-*  
*stáwie / ieno przećie ná przestroge / żebyś wždy obyczayniey ná*  
*potym mowil / musie nieco przypomnieć. Móžesť to sám o-*  
*báczyć / żeć to rzecz niebespieczna káždemu / ále osobliwie to-*  
*bie (kiedybyś sie chćiał poznác) porywác sie ná zwierzchność*  
*naprzednieyša / pod ktorego ramiem nieśkás / kiedyby sie*  
*to doniosło vsu tych co im przymawiasť / boie sie żebyć sie to*  
*lyko sucho odárto. Proše ćie tedy / y przestrzegám z miłostí /*  
*żebyś wždy piśac miedal sie piórku wnośić / á iesli máš ták strze-*  
*tnego Duchá w sobie / co ćie ná zwierzchność pobudzá / poz-*  
*rzuc go. Bo to iesť znák heretyká niepochybnego / Domina-*  
*tionem spernunt, wspomni sobie co Apostol mowi: Záište po-*  
*wiádam ći żeby ćie to zá czásem niepokoiu iákiego nábwawilo.*  
*Alle ty podobno y mnie záte przestroge nálátesť: Móžesť: Alle*  
*dopieroć bym rzekł / żeš nie iesť wczniem P. Chrystusowym / bo*  
*skromności Apostolskiey nie máš: záczyń pospolu z Kiedzeni-*  
*Skárga*

Snát Se-  
retyci  
Judaš s.



Skarga takąbym dekret na cie wezynał. Z Valentinusem Smalcusiem z Gory / Ministrem Zboru Rakowskiego niewstydlwym potwarca / y bluźnierstym przepowiadaczem Boga nie maś.

Niechże tu każdy rozsądny obaczy / jeśli Pan Minister swa refutacya kazanie X. Skargi w czym nawatlił / czy nie rączye swemi obledliwemi wykretami objaśnil ie tak / że co żywo pismo Ministrów / falszywym wymysłem / a X. Skardzynie Kazanie szczerą prawdą Chrystusową nazowie. Zaisie że y Pan Moskorzowski mogł czym inszym strąszyć X. Skarge a nie tym Ministrem / mogł to strąsydło na wroble schować. Przetoż wy dusze P. Chrystusowe chytróscia satanisza zwiedzione / co we Zborze Rakowskim obledliwych náuk Ministrówskich słuchacie / obaczcie sie przestrzegam / bo was na wieczne zatracenie prowadzi. Wilkiem jest nie pásterzem : nie poslal go mił / na przepowiadanie náuki / ale sam sie wdárl / iego słowka by naylagodnieysze / mieczem sa iadem nápelnionym. Jezyk tego / iako bzytwa ostrá / dusze wasze zabúiaacy. Nie jest uczniem Chrystusowym / bo w szkole Kalwinskicy wyuczony / w wieteszy blad Nowochrześcianski wpadł / wiare wshytkie Chrześcianska strácił / y was niewiary uczy. Izali zbiegowi Szwaycarskiemu / abo niewiem iakiemu wierzyć bezpiecznie możecie? Tulaczowi y zmiennikowi kto kiedy vfać bedzie? Wzalcie sie samych siebie / bo o dusze wasze gra idzie / a wspomnicie na przodki swiete wasze. Izali oni takiego wyznania byli? A bedziecieś tak bezpieczeni / żebyście potepić / wshytkie starozytność mieli? Od początku Chrześciansstwa przyieteg / Polska náša tak iako teraz wierzy / wierzyla / a wy izali zostaniecie od Gycow waszych wyrodkami? Patrzcie na Zydy przedtym lud Bogu vlubiony / czemu krolestwo / Kosciól / Kaplansstwo / y wshytkie zacność : nakoniec y lastke Boga vtráčili? Nie dla czego imiego / ieno ( iako Proroctwo świádeczy) że P. Chrystusa Boga swego nie przyieli. Nowochrześcianski blad / izali nie dla tego / ani Kosciola / ani Kaplana / ani swego wlasnego kata miec nie może : że Chrystusa Pana iakimsi Bogiem



stworzony (co aż bżydko wspomnieć) wyznawa? Zwiedzieni  
 jesteście kilku głow cudzoziemskich falonemi wymysłami. Prze-  
 bog/ czemu nie poyrzycie ná tyśiáce ze krwi wásey náuczycie  
 low w Kościele Chrystusowym/ á do nich ná poráde nie idzie-  
 cie : Zalem wielkim to písanie kończe/ wpatruiac koniec nie-  
 dowiárstwa wáse<sup>o</sup>: Tutacie sie iáko bledne owce bez pásterzác  
 Jesteście iáko człotki bez głowy: Kzadu/ zgody/ iedności/ w  
 wyznaniu swoim nie macie. Což przebog co was czeka náko-  
 niec? Uchoway Bože/ nic inne<sup>o</sup> ieno zgubá wieczna : bo tessli  
 dla niewymowienia iedne<sup>o</sup> słowá iáko czytamy w písnie swie-  
 tym czterdzięci y dwá tyśiáce podawionych bylo. Což rozu-  
 miecie z temi sie zstanie co w wierze co rok / to wielka czesć o-  
 deymnia / y z prawdziwego wyznania szery falsz czyniac? Ra-  
 dźcieś tedy o sobie moi namilśy przedtym Chrzesciánie / teraz  
 iáciś nowi Chryśtyánie. A my tym czásem w Kościele p. Ch-  
 rystusa Boga náwyższego żyiac / tym gorecey bǎdziemy pro-  
 śic / aby on sam ktory zá wáse zbáwienie krew swoje wylal /  
 y żywot ná krzyżu položyl / nie dáiac póciechy sátanowi / iá-  
 sła swoia was oświecił / do wiáry powśechney / od ktorey  
 przez omamienie Ministrówstie odstapiliście / znouu przy-  
 wiodł : á nákoniec w Kościele powśechnym pobożnie żywiaz-  
 cych / ná wieczne rádości zá czásem powołał. A osobliwie ty  
 zacna krwi sláchecka / ktora wolności doczesney do gárdlá  
 bronis : poczy sie / á zrzucz siebie perá sátanislich bledow / á  
 iáko przodkowie wśyscy twoi / ták y ty ze wśyśkim swiátem  
 wierz / bo teraz w kacie siedzac iáko w więzienu miásto wies-  
 rzenia nie wierzys / á miásto chwálenia Boga / bluznis / przy-  
 ćisniomy zwiedzienim Ministrówstkim. Czego chceśli doświ-  
 iádczyć ze ták iest / obierz mieysce / zlož czas / náznác kogo z ká-  
 tholikow chceś / sedzie / y vñawce porázne day : o wierze pra-  
 wdziwey mowic przed soba káz : tam doznas / že do tych czas  
 z was kázdy omamiony / y vñam w miłosierdziu Bozym / že  
 tákim sposobem bǎdzie z bledow wybáwion / á ná praw-  
 dziwy gośćimiec wprawádzony. Co rácz dáć o Bo-  
 že wśechmogacy w Trojcy iedyny /



# Do Pána Ministra láská-

wego.

**Y** Sam to przyznác musisz láskawy P. Váš  
lentynusie/ žes dal przyczyne do tákiego iás  
to czytaš poswarku/bo iesliš niechćial slyšeć/co  
slyšyš/ nie mowić y nie pišác bylo/ cos mowil y  
pišal. Juž báčnieyšy ow wáš šláhcic/ bo w  
zdy on X. Stárdzynym pišnem nieiáko záwsty-  
dzony/ imienia swego niechćial podpisác/ ále ty  
z tátim tryumphem/ tve láiánia y potwarzy wy  
štáwiles ná iátki/ iákobys byl drugim Eliášem/  
á ono/ kto láiác y potwárzác kogo iezyš gotuie/  
niech záraz y všu do sluchánia czego gorše° nie  
záluie / á zwošćzá tobie ták hárdego ducha Mi-  
nistrowi / tiedyby nie odpowiedziano / iákos  
zágadl/ izálbys ná kázánii nie wykrzykal / tra-  
biac o swym wygránii? Musiałem sie przeto  
ozwác tu y owdzie z przymowkami/ átolilžey-  
šemi nižli ty / bom tež obecnieyša štronnošć  
mial przed oczymá/nižli ty. Jednáť to co sie rze-  
klo/ nie tobie/ ále twym przymiotom Heretyckim  
iešť mowiono. Š tvoia láška P. Ministrze / ia  
brát á brát/ badž tego pewien/ ále moie Chřeš-  
ćiánštwó z twym Chryštyánštwem w rozwo-  
rze/y rychleyby wode z ogniem kto zláczyl/nižby  
moie wiare powšechna z twym wyznánii zbor-  
rowym.



rowym pogodzić miał. Ciebie tedy milnie iako  
Bog kazał/ ale twoim wymysłem w głowę nie-  
przyacielem opowiada sie moia wſzystka siła/  
iako Bog przykazał. Mow/ piſ/ co chceſ/ wſty-  
byſ y wyczytaſ/ czego żywnie pragnieſ/ ieno  
tak mow y piſ/ coby odpowiedzi y odpisu go-  
dno bylo : bo ieſliby na takie znou łaiania nie-  
wſtydliwe odpisowac przyſlo/ przyznam sie/ że  
nieumiem/ bom nie na ſwary / ani potwarzzy ieſt  
powołany/ muſiałbym kogo niaic/ co ſie na Mi-  
zie wychował/ żebyc łaiacemu odłaiac. My w  
h. Cor. II. Koſciele Bozym takiego zwyczaju nie mamy :  
Wiec y w Biblii na łaiania niemam piſma/ ie-  
zno na dowiedzenie prawdy zbawienney. Tey cie  
za pomocą Bożą odpisuiac/ vczyć podeymie ſie/  
ale łaiac wſczypliwie ani umiem/ ani moze. Duch  
Heretycki twoy ieſli ſie ſwey woli nie odeymie/ a  
łaiania y potwarzzy znou powtorzy/ Kátho-  
lickie ſerce moie muſi dla Boga zcierpiec/ a z P.  
Chryſtusem zawolac : Boze odpusc P. Mini-  
ſtrowi/ boć niewie co czyni. Upominam cie prze-  
to w miłości/ y proſze łaskawy P. Miniſtrze/ a-  
bys drugi raz kazał we Œborze przyſtoyniety/ boć  
zaiſte to twoie kazanie zda ſie piłane/ wlaſnie ia-  
koby dopiero z karczmy wylázło. Dziwna rzecz  
iakoć ktory Superintendent tego nie zganił? Co  
ſlowo/ to łaiania/ a nie iednemu tylko (choć ied-  
nemu przyſlo by bylo łaiac/ to ieſt X. Skárdze/  
choć



choć niewinnemu) ale wſyſtkim zgola Kátholi-  
kom á co wietſza/ y napierwſzym przelożonym w  
oyczyźnie/ bá y drugim we wſytkim Chrzeſćciań-  
ſtwie. Ja zgola niewiem co to tam było za ſwie-  
to/ kiedy ſie takie kazanie odprawowało/ zda mi  
ſie/ wedle proporciey/ że tam był Nieſpor bity/  
ponieważ kazanie było łatane / ktore ieſlić ieſzcze  
wyſzło z pochwała/ wierze że we Zborze Káto-  
wſkim ſzczeſliwa y kmyſlnie wdána zbrodnia by  
nawietſza za cnote vchodzi. Záluyże tego przy-  
namniey láſkawy P. Miniſtrze/ tak niewinnym  
cie oſadzi każdy / ale ieſli przy vporze zoſtanieſ/  
wiedz o tym nie tylko w wierze/ ale y w obyczá-  
iách Heretykiem cie názwie/ kto ieno żywy.  
tym láſce twey P. Bog niech da vpámietánia to-  
bie potrzebnego ſerce powolne. Z Krakowá 20.  
Maii. 1608.



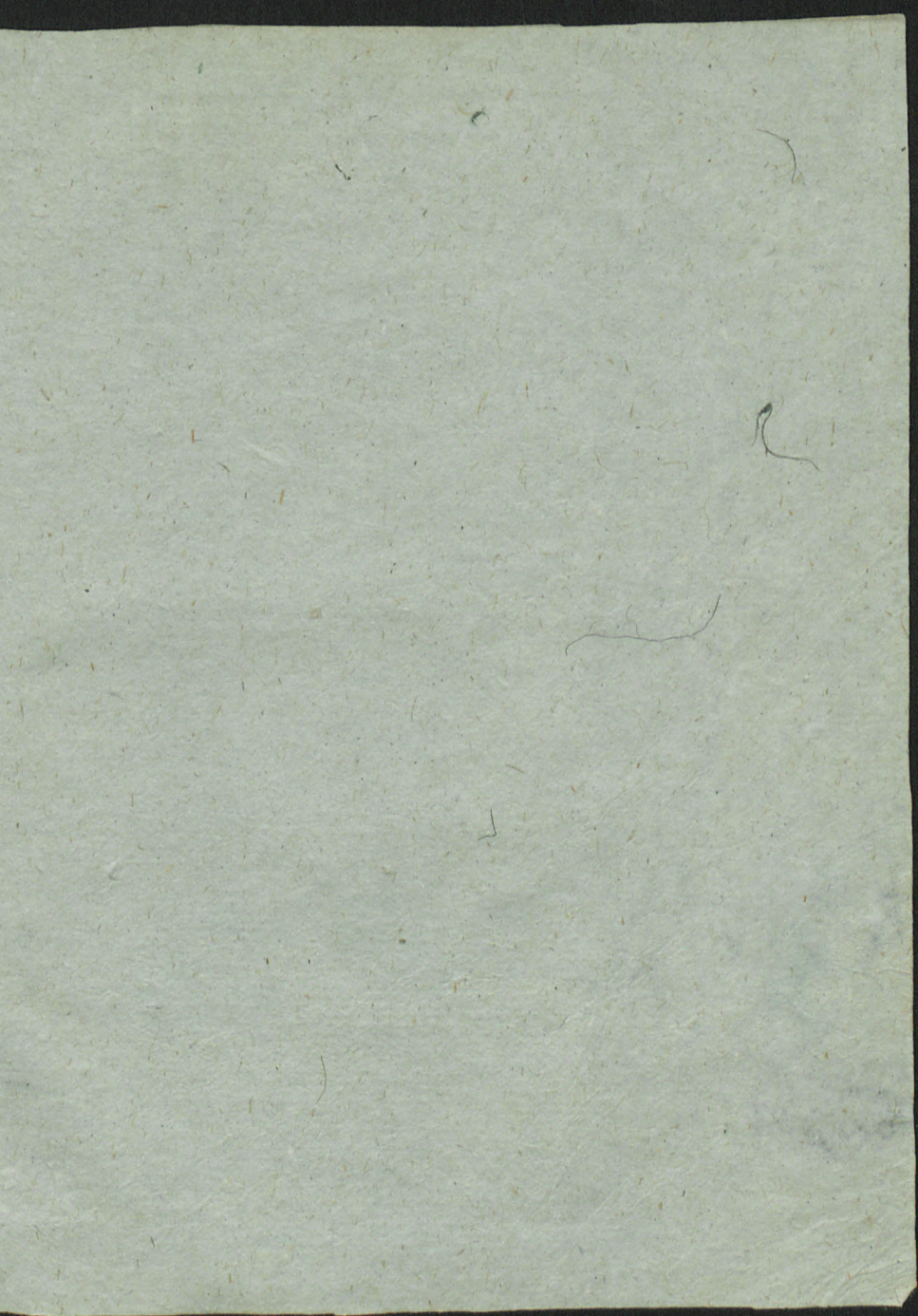


89

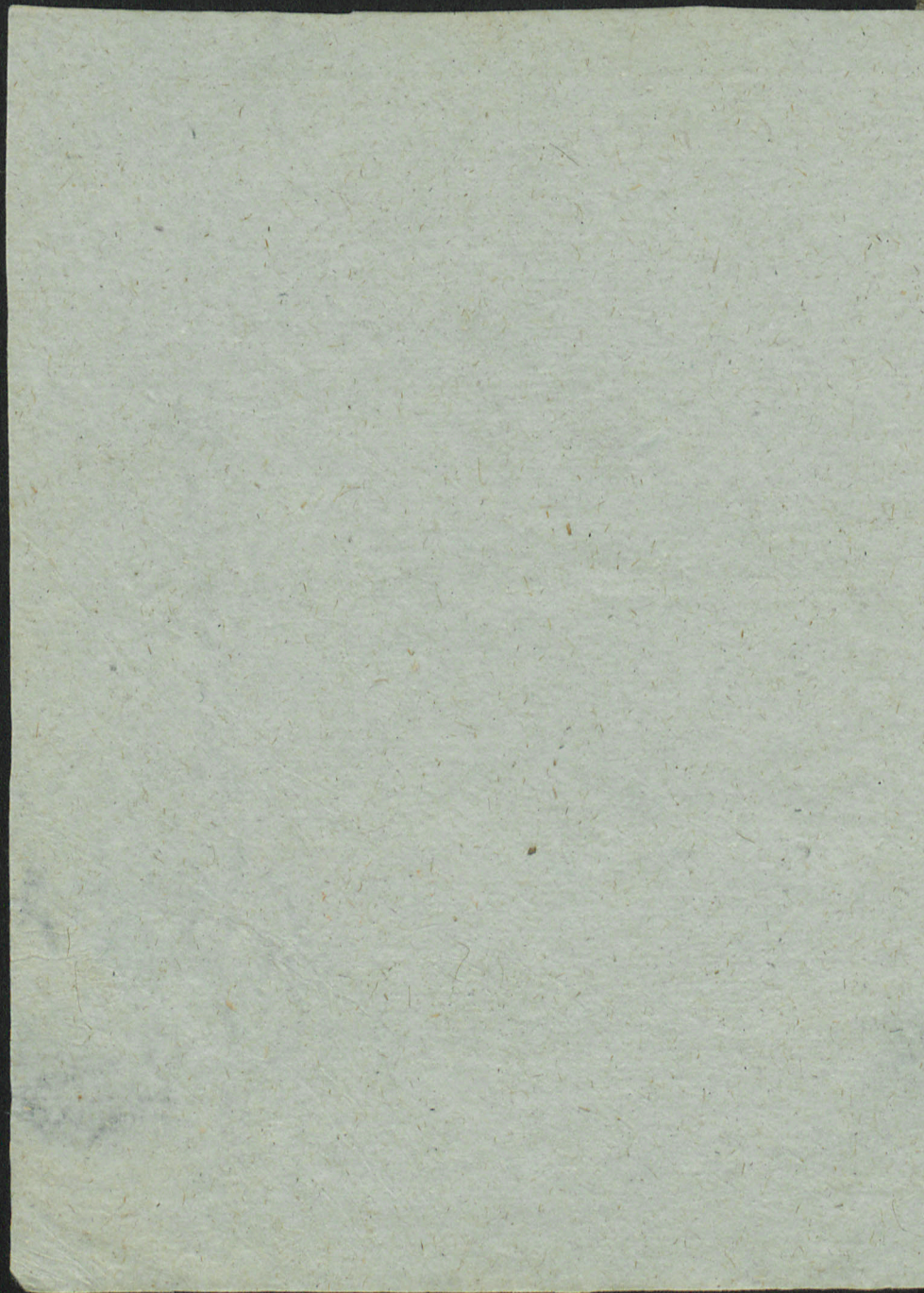


9238  
5











14.978

9238  
3



